

FUNKCJE BEZPIECZEŃSTWA

CZĘŚĆ DRUGA

SECURITY FUNCTIONS

PART TWO

Redakcja naukowa

**Jacek Fabisiak
Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski**



**OFICyna
WYDAWNICZA**
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora
Redaktor naczelny
Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej
dr hab. inż. Lesław GNIEWEK, prof. PRZ

Recenzent
prof. dr hab. Mariusz ZIELIŃSKI

Koncepcja wydawnictwa i redakcja
dr hab. inż. Jacek FABISIAK, prof. AMW; dr Hanna SOMMER
dr inż. Grzegorz ZAKRZEWSKI, prof. PSW

Konsultacja
kmdr (rez.) dr hab. Jarosław TESKA, prof. AMW
kmdr dr hab. Bartłomiej PĄCZEK, prof. AMW; kmdr por. dr Wojciech SOKOŁOWSKI

Publikacja bez korekty w Wydawnictwie, odpowiedzialni za korektę
dr hab. inż. Jacek FABISIAK, prof. AMW; dr Hanna SOMMER
dr inż. Grzegorz ZAKRZEWSKI, prof. PSW

Tłumaczenie i konsultacja językowa
dr Edyta ŁOŃSKA (angielski)

Redaktorzy statystyczni
dr Hanna SOMMER; dr inż. Grzegorz ZAKRZEWSKI, prof. PSW

Okładka
Grzegorz ZAKRZEWSKI (projekt), Hanna SOMMER (grafika)

*bezpieczeństwo, handel ludźmi, kultura bezpieczeństwa, cyberbullying, administracja publiczna i zagrożenia,
przestępczość zorganizowana, kryminologia, kryminalistyka, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo
międzynarodowe, zarządzanie kryzysowe, postęp technologiczny, środki masowego przekazu
safety, human trafficking, safety culture, cyberbullying, public administration and threats, organized crime,
criminology, forensics, national security, international security, crisis management,
technological progress, mass media*

© Copyright by Jacek FABISIAK, Hanna SOMMER
Grzegorz ZAKRZEWSKI
Rzeszów 2023

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Każda forma powielania oraz przenoszenia na inne nośniki bez pisemnej zgody Wydawcy jest traktowana jako naruszenie praw autorskich, z konsekwencjami przewidzianymi w *Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 t.j.). Autor i Wydawca dołożyli wszelkich starań, aby rzetelnie podać źródło zamieszczonych ilustracji oraz dotrzeć do właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało się ustalić, są proszone o kontakt z Wydawnictwem.

p-ISBN 978-83-7934-631-8, e-ISBN 978-83-7934-632-5

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Ark. wyd. 9,31. Ark. druk. 10,75.
Wydrukowano w marcu 2023 r.
Drukarnia Oficyny Wydawniczej, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
Zam. nr 9/23

SPIS TREŚCI

| | |
|-------------|----|
| Wstęp | 11 |
|-------------|----|

CZĘŚĆ PIERWSZA PRZEMIANY SPOŁECZNO-KULTUROWE WOBEC WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ BEZPIECZEŃSTWA

Rozdział 1. *Irena Malinowska*

| | |
|---|----|
| Tolerancja wobec odmienności kulturowej. Zadania Policji i Straży Granicznej w sprawach o handel ludźmi | 21 |
| 1.1. Wprowadzenie | 21 |
| 1.2. Charakterystyka zjawiska handlu ludźmi | 23 |
| 1.3. Istota tożsamości kulturowej | 25 |
| 1.4. Identyfikacja ofiar/pokrzywdzonych handlem ludźmi z określonym układem kulturowym | 27 |
| 1.5. Znaczenie tożsamości kulturowej ofiar/pokrzywdzonych handlem ludźmi | 29 |
| 1.6. Stosowanie analizy dotyczącej przynależności do określonej grupy społecznej przez funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej w sprawach o handel ludźmi | 30 |
| 1.7. Zakończenie | 32 |

CZĘŚĆ DRUGA BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE I PORZĄDEK PRAWNY PAŃSTWA

Rozdział 2. *Dariusz Hybś*

| | |
|---|----|
| Kultura bezpieczeństwa w aspekcie zjawiska cyberbullyingu | 39 |
| 2.1. Wprowadzenie | 39 |
| 2.2. Przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych | 41 |
| 2.3. Komponenty kultury bezpieczeństwa w sieci | 43 |
| 2.4. Zagrożenia w ujęciu psychologicznym | 45 |
| 2.5. Zakończenie | 48 |

Rozdział 3. *Sławomir Stanisław Dębski*

| | |
|--|----|
| Zagrożenia bezpieczeństwa z perspektywy jednostki i zespołu w administracji publicznej – wybrane zagadnienia | 51 |
| 3.1. Wprowadzenie | 51 |
| 3.2. Jednostka ze specyficznymi zaburzeniami w administracji publicznej | 52 |
| 3.3. Patologie działania zespołów ludzkich w administracji | 56 |

| | |
|---|----|
| 3.4. Przykładowa analiza patologii stanowienia prawa w Polsce | 58 |
| 3.5. Zakończenie | 61 |

Rozdział 4. *Dariusz Palacz*

| | |
|---|----|
| Etiologia i determinanty przestępczości zorganizowanej | 65 |
| 4.1. Wprowadzenie | 65 |
| 4.2. Źródła i geneza przestępczości zorganizowanej | 67 |
| 4.3. Determinanty i obszary przestępczości zorganizowanej | 72 |
| 4.4. Prawne i organizacyjne aspekty zwalczania przestępczości zorganizowanej | 77 |
| 4.5. Zakończenie | 79 |

CZĘŚĆ TRZECIA

HISTORYCZNE ASPEKTY POLSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA

Rozdział 5. *Adam Czarnecki*

| | |
|---|-----|
| Meandry strategii bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej w ujęciu „polityki równych odległości” | 85 |
| 5.1. Wprowadzenie | 85 |
| 5.2. Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej | 86 |
| 5.3. Między Berlinem a Moskwą – koncepcja i realizacja polityki zagranicznej II RP | 95 |
| 5.4. „Polityka równych odległości” – próba oceny | 100 |
| 5.5. Zakończenie | 103 |

CZĘŚĆ CZWARTA

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE JAKO ELEMENT BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

Rozdział 6. *Wojciech Sokółowski*

| | |
|---|-----|
| Zarządzanie kryzysowe w wybranych państwach | 109 |
| 6.1. Wprowadzenie | 109 |
| 6.2. Zarządzanie kryzysowe w Polsce | 110 |
| 6.3. Zarządzanie kryzysowe w Republice Federalnej Niemiec | 113 |
| 6.4. Zarządzanie kryzysowe w Republice Francuskiej | 117 |
| 6.5. Zarządzanie kryzysowe w Republice Czeskiej | 119 |
| 6.6. Zakończenie | 121 |

CZĘŚĆ PIĄTA

TECHNOLOGIE INFORMACYJNE A BEZPIECZEŃSTWO

Rozdział 7. *Tomasz Kostecki*

| | |
|---|-----|
| Wpływ rozwoju technologii informacyjnej na bezpieczeństwo – szanse, wyzwania, zagrożenia | 127 |
|---|-----|

| | |
|---|-----|
| 7.1. Wprowadzenie | 127 |
| 7.2. Współczesne technologie informacyjne | 129 |
| 7.3. Przekaz informacji jako determinant bezpieczeństwa | 132 |
| 7.4. Nowoczesne technologie w walce z dezinformacją | 135 |
| 7.5. Zakończenie | 140 |
| Zakończenie | 143 |
| Noty o autorach | 151 |
| Noty o konsultantach | 157 |
| Z wydawniczej półki poleca: Piotr Mickiewicz | 161 |
| Z wydawniczej półki poleca: Jarosław Michalak | 165 |

TABLE OF CONTENTS

| | |
|--------------------|----|
| Introduction | 15 |
|--------------------|----|

PART ONE SOCIAL AND CULTURAL TRANSFORMATIONS AGAINST MODERN SECURITY CHALLENGES

| | |
|---|----|
| Chapter 1. <i>Irena Malinowska</i> Tolerance to cultural differences. Tasks of the police and the border guard in cases about human trafficking | 21 |
| 1.1. Introduction | 21 |
| 1.2. Characteristics of human trafficking phenomenon | 23 |
| 1.3. The essence of cultural identity | 25 |
| 1.4. Identification of victims/survivors of human trafficking with a particular cultural system | 27 |
| 1.5. Importance of cultural identity of victims/survivors of human trafficking | 29 |
| 1.6. Application of analysis referring to adhesion to a certain social group by the Police officers and border guards in human trafficking cases | 30 |
| 1.7. Conclusion | 32 |

PART TWO SOCIAL SECURITY AND THE STATE'S LEGAL ORDER

| | |
|--|----|
| Chapter 2. <i>Dariusz Hybś</i> Security culture in the aspect of cyberbullying | 39 |
| 2.1. Introduction | 39 |
| 2.2. Violence with the use of information and communication technologies ... | 41 |
| 2.3. Network security culture components | 43 |
| 2.4. Psychological threats | 45 |
| 2.5. Conclusion | 48 |
| Chapter 3. <i>Stawomir Stanisław Dębski</i> Security threats from the perspective of an individual and a team in public administration – selected issues | 51 |
| 3.1. Introduction | 51 |
| 3.2. A unit with specific disturbances in the public administration | 52 |
| 3.3. Activity pathologies of human teams in administration | 56 |

| | |
|--|----|
| 3.4. An exemplary analysis of the pathology of lawmaking in Poland | 58 |
| 3.5. Conclusion | 61 |

Chapter 4. *Dariusz Palacz*

| | |
|---|----|
| Etiology and determinants of organized crime | 65 |
| 4.1. Introduction | 65 |
| 4.2. Sources and genesis of the organized crime | 67 |
| 4.3. The determinants and areas of the organized crime | 72 |
| 4.4. Legal and organizational aspects of the fight against the organized crime | 77 |
| 4.5. Conclusion | 79 |

PART THREE

HISTORICAL ASPECTS OF THE POLISH SECURITY POLICY

Chapter 5. *Adam Czarnecki*

| | |
|---|-----|
| Meanders of the international security strategy of the Second Republic of Poland in case of “equal distances policy” | 85 |
| 5.1. Introduction | 85 |
| 5.2. Determinants of the international security of the Second Polish Republic | 86 |
| 5.3. Between Berlin and Moscow – the concept and implementation of the foreign policy of the Second Polish Republic | 95 |
| 5.4. “Policy of equal distances” – an attempt of evaluation | 100 |
| 5.5. Conclusion | 103 |

PART FOUR

CRISIS MANAGEMENT AS A PART OF NATIONAL SECURITY

Chapter 6. *Wojciech Sokolowski*

| | |
|--|-----|
| Crisis management in selected countries | 109 |
| 6.1. Introduction | 109 |
| 6.2. Crisis management in Poland | 110 |
| 6.3. Crisis management in Germany | 113 |
| 6.4. Crisis management in France | 117 |
| 6.5. Crisis management in Czech Republic | 119 |
| 6.6. Conclusion | 121 |

PART FIVE

INFORMATION TECHNOLOGIES AND SECURITY

Chapter 7. *Tomasz Kostecki*

| | |
|--|-----|
| Impact of information technology development on security – opportunities, challenges, threats | 127 |
|--|-----|

| | |
|--|-----|
| 7.1. Introduction | 127 |
| 7.2. Modern information technologies | 129 |
| 7.3. Transfer of information as a determinant of security | 132 |
| 7.4. Modern technologies in the fight against disinformation | 135 |
| 7.5. Conclusion | 140 |
| Conclusion | 147 |
| Notes on the authors | 151 |
| Notes on the consultants | 157 |
| Recommendations from the publishing shelf: Piotr Mickiewicz | 161 |
| Recommendations from the publishing shelf: Jarosław Michalak | 165 |

WSTĘP

W roku 2022 zawiązał się zespół, który rozpoczął przygotowania do cyklicznego wydawania monografii Funkcje Bezpieczeństwa. Jednym z podstawowych celów redaktorów naukowych jest publikowanie artykułów pisanych przez praktyków, jak i przedstawicieli świata nauki związanych z szeroko rozumianymi zagadnieniami kultury bezpieczeństwa, co stanowi o wyjątkowości publikacji i jest jej niewątpliwym atutem. Część pierwsza została wydana przez Oficynę Wydawniczą Politechniki Rzeszowskiej w czerwcu 2022 roku, czyli w roku jubileuszu 200-lecia urodzin Ignacego Łukasiewicza – patrona Politechniki Rzeszowskiej i setnej rocznicy powstania Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni.

W części pierwszej, między inspirującymi okładkami, mnogość i różnorodność prowadzonych badań przedstawili czynni lub pozostający w rezerwie oficerowie i funkcjonariusze – nauczyciele z różnych środowisk akademickich, jak i osoby cywilne ze środowiska uczelni wyższych, zajmujące się badaniami nad bezpieczeństwem. Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno środowiska naukowego jak i praktyków, wynikiem czego jest zakwalifikowanie tematów i propozycji rozdziałów naukowych do kolejnych, sukcesywnie wydawanych edycji. Rozpiętość merytoryczna monografii Funkcje Bezpieczeństwa, od pierwszego numeru poprzez kolejne, obejmuje treści związane z rzeczywistym stosowaniem reguł kultury bezpieczeństwa i propaguje innowacyjne rozwiązania: edukacyjne, organizacyjne, techniczne, polityki społecznej i gospodarczej. Wskazywane są jednocześnie ryzyka jakie mogą wygenerować siły natury i niestety człowiek.

Przedstawiamy część drugą monografii licząc, że dla Czytelników będzie to zajmująca lektura. Podobnie jak część pierwsza i ta jest rezultatem doświadczeń stażu naukowego współredaktorki, który odbyła na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej.

Za cel monografii redaktorzy naukowo przyjęli wieloaspektową analizę zagadnień bezpieczeństwa.

Do stworzenia monografii zaproszeni zostali czynni oficerowie Marynarki Wojennej i jej absolwenci, oficerowie Policji w stanie spoczynku, oraz osoby cywilne ze środowiska uczelni wyższych, zajmujące się badaniami bezpieczeństwa, które są zgodne z treścią rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 roku. Autorzy rozdziałów niniejszej monografii swoje badania naukowe prowadzą na uczelniach, które są położone w miastach o liczbie ludności powyżej stu tysięcy (za wyjątkiem – Starogardu Gdańskiego):, Gdyni, Rzeszowie, Krakowie, Wrocławiu i Kielcach.

Monografia składa się ze wstępu autorstwa redaktorów naukowych, siedmiu rozdziałów i zakończenia. Kontynuowany jest również (zapoczątkowany w części pierwszej Funkcje Bezpieczeństwa) rozdział z wydawniczej półki, gdzie zapraszamy do przeczytania rozprawy habilitacyjnej z nauk o bezpieczeństwie Jacka Fabisiaka „*Zatopiona broń chemiczna a bezpieczeństwo ekologiczne Morza Bałtyckiego*”, którą poleca profesor Piotr Mickiewicz, monografii Hanny Sommer, Grzegorza Zakrzewskiego i Henryka Karwana (red.) „*Zwierciadła bezpieczeństwa*”, do przeczytania której zachęca dr hab. Jarosław Michałak. Z uwagi na to, że jest to pierwszy tegoroczny numer, zamieszczone zostały życiorysy konsultantów naukowych i konsultantki językowej z ubiegłego roku. Niniejsza monografia ma charakter miscellaneów, poszczególne rozdziały redaktorzy naukowcy zakwalifikowali do części tematycznych.

Całość monografii otwiera część pierwsza, w której poddano analizie przemiany społeczno-kulturowe wobec współczesnych wyzwań bezpieczeństwa.

W rozdziale pierwszym Irena Malinowska wskazuje na znaczenie poziomu rozwoju cywilizacyjnego narodu i państwa w kontekście tolerancji wobec odmienności kulturowej poprzez zdefiniowanie wielokulturowości jako szacunku i tolerancji dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia w celu zapewnienia im bezpieczeństwa. Nowa, dotychczas nieznaną, zarówno jakościową jak i ilościową sytuacją migracyjną występującą w kraju, wymaga nowych kompetencji od funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej. Zwraca uwagę na konieczność edukacji funkcjonariuszy do rozpoznawania znamion przestępstwa handlu ludźmi, niezależnie od formy eksploatacji ofiary oraz umiejętności przeprowadzenia z nią rozmowy lub przesłuchania w charakterze świadka/pokrzywdzonego poprzez wykorzystanie wiedzy o społeczeństwach wielokulturowych.

Bezpieczeństwo społeczne i porządek publiczny państwa to część druga monografii, składająca się z trzech rozdziałów.

W rozdziale drugim Dariusz Hybś zwraca uwagę na postępujący rozwój w zakresie technologii informacyjnych. Coraz większa dostępność ekonomiczna do Internetu to nie tylko perspektywa dla nieograniczonej komunikacji populacji ludzkiej, wymiany informacji, pozyskiwania wiedzy, edukacji, słowem globalnego komunikowania się, ale również pole do podejmowania działań niezgodnych z prawem. Użytkowanie coraz to nowszych technologii informatycznych zawsze wyprzedza regulacje prawne. Autor przedstawia występujące zjawiska cyberbullyingu w sieci, identyfikuje powody, motywy, zachowania i postawy w szerokopasmowym aspekcie kultury bezpieczeństwa, który prezentuje w perspektywie sposobów odczuwania, przeżywania i zapewnienia bezpieczeństwa w sieci.

W rozdziale trzecim Sławomir Dębski przedstawia wybrane zagrożenia bezpieczeństwa z perspektywy jednostki i zespołu ze strony administracji publicznej. Wskazuje w treści rozdziału na rolę strategii działań z punktu widzenia decydenta jednostkowego i zespołowego w konfrontacji ze stanem faktycznym, które mogą stanowić płaszczyznę zaburzeń. W dalszej kolejności odwołuje się do jak najszerszej rozumianych praw człowieka, których przestrzeganie jest komfortowym

rozwiązaniem zarówno dla jednostki jak i zespołu. Stwierdza, że administracja publiczna szczebla rządowego w formule decydenta zespołowego w sposób wyraźnie dostrzegalny odrzuca obowiązujące reguły ustanowionego prawa. Autor pisze, że wypowiedzi tak określonej egzekutywy w mediach publicznych mają formę ataku werbalnego, narzucającego wolę tegoż zespołu społeczeństwu, z pominięciem prawa i ustaleń faktycznych powodując zagrożenia dla swobody wypowiedzi.

Część drugą monografii kończy rozdział czwarty Dariusza Palacza, który podejmuje próbę wskazania czynników przyczyniających się do ewolucji zachowań przestępnych w obszarze przestępczości zorganizowanej, a zwłaszcza pozyskiwania i doskonalenia narzędzi umożliwiających realizację działań naruszających prawo. W dalszej kolejności przedstawia okoliczności związane z przestępczością zorganizowaną, wskazuje na problemy z przyjęciem uniwersalnej legalnej definicji tego zjawiska. Wyjaśnia, dlaczego brak tej definicji utrudnia zbudowanie kompatybilnych narzędzi prawnych pozwalających we wszystkich państwach, na skuteczne zapobieganie i zwalczanie tego swoistego fenomenu kryminologicznego. W zakończeniu konkluduje, że wraz z pojawieniem się nowych regulacji prawnych oraz możliwości popełnienia przestępstw, należałoby dokonywać jej bieżącego uaktualnienia, na co nie pozwala swoista inercja organów ustawodawczych poszczególnych państw.

Historyczne aspekty polskiej polityki bezpieczeństwa to tytuł części trzeciej monografii, gdzie w rozdziale piątym Adam Czarnecki wprowadza w meandry strategii bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej, w ujęciu „polityki równych odległości”. Dzięki uporczywej, ponad stuletniej walce Polaków z zaborcami o niepodległość podzielonego państwa o wielowiekowych dziejach i bogatej kulturze, przy sprzyjających warunkach geopolitycznych w roku 1918 mamy do czynienia z odrodzeniem państwowości. Bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej w okresie międzywojennym zależało w głównej mierze od polityki wielkich mocarstw i porozumień polityczno-militarnych, które determinowały rozwój Polski. Autor przedstawia pojęcia, które na trwałe weszły do słownika pojęć historycznych.

Część czwarta obejmuje zagadnienia zarządzania kryzysowego jako element bezpieczeństwa państwa. Wojciech Sokołowski w rozdziale piątym przybliży wieloaspektową problematykę związaną z zarządzaniem kryzysowym. Syntetycznie przedstawia polski system zarządzania kryzysowego na wszystkich poziomach bezpieczeństwa państwa i omawia jego zasady. W dalszej kolejności podejmuje próbę porównania narodowego systemu zarządzania kryzysowego z obowiązującymi w Republice Federalnej Niemiec, Republice Francuskiej i Republice Czeskiej.

Część piąta przenosi czytelnika do świata technologii informacyjnych, gdzie w rozdziale siódmym Tomasz Kostecki wskazuje na coraz większą powszechność dostępu społeczeństwa do informacji, przede wszystkim w czasie rzeczywistym. Dowodzi, że nieustanny postęp technologiczny, który wkroczył również w mass

media, doprowadził do sytuacji, w której nadawcy i odbiorcy pozostają praktycznie w nierozdzielnej relacji. Zaawansowane technologie są nie tylko nośnikiem całego spektrum informacji, ale pozwalają również, jak pisze autor, na kreowanie informacji, docieranie do rzeszy odbiorców oraz badanie efektów przekazu. Jak każdy postęp technologiczny jest on nie tylko wizytówką nowej epoki, również niesie za sobą szereg szans, wyzwań oraz zagrożeń, które pośrednio jak i bezpośrednio wpływają na nasze bezpieczeństwo.

Zamiarem redaktorów naukowych tej i kolejnych części Funkcji bezpieczeństwa jest, aby stanowiła ona istotny wkład do nauk o bezpieczeństwie i spotykała się z życzliwym przyjęciem Czytelników. Licząc na pozytywne spełnienie naszych oczekiwań pozostajemy z szacunkiem.

Jacek Fabisiak
Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski

INTRODUCTION

In 2022, a team was formed that began preparations for the cyclical publication of the Security Functions monograph. One of the main goals of the scientific editors is to publish the articles written by practitioners and the world's representatives of science related to the broadly understood issues of security culture, which makes the publication unique and is its undoubted advantage. The first part was published by the Publishing House of the Rzeszów University of Technology in June 2022, i.e. in the year of the 200th anniversary of the Ignacy Łukasiewicz birth – patron of the Rzeszów University of Technology and the 100th founding anniversary of the Polish Naval Academy of the Heroes of Westerplatte in Gdynia.

In the first part, among the inspiring covers, the multitude and variety of conducted research were presented by active or reserve officers and officials – teachers from various academic environments, as well as civilians from the university environment, dealing with security research. The initiative met with great interest from both the scientific community and practitioners, result of which has been qualification of the topics and proposals of scientific chapters for the subsequent, successively published editions. The substantive range of the Security Functions monograph, from the first issue through the subsequent ones, covers content related to the actual application of the rules of security culture and promotes innovative solutions: educational, organizational, technical, social and economic policy. At the same time, the risks that may be generated by the forces of nature and unfortunately by the man are indicated.

We present the second part of the monograph, hoping that it will be an interesting reading for the readers. Like the first part, this one is the result of the experience of the co-editor's scientific internship at the Faculty of Command and Naval Operations of the Polish Naval Academy.

The scientific editors have adopted a multi-faceted analysis of the security issues as the aim of the monograph.

The active Polish Naval Academy officers and its graduates, retired Police officers, and civilians from the university environment, dealing with security research, which are in accordance with the Regulation of the Minister of Science and Higher Education of September 20, 2018, were invited to create the monograph. The authors of the chapters of this monograph carry out their scientific research at universities located in cities with a population exceeding 100,000 (except for Starogard Gdański): Gdynia, Rzeszów, Kraków, Wrocław and Kielce.

The monograph comprise of the introduction authorship of the scientific editors, seven chapters and a conclusion. There is continuity of the chapter from the publishing shelf (initiated in the first part of Security Functions), where we invite

you to read Jacek Fabisiak's habilitation thesis in security sciences "Dumped chemical munition and the ecological security of the Baltic Sea", which is recommended by Professor Piotr Mickiewicz, monographs by Hanna Sommer, Grzegorz Zakrzewski and Henryk Karwan (eds.) "The mirror of security", which dr hab. Jarosław Michalak encourage you to read. Due to the fact that this is the first issue of this year, biographies of scientific consultants and a language consultant from last year have been published. This monograph has the character of miscellaneous, respective chapters were qualified by scientific editors for the thematic parts.

The entire monograph opens with the first part, in which socio-cultural changes towards the contemporary security challenges were analysed.

In the first chapter, Irena Malinowska points to the importance of the level of civilization development of the nation and the state in context of the tolerance towards cultural differences by defining multiculturalism as a respect and tolerance for the freedom of other people, their thoughts and opinions, and the way of life to provide their safety. The new, hitherto unknown, both qualitative and quantitative migration situation in the country requires new competences from the Police and Border Guard officers. It draws attention to the need to educate officers to recognize the signs of trafficking in human beings, regardless of the form of exploitation of the victim and the ability to interview or interrogate them as a witness/victim by using knowledge about multicultural societies.

Social security and the public order of the state is the second part of the monograph, consisting of three chapters.

In the second chapter, Dariusz Hybś draws attention to the progressive development in the field of information technology. The increasing economic availability of the Internet is not only a prospect for unlimited communication of the human population, information exchange, knowledge acquisition, education, in other words, global communication, but also a field for illegal activity. The usage of newer and newer information technologies is always ahead of legal regulations. The author presents the occurring, in the network, phenomena of cyberbullying, identifies the reasons, motives, behaviours and attitudes in the broadband aspect of security culture, which he presents in the perspective of the ways of feeling, experiencing and ensuring online safety.

In the third chapter, Sławomir Dębski presents selected security threats from the perspective of an individual and a public administration team. In the content of the chapter, he indicates the role of the action strategy from the point of view of the individual and team decision-maker in confrontation with the actual state, which may be a plane of disturbances. Subsequently, he refers to human rights in the broadest sense, which observance is a comfortable solution for both the individual and the team. It states that public administration at the government level, in the formula of a team decision maker, visibly rejects the existing regulations of the established law. The author writes that the statements of as defined above executive in the public media take the form of a verbal attack, imposing the will of this

team on the society, bypassing the law and factual findings, causing threats to the freedom of expression.

The second part of the monograph ends with the fourth chapter authorship of Dariusz Palacz, who attempts to identify the factors contributing to the evolution of criminal behaviour in the area of organized crime, and particularly the acquisition and improvement of tools enabling the implementation of actions that violate the law. He then presents the circumstances related to organized crime, points to problems with the adoption of a universal legal definition of this phenomenon. It explains why the lack of this definition makes it difficult to build compatible legal tools allowing to effectively prevent and combat this specific criminological phenomenon in all countries. In conclusion, he concludes that with the emergence of new legal regulations and the possibility of committing crimes, it should be updated on regular basis, which is not allowed by the specific inertia of the legislative authorities of individual countries.

The historical aspects of Polish security policy is the title of the third part of the monograph, where in the fifth chapter Adam Czarnecki introduces the meanders of the international security strategy of the Second Polish Republic, in terms of the "policy of equal distances". Thanks to the persistent, over century-long struggle of Poles with the invaders for the independence of a divided state with centuries-old history and rich culture in the favourable geopolitical conditions in 1918 we are dealing with the revival of statehood. The security of the Second Polish Republic in the interwar period depended mainly on the policies of the great powers and political and military agreements, which determined the development of Poland. The author presents terms that have become a permanent part of the dictionary of historical terms.

The fourth part covers the issues of crisis management as an element of state security. Wojciech Sokołowski in the fifth chapter put flesh on the multifaceted issues related to crisis management. He synthetically presents the Polish crisis management system at all levels of state security and discusses its principles. Next, he attempts to compare the national crisis management system with those in force in the Federal Republic of Germany, the French Republic and the Czech Republic.

The fifth part takes the reader to the world of information technology, where in the seventh chapter Tomasz Kostecki points to the increasing universality of society's access to information, primarily in real time. It proves that the continual technological progress, which also entered the mass media, has led to a situation in which broadcasters and receivers remain practically inseparable. Advanced technologies are not only the carrier of the entire spectrum of information, but also, as the author writes, they allow to create information, reach a large audience and examine the effects of the message. Like any technological progress, it is not only a showcase of a new era, it also brings a number of opportunities, challenges and threats that directly and indirectly affect our security.

The intention of the scientific editors of this and subsequent parts of the Security Functions is that it should be an important contribution to the science of security and to be well received by the Readers. Counting on the positive fulfilment of our expectations, we remain respectful.

Jacek Fabisiak
Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski

CZĘŚĆ PIERWSZA

PRZEMIANY SPOŁECZNO-KULTUROWE WOBEC WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ BEZPIECZEŃSTWA

Rozdział 1.

TOLERANCJA WOBEC ODMIENNOŚCI KULTUROWEJ. ZADANIA POLICJI I STRAŻY GRANICZNEJ W SPRAWACH O HANDEL LUDŹMI

Celem publikacji jest ukazanie poziomu rozwoju cywilizacyjnego narodu i państwa w kontekście tolerancji wobec odmienności kulturowej. Wiedza oraz rozwój umiejętności funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej w zakresie społecznych kompetencji komunikacyjnych, niezbędnych do prawidłowego realizowania zadań służbowych między innymi w sprawach o przestępstwo handlu ludźmi w stosunku do cudzoziemców mających odmienną kulturę jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania. Konieczna jest edukacja funkcjonariuszy do rozpoznawania znamion przestępstwa handlu ludźmi niezależnie od formy eksploatacji ofiary oraz umiejętność przeprowadzenia z nią rozmowy lub przesłuchania w charakterze świadka/pokrzywdzonego poprzez wykorzystanie wiedzy o społeczeństwach wielokulturowych. Wielokulturowość wiąże się z uczestnictwem mniejszości w kulturach i społecznościach narodowych. To szacunek i tolerancja dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia w celu zapewnienia im bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: handel ludźmi, ofiara, pokrzywdzony, kulturowość, tolerancja, bezpieczeństwo.

1.1. Wprowadzenie

W ciągu ostatnich dziesięcioleci obserwujemy znaczne zmiany zachodzące na świecie, które doprowadziły do nasilenia zjawiska migracji spowodowanej sytuacjami natury ekonomicznej, politycznej czy religijnej. Naturalną konsekwencją zwiększenia się ruchów migracyjnych stała się różnorodność kulturowa i etniczna Europy. Odejście od pojmowania państw w kontekście monologicznej kulturowości spowodowało konieczność wypracowania określonych systemów dostosowywania się zadań państw do napływających mniejszości².

¹ dr Irena Malinowska, Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu, 53-329 Wrocław, Plac Powstańców Śląskich 1/201, e-mail: galindia@wp.pl, ORCID: 0000-0002-9194-3121.

² J. Berg, *Wielokulturowość Europy a wyzwania prawa karnego*, file:///C:/Users/ACER/Downloads/Wielokulturowo%C5%9B%C4%87_Europy_a_wyzwania_.pdf [2022.12.06].

Punktem wyjścia w kontekście rozważanej problematyki różnorodności kulturowej obecnego świata, w tym i Europy stało się pojęcie wielokulturowości rozumianej jako zróżnicowanie społeczeństw powstałe przede wszystkim w wyniku procesów globalizacji oraz coraz powszechniejszej migracji. Nierozłącznie z rozważaniami na temat multikulturalizmu łączy się pojęcie tzw. tożsamości kulturowej, która jest istotna przede wszystkim w kontekście „osadzenia” jednostki we wspólnocie i postrzegania jej w charakterze kolektywnym. Zjawisko to ma obecnie ogromny związek z nielegalną migracją ludności oraz złymi praktykami. Migracje ludności uznaje się za jedną z fundamentalnych wartości życia kulturowo-cywilizacyjnego, a współczesne zjawiska kulturowo-cywilizacyjne przykuwają uwagę opinii międzynarodowej³.

Wielokulturowość to występowanie w określonej przestrzeni (np. w państwie, regionie, mieście) grup o różnych charakterystykach kulturowych. Odmienność ta może być warunkowana wieloma czynnikami, na przykład wyznawaną religią lub pochodzeniem etnicznym jednostek zaliczanych do innej kultury⁴.

Jednym z przejawów masowych migracji, owych form integracji, czy też łamanie praw człowieka, niewłaściwych praktyk i przyjmowania polityki wielokulturowości jest potrzeba weryfikacji istniejących dotychczas rozwiązań prawnych w krajach europejskich oraz dostosowanie ich do określonych praktyk kulturowych i religijnych.

Masowe migracje międzynarodowe powodowały i nadal powodują kłopoty i problemy związane m.in. z przyswojeniem sobie kodów kulturowych społeczeństw przyjmujących w takim stopniu, aby stać się jednym z nich (czyli ulec procesom asymilacyjnym)⁵.

Przykładem tych złych niewłaściwych praktyk w migracji, które w naszej kulturze prawnej stanowią czyny niedozwolone jak przestępstwo handlu ludźmi, czy występujące coraz częściej przejawy tzw. przestępstw związanych z „honorem” – tzw. zbrodni honorowych, okaleczania narządów płciowych, czy wymuszanych małżeństw⁶.

Handel ludźmi, który jest przedmiotem rozważań w niniejszej publikacji, często określany jest jako współczesne niewolnictwo i ma związek wielokrotnie z wielokulturowością człowieka. Przystępność ta stanowi jedną z najcięższych zbrodni i rażąco godzi w podstawowe wartości człowieka, takie jak wolność czy godność ludzka zagwarantowane przez liczne porozumienia międzynarodowe, w tym dyrektywy unijne, a także przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to zjawisko podlegające dynamicznym przemianom. Przestępcy związani z tym

³ Tamże.

⁴ Wielokulturowość, file:///C:/Users/ACER/Downloads/Wielokulturowosc_w_Europie.pdf [2022.12.04].

⁵ A. Sadowski, *Socjologia wielokulturowości jako nowa subdyscyplina socjologiczna*, wyd. Pogranicze. Studia Społeczne. Tom XVIII (2011), Białystok 2014, s. 4.

⁶ J. Berg, *Wielokulturowość Europy a wyzwania prawa karnego*, file:///C:/Users/ACER/Downloads/Wielokulturowo%C5%9B%C4%87_Europy_a_wyzwania_.pdf [2022.12.06].

procederem ciągle szukają nowych sposobów na werbowanie kolejnych ofiar. W ostatnich latach obserwuje się pewne zmiany w formach najczęściej popełnianych przestępstw związanych z handlem ludźmi. Obecnie występuje więcej przypadków wykorzystania do pracy przymusowej, wcześniej przeważało wykorzystanie w prostytucji i przemyśle pornograficznym⁷.

Polska obecnie nie jest już tylko krajem pochodzenia ofiar, ale jest także krajem tranzytowym, przez który odbywa się transfer ofiar oraz krajem docelowym dla ofiar. Polacy wyjeżdżający za granicę stają się ofiarami wykorzystywanymi do pracy przymusowej lub prostytucji. Zauważalna jest również działalność grup przestępczych polegająca na wykorzystywaniu osób do żebractwa, kradzieży czy wyłudzenia kredytów i świadczeń socjalnych, jako formy wykorzystywania ofiar handlu ludźmi. Na terytorium Polski mamy do czynienia z werbowaniem Polaków, którzy następnie są wykorzystywani za granicą, wykorzystaniem na terenie naszego kraju, a także z handlem i eksploatacją cudzoziemców⁸.

Funkcjonariusze Policji i Straży Granicznej w zakresie swoich społecznych kompetencji komunikacyjnych, niezbędnych do prawidłowego realizowania zadań służbowych między innymi w sprawach o przestępstwo handlu ludźmi, mają obowiązek podjęcia szybkich działań w zakresie przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie, poszanowania praw cudzoziemców oraz ich odmiennej kultury, cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania oraz ochrony praw ofiary/pokrzywdzonego.

1.2. Charakterystyka zjawiska handlu ludźmi

Handel ludźmi jest jednym z najpoważniejszych problemów współczesnego świata i stanowi międzynarodową przestępczość zorganizowaną, którą uważa się za działania o charakterze kryminalnym w większości systemów prawnych. W myśl kodeksu karnego, handel ludźmi, definiowany jest jako „werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły, lub też wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania⁹.

Zauważa się, że handel ludźmi stanowi obecnie istotny, narastający problem społeczny, zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym. To wielowymiarowe zjawisko, które pozbawia ludzi podstawowych praw i wolności osobistej także mającej związek z wielokulturowością¹⁰.

⁷ Szkoła Policji w Słupsku, <http://slupsk.szkolapolicji.gov.pl/sps/aktualnosci/100353,Walka-z-handlem-ludzmi.html> [2022.12.06], op. cit.

⁸ Tamże.

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444, 1517).

¹⁰ M. Małowist, I. Biezuńska-Małowist, *Niewolnictwo*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1987, s. 32.

Stwierdzić należy, że przestępstwo handlu ludźmi przybiera różne formy, takie jak np. oszustwo przy zatrudnieniu, zmuszanie do żebractwa, handel narządami, zorganizowana prostytucja, handel w celach przymusowej pracy. Bez względu na rodzaj, badanie tego zjawiska społecznego jest skomplikowane. Ciemna liczba przestępstw sprawia, że bardzo trudno jest określić rzeczywistą skalę problemu. Dane statystyczne na temat liczby popełnianych przestępstw, sprawców i ofiar są jedynie szacunkowe¹¹.

Z analizy danych statystycznych zarówno Policji jak i Straży Granicznej wynika, że handel ludźmi charakteryzuje nieznaczna liczba zbrodni ujawnionych, pomimo przekonania wśród służb o ogromnej rzeczywistej skali problemu. Szacunkowa liczba ofiar tego typu przestępstw związanych z naszym państwem jako krajem pochodzenia (kraj, z którego pochodzą ofiary), tranzytowym (przez który wiodą szlaki handlowe) i docelowym (do którego ofiary są przewożone) oscyluje w granicach 15 tysięcy osób w skali roku¹².

Jak już wspomniano Polska stanowi kraj tranzytu, jak również kraj trzech kierunków handlu ludźmi, w związku z czym zjawisko obejmuje nie tylko Polaków zamieszkujących na terytorium RP, ale również przebywających poza granicami i cudzoziemców. W ciągu ostatnich lat odnotowano wzrost liczby Polek zmuszanych do zawierania umownych związków małżeńskich oraz do pracy za granicą. Wykrywalność przestępstw wciąż jest na bardzo niskim poziomie, na co znaczący wpływ może mieć polityka deportacyjna. W przypadku namierzenia cudzoziemki przebywającej w naszym kraju nielegalnie, służby porządkowe natychmiast podejmują czynności mające na celu zidentyfikowanie przyczyny, a następnie przetransportowanie takiej osoby do kraju, z którego pochodzi. Jeżeli dochodzi do niezgodnego z prawem przebywania na terenie kraju na masową skalę, służby przewożą takie osoby do jednego miejsca celem poznania realnej skali zjawiska. Jednakże z uwagi na fakt, że kobiety, bojąc się zemsty ze strony sprawców, nie podają żadnych informacji na ich temat, ciemna liczba przestępstw rośnie, a tym samym działalność handlarzy ludźmi wciąż pozostaje bezkarna¹³.

Zauważyć należy, iż handel ludźmi stanowi dla Polaków pogwałcenie jednego z podstawowych praw człowieka, tj. godności. Gwarantem jej ochrony jest Konstytucja RP, w której zapisano, że: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych¹⁴”.

¹¹ I. Malinowska, *Handel ludźmi. Metody działania sprawców*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2015, s. 6-7.

¹² Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu*, Warszawa 2007, s. 96.

¹³ B. Hołyst., *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004, s. 809.

¹⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 art. 30).

Wymiar kary uregulowany został w art. 189a k.k., zgodnie z którym „kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. Paragraf 2 obejmuje przygotowanie do popełnienia czynu zabronionego, za które grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5¹⁵.

W Polsce, jak zauważono wśród istniejących kilkunastu formacji i służb porządkowych oraz organizacji pozarządowych, największą rolę w obszarze identyfikacji ofiar handlu ludźmi i ich tożsamości kulturowej oraz zwalczania przestępstwa handlu ludźmi odgrywa Policja i Straż Graniczna.

1.3. Istota tożsamości kulturowej

Po identyfikacji ofiar/pokrzywdzonych handlem ludźmi nadchodzi kolej z ustaleniem tożsamości kulturowej osoby. Jedną z form tożsamości człowieka – samookreślenia się, jest tożsamość kulturowa. Jest to proces ciągły, charakteryzujący się paroma wymiarami. Najważniejsze relacje to: tożsamość jednostki, tożsamość grupy, zewnętrzny i wewnętrzny charakter (określanie się przez siebie i określanie przez innych) oraz otwarty i zamknięty charakter procesu. Posługując się definicjami słownika etnologicznego można przyjąć, że „tożsamość kulturowa jest to najważniejszy rodzaj tożsamości zbiorowej, który polega na historycznie uwarunkowanym, kulturowym sposobie zachowania przez daną zbiorowość ludzką istnienia i ciągłości gatunku oraz równowagi biopsychicznej”¹⁶.

W odniesieniu do kultury oznacza to tendencję do preferowania określonego układu wartości, wzorów kulturowych i etosu przy równoczesnym dystansowaniu się wobec wartości, wzorów i etosów alternatywnych. W rezultacie jednostka potrafi określić swoją przynależność i ulokować się w odpowiednich grupach społecznych: rodzinnych, etnicznych, narodowych, religijnych, a także w odpowiednich kategoriach i rolach społecznych, stosując się do konwencjonalnych segregacji płci, wieku, orientacji seksualnej itd. Tu właśnie rodzą się świadomościowe opozycje „ja” – „inni”, „my” – „oni”, „nasze” – „obce”, ewokujące poczucie wspólnoty, a więc tożsamość zbiorową czy kulturową, dojrzewające wraz z rozwojem jednostek i historią danej grupy. Poczucie wspólnoty wynika z podobnego, typowego sposobu rozumienia, przeżywania, zachowania i działania członków grupy reprodukowanego niekiedy przez liczne pokolenia tworzące jej historię¹⁷.

Proces transformacji tożsamości w typowym przypadku masowych, zarobkowych migracji przebiega w polu zdefiniowanym przez trzy punkty odniesienia i wielokrotnie wiąże się z popełnianiem przestępstw związanych z handlem ludźmi czy innego rodzaju przestępczością zorganizowaną. Stanowiące rodzime społeczeństwo i kulturę, społeczeństwo i kultura kraju przyjmującego i liczne „dryfujące” elementy kultury, które wyzbyły się swego przestrzennego i społecznego

¹⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, art. 189a.

¹⁶ Z. Staszczak, *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, Warszawa–Poznań 1987, s. 43, 351-352.

¹⁷ Tamże.

przypisania związanego często z migracją jednostki. Migracja oznacza zawsze bardziej lub mniej radykalne rozluźnienie związków z układem rodzimym, uwolnienie się od kontroli społecznej, redukcję typowych, codziennych i odświętnych aktów sekwencyjnej reprodukcji interakcji społecznych i identyfikacji z tym środowiskiem. Z drugiej strony te formy kontaktu, które są utrzymywane, a także pomoc świadczona temu środowisku (np. rodzinie, krewnym) przez emigrantów lub ich ewentualne powroty są zacznem transformacji, które zmieniają jego charakter, a więc także relacje identyfikacyjne. Jeśli chodzi o kraj przyjmujący, to imigrant musi postrzegać go jako określony zespół danych warunków i oczekiwań, od których poprawnego zinterpretowania zależy w znacznym stopniu jego sukces w nowym, wybranym przez niego miejscu życia. W praktyce oznacza to wiele różnych możliwości: od gettyzacji przez asymilację do wspomnianej już wcześniej formuły wielokulturowości. W świecie zachodnim, który stał się od połowy ubiegłego stulecia głównym celem współczesnej wędrówki ludów, imigranci coraz częściej mają możliwość usytuowania się w tej ostatniej strukturze, co zapewne łagodzi szok kulturowej redefinicji, ale w zamian staje się źródłem napięć i konfliktów między etnicznych czy udziału w zorganizowanych grupach przestępczych popełniających różnego rodzaju przestępstwa¹⁸.

Zachodzący w skali globalnej proces przenikania technologii medialnych do każdej niemal sfery życia zbiorowego i jednostkowego przez bezprecedensowe migracje ludzi przemieszczających się masowo we wszystkich kierunkach i przestrzeniach współczesnego świata łączy procesy globalizacji tak z tendencjami modernizacyjnymi, jak i – w bardziej zaawansowanych rozwojowo regionach – postmodernistycznymi. Media i migracja, każde z osobna, jak i łącznie, bardzo poważnie destabilizują warunki wytwarzania jaźni i tożsamości kulturowej¹⁹.

Obok imigracji, zróżnicowanie kulturowe społeczeństw nadal powodowane jest czynnikami wewnętrznymi. Upodmiotowieniu ulegają społeczeństwa regionalne, lokalne, etniczne, narodowościowe, religijne, językowe. Poprzez wejście w życie publiczne podważają także dotychczasową homogeniczną strukturę społeczeństwa. W warunkach demokratycznych, w państwach narodowych uzewnętrzniają się mniejszości narodowe, etniczne, regionalne, językowe, które oddzielnie lub łącznie domagają się redefinicji swoich statusów w społeczeństwach²⁰.

A. Sadowski zauważa, że z perspektywy socjologicznej wydaje się bardzo istotne i ważne spostrzeżenie, że w dotychczasowych badaniach nad wielokulturowością dominowali specjaliści z zakresu kulturoznawstwa, etnologii, historii, politologii, teorii kultury, pedagogii, a wyraźnie mniej socjologowie lub, bardziej precyzyjnie, wyraźnie mniej starano się wyodrębnić specyfikę podejścia socjologicznego do badań fenomenu wielokulturowości i społeczeństwa wielokulturowego²¹.

¹⁸ Tamże, s. 6.

¹⁹ Tamże.

²⁰ A. Sadowski, *Socjologia wielokulturowości jako nowa subdyscyplina socjologiczna*, op. cit., s. 14.

²¹ Tamże.

Z fenomenem wielokulturowości mamy do czynienia dopiero wówczas, kiedy: dochodzi do trwałych, wielopłaszczyznowych i dobrowolnych form kontaktów międzykulturowych, które powodują wytwarzanie się jakościowo nowej kulturowo, zróżnicowanej całości kulturowej, ale także społecznej; mamy do czynienia z kresem dominacji kulturowej względem innych, kresem nadrzędnej pozycji zbiorowości, której kultura, z racji zorganizowania w państwo, uzyskała status kultury dominującej; o trwaniu, rozwoju lub regresie kultury (kultur) w podstawowym wymiarze decydują sami sympatycy, zwolennicy danej kultury; kultury stają się oderwane od polityki, od przemocy, od ich regulacji polityczno-prawnych, a w podstawowym zakresie sfera kultury staje się regulowana poprzez normy kulturowe czy też popełniane przestępstwa związane m.in. z handlem ludźmi; zaawansowane procesy integracji kulturowej powodują, że społeczeństwo, mimo zmieniającego się, dynamicznego zróżnicowania kulturowego, staje się całością na tyle zintegrowaną, aby wspólnie osiągać zamierzone cele.

Wielokulturowość służy zatem do oznaczenia wytworzonego na zasadach demokratycznych zróżnicowanego układu kulturowego, który obok istotnego zróżnicowania cechuje się elementami takiej spójności, która pozwala na podjęcie wspólnych działań. Wielokulturowość łączy się nadto: z realizacją określonej polityki państwowej (lub samorządowej) zwanej polityką wielokulturowości, polityką regulującą stosunki międzykulturowe, w tym pomocy ofiarom handlu ludźmi w kraju, ze stosowaniem w polityce i praktyce wielokulturowości reguł demokratycznych opartych szczególnie o zasady wolności i równości kultur²².

Jak wynika z KPD w latach 2009-2020, ze wsparcia Krajowego Centrum Interwencyjno-Konsultacyjnego dla ofiar handlu ludźmi (dalej KCIK) skorzystało 2270 osób (941 obywateli Polski oraz 1329 obcokrajowców). Wśród cudzoziemców pomoc otrzymali m. in. obywatele Ukrainy, Białorusi, Bułgarii, Rumunii, Filipin, Wietnamu, Arabii Saudyjskiej, Birmy, Indonezji, Gruzji, Syrii, Ugandy, Kamerunu, Sierra Leone czy Gwinei²³. Statystyki krajowe zatem potwierdzają ogrom problemów z cudzoziemskimi ofiarami handlu ludźmi jak również problemem z tożsamością kulturową czy też wielokulturowością.

1.4. Identyfikacja ofiar/pokrzywdzonych handlem ludźmi z określonym układem kulturowym

Identyfikacja cudzoziemskich oraz polskich ofiar/pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi oraz skuteczne przeciwdziałanie i walka z tym przestępstwem wymaga udziału i współpracy wielu podmiotów administracji rządowej oraz organizacji pozarządowych. Za koordynację i monitorowanie aktywności administracji publicznej w zakresie przeciwdziałania handlowi ludźmi odpowiada Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji pracuje Zespół do Spraw Przeciwdziałania Handlowi

²² Tamże, s. 16.

²³ KPD, op. cit.

Ludźmi, który m.in. dokonuje oceny realizacji Krajowego Planu Działań Przeciwno Handlowi Ludźmi. Obecnie obowiązującym dokumentem jest Plan na lata 2022-2024. Głównym jego celem jest zapewnienie warunków koniecznych dla skutecznego przeciwdziałania handlowi ludźmi i wspierania ofiar tego przestępstwa²⁴.

Na gruncie policyjnym, w 2014 r. w Biurze Służby Kryminalnej powołano Wydział do Walki z Handlem Ludźmi, którego zadaniem jest m.in. zwalczanie handlu ludźmi oraz przestępstw z nim związanych. Polska Policja na poziomie krajowym współpracuje z instytucjami w tym m.in. ze Strażą Graniczną, Prokuraturą oraz różnymi organizacjami pozarządowymi, społecznymi i instytucjami użyteczności publicznej, m.in. z Krajowym Centrum Interwencyjno-Konsultacyjnym dla ofiar handlu ludźmi czy Fundacją „La Strada”, natomiast na poziomie międzynarodowym m.in. z Interpolem czy Europolem. Ponadto w Komendzie Głównej Policji funkcjonuje skrzynka e-mailowa (handelludzmibsk@policja.gov.pl) oraz numer infolinii +48 664 974 934, gdzie można przekazywać informacje dotyczące handlu ludźmi²⁵.

Policja oraz Straż Graniczna uczestniczą, jako podmioty, w przedsięwzięciach, wynikających z zadań Krajowego Planu Działań przeciwno Handlowi Ludźmi²⁶. Plany te są kontynuacją projektów zapoczątkowanych już od 2003 r. System realizacji i monitorowania Planu opiera się w głównej mierze na działaniach międzyresortowego Zespołu ds. Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi, w skład którego wchodzi, oprócz Straży Granicznej przedstawiciele podmiotów administracji rządowej (przedstawiciele ministerstw, Komendy Głównej Policji, Urzędu ds. Cudzoziemców) oraz instytucji (np. Rzecznik Praw Dziecka, Główny Inspektorat Pracy), a także organizacji pozarządowych.

Celem głównym Krajowego Planu Działań Przeciwno Handlowi Ludźmi jest zapewnienie warunków koniecznych dla skutecznego przeciwdziałania handlowi ludźmi w Polsce i wspierania ofiar cudzoziemskich i krajowych tego przestępstwa. Cele szczegółowe KPD są następujące: podnoszenie społecznej świadomości nt. zjawiska handlu ludźmi; podniesienie standardu wsparcia udzielanego ofiarom handlu ludźmi (w tym małoletnim ofiarom handlu ludźmi); poprawa skuteczności działań instytucji odpowiedzialnych za ściganie przestępstwa handlu ludźmi poprzez doskonalenie narzędzi prawnych, struktur oraz wdrażanie najlepszych praktyk; podniesienie kwalifikacji przedstawicieli instytucji i organizacji zaangażowanych

²⁴ Szkoła Policji w Słupsku, <http://slupsk.szkolapolicji.gov.pl/sps/aktualnosci/100353,Walka-z-handlem-ludzmi.html> [2022.12.06].

²⁵ Tamże.

²⁶ 17 listopada 2021 r. Rada Ministrów przyjęła Krajowy Plan Działań Przeciwno Handlowi Ludźmi na lata 2022-2024. Krajowy Plan Działań Przeciwno Handlowi Ludźmi na lata 2022-2024 (dalej: KPD) jest kolejnym, z następujących po sobie, dokumentem określającym zadania z zakresu przeciwdziałania handlowi ludźmi. Pierwszy tego typu dokument pt.: „Krajowy Program Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi” został przyjęty przez Radę Ministrów we wrześniu 2003 r. Począwszy od 2009 r. nazwa dokumentu uległa zmianie na Krajowy Plan Działań Przeciwno Handlowi Ludźmi.

zowanych w przeciwdziałanie handlowi ludźmi i wsparcie ofiar tego przestępstwa; pogłębienie wiedzy nt. zjawiska handlu ludźmi i efektywności podejmowanych działań zwłaszcza w kontekście pracy przymusowej; wzmocnienie współpracy międzynarodowej. Zadania przewidziane do realizacji w ramach KPD mają zasięg ogólnokrajowy: dotyczą zarówno działań instytucji centralnych w zakresie tworzenia powszechnie wdrażanych regulacji prawnych lub modelowych praktyk, jak również działań podejmowanych we wszystkich regionach za pośrednictwem właściwych do tego celu jednostek (w szczególności wojewódzkich zespołów ds. przeciwdziałania handlowi ludźmi)²⁷.

W Komendzie Głównej Straży Granicznej funkcjonuje od roku 2008 Zespół do spraw stałego monitoringu i koordynacji działań Straży Granicznej w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępstwa handlu ludźmi. Z kolei w Zarządzie Operacyjno-Sledczym Komendy Głównej Straży Granicznej w Wydziale I do walki z Przestępczością Zorganizowaną czynności związane z nadzorowaniem spraw prowadzonych w kierunku handlu ludźmi realizuje Sekcja I do spraw nielegalnej migracji i handlu ludźmi. Jednocześnie w ZOŚ KG SG, jak i we wszystkich oddziałach SG funkcjonują koordynatorzy ds. zwalczania i zapobiegania handlu ludźmi²⁸.

Jak wynika z zapisów KPD dotychczasowa współpraca pomiędzy Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Strażą Graniczną, Policją, Wojewódzkimi Zespołami do Spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi oraz Krajowym Centrum Interwencyjno-Konsultacyjnym dla Ofiar Handlu Ludźmi pozwoliła na zidentyfikowanie najważniejszych potrzeb, tj. zintensyfikowanie i rozszerzenie zakresu szkoleń dla pracowników mających styczność z potencjalnymi ofiarami handlu ludźmi z wielokulturowością, zwiększenie świadomości przedsiębiorców w zakresie ryzyka wystąpienia pracy przymusowej oraz upowszechniania wiedzy o sposobach prewencji tego zjawiska i reagowania na nie. Zgodnie z niniejszym KPD kontynuowane będzie systemowe podejście do zagadnienia handlu ludźmi poprzez koordynację działań, działalność prewencyjną, wsparcie i ochronę ofiar, ściganie przestępstwa handlu ludźmi, szkolenia, prowadzenie badań dotyczących problematyki handlu ludźmi oraz ewaluację działań i zmiany legislacyjne.

1.5. Znaczenie tożsamości kulturowej ofiar/pokrzywdzonych handlem ludźmi

Problematyka doświadczeń cudzoziemskich ofiar/pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi w szerszym dyskursie pojawia się przede wszystkim dzięki aktywnej roli organizacji społecznych, które często są również miejscami pierwszego kontaktu dla pokrzywdzonych. To właśnie dzięki pomocy pracowników socjalnych i konsultantów cudzoziemscy pokrzywdzeni próbują przełamywać skutki

²⁷ Tamże.

²⁸ Straż Graniczna, <https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/handel/19364,Handel-ludzmi.html> [2022.12.06].

wiktyimizacji oraz podejmują działania mające pomóc pokonać traumę i ułatwić integrację z polskim społeczeństwem. Ustalenie tożsamości kulturowej ofiar handlu ludźmi jest bardzo istotne dla nich samych oraz organizacji czy instytucji prowadzących postępowanie przygotowawcze. Organizacje pozarządowe często nie mają jednak możliwości prowadzenia pogłębionych badań jakościowych. Doświadczenia pokrzywdzonych wykorzystywane są głównie pośrednio do opracowywania działań prewencyjnych w postaci szkoleń jak coroczne szkolenie dla pracowników placówek świadczących pomoc socjalną i interwencję kryzysową organizowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (Handel-ludzi.eu b.d.) i docierają do osób, które w swojej pracy mogą zetknąć się z ofiarami handlu ludźmi. Inne dane gromadzone w raportach, w większości przypadków są jednak pozbawione perspektywy pokrzywdzonych. Dociekliwe spojrzenie na problem radzenia sobie ze skutkami wykorzystania oraz przywracania sprawczości nad własnym życiem z punktu widzenia pokrzywdzonych mogłoby sprzyjać tworzeniu i ulepszaniu polskiej polityki migracyjnej. Przesłuchanie pokrzywdzonych, ustalenie ich tożsamości kulturowej a następnie identyfikacja ofiar/pokrzywdzonych i dopuszczenie ich do głosu ma na celu pokazanie, jakie trudności napotykają, co daje im poczucie wewnętrznej równowagi oraz na czyją pomoc mogą liczyć zarówno w sytuacjach kryzysowych, jak również w życiu codziennym²⁹.

1.6. Stosowanie analizy dotyczącej przynależności do określonej grupy społecznej przez funkcjonariuszy policji i straży granicznej w sprawach o handel ludźmi

Cudzoziemcy, którzy w Polsce starają się przezwyciężyć skutki wiktyimizacji, które powstały w wyniku wykorzystania w ramach przestępstwa handlu ludźmi, napotykają także na szereg trudności ze strony różnych instytucji. Jednym z pierwszych wyzwań i utrudnień, przed jakimi stają pokrzywdzeni, jest konieczność uregulowania swojej sytuacji pobytowej. Obawy związane z nielegalnym pobytem na terenie Polski trwają kilka lat i wynikają często jeszcze z sytuacji stania się ofiarą handlu ludźmi. Sprawcy potrafią stosować wobec ofiar przede wszystkim: nielegalny werbunek, transport czy dostarczanie bez niezbędnych do przekroczenia granicy dokumentów tożsamości lub na podstawie sfalszowanych dokumentów, brak tłumacza, ograniczenia kulturowe. Oprawcy w stosunku do pokrzywdzonych często stosują także szantaż, strasząc ujawnieniem przed organami ścigania ich nielegalnego pobytu. W Polsce coraz większą grupę stanowią osoby, których legalizacja pobytu nie jest uzależniona od konieczności uzyskania zezwolenia na pracę przez pracodawcę. Mogą to być np. zidentyfikowani pokrzywdzeni, którzy

²⁹ O. Wanicka, *Wychodzenie z wiktyimizacji osób pokrzywdzonych handlem ludźmi. Analiza przypadków cudzoziemskich ofiar zidentyfikowanych w Polsce*, file:///C:/Users/ACER/Downloads/2025-Tekst%20artyku%C5%82u-1930-1-10-20210202.pdf [2022.11.11].

uzyskali kartę pobytu ze względu na bycie ofiarą handlu ludźmi. Mają oni nieograniczony dostęp do rynku pracy³⁰. Legalizacja pobytu na terenie Polski osób dotkniętych handlem ludźmi odbywa się dwuetapowo. Na początku od pokrzywdzonych nie wymaga się określenia dalszych planów odnośnie do pozostania lub opuszczenia terytorium RP, jak również deklaracji odnośnie chęci współpracy z organami ścigania. Przepisy dyrektywy 2004/81/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie zezwolenia na pobyt wydawanego obywatelom państw trzecich będącym ofiarami handlu ludźmi albo będącym wcześniej przedmiotem działań ułatwiających nielegalną imigrację, którzy współpracują z właściwymi organami, dały ofiarom możliwość przemyślenia kwestii składania zeznań w ramach tzw. czasu na zastanowienie (reflection period). Wydanie takiej decyzji oznacza, że pobyt domniemanej ofiary handlu ludźmi na terenie RP uważa się za legalny, a cudzoziemiec nie może zostać wydany w okresie, którego długość określona została przez przepisy. Następnym krokiem jest możliwość legalizacji czasowego pobytu pokrzywdzonych. W tym zakresie niezwykle ważna jest treść artykułu 176 ustawy o cudzoziemcach z dnia 12 grudnia 2013 roku, stanowiąca podstawę udzielania cudzoziemcom pobytu na terenie Polski. Możliwe jest czasowe zalegalizowanie pobytu obywateli państw spoza Unii Europejskiej, którzy zostali wykorzystani w wyniku handlu ludźmi. Podstawą wydania takiej decyzji jest konieczność podjęcia przez pokrzywdzonych współpracy z właściwymi organami ścigania oraz zerwania kontaktów z osobami podejrzanymi o popełnienie przestępstwa handlu ludźmi³¹. Jeżeli okaże się, że dana osoba została uznana za ofiarę handlu ludźmi i przebywa w Polsce, ma także prawo do tzw. dobrowolnego powrotu przy pomocy Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (International Organization of Migration – IOM). W Polsce na podstawie zawieranej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji umowy z wybranymi krajami, osoba pokrzywdzona może liczyć nie tylko na pomoc w sfinansowaniu bezpiecznego transportu do kraju pochodzenia, ale również na zapewnienie jej początkowego wsparcia już po powrocie, np. w formie wsparcia finansowego przeznaczonego na kursy doszkalające lub otworzenie drobnego biznesu (wszystko to musi wynikać jednak z treści umów, które zawierane są oddzielnie z każdym państwem). Program dobrowolnych powrotów jest również dobrym rozwiązaniem w przypadku pokrzywdzonych, których początkowo uznano za ofiary handlu ludźmi, a na kolejnych etapach postępowania, np. za pokrzywdzonych uporczywym łamaniem praw pracowniczych. Korzystając z programu dobrowolnych powrotów pokrzywdzeni mogą wówczas uniknąć przymusowego wydalenia i zyskują czas na przygotowanie się do powrotu do kraju pochodzenia. Co więcej, skraca się także okres, po jakim ponownie mogą ubiegać się o wizę do krajów UE, w tym do Polski, do maksymalnie jednego roku, podczas gdy cudzoziemcy wydani z kraju przymusowo mogą

³⁰ Tamże.

³¹ O. Wanicka, *Wychodzenie z wiktyimizacji osób pokrzywdzonych handlem ludźmi. Analiza przypadków cudzoziemskich ofiar zidentyfikowanych w Polsce*, op. cit.

dostać taki zakaz na okres od 2 do 5 lat³². Właściwa identyfikacja ofiar handlu ludźmi należy do głównych barier instytucjonalnych, z jakimi spotykają się pokrzywdzeni oraz brakiem rozpoznania przez prowadzącego sprawę jego tożsamości kulturowej. Nieudokumentowany pobyt na terenie danego kraju jako konsekwencja współczesnego niewolnictwa jest w tym wypadku równie dotkliwa, co inne skutki wykorzystania. Pokrzywdzeni często boją się nie tylko tego, że zostaną od razu deportowani, ale również tego, że mogą zostać umieszczeni w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców. Pobyt w takim miejscu potrafi być dla nich niezwykle ciężkim doświadczeniem³³.

1.7. Zakończenie

Wychodzenie ofiar handlu ludźmi z wiktyimizacji połączone z ich tożsamością kulturową oraz integracją w nowym społeczeństwie jest zadaniem niezwykle trudnym, stąd nie wszystkim się udaje. W celu skutecznego wyjścia z sytuacji pokrzywdzenia osoby takie powinny korzystać z profesjonalnej pomocy specjalistów, którzy wesprą ich w odzyskiwaniu kontroli nad własnym życiem. Analiza procesu wychodzenia z wiktyimizacji ofiar handlu ludźmi odbywa się przede wszystkim przez badanie formy, jaką przyjęły podejmowane przez poszkodowanego tym przestępstwem działania. Wśród najpowszechniej występujących wymienić należy: wychodzenie z traumy (np. przy pomocy psychologa lub psychiatry); wychodzenie z trudnej sytuacji ekonomicznej/biedy (np. w ramach podjęcia pracy związanej z identyfikacją ofiary/pokrzywdzonego np. przez Policję czy Straż Graniczną czy otrzymania wsparcia od instytucji świadczących pokrzywdzonym pomoc socjalną); wychodzenie z trudnej sytuacji społecznej (np. poprzez pójście do szkoły, podjęcie się nauki języka, angażowanie się w projekty i inicjatywy społeczne czy nawiązywanie nowych relacji z otoczeniem); wychodzenie z trudnej sytuacji zdrowotnej (podjęcie leczenia, w tym również walki z uzależnieniem). W skutecznym udzielaniu pomocy pokrzywdzonym w wyniku handlu ludźmi niezwykle ważne jest poinformowanie ich o przysługujących im prawach oraz sytuacji, w jakiej obecnie się znaleźli czy zrozumienia ich kultury narodowej. Poradnictwo takie odnosi się do wielu gałęzi prawa, rozpoczynając od karnego, cywilnego, migracyjnego aż po rodzinne. Osoby, które zdecydowały się skorzystać z pomocy wyspecjalizowanych w tym zakresie organizacji pomocowych, ustalona została ich tożsamość kulturowa powinny zostać zapoznane z warunkami, na jakich pomoc będzie im udzielana, takich jak na przykład konieczność współpracy z organami ścigania. O ile sytuacja poszkodowanego wymaga natychmiastowej pomocy medycznej, pokrzywdzeni powinni otrzymać pomoc i świadczenia zdrowotne adekwatne do sytuacji, w której się znaleźli. Może być to pomoc psychiatryczna, neurologiczna, ginekologiczna czy chirurgiczna, chociaż zdarzało się również, że ktoś zmagał się z dolegliwym bólem zęba albo po prostu miał grypę i potrzebował udać

³² Tamże.

³³ Tamże.

się do internisty. Jeżeli poszkodowany odniósł w trakcie wykorzystania poważne obrażenia może również potrzebować obdukcji. Wreszcie poszkodowani handlem ludźmi mają potrzeby wspólne wszystkim innym ludziom, których dotknęła tragedia. Wprawdzie w zależności od wieku czy sytuacji społecznej mogą się one różnić, jednak w większości przypadków, osoby takie potrzebują zrozumienia, wsparcia i wysłuchania ich indywidualnej historii. Dla pokrzywdzonych niezwykle ważne jest posiadanie czasu na odreagowanie trudnych doświadczeń, odpoczynku w spokojnym miejscu oraz czas na zastanowienie, czy chcą podjąć współpracę z organami ścigania. Jedzenie, ubranie, środki higieniczne czy miejsce do spania to kolejne kluczowe etapy do osiągnięcia dla osób, które zostały wykorzystane. Są to podstawowe potrzeby fizjologiczne ludzi, które muszą być zaspokojone, by mogli oni normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Wszystkie wymienione przeze mnie działania należą jednak głównie do potrzeb, które powinny być zaspokajane natychmiast po uwolnieniu. Uzyskanie nowych dokumentów lub odtworzenie istniejących, przejście psychoterapii, zapewnienie bezpieczeństwa, wsparcie i umożliwienie tym samym nawiązania zdrowych relacji społecznych umożliwia dobry start podczas wychodzenia z wiktymizacji. Mimo, iż u ponad połowy moich rozmówców większość problemów, z jakimi musieli zmagać się na swojej drodze do wyjścia z traumy, była zbliżona lub nawet tożsama – pojawiały się też takie, które należałoby uznać za indywidualne. Każdy z opisywanych przeze mnie przypadków, w czym innym upatrywał możliwości poradzenia sobie ze wszystkimi konsekwencjami wykorzystania w wyniku przestępstwa handlu ludźmi. Warto także podkreślić zadania instytucji oraz rolę organizacji społecznych we wsparciu cudzoziemskich ofiar handlu ludźmi w najprostszyc sprawach. Bez ich udziału osoby dotknięte tym przestępstwem nie odnalazłyby się prawdopodobnie w kontaktach z innymi ludźmi, instytucjami, jak również pogłębiłoby się u nich poczucie wyobcowania, samotności uniemożliwiając tym samym skuteczną integrację. Głównym celem działań podejmowanych przez osoby, które doświadczyły wykorzystania w wyniku handlu ludźmi, ma być ich powrót do normalnego życia, uznania ich kultury oraz poczucie równowagi psychicznej i fizycznej. Pokrzywdzeni starają się przede wszystkim na nowo wynegocjować swoją pozycję w społeczeństwie oraz bezpieczeństwo³⁴.

Wyzwaniem dla społeczeństw przyjmujących imigrantów, a przede wszystkim rządów tych państw jest zdefiniowanie polityki w stosunku do „innych”, „obcych”, różniących się pod względem wyglądu fizycznego, ubioru, kompetencji językowych i kulturowych – przybyszów spoza krajów europejskich. Politykę w stosunku do imigrantów warunkują wewnętrzne regulacje prawne i rozwiązania instytucjonalne poszczególnych państw, na przykład dotyczące obywatelstwa, ale również i międzynarodowe konwencje dotyczące praw człowieka. Niezwykle złożonym dylematem i zarazem wyzwaniem dla polityki w stosunku do imigrantów jest respektowanie i otaczanie opieką państwa przyjmującego odrębności

³⁴ Tamże.

kulturowej zbiorowości imigranckich. Kryzys migracyjny, jaki jest obecnie udziałem krajów europejskich, dowodzi, że na poziomie UE trudno wypracować jednolite stanowisko wobec rosnącej liczby imigrantów usiłujących znaleźć dla siebie lepsze warunki egzystencji w krajach unijnych³⁵.

Wnioski:

1. Konieczna jest edukacja funkcjonariuszy do rozpoznawania znamion przestępstwa handlu ludźmi niezależnie od formy eksploatacji ofiary oraz umiejętność przeprowadzenia z nią rozmowy lub przesłuchania w charakterze świadka/pokrzywdzonego poprzez wykorzystanie wiedzy o społeczeństwach wielokulturowych.
2. Konieczne jest dostosowanie istniejącego w państwach europejskich prawa karnego do wartości wyznawanych i przestrzeganych wyłącznie przez osoby przybywające do Europy z innych krajów, wywodzące się z innych kultur.
3. Istotne byłyby tu rozważania, w jaki sposób państwa przyjmujące dostosowują się do określonych praktyk i tradycji oraz omówienie coraz powszechniej stawianej tezy o konieczności stworzenia tzw. interkulturowego prawa karnego, a także systemu wartości o charakterze uniwersalnym, nietraktowanym w sposób relatywistyczny.
4. Szacunek i tolerancja dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia w celu zapewnienia im bezpieczeństwa w trakcie wykonywania czynności służbowych przez funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej z ofiarami/pokrzywdzonymi przestępstwem handlu ludźmi.

Bibliografia

- [1] Berg J., *Wielokulturowość Europy a wyzwania prawa karnego*, file:///C:/Users/ACER/Downloads/Wielokulturowo%C5%9B%C4%87_Europy_a_wyzwania_.pdf.
- [2] Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004.
- [3] Malinowska I., *Handel ludźmi. Metody działania sprawców*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2015.
- [4] Małowist M., Biezuńska-Małowist I., *Niewolnictwo*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1987.
- [5] Sadowski A., *Socjologia wielokulturowości jako nowa subdyscyplina socjologiczna*, wyd. Pogranicze. Studia Społeczne. Tom XVIII (2011), Białystok 2014.
- [6] Staszczak Z., *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, Warszawa–Poznań 1987.
- [7] Wanicka O., *Wychodzenie z wiktyimizacji osób pokrzywdzonych handlem ludźmi. Analiza przypadków cudzoziemskich ofiar zidentyfikowanych w Polsce*, file:///C:/Users/ACER/Downloads/2025-Tekst%20artyku%C5%82u-1930-1-10-20210202.pdf.
- [8] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 art. 30).

³⁵ Wielokulturowość, op. cit.

- [9] Krajowy Plan Działań Przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2022–2024.
- [10] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu, Warszawa 2007.
- [11] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, art. 189a.
- [12] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444, 1517).
- [13] Wielokulturowość, file:///C:/Users/ACER/Downloads/Wielokulturowosc_w_Europie.pdf.

TOLERANCE TO CULTURAL DIFFERENCES. TASKS OF THE POLICE AND THE BORDER GUARD IN CASES ABOUT HUMAN TRAFFICKING

The aim of the publication is to show the level of civilisational development of the nation and the state in the context of tolerance towards cultural dissimilarity. The knowledge and development of the skills of Police and Border Guard officers in the field of social communication competence, necessary for the proper performance of official tasks, inter alia, in cases of the crime of human trafficking in relation to foreigners who have a different culture is a respect for other people's feelings, views, preferences, beliefs, customs and behaviour. It is necessary to educate officers to recognise the elements of the crime of trafficking regardless of the form of exploitation of the victim and to be able to interview or interrogate the victim as a witness/victim by using knowledge of multicultural societies. Multiculturalism involves the participation of minorities in national cultures and communities. It is a respect and tolerance of other people's freedom, thoughts and opinions and way of life to ensure their safety.

Keywords: human trafficking, victim, victimized, culturalism, tolerance, safety.

CZĘŚĆ DRUGA
BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE I PORZĄDEK
PRAWNY PAŃSTWA

Rozdział 2.

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA W ASPEKCIE ZJAWISKA CYBERBULLYINGU

Postępujący rozwój w zakresie technologii informacyjnej umożliwia coraz większej liczbie odbiorców łatwiejszy dostęp do Internetu. Świat wirtualny to perspektywa zarówno dla nieograniczonej komunikacji, wymiany informacji, pozyskiwania wiedzy, edukacji jak i podejmowania działań niezgodnych z przepisami prawa. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie cyberbullyingu postępującego zjawiska w sieci. Rozważania na temat stosowania przemocy z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych zostały scharakteryzowane w kontekście: nękania, zastraszania, publikowania zdjęć i filmików. Zidentyfikowane powody, motywy, zachowania i postawy stworzyły swoisty rodzaj kultury bezpieczeństwa, który przedstawiono w perspektywie sposobów odczuwania, przeżywania i zapewnienia bezpieczeństwa w sieci. Zagrożenia ze strony internetowych sprawców stosujących przemoc odzwierciedlono w ujęciu psychologicznym.

Słowa kluczowe: kultura bezpieczeństwa, cyberbullying, technologie informacyjne.

2.1. Wprowadzenie

Progres Internetu oraz wykorzystywanie narzędzi technologii informacyjnej przyczynił się do zwiększenia liczby odbiorców w każdej dziedzinie życia. Szybkość przesyłania informacji, korzystanie z usług sieciowych oraz funkcjonowanie w social mediach spowodowało, iż staliśmy się społeczeństwem informacyjnym. Niekwestionowanym faktem stało się codzienne używanie komputerów, smartfonów i innych urządzeń podłączonych do sieci. Świat wirtualny stał się perspektywą zarówno dla nieograniczonej komunikacji, wymiany informacji, pozyskiwania wiedzy i edukacji. Równoległe powstały zagrożenia związane z zalewem informacji, traktowaniem komputerów jako narzędzi rozrywki jak i bezpretensjonalnej komunikacji. Zanikanie granicy pomiędzy światem wirtualnym a rzeczywistym doprowadziło do podejmowania działań naruszających normy prawne. Powstających negatywnych zachowań w sieci nie należy bagatelizować. Nie jest bowiem możliwe wstrzymanie procesu rozwoju technologii informacyjnych a wolność, którą

¹ dr Dariusz Hybś, Instytut Bezpieczeństwa i Informatyki, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, e-mail: dariusz.hybs@up.krakow.pl. ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5169-5071>.

oferuje cyberprzestrzeń wymaga dużej odpowiedzialności. W niniejszym artykule przedstawiono zjawisko cyberbullyingu. Cyberprzemoc to rozwijająca się forma agresji skierowana do użytkowników relacji interpersonalnych w sieci. Stosowanie przemocy z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych przedstawiono w kontekście zjawisk nękania i zastraszania oraz publikowania zdjęć i filmików. Zidentyfikowane powody, motywy, zachowania i postawy stworzyły swoisty rodzaj kultury bezpieczeństwa, który odzwierciedlono w perspektywie sposobów odczuwania, przeżywania i zapewnienia bezpieczeństwa w sieci. Zagrożenia ze strony internetowych sprawców stosujących przemoc scharakteryzowano w ujęciu psychologicznym.

Zniewagi, które zadaliśmy, ważymy na innej wadze niż te, których doświadczyliśmy. Cytat Ezopa – greckiego bajkopisarza podobnie jak jego bajki zawiera gorzką prawdę i głęboką mądrość².

Agresja udostępniana w sieci oddziałuje bowiem na kształtowanie się negatywnych postaw. Mechanizmy psychologiczne odpowiedzialne za powstawanie tych uwarunkowań tworzą narzędzia wykorzystywane w cyberprzestrzeni. Uczenie się przez modelowanie wiąże się z naśladowaniem negatywnych postaci bądź scen przemocy. Oglądanie niewłaściwych treści w Internecie przyczynia się do desensytyzacji – pozbawienia wrażliwości w wyniku wzrastającej tolerancji widoku obrazów zawierających zachowania agresywne. Pobudzanie i generowanie negatywnych wzorców zachowania jest odpowiedzialne za wzrost tego typu postaw. Mechanizmy te uaktywniają się wraz z rodzajem oglądanych materiałów, sposobów przedstawiania aktów przemocy oraz bagatelizowaniem agresji³.

Sieć sprzyja przemocy, albowiem sprawca jest najczęściej anonimowy. Dystrans jaki tworzy Internet uniemożliwia kontakt *face to face* co w konsekwencji przyczynia się do łatwiejszego atakowania ofiary. Agresor dodatkowo czuje się bezkarny, bo znajduje się po drugiej stronie ekranu w ogóle nie narażony na odwet. Różnorodne formy przemocy zintensyfikowały się z metodami terroru psychicznego i emocjonalnego. Cyberbullying stał się więc zagrożeniem o nasilającym stopniu. Przy założeniu wzrostu liczby małoletnich użytkowników *social mediów*, agresja elektroniczna stała się zatrważającym zjawiskiem. Iluzoryczne ataki agresji mogą niejednokrotnie zakończyć się przykrymi konsekwencjami. Wówczas zarówno dzieci jak i dorośli mogą nie potrafić poradzić sobie z agresorami i pozostają najczęściej sami z eskalującym problemem⁴.

² <https://pl.wikiquote.org/wiki/Ezop> [2022.11.02].

³ J. Bednarek, *Cyberprzestrzeń – wirtualna rzeczywistość* [w:] A. Andrzejewska, J. Bednarek (red.), *Cyberbullying – zjawisko, zagrożenia, profilaktyka*, Warszawa 2009, s. 30.

⁴ A. Andrzejewska, *Istota i właściwości cyberbullyingu* [w:] A. Andrzejewska, J. Bednarek (red.), *Cyberbullying – zjawisko, zagrożenia, profilaktyka*, Warszawa 2009, s. 33-35.

2.2. Przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych

Agresja występująca w sieci koreluje z rozwojem nowych elektronicznych mediów. Przy użyciu różnorodnych narzędzi można niezwykle szybko wysłać wiadomość, opublikować zdjęcie, umieścić w załączniku film bądź odpowiednio skomentować istniejący w Internecie materiał. Popularność *social mediów*, stron internetowych, komunikatorów czy poczty elektronicznej dodatkowo potęguje nasycenie agresją komunikaty. Dynamika wyrządzanej krzywdy z roku na rok ma charakter tendencji wzrostowej a powstałe szkody sięgają problemów społecznych i psychologicznych. Zachowania te często mają postać zjawisk noszących znamiona przestępstw. Cyberbullying to rodzaj przemocy stosowany w sieci za pośrednictwem technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Rozważania definicyjne wskazują, iż z jednej strony cyberprzemoc to wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych do uprzednio przemyślanego ataku na drugą osobę. Z drugiej natomiast wskazuje na krzywdzenie potencjalnej ofiary poprzez używanie gróźb, wulgaryzmów lub wysyłanie różnorodnych plików danych. Literatura przedmiotu dowodzi, iż negatywne zachowania cechuje powtarzalność, zamierzony charakter oraz nierównowaga sił. Niewątpliwie charakterystyczną i istotną cechą cyberbullyingu jest umiejętne wykorzystanie mediów i narzędzi elektronicznych. Niezwykle szybkie rozpowszechnienie niepożądanych materiałów umożliwia globalną dostępność dla nieograniczonej grupy odbiorców. Potęguje to złożoność problemu, bowiem ofiara może być szykanowana, nękana, straszona i ośmieszana o każdej porze dnia i nocy⁵.

Koniec XX i początek XXI wieku to okres rewolucji technologicznej, który zdeterminował funkcjonowanie społeczeństwa. Nowe sposoby przesyłania informacji i szybki rozwój komunikacji społecznej składa się na formowanie społeczeństwa informacyjnego. Umiejętność łatwego przesyłania dowolnych treści i plików stała się normalną czynnością. Oprócz nowej formy komunikowania się cyberprzestrzeń wiąże się z narastającymi problemami natury społecznej czy psychologicznej. Szereg różnorodnych zjawisk występujących w sieci nosi znamiona przestępstw. Istotnym zagrożeniem w szczególności dla młodych odbiorców są ich rówieśnicy stosujący różne metody agresji. Wykorzystując strony internetowe, blogi, portale społecznościowe oraz inne narzędzia elektroniczne prześladowają, nękają, zastraszają i wyśmiewają innych użytkowników. Oprócz technicznych metod stosowania cyberprzemocy, posługują się zachowaniami i dialogami prowadzonymi w postaci: *flamingu* (wojen na obelgi), *happy slappingu* (niespodziewanym atakowaniu ofiar i filmowaniu całego zdarzenia), oczerniania, wykluczania, podszywania się i prześladowania. Mając na uwadze wzrost społeczeństwa informa-

⁵ B. Bobik, *Profilaktyka cyberprzemocy jako obszar pomocy pedagogicznej* [w:] M. Górka, *Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Realny i wirtualny problem polityki bezpieczeństwa*, Warszawa 2017, s. 274-276.

tycznego, cyberbullying jest i będzie problemem społecznym. Niejednokrotnie interakcje dzieci i młodzieży charakteryzują się uwalnianiem negatywnych emocji. Brak kontroli i anonimowość wręcz umożliwiają tego typu zachowania⁶.

Zagadnienie przemocy elektronicznej stało się przedmiotem zaintrygowania w wyniku przykrych konsekwencji zdarzeń mających miejsce na Pomorzu w 2007 roku. Wówczas grupy nastolatków filmowały sceny dręczenia, bicia i wulgarnego zachowania wobec swoich rówieśników. Szokujące nagrania szybko trafiły do Internetu. Technopolizacja życia przyczyniła się do konfiskaty ludzkości w szczególności młodego pokolenia. Postęp technologiczny pokonał kulturę. Internet stał się środowiskiem, który pomaga osiągać doświadczenia życiowe i zaspokajać potrzeby społeczne. Stosowanie urządzeń telekomunikacyjnych stało się nieodzowną częścią codziennego życia. Ponadto sieć otworzyła perspektywę nowej formy nawiązywania kontaktów. Elektroniczna komunikacja zahamowała dystans, kontakt wzrokowy i ekspresję mimiczną. Bezpośrednie kontakty zostały zastąpione niekontrolowanymi zachowaniami. Utrata samokontroli, anonimowość, rozrywka czy zwrócenie na siebie uwagi są wykorzystywane do działań o charakterze agresywnym. Analizując dyskurs naukowy wokół definicji cyberbullyingu należy przyjąć, iż przemoc elektroniczna w odróżnieniu od agresji różni się brakiem kompetencji technologicznych. Uwzględnia bezprawne działania online z wykorzystaniem: stron internetowych, czatów, blogów, serwisów społecznościowych oraz innych komunikatorów w celu: ubliżania, upokarzania, a także popularyzowania obraźliwych treści⁷.

Cyberbullying to terminologia wywodząca się z języka angielskiego, gdzie przedrostek *cyber* oznacza komputerowe sterowanie a *bully* nękanie, znęcanie, terroryzowanie. W tekstach źródłowych można zetknąć się z terminami: *electronic aggression*, *cyberstalking*, *cyberharassment*. Cyberprzemoc to zjawisko z pozoru mało szkodliwe, jednakże skutki mogą okazać się niezwykle niebezpieczne. Agresję elektroniczną wyróżniają właściwości takie jak: możliwość wyszukiwania i kopiowania, trwałość oraz niedostrzegalna widownia. Sprawcy właściwości te wykorzystują nieprzypadkowo a wręcz umyślnie. Literatura przedmiotu w zakresie działań o charakterze cyberbullyingu przyporządkowuje:

- *flaming*, czyli wojna na obelgi, kłótnia internetowa odbywająca się na forach dyskusyjnych, która polega na nieustępliwej wymianie zdań z użyciem słów wulgarnych w stosunku do osób najczęściej nie znających się,
- *harassment*, czyli specjalna forma cyberprzemocy, polegająca na prześladowaniu ofiary. Wiadomości o nieprzyzwoitych treściach wysyłane są na e-maile, SMS-y bądź *czatroomach* publicznych,
- *denigration*, czyli oczernianie osoby poszkodowanej poprzez zamieszczenie na stronach internetowych nieprawdziwych i znieważających wiado-

⁶ D. Kielb-Grabarczyk, *Internet a przemoc* [w:] M. Górka, *Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Realny i wirtualny problem polityki bezpieczeństwa*, Warszawa 2017, s. 16-21.

⁷ J. Barlińska, A. Szuster, *Cyberprzemoc. O zagrożeniach i szansach na ograniczenie zjawiska wśród adolescentów*, Warszawa 2019, s. 8-18.

- mości o innych osobach. Cyberprzemoc polega na publikowaniu zmodyfikowanych zdjęć. Młodzież dodatkowo tworzy *slam books*, internetowe książki obelg, w których dodawane są złośliwe komentarze o rówieśnikach,
- *impersonation*, czyli podszywanie się pod inną osobę. Agresywne zachowanie polega na wykorzystaniu hasła ofiary a następnie z jej konta wysyłanie aroganckich, poniżających treści do wybranych osób,
 - *outing*, czyli rozpowszechnianie przy pomocy e-maili, SMS-ów i zdjęć niejawnych informacji, często osobistych, poufnych i krępujących,
 - *exclusion*, czyli cyberostracyzm polegający na wykluczeniu ze społeczności internetowej. Zjawisko bardzo niebezpieczne pod kątem emocjonalnym. Brak akceptacji grupy przyczynia się do kolejnego zjawiska, mianowicie przyłączenia się do nowej grupy, która zazwyczaj atakuje w odwecie,
 - *cyberstalking*, czyli nękanie innej osoby za pomocą ciągłego wysyłania wiadomości zawierających formy szantażu i gróźb,
 - *happy slapping*, czyli tyranizowanie ofiary poprzez uprzednie nagranie filmiku bądź zrobienie zdjęcia o treści poniżającej. Zrekonstruowany materiał udostępniany jest w sieci,
 - *bombing*, czyli automatyczne wysyłanie do innych osób dużej ilości plików, wirusów w celu ułatwiającym połączenie się z ich urządzeniem⁸.

2.3. Komponenty kultury bezpieczeństwa w sieci

Kultura bezpieczeństwa określana jest jako zbiór norm, reguł, przekonań, wartości, postaw a także założeń integralnych w codziennym funkcjonowaniu, znajdujących symptomy w zachowaniu wszystkich podmiotów. Wymienione normy i wartości oddziałują na sposób postrzegania i doświadczania bezpieczeństwa a w konsekwencji decydują o zachowaniu i współdziałaniu podmiotów. Kultura bezpieczeństwa to również odpowiedni sposób myślenia i działania spójny z podejmowaniem decyzji i wnioskowaniem. Podstawową cechą kultury bezpieczeństwa jest umiejętność rozumienia zasad i sposobów bezpiecznego działania, które przyczyniają się do ich uniknięcia lub funkcjonowania w bezpieczny sposób. Głównym celem kształtowania kultury bezpieczeństwa jest przygotowanie społeczności do ochrony podstawowych dóbr osobistych. Stosowanie niezawodnych systemów i procedur przy współistniejącej aktywności podmiotów mogą zminimalizować negatywne zachowania na poczet bezpieczeństwa. Kultura bezpieczeństwa bowiem określa stosunek społeczeństwa do ryzyka, potencjalnych zagrożeń i bezpieczeństwa oraz wskazuje istotne w tym obszarze wartości⁹.

Spośród istniejących zagrożeń związanych z cyberprzestrzenią, znaczną ich część stanowią zagrożenia społeczne. Ten rodzaj zagrożeń posiada podłoże kulturalne. Istota kultury kształtuje bowiem wirtualną tożsamość oraz tworzy interakcje

⁸ S. Bębas, *Patologie społeczne w sieci*, Toruń 2013, s. 51-58.

⁹ H. Sommer, *Istota kultury bezpieczeństwa* [w:] H. Sommer, G. Zakrzewski, H. Karwan (red.), *Zwierciadła bezpieczeństwa*, Rzeszów 2022, s. 20-25.

w sieciach społecznościowych. Z perspektywy zjawiska cyberbullyingu można założyć, że postęp technologiczny jest niebezpiecznym narzędziem użytym przez większość populacji. Internet, jednakże stanowi podstawowe źródło informacji, umożliwia zdobywanie wiedzy jak i ułatwia nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów społecznych. Technologia zatem ma pozytywny wpływ na nasze życie, problem natomiast może stanowić umyślne używanie sieci w określonych celach przez niektóre osoby¹⁰.

Ewolucja technologii informacyjnych wywołała innowacyjne podejście użytkowników Internetu do wirtualnego świata. Na odbiorcach różnorodnych informacji często niewłaściwych, zmuszających wręcz do wywierania wpływu na innych wymuszono zainicjowanie działań ochronnych i zabezpieczających. W przedsięwzięciach tych istotną rolę odgrywają komponenty kultury bezpieczeństwa. Umożliwią one zorganizowanie społecznego ładu informacyjnego poprzez zapewnienie bezpieczeństwa medialnego i informacyjnego. Bezpieczeństwo podmiotu zapewni: kultura informacji, ekologia informacji, polityka informacyjna, kultura organizacyjna i kultura bezpieczeństwa informacyjnego. Kultura informacyjna w kreowaniu społecznego ładu informacyjnego przejawia się poprzez: kompetencje informacyjne i medialne, edukację informacyjną, dojrzałość informacyjną i wychowanie do informacji. Komponenty wykorzystane do ochrony użytkownika sieci przed negatywnymi konsekwencjami narzucają konieczność zaangażowania człowieka do ich zapoznania i zrozumienia. Kultura bezpieczeństwa bowiem jest skorelowana z wiedzą i osobowością podmiotu w przypadku występujących zagrożeń cywilizacyjnych. Dlatego od społeczeństwa informacyjnego wymaga się odpowiedzialności za:

- jakość tworzonych i udostępnianych informacji,
- podnoszenie własnych kompetencji technologicznych, medialnych i informacyjnych,
- rozwój kultury udostępniania informacji,
- doskonalenie kompetencji komunikacyjnych,
- progres Internetu o charakterze dobra wspólnego,
- intensyfikację świadomości informacyjnej,
- zrównoważony rozwój człowieka w sferze techniki i kultury,
- przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu, informacyjnemu i technologicznemu,
- budowę społecznego ładu informacyjnego,
- ochronę infosfery jako środowiska życia człowieka,
- kształtowanie postaw obywatelskich,
- bezpieczeństwo informacyjne,
- bezpieczeństwo medialne,

¹⁰ V. Lubkina, G. Marzano, *Cyberprzemoc* [w:] J. Lizut, *Zagrożenia cyberprzestrzeni kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, Warszawa 2014, s. 86.

- zmagania ze świadomym zniekształcaniem informacji,
- redukcja cyberzagrożeń.

Nadmiar występujących w sieci informacji kształtuje współczesną kulturę. Zatem dzisiejszy użytkownik funkcjonuje wręcz w nadprodukcji kulturowej, która wiąże się z miksovaniem, kopiowaniem, kolażem, przytaczaniem oraz remiksovaniem wypowiedzi innych adresatów¹¹.

2.4. Zagrożenia w ujęciu psychologicznym

Patrycja Stawiarska cyberprzestrzeń przedstawiła w formie przestrzeni wizualnej, wykreowanej przez Internet i fantazje wytworzone z użyciem elektronicznych narzędzi. Podkreśliła, że globalna sieć może być postrzegana w formie różnorodnej pomysłowości wytworzonej w umyśle ludzkim. Co więcej w cyberprzestrzeni nie obowiązują żadne granice a to z kolei umożliwia przyjęcie dowolnej roli, której wcześniej odbiorca nie doświadczył. Jednocześnie sieć tworzy funkcje informacyjne, rozrywkowe, stymulujące, wzorcotwórcze i interpersonalne. Wirtualna rzeczywistość przyczynia się również do powstawania zagrożeń. Nieograniczony i łatwy dostęp do nowych technologii obniża rzeczywiste zdolności komunikacyjne i wzmacnia kontakty wirtualne. Odbiorca jest więc narażony na różnego rodzaju treści, które mogą nawiązywać do działań niezgodnych z prawem, udostępnianiem niewłaściwych treści czy cyberprzemocy. Reasumując rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych może prowadzić do negatywnych następstw natury moralnej, społeczno-wychowawczych i psychofizycznych¹².

Internet to przestrzeń publiczna, w której użytkownicy bez przerwy kłócą się i wyzywają. Przyjmuje się, iż poziom wirtualnej agresji jest zdecydowanie wyższy aniżeli w rzeczywistości. Wskazuje się na wysoką tendencję stosowania obelg, przekleństw i złorzeczeń. Zjawisko agresji należy do złożonego zachowania społecznego a określone cechy cyberprzestrzeni powodują wręcz, że danym osobom wzrasta ciśnienie. Dlatego zrozumienie istoty cyberbullyingu należy rozpatrzyć od strony powodów i przyczyn jej stosowania¹³.

Należy zauważyć, iż w Internecie zazwyczaj posługujemy się słowem pisanim. Jest to rodzaj uboższego kontaktu. Dodatkowo anonimowość i brak hamulców wzmagają napastliwe zachowania, gdzie niejednokrotnie agresor broni swojego zdania do upadłego. Przy założeniu spotkania *face to face* sprzeczka może zakończyć się rękoczynami, w przypadku wirtualnym kłótnia internetowa

¹¹ H. Batorowska, *Nowe obszary badawcze w domenie kultury bezpieczeństwa z perspektywy nauki o informacji* [w:] H. Batorowska, P. Motylińska (red.), *Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji*, Warszawa 2020, s. 60-61.

¹² P. Stawiarska, *Podstawy opracowywania programów profilaktycznych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom związanym z obecnością dzieci i młodzieży w cyberprzestrzeni* [w:] M. Górka, *Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Realny i wirtualny problem polityki bezpieczeństwa*, Warszawa 2017, s. 307-308.

¹³ P. Wallace, *Psychologia Internetu*, Poznań 2005, s. 148.

przyczynia się nakręcaniu spirali przemocy. Z powyższego wynika, iż w zakres powodów cyberprzemocy wchodzi m.in. poniższe okoliczności:

- przeżywanie radości ze zwycięstwa, wynikające np. z potrzeby podniesienia własnego wizerunku lub pozycji w grupie,
- zemsta za doznane upokorzenia albo odreagowanie frustracji spowodowanej np. problemami rodzinnymi, obcowaniem w środowisku,
- pozyskiwanie uwagi otoczenia, manifestowanie do wszystkich, którzy o nich zapomnieli,
- wyrównywanie doznanych poniżeń, znieważeń, upokorzeń i prześladowań.

Wirtualni napastnicy wzajemnie dokuczają sobie, fascynują się prymitywnymi formami ataków, jest im obojętne na kogo skierowane są złośliwe zaczepki. Nastolatki obrażają się obustronnie, wymieniają się wulgarnymi dowcipami o tematyce seksualnej, podważają opinie innych. Traktują wszystko nierealnie, kierują się mentalnością, że są mądrzejsi, starsi, bardziej doświadczeni aniżeli w rzeczywistości. Dziewczęta udają chłopców i na odwrót. W konsekwencji nikt nie widzi, kto w jaki sposób się zachowuje. Anonimowość dodatkowo prowadzi do zaniedbywania własnej prezentacji a to z kolei prowokuje do podejmowania zachowań, których w rzeczywistości nie podjęliby się, natomiast w świecie wirtualnym zrobią wszystko¹⁴.

Frustracja to kolejny istotny czynnik prowadzący do agresji. Zachowanie może mieć dwa kierunki, skierowane na przekór innym osobom bądź przeciw sobie samemu. W kwestii pierwszej zachowanie nawiązuje do gniewu lub pretensji wobec innych. Agresywne zachowania mogą charakteryzować się różnymi postaciami. Destrukcyjne odnoszenie się do innych ludzi przejawia się w formach: izolowania się, demonstrowania i atakowania. Pierwsza przejawia się wzajemnym unikaniem, nieodzywaniem się i zrywaniem wszelkich kontaktów. Druga odznacza się aktywnym niezadowoleniem poprzez wyrażanie gestów, mimiki, wymówek i aluzji. Trzecia natomiast to postać agresji, ataku zmierzającego do skrzywdzenia i sprawienia bólu¹⁵.

Zgodnie z teorią frustracja – agresja, frustracja może prowadzić do agresji, a agresja pociągać ze sobą negatywne zachowania. Można przyjąć, że większość osób przestaje racjonalnie myśleć i wybuchą gniewem. W stanie frustracji działamy bez namysłu i z tego powodu reagujemy złością na określone wydarzenia. Każda niefortunna sytuacja może przyczynić się do spadku progu agresji. Praktycznie każde nieprzyjemne wydarzenie może przyczynić się do obniżenia progu agresji. W zakres tych zdarzeń wchodzi również wywołujące frustrację, bowiem każdy awersyjny bodziec pobudza negatywne emocje. W rezultacie zmniejsza się zdolność do zobojętniałej oceny określonej sytuacji i skłaniamy się do destruktywnej oceny. Z powyższego wynika, iż percepcja rzeczywistości zostaje zaburzona wówczas, gdy znajdujemy się w określonym stanie psychicznym, w którym

¹⁴ S. Bębas, *Patologie społeczne w sieci*, Toruń 2013, s. 66-68.

¹⁵ T. Tomaszewski, *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1969, s. 138.

praktycznie wszystko może wyprowadzić nas ze stanu równowagi. Może to być wiadomość, komentarz, film czy fotka. W największym stopniu reakcje obraźliwe wywołują uwagi na temat naszej osobowości, kompetencji i aparycji. Zatem można wywnioskować, że Internet sprzyja wszelkim ripostom w szczególności, gdy użytkownik posiada wybuchowy temperament. Adekwatny odwet nawet na iluzoryczną niegrzeczność to zupełnie normalne zachowanie. W ramach odwetu zazwyczaj decydujemy się na taki stopień i środek, który jest adekwatny do zastosowanego, następnie stopniowo podwyższamy ofensywę. W sieci społeczność wyzbywa się zahamowań na rzecz działań, których w rzeczywistości by się nie podjęli. W konsekwencji przypomina to dzieciinną zabawę przeliczowywania się¹⁶.

Na podstawie badań psychologicznych można wywnioskować, że niektórzy ludzie są z reguły bardziej agresywni. Analiza czynników genetycznych sugeruje, że dla różnych typów agresji genetyka może odgrywać większą lub mniejszą rolę. W przypadku dzieci i młodzieży skłonność do agresywnych zachowań może wynikać z określonego typu wychowania. Istotnym czynnikiem jest neuroprzebieżnik serotonina. Nieadekwatny poziom serotoniny może obniżyć zdolność mózgu do niewłaściwego funkcjonowania, braku panowania nad emocjami i impulsywnym działaniem. Badania osobowościowe nad agresją podkreślają znaczenie różnicujących kategorii zachowań agresywnych. Populacja o różnorodnych profilach osobowościowych demonstrowa różne typy agresji. Literatura przedmiotu rozgranicza agresję impulsywną *impulsive aggression* od agresji instrumentalnej *instrumental aggression*. Pierwszy rodzaj uwidacznia się w przeciwdziałaniu określonym zdarzeniom. Ponadto wzbudzana jest negatywnymi emocjami. Użytkownicy Internetu działają wówczas pod wpływem chwili. Drugi rodzaj nakierowany jest na cel. Agresja w tym przypadku pełni rolę narzędzia sprzyjającego zdobyciu określonego celu. W tym przypadku społeczność wirtualna dokonuje aktów agresji w sposób zaplanowany¹⁷.

Podłożem zachowania agresywnego jest również obcowanie w środowisku ludzi zachowujących się w sposób złośliwy wręcz napastliwy. Według teorii społecznego uczenia się, zachowań społecznych uczymy się poprzez prowadzenie obserwacji innych ludzi i ich naśladowanie. Na podstawie przedstawionych argumentów można wywnioskować, że oglądanie przemocy w środkach masowego przekazu może być afirmacją niewłaściwych zachowań zarówno młodych osób jak i dorosłych. Poddając powyższe analizie należy wyróżnić pięć rodzajów reakcji wyjaśniających wzrost agresji wykształconej z przemocy:

- *jeżeli inni mogą, to ja też*, oglądanie przemocy osłabia powstrzymanie się od agresji,
- *w taki sposób to rozwiązano*, obserwowanie sposobów załatwiania spraw przemocą, stwarza chęć do agresywnego naśladowania,

¹⁶ P. Wallace, *Psychologia Internetu*, Poznań, 2005, s. 151-158.

¹⁷ P.G. Zimbardo, R.J. Gerring, *Psychologia i życie*, Warszawa 2012, s. 757-758.

- *uczucie, które przeżywam to agresja*, przyglądanie się przemocy wzmacnia uczucie gniewu i prowadzi do wybuchu agresji,
- *znowu przemoc*, patrzenie na przemoc może zaniżyć pobłażliwość a wzmocnić gniew i złość,
- *lepiej jak ja skrzywdzę aniżeli być poszkodowanym*, postrzeganie przemocy skłania do agresywnego działania¹⁸.

Domniemane zagrożenia powstałe w wyniku realizacji agresji elektronicznej to przede wszystkim zabawa kosztem osób słabszych. Podejmowanie działań agresywnych w sieci świadczy o łamaniu zasad etycznych oraz naruszeniu godności innych osób. Stosowana przemoc sprzyja wręcz podejmowaniu się kolejnych złowrogich czynności, niejednokrotnie również poza światem wirtualnym. Ponadto pozytywnym wzmocnieniem są informacje zwrotne, które przybierają charakter nagrody a tym samym zachęcają do postępującej wrogości¹⁹.

2.5. Zakończenie

W świetle przedstawionych faktów należy przyjąć, iż cyberbullying to zjawisko mające charakter określonej formy agresji skierowanej przeciwko użytkownikom relacji interpersonalnych występujących w sieci. Analizując przedstawione w artykule działania mające postać różnorodnych ataków warto podkreślić, iż przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych oddziałuje na kształtowanie się negatywnych postaw. Dystans, anonimowość a także rozwój nowych elektronicznych mediów umożliwia w niezwykle szybki sposób wysłanie wiadomości, opublikowanie zdjęć, umieszczenie w załącznikach filmiku bądź adekwatnie skomentować zamieszczony w Internecie materiał.

Istniejącą w sieci mowę agresji można zaakceptować jako formę języka destrukcyjnego, który odznacza się brakiem szacunku wobec wirtualnego użytkownika. Agresję interpersonalną cechuje bowiem intencjonalność, bezpośrednia lub pośrednia szkoda oraz odwrotność zachowań prospołecznych co w konsekwencji stanowi określony rodzaj przemocy o charakterze publicznym²⁰.

Agresorów wyróżnia temperament, osobowość i genetyka. Oglądanie przemocy w środkach masowego przekazu przyczynia się do desensytyzacji i sprzyja powstawaniu niewłaściwych zachowań. Pobudzanie i generowanie negatywnych wzorców koreluje z tendencją wzrostową tego typu postaw. Używanie wrogich, obraźliwych i upokarzających komunikatów potęguje destrukcyjne i antyspołeczne postawy. W cyberprzestrzeni niebagatelną część stanowią zagrożenia społeczne. Przywołany typ zagrożeń posiada podłoże kulturalne. Istota kultury kształtuje wirtualną tożsamość i kreuje interakcje w sieciach społecznościowych. Deliberując zjawisko cyberbullyingu trzeba zaakcentować, że postęp technologiczny jest niebezpiecznym narzędziem wykorzystywanym przez niektóre osoby. Nie

¹⁸ E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna*, Poznań 2006, s. 334-338.

¹⁹ J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Sopot 2011, s. 45-46.

²⁰ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015, s. 18.

mniej jednak Internet stanowi podstawowe źródło informacji, komunikacji oraz ułatwia nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów społecznych. Na wirtualnych odbiorcach różnorodnych informacji niejednokrotnie niewłaściwych, wywierających presję wyegzekwowano wręcz podejmowanie działań ochronnych i zabezpieczających. W przedsięwzięciach tych fundamentalną rolę odgrywają komponenty kultury bezpieczeństwa. Umożliwiają one zorganizowanie społecznego ładu informacyjnego zapewniając bezpieczeństwo medialne i informacyjne. Kultura bezpieczeństwa harmonizuje z wiedzą i osobowością podmiotu, dlatego od społeczeństwa informacyjnego należy wymagać odpowiedzialności za kulturę udostępniania, jakość tworzonych i udostępnianych informacji w sieci. Od użytkowników bowiem zależy sposób wykorzystywania najnowszych technologii a co za tym idzie zminimalizowanie zjawiska cyberbullyingu.

Bibliografia

- [1] Andrzejewska A., *Istota i właściwości cyberbullyingu* [w:] A. Andrzejewska, J. Bednarek (red.), *Cyberbullying – zjawisko, zagrożenia, profilaktyka*, Warszawa 2009.
- [2] Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna*, Poznań 2006.
- [3] Barlińska J., Szuster A., *Cyberprzemoc O zagrożeniach i szansach na ograniczenie zjawiska wśród adolescentów*, Warszawa 2019.
- [4] Batorowska H., *Nowe obszary badawcze w domenie kultury bezpieczeństwa z perspektywy nauki o informacji* [w:] H. Batorowska, P. Motylińska (red.), *Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji*, Warszawa 2020.
- [5] Bednarek J., *Cyberprzestrzeń – wirtualna rzeczywistość* [w:] A. Andrzejewska, J. Bednarek (red.), *Cyberbullying – zjawisko, zagrożenia, profilaktyka*, Warszawa 2009.
- [6] Bębas S., *Patologie społeczne w sieci*, Toruń 2013.
- [7] Bobik B., *Profilaktyka cyberprzemocy jako obszar pomocy pedagogicznej* [w:] M. Górka, *Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży Realny i wirtualny problem polityki bezpieczeństwa*, Warszawa 2017.
- [8] Kielb-Grabarczyk D., *Internet a przemoc* [w:] M. Górka, *Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży Realny i wirtualny problem polityki bezpieczeństwa*, Warszawa 2017.
- [9] Lubkina V., Marzano G., *Cyberprzemoc* [w:] J. Lizut, *Zagrożenia cyberprzestrzeni kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, Warszawa 2014.
- [10] Naruszewicz-Duchlińska A., *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015.
- [11] Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Sopot 2011.
- [12] Sommer H., *Istota kultury bezpieczeństwa* [w:] H. Sommer, G. Zakrzewski, H. Karwan (red.), *Zwierciadła bezpieczeństwa*, Rzeszów 2022.
- [13] Stawiarska P., *Podstawy opracowywania programów profilaktycznych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom związanym z obecnością dzieci i młodzieży w cyberprzestrzeni* [w:] M. Górka, *Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży Realny i wirtualny problem polityki bezpieczeństwa*, Warszawa 2017.
- [14] Tomaszewski T., *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1969.
- [15] Wallace P., *Psychologia Internetu*, Poznań 2005.
- [16] Zimbardo P.G., Gerring R.J., *Psychologia i życie*, Warszawa 2012.
- [17] <https://pl.wikiquote.org/wiki/Ezop> [dostęp: 02.11.2022].

SECURITY CULTURE IN THE ASPECT OF CYBERBULLYING

The progressive development in the field of information technology enables an increasing number of audiences easier access to the Internet. The virtual world is a perspective both for unlimited communication, information exchange, knowledge acquisition, education and taking actions that do not comply with the law. The aim of this article is to present cyberbullying of a progressive phenomenon on the web. Considerations on the use of violence with the use of information and communication technologies have been characterized in context: harassment, intimidation, publishing photos and videos. Identified reasons, motives, behaviors and attitudes created a specific type of safety culture, which is presented in the perspective of the ways of feeling, experiencing and ensuring safety in the Internet. Threats from Internet perpetrators using violence are reflected in psychological terms.

Keywords: safety culture, cyberbullying, information technology.

Sławomir Stanisław DĘBSKI¹

Et unitas in quadrigis perdidit eius voluntatem

Jednostka w zespole traci swoją wolę (autor)

Rozdział 3.

ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA Z PERSPEKTYWY JEDNOSTKI I ZESPOŁU W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ – WYBRANE ZAGADNIENIA

Zagrożenia współczesnej cywilizacji agregują sytuacje wcześniej niespotykane. W tych kwestiach dopatrywać się zaczęto ujemnych akcji i interakcji powiązanych z jednostką, jej kwalifikowaną percepcją oraz zespołem powiązanim z utratą jednostkowej woli niezależnych od posiadanej wiedzy oraz umiejętności a z czasem negacji powszechnie uznanych, wykształconych i prawem ugruntowanych reguł postępowania. Znamiennymi stają się wypowiedzi egzekutywy w mediach publicznych stanowiące formę ataku werbalnego, narzucającego wolę społeczeństwu z pominięciem prawa i ustaleń faktycznych zagrażając tym sposobem zdrowiu odbiorców przekazów. Niniejszy artykuł poświęcono zaburzeniom stanu bezpieczeństwa z perspektywy jednostki oraz zespołu w administracji publicznej poprzez zagadnienia celowo wybrane.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, administracja publiczna i zagrożenia, prawo, jednostka i zespół-zagrożenia decyzyjne.

3.1. Wprowadzenie

Problematyka zawarta w tytule odnosi się do jednostki ludzkiej, tj. człowieka rozumianego jako „Homo sapiens, najbardziej rozwinięta istota żywa z rzędu naczelnych, mająca – w odróżnieniu od zwierząt – zdolność myślenia, mówienia, wytwarzania narzędzi, produkcji i posługiwania się nimi w pracy zespołowej”^{2,3}.

Jednostka w działaniu kieruje się zróżnicowanymi i wielokierunkowymi relacjami oraz reakcjami wywołując odwrotnie kontr-relacje a także kontr-reakcje z otoczenia.

¹ dr Sławomir Stanisław Dębski, Pomorska Szkoła Wyższa Tadeusza Kościuszki 112, 83-250 Starogard Gdański, e-mail: slawodebs23@gmail.com, ORCID: 0000-0002-0287-695X.

² F. Pusch „*Sie sah zu ihm auf wie zu einem Gott.*” *Das Duden-Bedeutungswörterbuch als Trivialroman*, w teście: *Das Deutsche als Mannersprache*, Frankfurt 1991.

³ K. Darwin, *O powstawaniu gatunków*, Warszawa” 2006, s. 27.

W ustroju demokratycznym jednostka występuje w roli członka zespołu realizującego zadania dla wspólnego dobra, zróżnicowanego uzyskiwanym dochodem.

Wspólne działania mają gwarantować realizację uznanych praw człowieka oraz zaspokojenie potrzeb własnych jednostki. Rozwój ma pozwolić na poszerzenie płaszczyzn zarówno oczekiwanych i ustalonych praw człowieka jak też szeroko rozumianych potrzeb własnych jednostki. Dostrzega się zjawiska oceniane jako ujemne w odniesieniu do stanowienia prawa, wdrażania i realizacji przez administrację publiczną. Dotyczy to zarówno jednostek będących funkcjonariuszami publicznymi jak też zespołów stanowiących egzekutywę, legislatywę i judykaturę. Stanowi to wyzwanie badawcze o charakterze interdyscyplinarnym.

3.2. Jednostka ze specyficznymi zaburzeniami w administracji publicznej

Samodzielnie jednostka stanowi elementarną podstawę systemu gwarantowanego ustrojem demokratycznym. Realizacja zadań wymaga aby miała przygotowanie w formule kwalifikacji wynikających z wykształcenia a w niektórych przypadkach ponadto odpowiednią liczbę przepracowanego czasu dla możliwości zajmowania stanowiska. Nie bierze się pod uwagę faktycznego stanu efektywności intelektualnej i nie wprowadza w tym zakresie jakichkolwiek możliwości sprawdzenia przed objęciem funkcji w administracji publicznej. Powoduje to wiele zróżnicowanych zaburzeń, ujawnianych w trakcie wykonywania obowiązków prowadzących do fluktuacji systemu a co za tym idzie do jego likwidacji w rozumieniu teorii systemowej, wg której system to układ elementów stanowiących całość, które razem prowadzą do uzyskania przewidywanego i oczekiwanego efektu, gdy efekt nie następuje uznaje się, że systemu nie ma. Z tej perspektywy ujmujemy dwa wybrane przykłady dla scharakteryzowania problem:

1) JEDNOSTKA ZABURZONA DYSLEKSJĄ

- dysleksja może się charakteryzować różnym stopniem natężenia, od łagodnego do ciężkiego^{4, 5},
- stopień natężenia dysleksji oraz jej wpływ może się różnić w zależności od rodzaju wykonywanych zadań oraz kontekstu edukacyjnego,
- problemy wynikające z dysleksji zwykle dotyczą umiejętności czytania i pisania, ale nie jest to regułą,
- osoba dotknięta dysleksją może mieć kłopoty z rozumieniem czytanego tekstu, literowaniem, płynnym czytaniem, czytaniem na głos, pisaniem oraz dokładnym kopiowaniem tekstów,

⁴ R. Gavin, *Dysleksja*, Wyd. K.E. LIBER, Warszawa 2005, s. 7-18.

⁵ G. Krosowicz-Kupis, *Psychologia dysleksji*, PWN, Warszawa 2022, s. 19-21.

- dyslektycy mogą także doświadczać problemów z koordynacją, pamięcią, rozpoznawaniem kierunków, porządkowaniem elementów, rozpoznawaniem najważniejszych informacji oraz odręcznym pisaniem,
- uważa się, że powodem dysleksji są problemy z procesem przetwarzania fonologicznego, czyli rozpoznawaniem i zapamiętywaniem dźwięków oraz wykorzystywaniem ich w słowach,
- istnieją jednak dowody na to, że z dysleksją można kojarzyć także problemy dotyczące postrzegania wzrokowego (utrudniające czytanie tekstów) oraz koordynacji ruchowej i równowagi,
- dysleksji nie da się wyleczyć, jednak dzięki stosowaniu odpowiednich technik edukacyjnych, wprowadzaniu zmian w planie zajęć oraz przystosowywaniu środowiska pracy można zminimalizować jej skutki.

Problemy dotyczące zdolności odszyfrowywania to kłopoty z rozkładaniem słów na podstawowe elementy, które pozwalają rozpoznać funkcję słowa i jego przynależność gramatyczną. Zwykle po kilkakrotnym przeczytaniu danego wyrazu jesteśmy w stanie go automatycznie rozpoznać jednym rzutem oka. Osoby dotknięte dysleksją mogą mieć z tym problemy i muszą wciąż na nowo odszyfrowywać poszczególne słowa, aby zrozumieć tekst.

Dyslektyk zazwyczaj niechętnie podchodzi do tworzenia dłuższych wypowiedzi pisemnych. Może mieć kłopoty z rozpoznaniem i rozwinięciem głównych elementów takich wypowiedzi. Jego wypracowania są chaotyczne i źle zorganizowane.

Dyslektyk może mieć problemy z:

- pamięcią krótkotrwałą, co będzie mu utrudniać np. zapamiętywanie wszelkiego rodzaju list;
- pamięcią długotrwałą, co może mieć przyczynę w rozproszeniu podczas przyswajania wiedzy lub słabej organizacji;
- przypominaniem sobie niedawno przyswojonych informacji, które nie były często wykorzystywane. Dzieje się tak dlatego, że informacje te nie zostały utrwalone w umyśle i nie ma do nich automatycznego dostępu. Wyniki badań wskazują na to, że dyslektycy potrzebują więcej czasu, aby przyswajana przez nie wiedza stała się trwałą częścią ich pamięci. Muszą wykorzystywać tę wiedzę w jak największej liczbie różnych kontekstów, czyli w praktyce wielokrotnie uczyć się tych samych informacji.

Biorąc pod uwagę wielość charakterystycznych cech kojarzonych z dysleksją, istnieje wiele definicji tego schorzenia. Oczywiście istnieją podobieństwa między tymi definicjami, np. wszystkie z nich uznają dysleksję za stan nieuleczalny, o różnym stopniu natężenia i wpływający na zdolność czytania i pisania. Dysleksja to zaburzenie zdolności przetwarzania informacji, które dotyka ludzi w każdym wieku, i często objawia się problemami z pisaniem i czytaniem, jak również może wpływać na inne dziedziny aktywności umysłowej i fizycznej, np. pamięć, szybkość analizowania informacji, koordynację czy orientację przestrzenną. Osoba dotknięta dysleksją może doświadczać problemów z zakresu biegłości fonologicznej

oraz skutecznego przyswajania wiedzy. Dużą wagę należy też przywiązywać do kontekstu, w jakim podawana jest nowa wiedza.

Najważniejszymi elementami tej definicji są sformułowania:

- zaburzenie zdolności przetwarzania informacji,
- dotyka ludzi w każdym wieku,
- problemy z pisaniem i czytaniem,
- może wpływać na inne dziedziny aktywności umysłowej i fizycznej,
- problemy z zakresu skutecznego przyswajania wiedzy,
- dużą wagę należy przywiązywać do kontekstu, w jakim podawana jest nowa wiedza.

Jak widzimy w powyższej definicji, z dysleksją związane są różne rodzaje zaburzeń. Jest mało prawdopodobne, aby jednostka dotknięta tym schorzeniem doświadczała wszystkich wymienionych problemów, jednak niektóre z nich na pewno się pojawią. Jedną z najważniejszych kwestii dotyczących przyswajania wiedzy jest fakt, że jest to dynamiczny proces. Oznacza to, że w trakcie nauki różne części mózgu współdziałają ze sobą i polegają na sobie nawzajem. Przykładowo, różne części mózgu odpowiedzialne za wzrok / słuch / pamięć / rozumienie / koordynację mogą działać równocześnie, wspólnie pracując nad rozwiązaniem danego zadania. Ten proces współdziałania poszczególnych ośrodków mózgu często ulega zaburzeniu u osób z dysleksją. Dlatego właśnie zadania stawiane przed dyslektykami powinny być uproszczone, dobrze zorganizowane i nakierowane na najsilniej rozwinięte zdolności. Dzieci dotknięte dysleksją zwykle lepiej sobie radzą z zadaniami angażującymi wzrok, ruch oraz umożliwiającymi aktywną interakcję niż tymi, które wymagają od nich aktywności słuchowej.

Ten wydawać by się mogło niewiele znaczący defekt stanowić może poważne zagrożenie w życiu osoby dorosłej zwłaszcza w sytuacji pełnienia obowiązków o charakterze publicznym. Znane są przypadki pełnienia funkcji dyrektorskich w szkołach oraz urzędowych w sejmie, sądach, prokuraturach przez osoby dotknięte tym problemem.

Osoby w wieku dorosłym mają przy tym oprócz wymienionych wysuwający się na pierwsze miejsce w sposób bardzo widoczny element dysleksji jakim jest dodawanie końcówek w zdaniach, bez ich odczytania w całości, wymyślania tych końcówek nawet gdy nie są zawarte w treści a stanowią wnioski lub wyniki istotnych kwestii. W sytuacjach o charakterze prawnym, które stanowią podstawę działania urzędniczego wszystkich szczebli i rodzajów powoduje to wypaczenie treści i ich naruszanie w sposób notoryczny. Tym sposobem dochodzi bardzo często do łamania praw jednostki przez jednostkę urzędującą. Osoba z dysleksją bywa bardzo agresywna i gotowa na stosowanie przemocy aby dodawane przez siebie końcówki, czyt. błędne wnioski, utrzymać w mocy i narzucając je uniemożliwić reinterpretację do stanu właściwego. Takie naruszenie prawa stanowi wyczerpanie znamion czynu zabronionego ujętego w treści art. 231 ustawy kodeks karny czyli niedopełnienie obowiązków lub nadużycie stanowiska urzędniczego.

Innym aspektem dysleksji osób dorosłych jest stosowanie wcześniej wymienionej metody dodawania końcówek, czyli wniosków i nierozpoznanych faktycznie elementów w kwestiach życiowych rodziny. Tym sposobem często dochodzi do zaburzeń życia rodzinnego i aktywnej przemocy w rodzinie ze strony osoby dotkniętej problemem wobec wszystkich członków rodziny. Najczęściej prowadzi to do rozpadu rodziny lub braku jej założenia nawet gdy rodzi się wspólne dziecko. Bezustanne narzucanie swojej woli połączonej z wnioskami niemającymi odzwierciedlenia w rzeczywistości prowadzi także do zaburzeń rozwoju dziecka, które gdy nie udało się założyć rodziny z tego powodu lub powód ten doprowadził do jej rozpadu cierpi trwając w stanie zaburzenia członka rodziny powodującego taki stan.

Dysleksja u osoby dorosłej bezwzględnie winna dyskwalifikować taką jednostkę w zakresie pełnienia funkcji publicznych.

2) JEDNOSTKA Z ZESPOŁEM ASPERGERA I AUTYZMEM

Uznanie zespołu Aspergera było jedną z największych zmian w praktyce diagnostycznej ostatnich lat. Ludzie z tym zespołem różnią się od osób z autyzmem, a jednocześnie pod pewnymi względami są do nich podobni. Różnica obecnie uznawana za najistotniejszą dla definicji tego zaburzenia jest taka, że osoby z zespołem Aspergera w dzieciństwie nie wykazują opóźnień ani w przyswajaniu języka, ani w żadnym innym aspekcie rozwoju intelektualnego. Mimo to później nie różnią się znacząco w swoich natręctwach i w zaburzeniu funkcjonowania społecznego od wielu osób, u których opóźnienia te wystąpiły i u których zdiagnozowano autyzm „przy ogólnie dobrym funkcjonowaniu”^{6,7}. Ich problemy z komunikacją społeczną są szczególnie wyraźne w kontaktach z rówieśnikami i rosną, gdy oczekiwania i potrzeby stają się z wiekiem coraz większe. Ich zaangażowanie czymś i ściśle ograniczone zainteresowania znacznie bardziej rzucają się w oczy poza domem. Rodzice mogą przez wiele lat nie szukać pomocy, jeśli dziecko jest intelektualnie rozwinięte ponad swój wiek. Później zaś relacjonują, że ich „mały profesorek” był obojętny wobec innych dzieci i dogadywał się jedynie z dorosłymi, z którymi rozmawiał, używając zupełnie niedziecięcego słownictwa. Te obserwacje świadczą natomiast o tym, że ani przyswajanie języka, ani rozwój społeczny nie przebiegały u dziecka normalnie. Ta sytuacja w życiu dorosłym prowadzi do możliwości wykonywania obowiązków w ramach zatrudnienia wymagających intensywnego myślenia, wiedzy szeroko rozumianej i kojarzenia jednak wyłącznie na stanowiskach wykonywanych indywidualnie. Działania zespołowe są wykluczone jak i działanie w powszechnie rozumianym interesie publicznym.

Na autyzm należy patrzeć z szerszej perspektywy czasowej. Ponieważ to zaburzenie dotyka całości rozwoju umysłowego, jego objawy z konieczności zmieniają się z wiekiem.

⁶ U. Fritz, *Autyzm. Wyjaśnienie tajemnicy*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 32-37.

⁷ J. Komender, G. Jagielska, A. Bryńska, *Autyzm i zespół Aspergera*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2021, s. 11-15.

Niektóre cechy uwidaczniają się później, inne z czasem zanikają. Zmiany mogą być naprawdę poważne. Autyzm wpływa na rozwój, a rozwój – na autyzm. Autyzm jest jednym z najcięższych zaburzeń rozwoju i zgodnie ze współczesną wiedzą, dzięki badaniom zaliczany jest do problemów o podłożu neurobiologicznym. Określa się dzieci z autyzmem jako zamknięte we własnym świecie. Termin autyzm (z języka greckiego autos – sam) został wprowadzony już w 1911 roku przez E. Bleurera, jako jeden z osiowych objawów schizofrenii. Bleurer definiował autyzm, jako zamknięcie się we własnym świecie i rozluźnienie dyscypliny logicznego myślenia⁸⁹. Autyzm nie jest jednorodnym zespołem chorobowym, ale stanowi bardzo złożone zjawisko, na które składa się wiele problemów o skomplikowanej etiologii. Autyzm dziecięcy jest rozległym zaburzeniem rozwojowym o charakterze kompleksowego syndromu z wieloma symptomami, nie w pełni jeszcze opisanymi. Zaburzenie to jest wysoce zróżnicowane i wielopostaciowe. Nie ma dwoje takich samych dzieci dotkniętych autyzmem. Amerykańskie Towarzystwo Autyzmu definiuje autyzm jako złożone upośledzenie rozwojowe, które typowo objawia się w pierwszych trzech latach życia i jest wynikiem zaburzenia neurologicznego wpływającego na rozwój w obszarach interakcji społecznej i zdolności komunikacyjnych. Zarówno dzieci jak i dorosłe osoby dotknięte autyzmem typowo przejawiają problemy w komunikacji werbalnej i niewerbalnej, interakcjach społecznych i zabawie. Autyzm występuje w różnych formach nasilenia zarówno w wieku dziecięcym jak i dorosłym. W wieku dorosłym powoduje zaburzenie relacji społecznych i zamknięcie się w kręgu osób uczestniczących w określonym systemie działania, który można uznać za tzw. własny świat.

Osoby w wieku dorosłym nawet w lekkiej formie autyzmu winny być bezwzględnie dyskwalifikowane do zajmowania stanowisk publicznych.

3.3. Patologie działania zespołów ludzkich w administracji

Patologię rozumiemy jako nieprawidłowe zjawiska występujące w życiu społecznym. Duża liczba jednostek tworzy tłum, „który myśli obrazami, a jeden obraz wywołuje u niego szereg nowych obrazów, nie łączących się logicznie z pierwszym. Łatwość w wyrażaniu sądów, opinii, zajmowaniu stanowiska w dziedzinach wymagających nierzadko erudycji idzie w parze z impulsywnością, drażliwością, podatnością na manipulację. Zmienność oraz przesada w uczuciach sprawiają, że uczucia tłumy są gwałtowne i krańcowe, że sympatia przeradza się w uwielbienie, a antypatia w nienawiść”¹⁰¹¹, tak działa też parlamentaryzm. Mamy w Polsce taką mądrość „nie rozmawiaj z ignorantem, w pierwszej chwili sprowadzi cię do

⁸ J. Tomporowska, U. Jaworska, D.W. Skalski, S.S. Dębski, *Pedagogika specjalna. Wybrane zagadnienia*, Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim 2022, s. 117-123.

⁹ D. Deutsch Smith, *Pedagogika specjalna*. T2., PWN, Warszawa 2009, s. 174-180.

¹⁰ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*. Kęty 2007, s. 13.

¹¹ S.S. Dębski, *Samorząd gospodarczy-Polska, Europa, świat*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2014, s. 150-159.

swojego poziomu a następnie przegada, dzięki doświadczeniu posiadanemu na tym polu”.

Decydent zbiorowy generuje zagrożenia, szczególnie gdy składa się z osób o podobnym światopoglądzie najczęściej werbalizowanym przynależnością do partii politycznych, które z czasem mogą przekształcić się w skrajność o charakterze sekciarskim rozumianym jako grupa społeczna stanowiąca odłam wśród wyznawców jakiejś ideologii. Tu dochodzi do ujemnych akcji i interakcji powiązanych z jednostką, jej kwalifikowaną percepcją oraz zespołem powiązanim z utratą jednostkowej woli niezależnej od posiadanej wiedzy oraz umiejętności a z czasem negacji powszechnie uznanych, wykształconych i prawem ugruntowanych reguł postępowania.

Prowadząc badania nad bezpieczeństwem w strukturach zarządzania ujawniono oraz potwierdzono, że problemem polskiego życia publicznego stała się działalność tzw. klik. Wyodrębniono je jako małe, nieformalne grupy często bazujące na wykorzystywaniu formalnej struktury instytucji, przedsiębiorstwa itp. charakteryzujące się: 1. wspólnotą interesów członków, 2. celem działania sprzecznym z ogólnie przyjętym systemem wartości i norm oraz 3. dążeniem do osiągnięcia korzyści cudzym kosztem. Kliki organizują się nie tylko w dziedzinie życia publicznego, znane są z historii i współczesności, np. dworskie, salonowe, towarzyskie, małomiasteczkowe itp. Badania nad ich mechanizmem działania w życiu publicznym i gospodarczym doprowadziły do wykazania związków między formalną strukturą instytucji, urzędu, miejsca pracy a sposobem zorganizowania i działania klik. Ustalono, m.in. istnienie zależności między funkcją wykonywaną w miejscu zatrudnienia a zadaniem pełnionym w niej. O możliwości działania bezprawnego decyduje miejsce zajmowane w strukturze służbowej. Klika wykorzystuje w swej działalności istniejącą strukturę zarządzania i kontroli. Zaobserwowano, iż w szerokim zakresie wykorzystuje istniejący system kontaktów służbowych. O przystąpieniu do niej decydują rozmaite przyczyny.

Niektóre z nich tkwią w pozycji i roli jednostki w środowisku, w którym związała się. Z analizy materiałów, dotyczących działalności klik, wynika, że wiele osób przystąpiło do nich, aby nie narazić się ludziom, z którymi osoby te są związane służbowo, dla pozyskania ich przychylności i poparcia. Inna grupa przyczyn tkwi w samej klice, jej poczynaniach, metodach działania i ich konsekwencjach. Szantażem i groźbami zmusza się ludzi, na których im zależy, do włączenia się w działalność. Bazując na formalnej strukturze służbowej uzyskuje ona z reguły znaczną władzę i szerokie możliwości manipulowania tą strukturą dla realizacji swoich celów, posiadając np. wpływ na decyzje kadrowe, zwalniając z pracy osoby niewygodne itp. Motywem ich działalności jest najczęściej zysk ekonomiczny, nie jest to motyw jedyny. Inny występował, np. w działalności pojawiającej się w środowiskach twórczych, tj. artystycznych czy naukowych. W tym wypadku dochodziło do prób uzyskiwania niezасłużonych korzyści, tj. zaszczytów, tytułów, autorytetu itd., osiągniętych kosztem pracy i zasług osób krzywdzonych.

Wobec prowadzonych przez autora od 25 lat badań nad zjawiskiem ustalono zależność czasową wskazującą na okres trzyletni stanowiący okres tworzenia, umocnienia się oraz przejścia nieformalnego zarządzania w każdej strukturze społecznej z wyjątkiem firm rodzinnych. Następnym etapem jest termin po upływie pięciu lat, gdy klika przejmuje nieformalnie zarządzanie i rezygnuje z prawa na rzecz własnych uzgodnień oraz zwyczajów. Dostrzegamy to szczególnie w działaniach urzędów publicznych wszystkich szczebli, w których standardem staje się zamiana orientacji prawnej na umowną poprzez kontakty z użyciem współczesnej techniki na rzecz wymiany informacji zgodnie z regułą „jak to się u was robi?” i następnie unifikacją szeroko rozumianą. Urzędnicy w większości zastępują kwalifikacje liczbą stanowisk pełnionych z ramienia wieloletniego układu rezygnując nawet z podstawowych form szkolenia, pomimo, że prawa zmieniają się i aktualizują obecnie w tempie rocznym, szczególnie biorąc pod uwagę administrację publiczną.

3.4. Przykładowa analiza patologii stanowienia prawa w Polsce

Przeprowadzając analizę prawną działań administracji publicznej szczebla rządowego związanych z reakcją na tzw. epidemię w 2020 r. dowiadujemy się, że pojęcia i definicje użyte w zakresie pragmatyki przeciwdziałania zagrożeniom zostały przejęte od:

- 1) pandemia – pojęcie oznaczające epidemię obejmującą swym zasięgiem bardzo duże obszary przejęte od WHO skrót od World Health Organization czyli Światowa Organizacja Zdrowia (wdrożone do słownika języka polskiego i do regulacji prawnych w Polsce). Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) działa w ramach systemu Narodów Zjednoczonych. Jest skoncentrowana na kwestii ochrony zdrowia, m.in.: wskazuje możliwe normy i standardy, np. dotyczące składu lekarstw. Jest organizacją dobrowolną, składającą się z członków Organizacji Narodów Zjednoczonych deklarujących współpracę w ramach działania tego podmiotu. Nie jest podmiotem administracyjno-prawnym posiadającym uprawnienia decyzyjne wobec kwestii objętych własnymi zainteresowaniami na terenie państw członkowskich. Państwa członkowskie są niezależne w stanowieniu,
- 2) epidemia jako pojęcie ustawowe wraz z licznymi ograniczeniami swobód obywatelskich i zobowiązań przejęte w Polsce zostało poprzez liczne aktualizacje z Ustawy z dnia 13 listopada 1963 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych (Dz.U. 1963, Nr 50, poz. 279) bez dostosowania do obowiązujących norm Konstytucji RP, która uprawomocniła się w 1997 r.,
- 3) stany nadzwyczajne regulujące w formule ustrojowej działania w ich zakresie ujęto w treści Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, NR 78 poz. 483), wskazując, że: w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać

wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: 1. stan wojenny, 2. stan wyjątkowy lub 3. stan klęski żywiołowej.

Stan nadzwyczajny może być wprowadzony tylko na podstawie ustawy, w drodze rozporządzenia, które podlega dodatkowemu podaniu do publicznej wiadomości: a) Ustawa może określić podstawy, zakres i tryb wyrównywania strat majątkowych wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela. Każdemu, kto poniósł stratę majątkową w czasie stanu nadzwyczajnego w następstwie ograniczenia praw i wolności, przysługuje roszczenie o odszkodowanie. Dla przykładu można wskazać, iż straty majątkowe podlegające rekompensacie w czasie stanu wojennego dotyczą m.in. zajęcia nieruchomości niezbędnych dla Sił Zbrojnych lub obrony państwa, całkowitego lub częściowego zakazu lub ograniczenia przewozu osób i rzeczy w transporcie drogowym bądź zajęcia lub zarekwirowania na potrzeby obronne państwa środków transportu drogowego. Z kolei w trakcie stanu wyjątkowego odszkodowanie za stratę majątkową przysługuje w przypadku ograniczenia np. w zakresie wolności działalności gospodarczej, poprzez nakazanie okresowego zaniechania prowadzenia działalności gospodarczej określonego rodzaju albo ustanowieniu obowiązku uzyskania zezwolenia na rozpoczęcie działalności określonego rodzaju. Ponadto cały szereg praw i wolności, za ograniczenie których przysługuje odszkodowanie ograniczenia mogą polegać np. na zawieszeniu działalności określonych przedsiębiorców, nakazie lub zakazie prowadzenia działalności określonego rodzaju, całkowitej lub częściowej reglamentacji zaopatrzenia w określonego rodzaju artykuły.

Zgodnie z powyższym ustawy dotyczące poszczególnych stanów nadzwyczajnych określają zakres, w jakim mogą być ograniczone wolności i prawa jednostki. Jednakże z całą stanowczością należy podkreślić, iż najważniejsze jest to, że dopuszczalność stosowania ustawowych ograniczeń w sytuacjach nadzwyczajnych musi respektować nie tylko warunek legalności i celowości, ale również proporcjonalności. Ostatni z wymienionych dotyczy ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela w ramach adekwatności do stopnia zagrożenia oraz wartości w ten sposób chronionych.

Z Konstytucji RP jasno jedynie wynika, że aktem prawnym właściwym w omawianej sprawie jest tylko ustawa, natomiast nie wynika, czy w celu zrealizowania zasady wyrównywania strat majątkowych wydana może być jedna ustawa czy kilka dotyczących poszczególnych stanów nadzwyczajnych. Zgodnie z powołaną normą konstytucyjną Ustawa określa podstawy, zakres i tryb wyrównywania strat majątkowych powstałych w następstwie ograniczenia wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanów nadzwyczajnych – wojennego, wyjątkowego bądź klęski żywiołowej, które wprowadzone zostały w wyniku właściwego aktu prawa. Ustawodawca określił jej zakres podmiotowy, postanawiając, że roszczenie o odszkodowanie przysługuje każdemu, kto poniósł stratę majątkową w następstwie ograniczenia wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu nadzwyczajnego. Podstawę roszczenia o odszkodowanie stanowi strata majątkowa, której

konsekwencją jest ograniczenie wszelkich wolności i praw człowieka i obywatela. Zwrot „wszelkich” oznacza, że bez względu na to, gdzie zostały uregulowane, a nastąpiły w okresie od wprowadzenia do zniesienia stanu nadzwyczajnego b) w czasie stanu nadzwyczajnego nie mogą być zmienione: Konstytucja, ordynacje wyborcze do Sejmu, Senatu i organów samorządu terytorialnego, ustawa o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej oraz ustawy o stanach nadzwyczajnych.

Wprowadzenie stanu nadzwyczajnego na określonym terenie, na przykład powiatu, gminy czy województwa, uniemożliwiłoby przeprowadzenie wyborów prezydenckich w całym kraju. Problem stał się przedmiotem publicznej dyskusji w związku z ogólnymi wypowiedziami niektórych urzędników, że w związku z występowaniem w niektórych regionach wciąż poważnych ognisk zachorowalności, możliwe jest ogłoszenie na tych terenach jeszcze przed dniem głosowania stanu nadzwyczajnego. Wybory do organów samorządu terytorialnego są możliwe tylko tam, gdzie nie został wprowadzony stan nadzwyczajny. Według ekspertów wprowadzenie stanu nadzwyczajnego na określonym terenie – w województwie, powiecie czy gminie – wstrzymuje więc wybory na terenie całego kraju. W czasie stanu nadzwyczajnego wyborów przeprowadzać nie można. Jeśli część obywateli pozbawiona zostałaby czynnego prawa wyborczego, nie można by było podać wyników wyborów. W przywołanej regulacji stanowiącej o braku możliwości przeprowadzenia wyborów nie różnicuje się sytuacji, w której stan nadzwyczajny został wprowadzony na całym terytorium państwa od sytuacji, w której stan nadzwyczajny został wprowadzony jedynie na jego części. Wątpliwości pojawiają się, jeśli stan nadzwyczajny zostałby wprowadzony w czasie trwania procedury wyborczej, jak to miało miejsce w 2020 roku. Co do zasady konstytucjonaliści uważają, że w takiej sytuacji kalendarz wyborczy ulega zawieszeniu, a potem należy procedurę wyborczą kontynuować. Kiedy ustanie stan nadzwyczajny i upłynie 90 dni po jego zakończeniu, wszystkie terminy zostają odwieszone i biegają dalej. Prawo polskie nie przewiduje także „wyborów kroczących”, czyli przeprowadzenia ich najpierw na terenie kraju z wyłączeniem regionów wyłączonych przez stan nadzwyczajny, a potem tylko w miejscach, gdzie stan nadzwyczajny ustał.

Ustawa z dnia 13 listopada 1963 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych z wpisanymi w niej rygorami ukształtowana w ustroju totalitarnym. Taki akt prawny z uwagi na trwającą w Polsce transformację ustrojową do demokracji z chwilą uprawomocnienia się Konstytucji winien zostać uchylony z urzędu w trybie natychmiastowym. W Konstytucji RP z 1997 r. przyjęto rozwiązanie zawarte w rozdziale pierwszym, art. 4, zgodnie z którym „1. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. 2. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio”. Wprowadzono liczne prawa obywatelskie i wdrożono równość wobec prawa, zrównując status stron w odniesieniu do sytuacji jednostka-urząd czyniąc zwierzchnikiem wszystkich urzędników niezależnie od szczebla każdą jednostkę narodowości Polskiej. Prawa te nie obowiązywały wcześniej a w szczególności kwestie równości wobec prawa i nadrzędności tzw. interesu społecznego postrzeganego przez interes instytucji i urzędów oraz ich

funkcjonariuszy we wszystkich toczących się postępowaniach w kraju. Wprowadzono także zasadę dwuinstancyjności postępowań i dostępu do obiektywnego rozpatrzenia sądowego spraw. Ta perspektywa staje się istotnym elementem odniesienia do decyzji podejmowanych w Polsce w wymienionym czasie przez administrację publiczną szczebla rządowego. Zainteresowania badawcze budzi także fakt, że w nagłówku ustawy na stronach Sejmowych w terminie obecnym zlikwidowano wpis z roku 1963 pozostawiając dalsze po 1997r. co może wprowadzić w błąd co do czasu stanowienia ustawy.

Poddając analizie sytuację prawną wskazujemy na dwa istotne elementy: 1. obowiązek pokrycia strat majątkowych oraz 2. brak możliwości zmiany kwestii wyborczych w odniesieniu do funkcji Prezydenta RP.

Z analizy posiłkując się psychologią, socjologią, politologią oraz marketingiem i elementami prawa w refleksji interdyscyplinarnej uogólniającej ustalamy, że członkowie Rządu RP dostrzegając problemy w sytuacji wyborczej, walce politycznej o ponowny wybór na Prezydenta RP swojego kandydata, w pierwszej fazie przetrzymując decyzję o terminie wyborów, częściowo uniemożliwili przeprowadzenie realnej i równoprawnej kampanii wyborczej przez innych kandydatów. W następnej fazie z uwagi na medialnie, globalnie kształtowaną wizję zagrożeń zdrowotnych, niepokojąc się o sytuację marketingową swojego kandydata odnaleźli akt prawny, który z mocy prawa po uprawomocnieniu się Konstytucji RP powinien zostać uchylony w całości i po jego aktualizacji, pomijając zobowiązania i gwarancje Konstytucyjne wprowadzili w życie. Na tą decyzję miały wpływ także okoliczności związane z gwarancjami Konstytucyjnymi w zakresie zobowiązań odszkodowawczych dla poszkodowanych sytuacją Polaków. Aby nie uruchamiać należnych Polakom funduszy i zachować przewagę swojego kandydata na Prezydenta doprowadzili do przeprowadzenia nielegalnych wyborów oraz uniemożliwienia Polakom kierowania roszczeń finansowych wynikających ze strat poniesionych wobec narzuconych społeczeństwu rygorów uruchamiając zapisy ustanowione przez totalitarny system prawny aktualizując je w sposób zaprzeczający normom gwarantowanym w obowiązującej, gwarantującej demokrację Konstytucji RP.

3.5. Zakończenie

Generowanie zagrożeń przez decydenta zbiorowego nabiera siły wobec udziału jednostek zaburzonych chorobami okresu dziecięcego, nieuleczalnymi a w tym m.in. dysleksji, Aspergera i autyzmu. Prowadzi to m.in. do realizacji działań przyporządkowanych woli decydenta zbiorowego w formule administracji szczebla rządowego poprzez wypowiedzi egzekutywy w mediach publicznych stanowiące formę ataku werbalnego, narzucającego wolę społeczeństwu z pominięciem prawa i ustaleń faktycznych zagrażając tym sposobem zdrowiu odbiorców przekazów a następnie stanowienia prawa sprzecznego z regułami ustroju społeczno-politycznego na szkodę społeczeństwa.

Wnioskując w konsekwencji refleksji problemowej ustala się, że należy:

1. unikać podejmowania dyspozycji zbiorowych, jednak zawsze uwzględniać głosy zarówno większości jak i mniejszości, aby nie doprowadzić do krzywdzenia kogokolwiek niezależnie od wieku,
2. w systemie kadr administracji publicznej bezwzględnie należy wykluczać możliwość pełnienia funkcji przez osoby dorosłe zaburzone nieuleczalnymi chorobami wieku dziecięcego,
3. wdrożyć reguły prawa umożliwiające po ujawnieniu objawów chorobowych skierowanie urzędnika administracji publicznej niezależnie od szczebla do eksperta z danej dziedziny a następnie usunięcie ze stanowiska (znane są przypadki prezydentury krajowej i samorządowej takich osób i ich niszczyielskiego działania na szkodę mieszkańców a także kierujących obradami w parlamencie pod wpływem silnego stanu zaburzenia widocznego dzięki mediom obsługującym obrady),
4. utrudnić tworzenie się klik poprzez skrócenie kadencji po-wyborczych w ustrojach demokratycznych maksymalnie dla pełnienia do lat trzech,
5. bezwzględnie wykluczyć możliwość pełnienia funkcji jednocześnie w egzekutywie oraz w legislatywie a obecnie nawet i w judykaturze.

Działania prewencyjno-prawne w przedmiotowych zakresach pozwalają na zminimalizowanie patologii publicznych oraz zmniejszają przestrzeń krzywd społecznych w ustrojach demokratycznych i nie tylko.

W Polsce jest takie porzekadło – nie boję się człowieka tylko tego „diabła”, który w co niektórym siedzi.

Bibliografia

- [1] Darwin K., *O powstawaniu gatunków*, Warszawa 2006.
- [2] Deutsch Smith D., *Pedagogika specjalna*. T2., PWN, Warszawa 2009.
- [3] Dębski S.S., *Samorząd gospodarczy-Polska, Europa, świat*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2014.
- [4] Fritz U., *Autyzm. Wyjaśnienie tajemnicy*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- [5] Gavin R., *Dysleksja*, Wyd. K.E. LIBER, Warszawa 2005.
- [6] Komender J., Jagielska G., Bryńska A., *Autyzm i zespół Aspergera*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2021.
- [7] Krosowicz-Kupis G., *Psychologia dysleksji*, PWN, Warszawa 2022.
- [8] Le Bon G., *Psychologia tłumy*. Kęty 2007.
- [9] Pusch F., *Sie sah zu ihm auf wie zu einem Gott. Das Duden-Bedeutungswbrterbuch ais Trwialroman*, w teźe: *Das Deutsche ais Mannersprache*, Frankfurt 1991.
- [10] Tomporowska J., Jaworska U., Skalski D.W., Dębski S.S., *Pedagogika specjalna. Wybrane zagadnienia*, Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim 2022.

SECURITY THREATS FROM THE PERSPECTIVE OF AN INDIVIDUAL AND A TEAM IN PUBLIC ADMINISTRATION – SELECTED ISSUES

The threats of modern civilization aggregate situations never before encountered. In these issues, negative actions and interactions related to the individual, their qualified perception and the team associated with the loss of individual will, independent of the possessed knowledge and skills, and with time the negation of generally recognized, educated and legally established rules of conduct, began to be seen. The statements of the executive in public media, which are a form of a verbal attack, imposing the will on society, disregarding the law and factual findings, thus threatening the health of the recipients of messages, become characteristic. This article is devoted to security disturbances from the perspective of an individual and a team in public administration through deliberately selected issues.

Keywords: security, public administration and threats, law, individual and team-decision threats.

Rozdział 4.

ETIOLOGIA I DETERMINANTY PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ

W artykule podjęto próbę wskazania czynników przyczyniających się do ewolucji zachowań przestępnych w obszarze przestępczości zorganizowanej, a zwłaszcza poszukiwania i doskonalenia narzędzi umożliwiających realizację działań naruszających prawo. Przedstawiono zagadnienia związane z przestępczością zorganizowaną, wskazano na problemy z przyjęciem uniwersalnej definicji tego fenomenu kryminologicznego. Uwzględniając nieustanne zmiany otoczenia prawno-technologicznego w przestrzeni społecznej oraz gospodarczej, współczesna kryminologia stoi przed dylematem czy ewentualne przyjęcie definicji nie utrudni, a wręcz uniemożliwi organom ścigania wykrywania i zwalczania zorganizowanych grup przestępczych. Wraz z pojawieniem się nowych, nieuwzględnionych w definicji regulacji prawnych oraz możliwości popełnienia przestępstw, należałoby dokonywać jej bieżącego uaktualnienia, na co nie pozwala swoista inercja organów ustawodawczych poszczególnych państw.

Słowa kluczowe: przestępczość zorganizowana, kryminologia, kryminalistyka, bezpieczeństwo, odpowiedzialność karna.

4.1. Wprowadzenie

W powszechnej opinii ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem współczesnych państw, przestępczość zorganizowana stanowi jedno z wiodących zagrożeń. Współczesna przestępczość zorganizowana jest monolitycznym, funkcjonalnym systemem społecznym, zawierającym elementy tajności, o skomplikowanej, biurokratycznej strukturze. Przestępczość zorganizowana pozostaje jednym z najbardziej spornych i skomplikowanych pojęć w kryminologii. Złożoność zagadnień odnoszących się do zagrożeń związanych z przestępczością zorganizowaną, wymaga wnikliwych badań interdyscyplinarnych, które wskażą przyczyny, powiązania oraz zależności między uwarunkowaniami skutkującymi jej eskalacją. O skali oraz złożoności problemu świadczy fakt, że już od ponad kilkudziesięciu lat, w trakcie debat i konferencji międzynarodowych, wybitni naukowcy oraz eksperci wywodzący się z instytucji i służb penalnych, nie są w stanie wypracować powszechnie akceptowalnej definicji tego zagadnienia.

¹ dr Dariusz Palacz, adiunkt, Wydział Prawa i Bezpieczeństwa, Akademia Nauk Stosowanych im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach, darek.palacz@wp.pl, ORCID: 0000-0002-6900-2085.

Niniejszy artykuł, stanowi próbę wskazania czynników przyczyniających się do ewolucji zachowań przestępnych w tym obszarze, a zwłaszcza pozyskiwania i doskonalenia narzędzi umożliwiających realizację działań naruszających prawo. Na gruncie nauk kryminologicznych od wielu dekad trwają próby znalezienia odpowiedzi na pytania: dlaczego człowiek dokonuje przestępstw, jakie są determinanty przestępczości oraz stałej ewolucji zjawisk z pogranicza patologii społecznych? Naukowcy z wielu dziedzin badawczych starają się ustalić uwarunkowania, przyczyny, wzajemne powiązania oraz zależności między tymi zjawiskami.

Dla uporządkowania rozważań odnoszących się do przestępczości zorganizowanej, należy przywołać sformułowania definiujące przestępstwo oraz przestępczość. **Przestępstwo** przez nauki penalne definiowane jest, jako czyn człowieka zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, bezprawny, zawiniony i szkodliwy społecznie w stopniu większym niż znikomy. Wymienione elementy konstrukcyjne przestępstwa muszą wystąpić **łącznie**, gdyż brak choćby jednego z nich oznacza, że czyn nie może być uznany za przestępstwo. **Determinantą przestępstwa, jest zatem czyn człowieka**, gdyż to jedynie on może być podmiotem praw i obowiązków i tylko on może ponosić odpowiedzialność karną. Dążąc do ustalenia indywidualnych predyspozycji mających wpływ na przestępne zachowanie konkretnego człowieka, należy uwzględnić między innymi uwarunkowania: biologiczne, socjologiczne oraz psychiczne. Niezwykle istotne pozostają również formy zachowań przestępczych i dewiacyjnych oraz socjalizacja społeczna. Złożoność ludzkiej psychiki sprawia, że fenomen przestępstwa nie został w pełni wyjaśniony, pomimo licznych prób podejmowanych przez szereg nauk m.in.: psychologię, socjologię, filozofię, medycynę. Każda z nauk postrzega i bada czyn zabroniony w innym aspekcie i opisuje go z perspektywy właściwej do danej dziedziny wiedzy, co jak do tej pory nie pozwala w pełni na zrozumienie przesłanek tego zjawiska.

Terminem immanentnie związanym z przestępstwem jest przestępczość, którą należy rozumieć, jako „zbiór czynów zabronionych przez ustawę pod groźbą kary, które popełnione zostały na obszarze danej jednostki terytorialnej w danym czasie”². Z punktu widzenia interesu społecznego, przestępczość jest zjawiskiem patologicznym zaburzającym właściwe funkcjonowanie struktur i więzi społecznych oraz niejednokrotnie przybierającym masowe formy. Prowadzi do zachwiania porządku prawnego, co narusza interesy zarówno jednostek jak i całych grup społecznych. Negatywnie wpływa na funkcjonowanie systemów i struktur państwowych oraz nader często generuje zdarzenia penalne wykraczające poza granice kraju. W tym ostatnim przypadku znacząco wpływa to na obniżenie prestiżu międzynarodowego państwa, które jawi się, jako nieskuteczne, bezradne i wręcz bezbronne wobec tego zjawiska.

Możemy zaryzykować postawienie tezy, że przestępstwo, przestępczość są niejako wpisane w „ludzkie DNA”. Postępowanie wbrew określonym regułom,

² K. Witkowska-Rozpara, *Przestępczość, środki masowego przekazu a polityka karna*, Warszawa 2011, s. 1; B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 262-264.

bunt, anarchia towarzyszyły ludzkości od zarania dziejów. W szeregu pierwotnych wierzeń i rozbudowanych systemów religijnych oraz nurtów filozoficznych, znalazły się sformułowania będące nakazem określonych zachowań za złamanie, których groziły surowe kary³. W Starym Testamencie znajdujemy złamanie zakazu, zerwania i zjedzenia jabłka z „drzewa życia” przez Adama i Ewę, za co Stwórca ukarał ich wypędzeniem z raju. Podobna narracja utrzymywana jest w utworach mitologicznych, gdzie sprzeniewierzenie się „woli bogów” jest traktowane, jako przestępstwo, za które grozi określony system kar. W odróżnieniu od zasad określonych w religiach, poszczególne systemy filozoficzne wszelki występki lub złamanie określonych reguł traktowały, jako zło moralne będące swoistą „chorobą duszy”, do której w głównej mierze przyczyniała się niewiedza lub splot niefortunnnych zdarzeń⁴. Lekarstwem w tym przypadku był również wymyślny system kar.

4.2. Źródła i geneza przestępczości zorganizowanej

Rozwój cywilizacyjny i kulturowy ludzkości spowodował, że powstające pierwsze formacje plemiennie-państwowe, administrowane i zarządzane przez określony system władzy, potrzebowały rozwiązań normujących ich funkcjonowanie. Zapewne bazując na wierzeniach religijnych oraz ideach, które można określić, jako filozoficzne, rozpoczęto tworzenie rozbudowanych systemów prawnych. W społeczeństwach, które opanowały sztukę pisaną, były one spisane, a w społecznościach prymitywnych przekazywane kolejnym pokoleniom ustnie, jako obyczaj, tradycja. Za jeden z najstarszych spisanych zestawów praw i norm postępowania uważany jest Kodeks Hammurabiego⁵, którego opracowanie datuje się na około XVIII w. p.n.e. Opisano w nim procedurę postępowania sądowego, precyzyjnie wskazano czyny, które uznano za przestępstwa oraz określono groźące za nie sankcje karne. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż blisko połowa z 282 paragrafów Kodeksu⁶ poświęcona została zagadnieniom przestępnym z zakresu szeroko pojętego obrotu gospodarczego oraz odpowiedzialności z tytułu wynagrodzenia za spowodowane szkody. Kodyfikacja tych obszarów wskazuje, że już na etapie pojawienia się pierwszych miast-państw zaczęły pojawiać się przestępne nadużycia finansowo-gospodarcze utrudniające lub wręcz uniemożliwiające budowę potęgi danego organizmu państwowego. Uwzględniając fakt, że aktualnie przestępczość określana mianem „ekonomicznej” stanowi najwyższe stadium

³ Szerzej zobacz: *Zarys dziejów religii*, red. J. Keller i inni, Warszawa 1986, s. 5-797.

⁴ K. Czekał, *Spoleczna konstrukcja przestępczości i przestępczości*, [w:] *Labirynty współczesnego społeczeństwa*, Katowice 1998, s. 129.

⁵ Babiloński zbiór praw zredagowany i spisany w XVIII w. p.n.e. za panowania króla Hammurabiego władcy Babilonu.

⁶ <http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20azjatycki/01.%20hammurabi%20-%20kodeks.pdf> *Kodeks Hammurabiego*, Przekład M. Stępień [2022.10.01].

zorganizowania⁷, możemy zaryzykować postawienie tezy, iż przestępczość zorganizowana, zwłaszcza o charakterze ekonomicznym, nie jest zjawiskiem współczesnym, ale pojawiła się już kilka tysięcy lat temu i przez wieki jedynie doskonaliła formułę⁸.

Termin przestępczość zorganizowana został wprowadzony do obrotu prawnego w 1919 roku przez Chicago Crime Commission. Członkowie tego gremium, skalę, sposób zorganizowania przestępczości w Stanach Zjednoczonych Ameryki, przyrównali do sprawnie działającego przedsiębiorstwa. Twierdzono, że w wielu aspektach, „współczesna przestępczość, podobnie jak współczesny biznes, zmierza w kierunku centralizacji, organizacji i komercjalizacji. Nasz kraj to biznes. Nasi przestępcy stosują metody biznesowe”⁹. Komisja aktywnie działała na rzecz zwalczania przestępczości zorganizowanej. Najbardziej spektakularnym dokonaniem Komisji było opracowanie i opublikowanie w 1930 r. listy „wrogów publicznych”, na czele której umieszczono Alą Capone. Komisja doprowadziła do przewartościowania w opinii społecznej. Społeczeństwo zaczęło domagać się podjęcia skutecznych działań zmierzających do wyeliminowania przestępczości. Opowiadano się za wprowadzeniem rygorystycznych rozwiązań karnych, które odstraszałyby potencjalnych przestępców pewną, szybko wymierzoną i surową karą.

Skala zagrożenia przestępczością po 1945 roku oraz fakt, że zaczęła ona przybierać charakter międzynarodowy, zmobilizowała ekspertów z zakresu prawa karnego oraz nauk kryminologicznych, wywodzących się z różnych państw, do podjęcia próby opracowania powszechnie aprobowanej definicji przestępczości zorganizowanej. Z uwagi na fakt, że nauki prawne posługują się pojęciami „ostrymi, kompletnymi”, niezbędnym warunkiem było zbudowanie definicji, na podstawie, której można by było przystąpić do tworzenia międzynarodowych regulacji prawnych kompatybilnych z kodeksami poszczególnych państw oraz programów umożliwiających zapobieganie i efektywne zwalczanie przestępczości zorganizowanej¹⁰. W literaturze przedmiotu znajdziemy liczne próby zdefiniowania przestępczości zorganizowanej, jednakże nie udało się wypracować uniwersalnej, powszechnie akceptowalnej definicji tego pojęcia. Naukowcy badający ten swoisty fenomen społeczny wskazują na szereg czynników, które w istotny sposób utrudniają osiągnięcie konsensusu. Spektrum zdarzeń penalnych dokonywanych przez struktury przestępcze jest niezwykle szerokie. W tym celu wyodrębniono obszary, które zawierają charakterystyczne zachowania przestępne. W przyjętej formule,

⁷ W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana system zwalczania*, Warszawa 2008, s. 53.

⁸ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 26-27.

⁹ Chicagowska Komisja ds. Przestępczości, <http://www.encyclopedia.chicagohistory.org/pages/246.html> [2021.12.05]. Komisja powstała w latach dwudziestych XX wieku w Chicago, pod przewodnictwem Henry'ego Barretta Chamberlaina, prawnika i byłego redaktora gazety. Komisja zyskała znaczącą rolę opiniotwórczą w zakresie przestępczości. Stała się wiodącą w kraju komisją ds. przestępczości zorganizowanej. Jako czynnik społeczny monitorowała : policję, sądy, zakłady karne pod kątem korupcji (ingerencja polityczna), pobłażliwości, oraz rozluźnienia systemu prawnego.

¹⁰ W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana system zwalczania*, Warszawa 2008, s. 31-36.

przestępczość zorganizowana funkcjonuje, jako: przestępczość ekonomiczna, narkotykowa oraz kryminalna. Kryminolodzy oraz legislatorzy wskazują na dynamiczne zmiany zachodzące w otoczeniu społeczno-prawno-technologicznym, które w istotny sposób komplikują opracowanie spójnej i logicznej definicji. Przykładem wspomnianego dynamizmu jest chociażby fakt wskazujący na działanie części zorganizowanych grup przestępczych równoległe w różnych obszarach przestępczości, co zostało określone, jako obszar multiprzestępczy¹¹.

Zdaniem wybitnego kryminologa, profesora Hansa Joachima Schneidera¹², przyczyn braku konsensusu definicyjnego należy szukać w tym, że termin „przestępczość zorganizowana” nie występuje w czystej formie. Zjawisko to odmiennie jest postrzegane w poszczególnych krajach. Jest to spowodowane między innymi różnicami we wrażliwości i kulturze społecznej oraz obowiązującymi systemami i doktrynami prawnymi. To z kolei implikuje zastosowanie odmiennych narzędzi badawczych, które są uzależnione od rozwiązań i obowiązujących doktryn prawnych w poszczególnych państwach lub regionach świata. Eksperti w tym wypadku jedynie w ograniczonym zakresie spierają się o znaczenie słowa „przestępstwo”¹³, główną oś sporu stanowi interpretacja semantyczna słowa „organizacja”, bowiem w różnych regionach świata ma ono w rzeczywistości odmienne znaczenie dla badanego zjawiska¹⁴. Problematyczne w uzgodnieniu akceptowalnej definicji przestępczości zorganizowanej są również zagadnienia odnoszące się do respektowania praw człowieka, które mają charakter podstawowych norm moralnych, przynależnych każdej jednostce w kontaktach z państwem¹⁵. Rozwiązania organizacyjno-prawne, które ewentualnie będą wykorzystywane do zapobiegania i zwalczania przestępczości zorganizowanej, mogą generować sytuacje prowadzące wprost do ograniczania fundamentalnych zasad wynikających z praw człowieka, co jest nie do zaakceptowania w społecznościach demokratycznych o stabilnych i ugruntowanych systemach prawnych¹⁶.

Na płaszczyźnie kryminologii amerykańskiej i europejskiej istnieją różnice w postrzeganiu charakteru przestępczości zorganizowanej, co również nie pozwala na zbudowanie precyzyjnej definicji. Różnice dotyczą przede wszystkim: kryteriów monopolizacji określonych sfer gospodarki, zasięgu działania, powiązań i wewnętrznej struktury organizacji przestępczych. Kryminolodzy europejscy dążą

¹¹ E. W. Pływaczewski, *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011, s. 83.

¹² Hans Joachim Schneider – niemiecki kryminolog, profesor Uniwersytetu w Münster. Autor podręcznika akademickiego z zakresu kryminalistyki. Doktor honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.

¹³ Szerzej zobacz: B. Hołyst, *Przestępczość zorganizowana* (hasło), [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok – Warszawa 2000, s. 798.

¹⁴ H.J. Schneider, *Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego kryminologicznego punktu widzenia*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 10, s. 9.

¹⁵ W. Osiatyński, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, [w:] *Szkola Praw Człowieka. Teksty wykładów*, Warszawa 1996, s. 14.

¹⁶ W. Kurowski, *Pojęcie organizacji przestępczej i przestępczości zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo” 1, 2006, s. 27-31.

do zdefiniowania poszczególnych poziomów decyzyjno-wykonawczych w badanym obszarze, w odróżnieniu ich od form przestępczości o charakterze mafijnym¹⁷. Kolejnym czynnikiem, który utrudnia osiągnięcie konsensusu nawet na gruncie nauki europejskiej w kwestii definicji pozostaje fakt, że jest ona budowana w oparciu o naukowy dorobek kryminalistyki. Kryminalistyka, jako nauka jest odmiennie postrzegana w poszczególnych krajach. Dla przykładu kryminalistyka w ujęciu nauki niemieckiej rozumiana jest, jako technika i taktyka prowadzenia czynności dowodowych, których uzupełnieniem jest służba kryminalna. We Francji natomiast kryminalistyka stanowi swoisty konglomerat techniki policyjnej i techniki kryminalistycznej. W Wielkiej Brytanii kryminalistykę definiują: „criminal investigation” (dochodzenie karne, śledztwo karne) i „crime detection” (kryminalistyka, wykrywanie przestępstw), które wzajemnie się uzupełniają¹⁸.

Pomimo wspomnianych rozbieżności, dokumentem, który w ograniczonym, co prawda zakresie dookreśla kwestie prawne w obszarze zwalczania oraz zapobiegania międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, jest Konwencja Narodów Zjednoczonych¹⁹. W art. 2 pkt a, wymienionej Konwencji, wskazano elementy identyfikujące zorganizowaną grupę przestępczą. Nie jest to definicja przestępczości zorganizowanej, a zaledwie jej namiastka. Zgodnie z treścią tego artykułu „...zorganizowana grupa przestępcza oznacza posiadającą strukturę grupę składającą się z trzech lub więcej osób, istniejącą przez pewien okres czasu oraz działającą w porozumieniu w celu popełnienia jednego lub więcej poważnych przestępstw określonych na podstawie niniejszej konwencji, dla uzyskania, w sposób bezpośredni lub pośredni, korzyści finansowej lub innej korzyści materialnej”.

W polskim systemie prawnym pojęcie „przestępczość zorganizowana” pojawiło się po raz pierwszy w 1994 roku²⁰. Nie można jednak uznawać tego zapisu za definicję opisującą całość działań przestępnych w omawianym obszarze, gdyż ustawodawca ograniczył się do wskazania jedynie kilku zachowań przestępnych. W ustawie penalizowano wprowadzenie do legalnego obrotu środków płatniczych, papierów wartościowych lub wartości dewizowych z wybranych gałęzi przestępczości o charakterze zorganizowanym tj.: fałszerstwa papierów wartościowych i pieniędzy, handlu narkotykami i środkami odurzającymi, a także dystrybucji broni palnej i wymuszania haraczy²¹. Brak precyzyjnego opisu konkretnych rodzajów zachowań oraz form występowania przestępczości zorganizowanej nie dawał

¹⁷ A. Marek, *Organized Crime in Poland*, [w:] R.J. Kelly (red.), *Organized Crime. A Global Perspective*, Totowa, New Jersey 1986, s. 160-162.

¹⁸ B. Hołyst, *Kryminologia*, op. cit., s. 7.

¹⁹ Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Dz. U. 2005, nr 18, poz. 158 z późn. zm. Przyjęta w Palermo przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 15 listopada 2000 r.

²⁰ Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. Dz.U. 1994, nr 126, poz. 615. Przepisy tego aktu prawnego aktualnie nie obowiązują.

²¹ Ibidem

wówczas szczególnych uprawnień wymiarowi sprawiedliwości do ścigania sprawców tego typu przestępstw²². Wraz z wprowadzeniem art. 258 kk²³ do obiegu prawnego w naszym kraju, w celu doprecyzowania zapisów odnoszących się do przestępczości zorganizowanej oraz udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji²⁴, wzorując się na terminologii opracowanej przez Europol, uwzględniło 11 cech charakterystycznych dla działań zorganizowanych grup przestępczych. Przyjęto, że działanie zorganizowanej grupy przestępczej charakteryzuje się:

- współpracą więcej niż dwóch osób,
- wyznaczeniem dla każdej z nich określonego zakresu działania w grupie,
- dłuższym lub bezterminowym okresem współpracy tych osób,
- stosowaniem wewnętrznej kontroli i środków dyscyplinujących,
- popełnieniem ciężkich przestępstw,
- działaniem na płaszczyźnie międzynarodowej,
- stosowaniem przemocy,
- strukturą grupy wzorowana jest na podmiotach gospodarczych,
- zaangażowaniem w proces prania brudnych pieniędzy,
- uzyskiwaniem wpływu na gremia polityczne, gospodarcze, sądownicze lub administracyjne,
- działaniem z chęci zysku lub osiągnięcia wpływu na władze²⁵.

Termin „przestępczość zorganizowana” w znaczeniu lingwistycznym oznacza połączenie dwóch słów, z których „przestępczość” oznacza czynności związane z popełnianiem czynu zabronionego pod groźbą kary obowiązującej w danej ustawie w czasie jego popełnienia, bezprawnym i szkodliwym społecznie w stopniu wyższym niż znikomym²⁶. Natomiast „zorganizowana”, oznacza „skupiać się, zrzęcać w celu podjęcia wspólnej działalności...”²⁷. Zatem znaczenia połączonych słów oznaczających organizację działającą w sposób skoordynowany z jednym lub kilkoma przywódcami, dla których planowane lub dokonywane

²² E.W. Pływaczewski, *Przestępczość zorganizowana. Zagadnienia wprowadzające*, [w:] *Przestępczość Zorganizowana...*, op. cit., s. 21-30.

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553, Art. 258. § 1. Kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli grupa albo związek określone w § 1 mają charakter zbrojny albo mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 3. Kto grupę albo związek określone w § 1 w tym mające charakter zbrojny zakłada lub taką grupę albo związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 4. Kto grupę albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym zakłada lub taką grupę lub związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

²⁴ Z dniem 9 października 2014 zmieniono nazwę na Centralne Biuro Śledcze Policji.

²⁵ Za. W. Mądrzejowski, op. cit., s. 35.

²⁶ B. Hołyst, op. cit., s. 95.

²⁷ Słownik współczesnego języka polskiego, tom II, Reader's Digest, Warszawa 1998, s. 186.

przestępstwa stanowią źródło dochodu, korzyści osobistych, sprawowania kontroli lub władzy. Przyczyn dokonywania przestępstw przez grupy lub związki przestępcze funkcjonujące w ramach przestępczości zorganizowanej jest wiele, ale bezsprzecznie, to obsesyjna, a wręcz patologiczna chęć szybkiego bogacenia się, prowokuje, skłania ich członków do zachowań przestępnych. Kolejnym niezwykle istotnym czynnikiem kryminogennym, jest potrzeba posiadania sprawczości, uzyskania możliwości kreowania rzeczywistości, a w efekcie przejęcia kontroli władczej nad określonymi strukturami lub obszarami²⁸.

4.3. Determinanty i obszary przestępczości zorganizowanej

Istota zorganizowanej przestępczości na etapie planowania oraz wykonania polega na współdziałaniu pewnej liczby osób, posiadających szeroki zakres wiedzy i doświadczenia z wielu dziedzin tj.: rachunkowości, prawa cywilnego, karnego oraz podatkowego i finansowego, psychologii, logistyki, ekonomii oraz szeregu innych, w zależności od profilu przestępczego grupy. Na etapie wykonawczym uczestniczą również osoby, od których nie oczekuje się szerokiego przygotowania fachowego, ale „determinacji”, lojalności, a przede wszystkim bezwarunkowego posłuszeństwa. Jednocześnie podejmowane są działania maskujące czyny przestępne godzące w obowiązujący porządek prawny. W tym celu wykorzystywane są legalnie działające struktury gospodarcze lub społeczne²⁹. Grupy przestępcze w zależności od potrzeb bazują na doświadczeniu, umiejętnościach oraz wiedzy eksperckiej swoich członków. Powszechnie wykorzystywane są wszelkie luki prawne oraz „przychyłość” osób decyzyjnych, pracujących na różnych poziomach administracji państwowej. Najczęściej owa przychyłość pozyskiwana jest poprzez korumpowanie lub z wykorzystaniem szantażu. Warunkiem istnienia i rozwoju zorganizowanej przestępczości zwłaszcza w zakresie przestępczości ekonomicznej jest „twórcze kreowanie” rzeczywistości ekonomicznej poprzez dążenie do uzyskania korzystnych decyzji administracyjnych oraz legislacyjnych. Dążąc do uzyskania optymalnych efektów finansowych, członkowie grup przestępczych dokonują naruszenia norm prawnych w obszarach gwarantujących im osiągnięcie maksymalnych zysków. Zorganizowane grupy przestępcze podejmują wzmożoną aktywność w obszarach, gdzie istnieje możliwość znaczących zysków przy ograniczonym ryzyku ujawnienia przez organy ścigania. Warunkami osiągnięcia najwyższych zysków z przestępczości jest jej stopień zorganizowania, wykorzystanie wiedzy ekspertów oraz uzyskanie nieingerencji służb. Takie kryteria spełniają silnie rozbudowane grupy o charakterze głównie międzynarodowym.

Do obszarów gwarantujących wysokie zyski należy zaliczyć między innymi: przestępczość związaną z narkotykami i środkami odurzającymi; przestępczość

²⁸ Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, wyd. Zamykacze 2002, s. 164-180; J. Gołębiowski, *Praca operacyjna w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej*, Warszawa 2008, s. 11-13.

²⁹ B. Hołyst, op. cit., s. 313-315.

związaną z nielegalnym obrotem bronią, materiałami wybuchowymi oraz promieniotwórczymi (rozszczepialnymi); wyłudzenie lub unikanie płacenia należności publiczno-skarbowych; fałszerstwa pieniędzy, papierów wartościowych, znaków skarbowych akcyzy i innych dokumentów; przestępczość bankową; przestępczość ubezpieczeniową; przestępczość związaną z gramami hazardowymi; przestępczość przeciwko życiu oraz z użyciem przemocy (porwania, wymuszenia, wyłudzenia, napady rabunkowe); przestępczość przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (handel żywym towarem, zmuszanie do prostytucji, porwania, sutenerstwo, pornografia); przestępczość przeciwko mieniu (kradzież samochodów oraz wszelkich dóbr luksusowych dokonywanych na specjalne zamówienie, włamania do obiektów przemysłowo-handlowych oraz prywatnych, paserstwo).

Szczególną kategorią gwarantującą osiągnięcie korzyści finansowych wielokrotnie większych niż w przypadku przestępczości kryminalnej oraz narkotykowej, jest przestępczość ekonomiczna (gospodarcza). Przestępczość ekonomiczna to bardzo szerokie pojęcie i pozostaje katalogiem otwartym w zakresie możliwych nowych zachowań penalnych. Do najbardziej typowych zachowań przestępnych przypisanych do tej kategorii można zaliczyć: przestępstwa podatkowe i bankowe; przestępstwa na rynku ubezpieczeń oraz finansowym; przemysł towarów w tym akcyzowych (np. alkoholu, wyrobów tytoniowych, dóbr luksusowych, sprzętu elektronicznego); piractwo towarowe oraz przemysłowe; korupcja; przestępstwa ekologiczne; przestępczość paliwową; nielegalny transfer technologii, cyberprzestępczość. Przystępne przejmowanie przedsiębiorstw prywatnych oraz majątku narodowego po zaniżonych cenach przez podstawione osoby (słupy) na rzecz firm i spółek powiązanych ze światem przestępczym, celem kamuflowania nielegalnych przedsięwzięć w obrocie finansowo-gospodarczym.

Istnieje cały konglomerat czynników, które sprawiają, że zorganizowana przestępczość nieustannie ewoluuje, opanowując nowe obszary przestrzeni społecznej oraz gospodarczej. Nie wartościując ich roli oraz znaczenia, przedstawimy te, które mają znaczący wpływ na współczesną sytuację kryminalną w naszym państwie oraz innych krajach, z którymi prowadzimy współpracę gospodarczą. Czynniki determinujące istnienie omawianego zjawiska patologicznego można zgrupować w następujących kompleksach tj.: społecznych, ekonomicznych, politycznych, ustrojowo-prawnych, organizacyjnych oraz mających charakter międzynarodowy. Należy zauważyć, że w ramach wymienionych kompleksów, poszczególne czynniki wzajemnie się implikują i przenikają. Wykazują one charakter dynamiczny i są aktywizowane w zależności od zapotrzebowania struktur przestępczych.

Za czynniki społeczne stwarzające dogodne warunki do rozwoju przestępczości można uznać: system wartości moralnych akceptowanych przez społeczeństwo, skutkujący deprecjacją świadomości społecznej; ubożenie duchowe; pochwałę „sprzedajności” jednostki; kreowanie nowych wartości opartych na materialistycznym podejściu do życia; nadmierny konsumpcjonizm oparty na negatywnych wzorcach wskazujących możliwość bogacenia tylko dzięki kradzieży,

korupcji oraz grabieży mienia społecznego lub państwowego; obniżenie prestiżu państwa i prawa; pogorszenie poziomu życia ludzi; obniżenie stopy życiowej; zjawisko bezrobocia oraz nieprzystosowania społecznego; znaczne dysproporcje w zarobkach w poszczególnych państwach oraz grupach zawodowych; rzeczywisty lub sztucznie wykreowany niedostatek towarów na rynku krajowym.

Za czynniki ekonomiczne sprzyjające czy wręcz kreujące zdarzenia o podłożu kryminogennym w obszarze przestępczości zorganizowanej należy uznać między innymi: transformację własnościową środków produkcji i handlu, zwiększone zapotrzebowanie społeczeństwa na dobra deficytowe, niedostatek towarów na rynku, zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą, nadmierny fiskalizm, znaczne dysproporcje cenowe towarów i usług w poszczególnych państwach, brak rodzimego kapitału inwestycyjnego, drogie lub niedostępne usługi kredytowe, niestabilna gospodarka monetarna, „agresywne” przejęcia własnościowe firm, niekontrolowana inflacja, pranie „brudnych pieniędzy”, brak kontroli państwa w zakresie konkurencji na rynku towarów i usług, nadmiar lub brak wykwalifikowanej siły roboczej, kumulacja kapitału w rękach niewielkiej części społeczeństwa, sprzeczności w stosunkach gospodarczych współpracujących państw, słabość gospodarek poszczególnych państw, ukryte bezrobocie, „szara strefa” tzw. drugi obieg gospodarczy.

Determinanty o charakterze politycznym stanowią istotny element w kreowaniu otoczenia umożliwiającego strukturalną przestępczość zorganizowaną istnienie oraz ekspansję. Może być to efekt nieświadomych działań legislacyjnych, ale najczęściej były lub są to zamierzone działania, zwłaszcza w obszarze przestępczości ekonomicznej. Ewidentnym przykładem takich zachowań jest transformacja ustrojowa państw tzw. bloku post sowieckiego, którego Polska stanowiła element. Część decydentów politycznych oraz urzędników różnego szczebla, występujących w roli reformatorów systemu, doprowadzała lub stwarzała możliwości prawne do kryminogennego przejmowania własności państwowej przez nich samych lub przez nieformalne, nielegalne struktury gospodarcze. Tym samym wiązali się oni ze strukturami przestępczości zorganizowanej lub takie struktury budowali³⁰. Należy również pamiętać o tak zwanych lobbystach, którzy wykorzystując koneksje polityczne zabiegali o przyjęcie określonych aktów prawnych zawierających sformułowania umożliwiające ich dwojakie wykorzystanie. W przypadku Polski po transformacji prawno-ustrojowej, która miała miejsce po 1989 roku, w mediach znajdziemy szereg informacji potwierdzających taki stan rzeczy. Skupiając się na procesach demokratyzujących otoczenie społeczne, ustawodawca nie zdążył powołać wyspecjalizowanych organów do egzekwowania prawa. Nawet, jeżeli takie organy zostały ustanowione, to nie wyposażono ich w instrumenty prawne niezbędne do realizowania wyznaczonych zadań. Otoczenie polityczne ma kluczowe wręcz znaczenie dla funkcjonowania zorganizowanej przestępczości

³⁰ Szerzej zobacz: K. Laskowska, *Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana. Studium kryminologiczne*, Białystok 2006.

ekonomicznej³¹. Pozyskanie wpływowych osób z koneksjami w administracji różnego szczebla umożliwia „spokojną działalność” legalnemu i nielegalnemu biznesowi. Nieformalne powiązania pomiędzy przedstawicielami systemu władzy a grupami przestępczymi mają w wielu przypadkach podłoże korupcyjne. Zarówno politycy, wysocy rangą urzędnicy jak i osobistości życia publicznego, w zamian za lobbing mogą liczyć na finansowe wsparcie partii politycznych oraz pomoc w neutralizowaniu wpływów oraz „zwalczaniu” politycznych oponentów.

Determinanty prawno-ustrojowe to niezwykle istotny obszar, odpowiedzialny za zbudowanie skutecznych narzędzi prawnych, które umożliwią zapobieganie oraz utrudniają ekspansję przestępczości zorganizowanej. Dotyczy to zarówno państw o wysokiej kulturze prawnej, jak i państw budujących demokratyczne podstawy wymiaru sprawiedliwości oraz pozostałych niedemokratycznych systemów prawnych. Wszędzie tam, gdzie normy prawne są niejasne, zawile skonstruowane, nieodpowiednie, niekonkretne, niekompletne, przestępczość zorganizowana bezwzględnie wykorzysta te swoiste „luki” do osiągnięcia zakładanych celów, związanych zarówno z popełnieniem czynów penalnych jak i w ewentualnych postępowaniach przygotowawczych oraz procesach karnych. Brak spójności przepisów może skutkować brakiem narzędzi prawnych zarówno w aspekcie profilaktyki zwalczania przestępczości jak i kontroli nad określonymi sferami przestępczości. Państwo może utracić kontrolę nad sferą kryminalną oraz osłabić lub wręcz unieemożliwić skuteczne działanie wyspecjalizowanym organom odpowiedzialnym za zwalczanie wszelkich patologicznych i antyspołecznych zachowań. Może to skutkować upadkiem prestiżu organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. W tym przypadku możliwy jest również spadek zaufania społecznego oraz ugruntowanie niewiary w skuteczne i sprawiedliwe funkcjonowanie tych instytucji.

Czynniki organizacyjne dotyczą aspektów sprawnego funkcjonowania państwa. Zarówno słabość władzy, począwszy od centralnej, a na samorządowej szczebla lokalnego skończywszy jak i samoorganizacja społeczeństwa w oderwaniu od potrzeb państwa są czynnikami sprzyjającymi powstawaniu przestępczości zorganizowanej³². Dobrze zorganizowany wymiar sprawiedliwości oraz sprawność organów wyspecjalizowanych w zwalczaniu przestępczości w istotny sposób ograniczają swobodę działania grup przestępczych. Sprawność działania zarówno aparatu administracyjnego jak i społeczeństwa obywatelskiego w znacznej mierze uzależniona jest od zasobności budżetu państwa. Ten budżet z kolei uzależniony jest od stanu gospodarki i metod rozwiązywania problemów społeczno-ekonomicznych kraju. Istotnym czynnikiem ułatwiającym sprawne zarządzanie państwem są również wysokie normy moralno-etyczne społeczeństwa oraz osób sprawujących władzę. Tam gdzie zostały one odrzucone lub wkraść się nihilizm moralny i prawny, zaczyna się anarchizacja państwa. Wszelkie formy przestępczości

³¹ W. Kurowski, *Mafia 2.0. Jak organizacje przestępcze kreują wartość w erze cyfrowej*, Warszawa 2015, s. 163.

³² W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004, s. 32.

zorganizowanej bezwzględnie wykorzystują nadarzające się okazje do przejęcia kontroli nad obszarami i dziedzinami, w których instytucje państwowe są osłabione i nie są w stanie zabezpieczyć podstawowych potrzeb obywateli. Wszędzie tam, gdzie władza państwowa nie może lub nie potrafi przejąć odpowiedzialności za zapewnienie porządku oraz zagwarantować przestrzegania prawa, umacniają się patologiczne zachowania w zakresie przestępczości zarówno tzw. pospolitej jak i zorganizowanej.

Wśród czynników mających charakter międzynarodowy, a stwarzających możliwości istnienia i ekspansji przestępczości zorganizowanej są między innymi: powszechna globalizacja; swobodny przepływ kapitału inwestycyjno-spekulacyjnego; szpiegostwo przemysłowo-technologiczne; niestabilna sytuacja geoeconomiczna; skomplikowane relacje handlowo-polityczne pomiędzy poszczególnymi państwami, skutkujące niedotrzymywaniem wzajemnych zobowiązań; walka o rynki zbytu; dostęp do surowców energetycznych oraz minerałów rzadkich; łatwość generowania zjawisk kryzysowych w obszarach gospodarczych; konflikty zbrojne; migracja ekonomiczna; kryzysy demograficzne; reglamentacja dystrybucją określonych dóbr; korupcja; niekompatybilne międzypaństwowe (międzynarodowe) rozwiązania prawno-ekonomiczne; nieefektywne działania instytucji międzynarodowych mających za zadanie zwalczanie przestępczości. Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 r., polskie grupy przestępcze zyskały dogodne warunki rozwoju, funkcjonowania oraz tworzenia grup przestępczych o charakterze międzynarodowym zajmujących się popełnianiem przestępstw o największym ciężarze gatunkowym. Znaczące dysproporcje związane z cenami wyrobów akcyzowych obowiązujących w Polsce oraz „starych krajach UE” przyczyniły się do natychmiastowego wzrostu przestępczości w Polsce w dziedzinie przemytu papierosów. Uruchamiano nielegalne fabryki wyrobów tytoniowych oraz alkoholowych. Aktywność na tym polu przestępczym w naturalny sposób przyczyniała się do pojawienia innych przestępstw, jak np. fałszerstwa dokumentów, przestępstw celno-skarbowych, korupcyjnych czy też prania brudnych pieniędzy³³.

Należy zauważyć, że rejestry statystyczne polskiej policji przedstawiają niepełny obraz przestępczości zorganizowanej, gdyż opisują jedynie pewną część zdarzeń przestępnych, o których organy ścigania zostały poinformowane lub ustaliły je na podstawie materiałów operacyjnych. Pozostałe stanowią ciemną liczbę przestępstw³⁴. Dla przykładu w 2020 roku w wyniku krajowych i międzynarodowych działań w zakresie zwalczania zorganizowanej przestępczości Centralne Biuro Śledcze Policji wyeliminowało łącznie 175 (182)³⁵ grup przestępczych,

³³ D. Karpiel, *Przestępczość zorganizowana*, „Internetowy Przegląd Prawniczy” TBSP UJ 2017/7 nr 7/2017, s. 10.

³⁴ A. Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nierejestrowana w Polsce i na świecie*, Warszawa 2001, s. 13.

³⁵ W nawiasach dane statystyczne za rok 2019.

w tym 150 (161) polskich, 24 (20) międzynarodowych i 1 (1) rosyjskojęzyczną³⁶. Od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 roku Centralne Biuro Śledcze Policji wszczęło 606 (630) postępowań przygotowawczych, natomiast zakończyło 816 (826) spraw. Łącznie w przedmiotowym okresie zatrzymanych zostało 2453 (2868) osoby, a 3207 (3765) podejrzanych przedstawiono łącznie 10 760 (12 062) zarzutów³⁷.

4.4. Prawne i organizacyjne aspekty zwalczania przestępczości zorganizowanej

Pozbawienie sprawców przestępstw dochodów z nieujawnionych czy niedozwolonych źródeł powinno pozostawać priorytetem służb zwalczających przestępczość zorganizowaną. Jest to zarówno w interesie ofiar dotkniętych przestępstwem, jak i bezpieczeństwa państwa. Stosowane procedury zapobiegające praniu brudnych pieniędzy są mało efektywne, gdyż większość transakcji finansowych obejmujących ten proceder realizowanych jest w oparciu o najnowsze technologie. Tym samym czas ich wykonania został zredukowany do niezbędnego minimum, a służby odpowiedzialne za zwalczanie tego procederu nie mają możliwości podjęcia skutecznych przeciwdziałań³⁸. Skuteczność organów ścigania pozostawia również duży niedosyt. Efektem działań funkcjonariuszy CBŚP w prowadzonych sprawach w 2020 roku było zabezpieczenie mienia, którego wysokość wyniosła 700 075 174 zł (2 123 361 673 zł) oraz odzyskano mienie w wysokości 21 134 441 zł (19 936 713 zł). Są to wielkości niesatysfakcjonujące.

Czynnikiem mającym decydujący wpływ na stan przestępczości zorganizowanej jest również postawa społeczeństwa, gdyż to społeczeństwo wytwarza popyt na towary i usługi oferowane lub uzyskane na drodze przestępstwa. Bez świadomego udziału oraz zaangażowania społeczeństwa w tym również społeczności międzynarodowej, nie ma możliwości skutecznego przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej. Poparcie, a niekiedy wręcz presja społeczna może wymusić zwiększoną aktywność czynników politycznych oraz organów ścigania³⁹. Kolejnym z warunków skutecznego przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce jest powołanie wyspecjalizowanej formacji za to odpowiedzialnej. Co do zasady taką formacją pozostaje Policja oraz działające w jej strukturze Centralne Biuro Śledcze Policji, zwalczające przestępczość o charakterze ekonomicznym, narkotykowym, kryminalnym, terrorystycznym oraz transgraniczną. Praktycznie funkcjonuje kilka niezależnych od siebie służb (np. ABW, CBA, SG, Żandarmeria Wojskowa), prowadzących sprawy procesowe i opera-

³⁶ <https://cbsp.policja.pl/cbs/do-pobrania/raporty-z-dzialalnosci/9890,Raporty-z-dzialalnosci.html>
Sprawozdanie z działalności Centralnego Biura Śledczego Policji za 2020 rok (w ujęciu statystycznym) [2022.10.01].

³⁷ Ibidem.

³⁸ Szerzej zobacz: J. Wójcik, *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej. Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, WKP 2011.

³⁹ D. Korpiel, op. cit., s. 19.

cyjne w zakresie swojej właściwości w obszarze zwalczania przestępczości zorganizowanej. Przyczynia się to zawężenia i rozproszenia działań oraz ograniczenia ich zasięgu⁴⁰. W walkę ze zorganizowaną przestępczością, zwłaszcza o charakterze ekonomicznym zaangażowane są również organizacje międzynarodowe. Podjęmą one zarówno działania planistyczne polegające na opracowaniu kierunków oraz strategii działań, jak i legislacyjne stwarzające skuteczne narzędzia prawne. Aktywność tych instytucji i organizacji umożliwia podjęcie skutecznego zwalczania zorganizowanej przestępczości na poziomie krajowym, jak i światowym. Wypracowane standardy umożliwiają organom ścigania, prowadzenie skoordynowanych ofensywnych czynności operacyjnych oraz procesowych⁴¹.

Czynnikami w istotny sposób utrudniającymi skuteczne zwalczanie zorganizowanej przestępczości na gruncie procesowym, niezmiennie pozostają przewlekłość postępowań zarówno przygotowawczych jak i sądowych⁴². Czynnikiem, który ma zniechęcać sprawcę przestępstwa winna być nieuchronność szybkiej, surowej i sprawiedliwej kary. Obowiązujące w naszym kraju procedury powodują, że od popełnienia czynu zabronionego do zapadnięcia prawomocnego wyroku upływa od kilku do kilkunastu lat. Taki stan rzeczy nie sprzyja skutecznej walce z przestępczością, a wręcz rozzuchwala świat przestępczy. W przypadku czynów przypisanych do przestępczości zorganizowanej, stopień zawłości danej sprawy determinuje zachowanie organów oraz stron procesowych. Przyczyny przewlekłości postępowania przygotowawczego pozostają w zdecydowanej większości przypadków niezależne od aktywności organów procesowych oraz od zachowania uczestników postępowania. Należy zwrócić tu uwagę zwłaszcza na wielomiesięczne terminy sporządzania opinii przez biegłych powołanych do zbadania zabezpieczonego materiału dowodowego. Należy zaznaczyć, że w niektórych sprawach o szczególnej zawłości, powoływanych jest kilku biegłych lub całych zespołów. Inną kwestią pozostaje przewlekłość postępowań sądowych, na którą wpływ mają wyznaczanie odległych terminów rozpraw oraz zarządzane przerwy w oczekiwaniu na wydanie opinii przez biegłych powołanych przez sąd. Istotnym elementem pozostaje procedura postępowania przed sądem, która daje szerokie możliwości wykorzystania obstrukcji procesowej przez strony. Wskazane elementy mają istotny wpływ na wartość dowodów zebranych w danej sprawie, a zwłaszcza zeznań świadków.

⁴⁰ Program przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015–2020, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Projekt z dnia 3 kwietnia 2015 r.,

⁴¹ <https://mswia.gov.pl/pl/wspolpracamiedzynarod/wspolpraca-w-ramach-ue/13062,Zwalczanie-przestepczosci-zorganizowanej-oraz-walka-zterroryzmem.html> [2022.10.10].

⁴² Szerzej zobacz: *Przewlekłość postępowania sądowego*, red. O.M. Piaskowska, P.F. Piesiewicz, Warszawa 2018.

4.5. Zakończenie

Przedstawione rozważania na temat przestępczości zorganizowanej zwracają uwagę na złożoność problematyki, jaka wiąże się z tym zjawiskiem zarówno w Polsce jak i innych krajach. Zarówno w zakresie doktrynalnym jak i praktycznym, polskie organy wymiaru sprawiedliwości oraz porządku publicznego implementowały do krajowego systemu prawne formy zwalczania przestępczości zorganizowanej, stosowane z powodzeniem w innych krajach.

Omawiając okoliczności związane z przestępczością zorganizowaną wskazano na problemy z przyjęciem uniwersalnej definicji tego fenomenu kryminologicznego. Przedstawiono argumenty, które wskazują na taką konieczność. Należy się jednak zastanowić czy w czasach nieustannego postępu techniczno-technologicznego jest to w istocie zasadne. Grupy przestępcze, aby osiągnąć zakładane cele skutecznie wykorzystują współczesne osiągnięcia cywilizacyjne. Współczesna kryminologia stoi przed dylematem czy ewentualne przyjęcie definicji nie utrudni, a wręcz uniemożliwi organom ścigania sprawne i skuteczne wykrywanie i zwalczanie zorganizowanych grup przestępczych. Wraz z pojawieniem się nowych, nieuwzględnionych w definicji regulacji prawnych oraz możliwości popełnienia przestępstw, należałoby dokonywać jej bieżącego uaktualnienia. Zważywszy na aktualne problemy definicyjne, można założyć, że byłoby to niemożliwe lub nieskuteczne, jeżeli uwzględnimy, że zarówno wymiar sprawiedliwości jak i organy ścigania pozostają zawsze o kilka kroków za przestępcami stosującymi nieznanne do tej pory modus operandi. Tym samym organy wymiaru sprawiedliwości jak i ścigania, zostałyby zmuszone do postępowania określonego przez ustawodawcę, co w istotny sposób działałoby na korzyść członków grup przestępczych. Dobrym rozwiązaniem tego problemu wydaje się być rezygnacja z poszukiwania klasycznej definicji na rzecz stworzenia definicji fenomenologicznej, czyli wskazanie cech charakterystycznych dla przestępczości zorganizowanej⁴³.

Bibliografia

- [1] Czekaj K., *Spoleczna konstrukcja przestępcstwa i przestępczości*, [w:] *Labirynty współczesnego społeczeństwa*, Katowice 1998.
- [2] Filipkowski W., *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004.
- [3] Gołębiowski J., *Praca operacyjna w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej*, Warszawa 2008.
- [4] Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994.
- [5] Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2009.
- [6] Hołyst B., *Przestępczość zorganizowana* (hasło), [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok – Warszawa 2000.

⁴³ Zobacz więcej: A. Miczkowska, *Problematyka przestępczości zorganizowanej*. <http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/34579/PDF/009.pdf> [2022.10.10].

- [7] Laskowska K., *Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana. Studium kryminologiczne*, Białystok 2006.
- [8] Marek A., *Organized Crime in Poland* [w:] R.J. Kelly (red.), *Organized Crime. A Global Perspective*, Totowa, New Jersey 1986.
- [9] Mądrzejowski W., *Przestępczość zorganizowana system zwalczania*, Warszawa 2008.
- [10] Miczkowska A., *Problematyka przestępczości zorganizowanej*. <http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/34579/PDF/009.pdf>
- [11] Karpień D., *Przestępczość zorganizowana*, „Internetowy Przegląd Prawniczy” TBSP UJ 2017/7 nr 7/2017.
- [12] Kurowski W., *Mafia 2.0. Jak organizacje przestępcze kreują wartość w erze cyfrowej*, Warszawa 2015.
- [13] Kurowski W., *Pojęcie organizacji przestępczej i przestępczości zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo” 1, 2006.
- [14] Osiałyński W., *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, [w:] *Szkola Praw Człowieka. Teksty wykładów*, Warszawa 1996.
- [15] Piaskowska O.M., Piesiewicz P.F., *Przewlekłość postępowania sądowego*, Warszawa 2018.
- [16] Pływaczewski E.W., *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011.
- [17] Program przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015– 2020, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Projekt z dnia 3 kwietnia 2015 r.
- [18] Rau Z., *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, wyd. Zamykacze 2002.
- [19] Schneider H. J., *Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego kryminologicznego punktu widzenia*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 10.
- [20] Słownik współczesnego języka polskiego, tom II, Reader’s Digest, Warszawa 1998.
- [21] Siemaszko A., *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nierejestrowana w Polsce i na świecie*, Warszawa 2001.
- [22] Witkowska-Rozpara K., *Przestępczość, środki masowego przekazu a polityka karna*, Warszawa 2011.
- [23] Wójcik J., *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej. Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, WKP 2011.
- [24] *Zarys dziejów religii*, red. J. Keller i inni, Warszawa 1986.

Akty prawne

- [25] Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. Dz.U. 1994 nr 126 poz. 615.
- [26] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553.
- [27] Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Dz.U. 2005, nr 18, poz. 158 z późn. zm. Przyjęta w Palermo przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 15 listopada 2000 r.

Strony internetowe

- [28] <https://mswia.gov.pl/pl/wspolpracamiedzynarod/wspolpraca-w-ramach-ue/13062,Zwalczanie-przestepczosci-zorganizowanej-oraz-walka-zterroryzmem.html>

- [29] <https://cbsp.policja.pl/cbs/do-pobrania/raporty-z-dzialalnosc/9890,Raporty-z-dzialalnosc.html> Sprawozdanie z działalności Centralnego Biura Śledczego Policji za 2020 rok (w ujęciu statystycznym).
- [30] <http://www.encyclopedia.chicagohistory.org/pages/246.html> Chicagowska Komisja ds. Przestępczości.
- [31] <http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20azjatycki/01.%20hammurabi%20-%20kodeks.pdf> *Kodeks Hammurabiego*, Przekład Marek Stępień.

ETIOLOGY AND DETERMINANTS OF ORGANIZED CRIME

The article attempts to indicate the factors contributing to the evolution of criminal behavior in the area of organized crime, and especially acquiring and improving means enabling the implementation of law-violating activities. It presents organized crime issues and indicates problems with adopting a universal definition of this criminological phenomenon.

Taking into account the constant changes in the legal and technological environment in the social and economic sphere, contemporary criminology is faced with the dilemma of whether the possible adoption of the definition will not make it harder, or even impossible for law enforcement agencies to detect and fight organized crime groups. With the arise of new legal regulations, not included in the definition, and the possibility of committing offenses, it should be updated continuously, which is not allowed by the specific nature of inertia of the legislative bodies of individual countries.

Keywords: organized crime, criminology, forensics, security, criminal liability.

CZĘŚĆ TRZECIA
HISTORYCZNE ASPEKTY POLSKIEJ POLITYKI
BEZPIECZEŃSTWA

Rozdział 5.

MEANDRY STRATEGII BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO II RZECZYPOSPOLITEJ W UJĘCIU „POLITYKI RÓWNYCH ODLEGŁOŚCI”

Bezpieczeństwo międzynarodowe II Rzeczypospolitej uwarunkowane było całym spektrum czynników geopolitycznych, jakie kształtowały się w powojennej Europie. Decydującym determinantem stawał się stworzony po Wielkiej Wojnie koncept ładu międzynarodowego, który miał zapewnić pokój i bezpieczeństwo dla tego regionu świata. Pacyfistyczna wizja Starego Kontynentu, złożonego z państw wyrzekających się wszelkiej przemocy w stosunkach międzynarodowych, dla którego agresja militarna jest zjawiskiem, które odeszło do lamusa, zdawała się trafiać na podatny grunt ówczesnej opinii publicznej. Doświadczenia wynikające z okrucieństw totalnego konfliktu światowego były argumentem zdecydowanie przemawiającym na rzecz implementacji takich rozwiązań. Konieczność przemodelowania zasad regulujących stosunki międzynarodowe wydała się w związku z tym niezbędna. Koncepcja stworzenia ram instytucjonalno-prawnych w postaci systemu wersalsko-waszyngtońskiego stała się tego wymiernym przykładem. Powstanie mechanizmów umożliwiających rozstrzygnięcie sporów międzynarodowych w drodze konsensusu stało się podstawą funkcjonowania Ligi Narodów. Zachowanie stanu równowagi sił w powojennej Europie miało stanowić uzupełnienie systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Próby przełamania tego balansu na własną korzyść przez Wielką Brytanię i Francję na stan ten wpływały destabilizująco. Skuteczność niemieckich dążeń do wyjścia z izolacji politycznej, a potem niemiecko-radzieckie zbliżenie wskazywały na słabe podstawy powojennego systemu bezpieczeństwa europejskiego i wizje jego rychłej rewizji. Wobec tych realiów dyplomacja II Rzeczypospolitej powzięła nowe wytyczne w zakresie polityki zagranicznej. Przyjęta strategię „polityki równych odległości” wobec Berlina i Moskwy, stanowić miała nowy determinant warunkujący bezpieczeństwo międzynarodowe II Rzeczypospolitej.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe, stosunki międzynarodowe.

5.1. Wprowadzenie

Zakończenie I wojny światowej zaowocowało pojawieniem się na mapie politycznej Europy nowych państw. Jako podmiot w stosunkach międzynarodowych

¹ dr Adam Czarnecki, email: czarnekiadam123@gmail.com, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7516-2264>.

odrodziła się również Polska. Powstała w 1918 roku II Rzeczypospolita musiała nakreślić ramy konceptu w zakresie polityki zagranicznej, którego realizacja miała zapewnić jej bezpieczeństwo i suwerenność. Traktat wersalski wprowadzał w powojennej Europie ład międzynarodowy zapowiadający pacyfistyczną wizję współistnienia państw. Stworzenie instytucjonalnych podstaw tego systemu jedynie urealniało ten optymistyczny obraz. Stopniowe burzenie zasad równowagi sił w Europie, w połączeniu z nieskutecznością stworzonych mechanizmów rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych w sposób pokojowy, nakazywało polskim władzom poszukiwanie alternatywnych rozwiązań w zakresie dalszego kształtowania polityki bezpieczeństwa międzynarodowego Polski. Zauważalne wychodzenie z izolacji politycznej Niemiec i postępujące ich zbliżenie w relacjach z ZSRR sugerowało stworzenie nowej koncepcji w strategii działań polskiej dyplomacji. Układ w Rapallo i Locarno znacząco wpłynął na pogorszenie bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej. Słabość wewnętrzna nowo odrodzonego państwa nie napawała optymizmem i nadzieją na skuteczność podejmowanych działań w tym zakresie. Podjęcie radykalnych i stanowczych kroków mających na celu zmianę tego stanu rzeczy w ocenie Józefa Piłsudskiego miało stanowić argument uzasadniający dokonanie przez niego zamachu stanu w maju 1926 roku. Od tego momentu stał się on zresztą faktycznym architektem strategii polskiej polityki zagranicznej. Stworzona koncepcja „polityki równych odległości” miała w zamysle Marszałka stanowić antidotum na spadek bezpieczeństwa Polski na arenie międzynarodowej.

5.2. Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej

Najistotniejszy element determinujący bezpieczeństwo i suwerenność Polski po zakończeniu I wojny światowej stanowił system wersalsko-waszyngtoński. Ten gwarant bezpieczeństwa odrodzonej Rzeczypospolitej w wymiarze międzynarodowym od samego początku jednak wykazywał tendencje świadczące o niestabilności, nieskuteczności, a nade wszystko niechybnej żywotności. Destabilizacja systemu wersalskiego zauważalna była bowiem już w latach dwudziestych, zaś następną dekadą jedynie potęgowała wizję chylącego się ku upadkowi międzynarodowego systemu bezpieczeństwa. Dla powojennego europejskiego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego szczególnie niebezpieczne zdawało się zbliżenie dwóch państw, które po zakończeniu Wielkiej Wojny znalazły się w stanie izolacji politycznej – Republiki Weimarskiej i ZSRR. Międzynarodowe obostrzenia związane z demilitaryzacją i zniesieniem powszechnego obowiązku służby wojskowej, to główne bodźce jakie skłoniły niemieckie władze do podjęcia bliskiej współpracy z radzieckim partnerem. Wdrożenie w życie ustaleń korzystnego dla państwa niemieckiego rozstrzygnięcia w kwestii jej granicy wschodniej zdawało się możliwe tylko w przypadku zrzucenia ustanowionych nań barier. Przeniesienie części niemieckiego przemysłu zbrojeniowego na terytorium Rosji Radzieckiej stwarzało

niemieckim planom odbudowy potencjału militarnego pozory *lege artis* wobec ograniczeń traktatu wersalskiego². Partner radziecki z tej współpracy mógł wynieść między innymi wyzbycie się ograniczeń, jakie niósł ze sobą traktat ryski z 1921 roku. Dostęp do nowych technologii zbrojeniowych dzięki kooperacji z Republiką Weimarską mógł przez ZSRR być odbierany jako cenny nabytek w kontekście planów rewizji powojennego ładu międzynarodowego. Wobec zacieśniającej się niemiecko-radzieckiej współpracy politycznej i militarnej, utrzymanie stabilności ładu wersalskiego zdawało się dla Polski racją stanu. Świadomość, że zagrożenie bezpieczeństwa państwa polskiego płynie ze strony jego sąsiadów, z którymi łączyły je najdłuższe granice, dążenia te jedynie potęgowały³.

Miejsce Polski na europejskiej arenie politycznej warunkował także stosunek do niej dwóch państw, pretendujących po wojnie do objęcia roli hegemonu w tym obszarze geograficznym – Wielkiej Brytanii i Francji. Z retoryki francuskiej i brytyjskiej wybrzmiewało przekonanie, że gwarantem mającym zapewnić trwałość pokoju jest zdolność utrzymania równowagi sił w Europie. Zapatrywania w kwestii jego zaprojektowania oba państwa miały jednak odmienne. Francuskie pojmowanie równowagi sił utożsamiane było z koniecznością utrzymania słabości Niemiec, co dawało jej szansę na zdobycie pozycji lidera w wyścigu o status hegemonu w Europie. Aspiracje polityczne Wielkiej Brytanii z tego samego powodu, skłaniały ją do podejmowania działań na rzecz wzmocnienia pozycji Niemiec jako przeciwwagi dla wzrastającej roli Francji. Dopóki francuska dyplomacja wyrażała stanowczość i konsekwencję w realizacji swej doktryny w sprawie niemieckiej, polskie koła rządzące w dążeniach hamujących wzrastającą pozycję Niemiec na forum międzynarodowym nie były skazane na ostracyzm.

Nie bez znaczenia dla sytuacji Rzeczypospolitej na scenie międzynarodowej okazywała się również strategia zawierania paktów sojuszniczych. Głównymi sojusznikami mającymi zapewnić bezpieczeństwo Polski stały się Francja oraz Rumunia. Trwałość i stabilność tych sojuszy zależeć miała od osobistych interesów każdej ze stron. Niekorzystny obrót spraw spowodował, że z czasem francuski sojusznik przestał być konsekwentny w swej dotychczasowej polityce zagranicznej. Poprawy bezpieczeństwa polskich granic próbowano uzyskać także drogą

² K. Fudelej, *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej przed 1933 rokiem – fakty a mity polskiej historiografii*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XLIX, 2017, 1, s. 58. Niemieckie rozważania w przedmiocie nawiązania współpracy z ZSRR w takim wymiarze pojawiły się jeszcze w 1920 r.

³ Cz. Brzoza, A. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 470. Długość granic II Rzeczypospolitej wynosiła: z Niemcami – 1912 km, w tym 607 km z Prusami Wschodnimi, z ZSRR – 1412 km. Na niekorzyść wpływała również krótka granica morska sięgająca 10 km, długa granica z Czechosłowacją – 984 km i krótka linia graniczna z Litwą (507 km) oraz z Rumunią (347 km), a także najkrótsza granica z Wolnym Miastem Gdańskiem (121 km) i Łotwą (106 km). Patrz: R. Wojna, *Uwarunkowania geopolityczne Polski między I a II wojną światową*, [w:] *Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918-1945*, pod red. A. Koryna, Wydawnictwo PAN, Warszawa 1996, s. 67-68. Zob. też: *Zarys dziejów wojskowości polskiej (1864-1939)*, pod red. P. Stawieckiego, Wydawnictwo MON, Warszawa 1990.

zacieśnienia wzajemnych stosunków z krajami bałtyckimi, jednak efekty końcowe z tymi zamiarami nie pokryły się.

Wszystkie te elementy, będące częścią składową szeroko rozumianego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego państwa polskiego po zakończeniu pierwszego w dziejach ludzkości konfliktu światowego, stały się dla polskich kół rządzących narzędziem, służącym do kształtowania jak najlepszej dla Polski koniunktury międzynarodowej, która miała odegrać rolę gwaranta zapewniającego stan utrzymania pełnej suwerenności i swobody rozwoju w powojennej rzeczywistości.

Utrzymanie wersalskiego statusu *quo* wymagało od Polski zacieśnienia współpracy z państwami, które z różnych powodów także były zainteresowane w ugruntowaniu takiej sytuacji. Z racji tego, że tuż po zakończeniu wojny światowej ujawniły się dość poważne różnice poglądów pomiędzy państwami zwycięskiej koalicji, było oczywiste, że granice tej współpracy zostały ograniczone wyłącznie do krajów europejskich. Stany Zjednoczone nie wydawały się zainteresowane w mieszaniu się do spraw dotyczących stosunków międzynarodowych Europy. Doktryna izolacjonizmu, deklarująca zaniechanie uprawiania przez Amerykę aktywnej polityki na terenie Europy, była wyraźnym sygnałem dla Polski, iż ta nie powinna liczyć specjalnie na pomoc tego kraju w umocnieniu jej pozycji międzynarodowej. Orędzie i deklaracje Wilsona z 1918 roku zdawały się odchodzić do lamusa⁴. Warto zaznaczyć, że początków późniejszego pogorszenia się pozycji polskiej na gruncie międzynarodowym należałoby się doszukiwać właśnie w momencie wycofania się Stanów Zjednoczonych z Europy i z polityki interwencjonizmu międzynarodowego. Wówczas uwidoczniła się, bowiem słabość powojennego światowego systemu stabilizacyjnego. Najlepszym dowodem na to jest chociażby fakt, że odmowa USA ratyfikowania traktatu wersalskiego osłabiała w bardzo poważnym stopniu podstawy powojennego ładu, którego zinstytucjonalizowanym fundamentem miała być Liga Narodów. Brak uprawomocnienia traktatu przez kongres USA, oznaczał brak zatwierdzenia przez to państwo międzynarodowej umowy powołującej tą instytucję. Taka sytuacja mogła już wtedy poddać w wątpliwość przyszłą rację bytu tej organizacji, która już na samym początku została porzucona przez swego pomysłodawcę, tracąc przy tym na swym znaczeniu. Pod znakiem zapytania stała wówczas jej zdolność efektywnego działania⁵. Polskim partnerem w Europie, dzielającym podobny kurs w polityce zagra-

⁴ Orędzie pochodzi z programu światowej przebudowy politycznej, wyrażonego przez prezydenta USA – Thomasa Woodrowa Wilsona – w 14 punktach, jakie przedstawił w Kongresie 08.01. 1918 r. Przedostatni punkt mówił o konieczności utworzenia niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza. Oświadczenie Wilsona spowodowało, że sprawa polska na scenie międzynarodowej zyskała na swym znaczeniu. Patrz: A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001, s. 589. Por. H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej.*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001, s. 24-27; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość Polski 1918-1947*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 43-50.

⁵ P. Zaremba, *Historia Dwudziestolecia (1918-1939)*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 399-400.

nicznej nie mogła być też Wielka Brytania, co wynikało z jej zapatrywań na temat przyszłego bezpieczeństwa międzynarodowego. Były one nie do pogodzenia z polskimi poglądami w tej kwestii. Wielka Brytania swoje poczucie bezpieczeństwa uzależniała od stanu równowagi sił na kontynencie i według niej stan taki mogło zapewnić tylko ograniczenie wzrostu znaczenia Francji. W jej mniemaniu, aby ten cel osiągnąć, należało stanąć na straży ochrony niemieckich interesów, aby Niemcy nie zostały osłabione bardziej, niż czynił to z nimi traktat wersalski⁶.

W takiej sytuacji naturalnym sprzymierzeńcem polskim zdawała się być Francja. Potrzeba współdziałania z nią wynikała zwłaszcza ze złych stosunków Polski, jakie łączyły ją z jej zachodnim i wschodnim sąsiadem. Realne bezpieczeństwo Polsce mógł w tej sytuacji zagwarantować partner francuski⁷. W sojuszu jednak można doszukać się reguły wzajemności, gdyż także Francja nie miała powodów twierdzić, że Niemcy i Rosja Radziecka należą do grona jej najbliższych przyjaciół. Bliższe kontakty z Polską francuska dyplomacja zamierzała wykorzystać do stworzenia przedmurza przed Rosją i do pozyskania kolejnego elementu broni prewencyjnej, z jakich składał się system paktów sojuszniczych, jednoznacznie wymierzonych przeciwko potencjalnie wciąż odbieranym w Paryżu za niebezpieczne, Niemcy⁸. Im dłużej utrzymywało się takie przekonanie wśród francuskich kół rządzących, tym bardziej było to pomyślne dla realizacji planów polskiej dyplomacji. Ich zwieńczeniem było zawarcie w lutym 1921 roku polsko-francuskiego przymierza⁹. Na zawarte porozumienie składał się układ polityczny, konwencja wojskowa i deklaracja przyjaźni. Układ polityczny przewidywał wspólne działanie państw w zakresie prowadzenia polityki zewnętrznej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji, w której któreś z układających się stron znajdzie się w stanie zagrożenia oraz nawiązanie współpracy na polu gospodarczym. Szczególnie ważna była, dołączona do układu konwencja wojskowa, zobowiązująca strony do

⁶ Patrz: 28.6.1919 r., *Wersal. Traktat pokojowy z Niemcami (tzw. wersalski), ważniejsze postanowienia*, [w:] S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1989, s. 107-110. O znaczeniu konferencji pokojowej w Paryżu dla stosunków międzynarodowych patrz szerzej w: J. Krasuski, *Polska-Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań 2003, s. 211-217; J. Krasuski, *Historia Niemiec*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 333-343.

⁷ A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1977, s. 263. O źródłach sojuszu polsko-francuskiego i później zawartej konwencji wojskowej w 1921 roku szerzej patrz w: J. Ciałowicz, *Z genezy polsko-francuskiego sojuszu wojskowego w okresie międzywojennym 1921-1939*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1966, nr 4, s. 160-197. Zob. też: R. Świętek, *W sprawie wizyty Józefa Piłsudskiego we Francji w 1921 roku*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. LXXIV, nr 4., s. 725-737.

⁸ M. Sobolewski, *Od Drugiego cesarstwa do piątej republiki. Z dziejów politycznych Francji 1870-1958*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1963, s. 142.

⁹ Patrz: 19.2.1921 r., *Paryż. Polsko-francuska umowa polityczna*, [w:] S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 1., Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1989; 19.2.1921 r., *Paryż. Ścisłe tajna konwencja wojskowa między Polską a Francją*, [w:] S. Sierpowski, op. cit., s. 206-208.

udzielenia sobie wzajemnej pomocy w przypadku aktu agresji Niemiec, na któreś z państw. Gdyby zaś Polsce zagrozić miała Rosja, Francja obiecała poczynić wszelkie środki, aby podobny atak nie nastąpił ze strony niemieckiej, angażując się jednocześnie do działań zmierzających do zneutralizowania agresji rosyjskiej, biorąc udział w obronie przed nią polskiego sojusznika. Ponadto miano zwiększyć zakres misji francuskiej na terenie Rzeczypospolitej, która dodatkowo uzyskać miała pożyczkę w wysokości 400 milionów franków. Warunkiem koniecznym do spełnienia wszystkich tych deklaracji było zawarcie wspólnych umów handlowych, co nastąpiło 5 lutego następnego roku. Polski rynek został otwarty dla niektórych towarów francuskich. Wysoki stopień uprzywilejowania zyskały wkraczające do Polski przedsiębiorstwa z Francji. Na podstawie tak znaczących udogodnień na rzecz swego partnera, można sądzić, iż Polska gotowa była utrzymać ten sojusz za wszelką cenę. Rząd polski zdobył się nawet na to, by zatuszować kilka afer gospodarczych, w które zamieszani byli Francuzi, aby tylko utrzymać życzliwe stosunki¹⁰. W rozumieniu polskich kół politycznych Francja była wówczas traktowana jako partner strategicznie ważny.

Przeciwno Rosji Radzieckiej wymierzony miał być zaś sojusz, określany jako „przymierze odporne” z Rumunią, zawarty 3 marca 1922 roku. Przymierze gwarantowało obu stronom wzajemną pomoc w razie zagrożenia granic wschodnich, przy jednoczesnym zadeklarowaniu prowadzenia wspólnej polityki zagranicznej w stosunku do wschodnich sąsiadów w czasie trwania pokoju. Układ stwierdzał ponadto, że w okresie wojny żaden ze sprzymierzeńców nie będzie prowadził odosobnionych rokowań pokojowych z agresorem¹¹. Potencjał militarny Rumunii był dość skromny. Z tego powodu sojusz ten nie mógł być uznawany przez rząd Polski jako wystarczające zabezpieczenie przed radziecką przemocą.

Stworzony układ polskich sojuszy obronnych z Francją i Rumunią nie stanowił silnego systemu gwarantującego wysoki stopień zabezpieczenia Rzeczypospolitej. Być może pewniejsze gwarancje można było uzyskać, gdyby Polska stała się członkiem bloku krajów określanych jako Mała Ententa. O to z resztą zabiegała Rumunia, jednak doprowadzenie do finalizacji takiego przedsięwzięcia było niemożliwe z kilku przyczyn. Jednej z nich należy dopatrywać się przede wszystkim w celach, jakie przyświecały funkcjonowaniu tej organizacji państw, a który nie był w pełni akceptowany przez władze polskie. Mała Ententa była wymierzona nie tylko przeciw Niemcom, ale także przeciw Węgrom, które przez Warszawę były odbierane, jako potencjalny sprzymierzeniec, wrogo nastawiony wobec Rosji. Polski rząd mógł liczyć, że tę wrogość można odpowiednio wykorzystać, więc w tym celu zdecydowano się utrzymywać jak najbardziej przyjazne relacje z tym krajem. Kolejny argument, przemawiający za tym, że włączenie się Polski do sojuszu zrzeszającego Czechosłowację, Rumunię i Jugosławię nie miało szansy większego

¹⁰ A. Albert, *Najnowsza Historia Polski 1918-1980*, Wydawnictwo Puls, Londyn 1991, s. 124.

¹¹ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski, T. 2. 1914-1939*, Wydawnictwo Graf, Gdańsk 1990, s. 560.

powodzenia, to fakt, że Polska nie miała korzystnie ułożonych stosunków z Czechosłowacją. Kością niezgody był spór, którego przedmiotem była sprawa Śląska Cieszyńskiego, Spiszu i Orawy. Z tych względów Mała Ententa w gruncie rzeczy nie miała szans na to, aby pozyskać dla swych celów partnerstwo polskie¹². Specyfika stosunków polsko-czechosłowackich wynikała również z rozbieżności poglądów tych państw na temat tego jak należy układać stosunki z Rosją. Czechosłowacja nie czuła jakiegokolwiek zagrożenia, jakie mogło płynąć od Niemiec lub Rosji Radzieckiej. Właściwie Czesi zabezpieczenie swych interesów widzieli głównie w oparciu się o Rosję, a jedynym niebezpieczeństwem, jakie brali pod uwagę były rewizjonistyczne zakusy Węgrów, czyli polskich przyjaciół. Tym też należałoby tłumaczyć ich niechęć w mieszanie się w zbrojny konflikt polsko-bolszewicki, wyrażający się w utrudnieniu działań logistycznych przez terytorium czeskie. W efekcie dostawy broni z państw zachodnich zostały wtedy ograniczone, a pozycja Polski w tej wojnie poważnie osłabiona. Dla Pragi nie do zaakceptowania było też polskie stanowisko wobec Ukrainy Zakarpackiej i udzielanie wsparcia dla separatyzmu słowackiego, zaś dla Warszawy czeska konsekwencja w sprawie Jaworzyny¹³. Próba przełamania impasu w stosunkach polsko-czechosłowackich było podpisanie w listopadzie 1921 roku układu, który mógł stanowić początek drogi do uregulowania wzajemnych stosunków politycznych. Strony zobowiązywały się do zachowania wobec siebie neutralności w przypadku agresji sąsiada i udzielenia zgody w takim wypadku na transport wojskowy przez terytorium swego kraju. Państwa obiecały też zachować bierność wobec kwestii ukraińskiej i separatystów słowackich oraz udzieliły sobie wzajemnych gwarancji terytorialnych, co biorąc pod uwagę kwestię Zaolzia, było dla polskiej dyplomacji sporym wyrzeczeniem i poświęceniem. Oprócz tego, Praga gotowa była poprzeć polskie pretensje do Małopolski Wschodniej. Te wszystkie zobowiązania nie przekonały polskiego społeczeństwa i prasy, która skrytykowała ten układ, twierdząc, że jest on, mimo wszystko bardziej korzystny dla Czechosłowacji, której nie należy traktować, jako lojalnego partnera. Stało się to asumptem do odmowy przez polski sejm ratyfikacji tego porozumienia¹⁴. Po traktacie w Rapallo skłonność Czechów do zacieśniania stosunków z Polską była jeszcze mniejsza. Biorąc pod uwagę jej problemy związane z ułożeniem odpowiednich relacji z Niemcami, dalsze pakowanie z Warszawą. W ocenie czeskich kół politycznych, było wręcz działaniem, które mogło nieść ze sobą niebezpieczne konsekwencje¹⁵. Do skutku doszedł, więc dopiero układ gwarancyjny z 16 października 1925 roku. Mówił on o wzajemnej współpracy w przypadku agresji niemieckiej. Umowę tą można jednak określić jako szczęście w nieszczęściu, gdyż była ona wypadkową widma, jakie niósł wtedy

¹² A. Ajnenkiel, *Od rządów...*, op. cit., s. 264-265. Zob. też: Cz. Brzoza, A. L. Sowa, op. cit., s. 471-472.

¹³ R. Wapiński, *Władysław Sikorski*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1978, s. 106-107.

¹⁴ W. Pobóg-Malinowski, op. cit., s. 583-584.

¹⁵ P. Zaremba, op. cit., s. 405.

ze sobą układ w Locarno, a w szczególności pakt reński. Jego konsekwencją stał się układ z kwietnia 1925 roku. Ustalono wówczas, że wszelkie drażliwe sprawy będą rozstrzygane bezkonfliktowo. Towarzyszyła temu umowa tranzytowa i likwidacyjna związana ze sprawą podziału obszaru Śląska Cieszyńskiego. Efekt końcowy tych przedsięwzięć był taki, że bezpieczeństwo polskie nie było wcale większe, zaś zainteresowanie jej wschodniego i zachodniego sąsiada jak najbardziej wzrosło. W Moskwie i Berlinie pojawiło się przeświadczenie, że został zmontowany sojusz polsko-czechosłowacki, z którego największa obawa wynikać mogła z tego, że jego założenia mają charakter tajny.

Niepowodzeniem zakończyły się próby skonstruowania obronnej tarczy sojuszu zrzeszających państwa bałtyckie. Przyczyn było wiele, jednak podstawową trudnością był brak przekonania tych państw co do tego, że Polska jest zdolna stać się realnie mocnym obrońcą, na którym można będzie się wesprzeć w chwili zdecydowanych nacisków ze strony Rosji lub Niemiec. Szczególnych trudności w polskich dążeniach należy się doszukiwać zwłaszcza w wyrażnie wrogim nastawieniu Litwy, która z dotychczasowych stosunków z Polską nie wychodziła z korzystnym bilansem. Litewski antagonizm wyrósł na gruncie spornej kwestii dotyczącej Wilna, które dzięki „niesubordynacji” generała Lucjana Żeligowskiego udało się zjednoczyć z Rzeczpospolitą¹⁶. Zaognienie sporu polsko-litewskiego o Wilno spowodowało jednocześnie spadek zaufania do Polski ze strony Łotwy. Zwłaszcza akcja wojskowa, przeprowadzona przez generała Żeligowskiego wzmogła łotewską czujność. Wzrosła obawa u łotewskich przedstawicieli, że kolejnym celem może stać się Łatgalia. Do epizodów, które można zaliczyć na minus w polsko-łotewskim zbliżeniu należała też sprawa uznania Łotwy przez rząd warszawski *de iure*¹⁷. Krokiem naprzód był zjazd ryski państw bałtyckich w lipcu 1920 roku, tyle że do pełnego sukcesu brakowało uzgodnienia wspólnej linii politycznej z Litwą. Niemniej w tymże roku udało się doprowadzić do wzajemnego zadeklarowania przez Litwę, Łotwę, Estonię, Ukrainę, Finlandię i Polskę, że wszelkie kwestie sporne rozstrzygane będą na drodze pokojowej. Deklarujący zobowiązali się też do przestrzegania uzgodnionej zasady zakazującej zawieranie paktów

¹⁶ 8.10.1920 roku, dzień po zawarciu polsko-litewskiego porozumieniu o zawieszeniu broni i rezygnacji polskiej z pretensji do Wilna, generał Żeligowski przystąpił do realizacji tajnego rozkazu wydanego mu przez Józefa Piłsudskiego. Zgodnie z nim, Żeligowski miał upozorować bunt swego oddziału i zbrojnie zająć Wilno. Następstwem tego było ustanowienie tam tzw. Litwy Środkowej. Uzasadnieniem polecenia Piłsudskiego był jego federacyjny program, którego podstawą było powiązanie z Polską Litwy i Ukrainy. Stworzenie takiej federacji stanowiłoby, pożądane wówczas uzyskanie przeciwwagi dla rosyjskich wpływów w tym rejonie kontynentu. Zob. J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 61-62.

¹⁷ Strona polska już w 1920 roku gotowa była uznać ten kraj *de iure*, jednak swą decyzję uzależniła od wymogu zawarcia partnerskiego sojuszu wojskowego. Z czasem do warunków tych dołączono inny, który mówił, że decyzja w tej sprawie zależy od stanowiska państw Ententy. W styczniu 1921 roku wybuchł na tym tle skandal z udziałem polskiego posła Kamienieckiego. W konsekwencji polska dyplomacja straciła na uznaniu w oczach łotewskich polityków, a wzajemne poczucie braku zaufania znacznie się spotęgowało. Zob. P. Łossowski, *Łotwa*, Warszawa 1990, s. 18-19.

skierowanych w któreś z wymienionych państw. Nie udało się jednak wprowadzić w życie konwencji wojskowej, gdyż nie wyraziła na nią zgody Finlandia¹⁸.

Nie umacniały polskiej pozycji w Europie relacje z Rosją Radziecką, zwłaszcza w kontekście zakończonej z nią wojny. Obawy, jakie mogły się na to składać wynikały też z tego, że formalnie nie można było na nią w żaden skuteczny sposób oddziaływać. Postanowienia traktatu zawartego w Wersalu w żadnym razie do niczego jej nie zobowiązywały, a brak jej członkostwa w strukturach Ligi Narodów na pewno nie niwelował tej niekorzystnej dla Polski sytuacji. Podstawą normalizacji stosunków z Rosją, w mniemaniu polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mógł być Traktat zawarty w Rydze¹⁹. Jednak wyegzekwowanie jego postanowień nastęrczało wiele trudności. Strona radziecka nie przestrzegała między innymi warunków traktatu, który gwarantował swobody wyznaniowe mniejszości polskiej w Rosji. Tej niełatwej sytuacji nie poprawiał na pewno sam, Piłsudski, który usilnie dążył do osłabienia Rosji. Odzwierciedleniem tych dążeń była idea prometeizmu i Międzymorza²⁰. Choć traktat ryski mógł stanowić rodzaj zabezpieczenia przed groźbą radziecko-niemieckiego zbliżenia, to okazało się, że pośrednio właśnie on przyczynił się do tego, że taka współpraca stała się faktem. Traktat umożliwił Rosji powrót do aktywnego udziału w polityce międzynarodowej Europy²¹. Regulacji stosunków tego kraju z Europą służyć miała też konferencja w Genewie w maju 1921 roku, a jej przykrą konsekwencją stała się umowa w Rapallo. Polski ośrodek decyzyjny stał wówczas na stanowisku, że wobec tych faktów poprawa stosunków z ZSRR nie jest już w istotny sposób wpłynąć na bezpieczeństwo kraju²².

Nie napawały optymizmem również stosunki, jakie kształtowały się między Polską a Republiką Weimarską. Przyczyną tego była prowadzona w Berlinie polityka, zmierzająca do destabilizowania polskiej pozycji na arenie międzynarodowej. Chęć ta podyktowana była planowanymi zamiarami rewizji systemu wersalsko-waszyngtońskiego, co było jedyną drogą do odzyskania dawnych ziem zaboru pruskiego. Warunkiem koniecznym do osiągnięcia tego celu było doprowadzenie do upadku polskiego państwa. Szczególnie wrogie stanowisko niemieckie uwidoczniło się w czasie plebiscytów, które miały zadecydować o przynależności państwowej mieszkańców Mazur, Warmii, Górnego Śląska i Powiśla. Innym przejawem takiej intencji były sankcje gospodarcze w polityce celnej, zapoczątkowane w 1920 roku, które doprowadziły pięć lat później do wybuchu polsko-niemieckiej

¹⁸ J. Lewandowski, *Estonia*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2001, s. 113.

¹⁹ P. Zaremba, op. cit., s. 400, 403. Zob. też: R. Wapiński, *Traktat ryski a polskie oczekiwania*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, pod red. M. Wojciechowskiego, Wydawnictwo UMK, Toruń 1998, s. 9-17.

²⁰ Szerzej na temat poglądów obozu piłsudczyków o prowadzeniu polityki zagranicznej z Rosją patrz: J. Lewandowski, *Imperializm słabości. Kształtowanie się koncepcji polityki wschodniej piłsudczyków 1921-1926*, PWN, Warszawa 1967.

²¹ A. Achmatowicz, *Traktat ryski w kontekście polsko-rosyjskiego konfliktu i jego znaczenie dziejowe*, [w:] *Traktat ryski...*, op. cit., s. 361-370.

²² S. Mikulicz, *Od Genewy do Rapallo*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1966, s. 305.

wojny gospodarczej^{23,24}. Narzędziem oddziaływania na międzynarodową sytuację Polski stało się też forum Ligi Narodów. Znacznie większym zagrożeniem, wynikającym z geopolitycznego położenia Rzeczypospolitej, stała się jednak perspektywa powolnego wychodzenia Niemiec z izolacji politycznej, czego dowodem był układ w Rapallo, a następnie uzyskanie już w 1924 roku znacznych sukcesów w kwestii odbudowy potencjału gospodarczego²⁵.

Najistotniejszym czynnikiem, który w ogromny sposób wpłynął na osłabienie położenia międzynarodowego państwa polskiego w drugiej dekadzie dwudziestego wieku był kryzys, jaki zarysował się w stosunkach dwóch, dominujących wówczas na kontynencie państw – Francji i Wielkiej Brytanii. Wielka Brytania dążyła do uzyskania korzystnego dla siebie proporcjonalnego układu sił w powojennym świecie. W jej percepcji stan taki oznaczał sytuację, w której ona sama zajmowałaby pozycję dominującą. Przeszkodą było stanowisko Francji, pretendującej do roli języczka u wagi w Europie Zachodniej. Stąd brytyjski plan odbudowy gospodarczej Niemiec miał spełnić cele Londynu. Dla uzyskania poważnych ograniczeń dla ingerencji Francji w wewnętrzne sprawy Niemiec niezbędne było uregulowanie stosunków gospodarczych w skali ogólnoeuropejskiej. Nakładała się na to również chęć odpowiedniego spożytkowania wewnętrznych kłopotów ZSRR i nawiązania z nią stosunków handlowych. Wstępem do tego była styczniowa konferencja w Cannes w 1922 roku, której owocem stała się zapowiedź zwołania konferencji w Genewie na 8 marca 1922 roku²⁶. Porozumienie z 16 kwietnia 1922 roku było jednak dwustronne i uwzględniało wyłącznie interesy Rosji i Niemiec. Państwa zapoczątkowały wówczas owocną współpracę gospodarczą i wojskową oraz nawiązały stosunki dyplomatyczne²⁷.

Wzmocnienie potencjału gospodarczego wymogło na brytyjskiej dyplomacji dążenia, które opierały się na próbie osłabienia zakresu niemiecko-radzieckiego współdziałania, przez bliższe zintegrowanie Niemiec z Zachodem Europy.

²³ Wstępem do wojny był 15.06.1925 roku, gdy ważność swą traciła konwencja górnośląska, co umożliwiło stronie niemieckiej ograniczenie importu polskiego węgla. W tej sytuacji polski rząd utrudnił zdolność niemieckiego importu, regulując jego cenę i wprowadzając pewne zakazy. Niemcy odpowiedziały wówczas tym samym. Zob. J. Krasuski, *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932 roku)*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989, s. 414. Wojna ta trwała aż do 1934 roku i chociaż rzeczywiście nadwerżyła ona stan polskiej gospodarki, to zmusiła ona polskie władze do rozwoju gałęzi przemysłowych, co ograniczyło niemiecką możliwość wywierania nacisków. J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa – Łódź 2000, s. 249-250.

²⁴ Tamże.

²⁵ Odbudowa niemieckiego potencjału gospodarczego możliwa była między innymi dzięki planowi Charlesa Dawesa, który zapowiadał pewne ustępstwa w kwestii reparacji i udzielenie Niemcom pożyczek zagranicznych. Przyjęcie tego planu w takim kształcie osłabiło polskie znaczenie w Europie, gdyż jej najsilniejszy sojusznik został pozbawiony możliwości wpływania na wewnętrzne sprawy Niemiec. Patrz: A. Ajnenkiel, op. cit., s. 347.

²⁶ Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 473.

²⁷ J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 74-76; A. Garlicki, *Historia 1815-2004. Polska i świat*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005, s. 260-261.

Konieczne w tym celu było przekonanie do tego Francji, która faktycznie skłonna być mogła do częściowej rezygnacji z partnerstwa z Polską i Małą Ententą²⁸. Warunkiem było jednak uzyskanie gwarancji nienaruszalności terytorialnej Francji i odżegnanie wizji agresji na nią ze strony Berlina. Spełnienie tej konieczności sprzyjało zwołaniu 5 października 1925 roku do Locarno konferencji siedmiu najważniejszych w Europie państw²⁹. Najistotniejszym z postanowień konferencji stał się pakt reński. Traktował on o nienaruszalności granicy między Francją i Belgią a Niemcami. W przypadku naruszenia tej zasady reszta sygnatariuszy miała udzielić w razie agresji pomocy zbrojnej. Francja i strona polska zawarły równocześnie traktaty gwarancyjne, które potwierdzały konwencję wojskową z 1921 roku. Polsko-francuski sojusz został jednak tym sposobem osłabiony, bo aby strony mogły sobie militarnie pomóc w przypadku niemieckiego ataku, Niemcy musiały zostać uznane za agresora decyzją Rady Ligi Narodów. Wyjątek stanowiła sytuacja, gdy organ ten nie był, co do tego jednomyślny. Konferencja w Locarno spowodowała wzrost realizmu zagrożenia dla polskich granic, gdyż przestały istnieć jej międzynarodowe gwarancje. Pewne stałości mogły być tylko granice wymienione w pakcie reńskim. Układ w Locarno jednoznacznie potwierdził i przypieczętował fiasko polskiej dyplomacji w zakresie działań zmierzających do utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej. Niemiecko-radziecki układ o przyjaźni i neutralności z kwietnia 1926 roku suwerenność i bezpieczeństwo nowo odrodzonego państwa polskiego stawiał pod znakiem zapytania³⁰.

5.3. Między Berlinem a Moskwą – koncepcja i realizacja polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej

Układ w Locarno można traktować jako poważny wyłom, jaki pojawił się w systemie wersalsko-waszyngtońskim, który niechybnie chylił się ku upadkowi. Podstawy systemu wersalskiego zdawały się niestabilne, a wraz z nimi chwiać zaczął się system bezpieczeństwa międzynarodowego w Europie. Polskie poczucie bezpieczeństwa wydawało się złudne i niepewne. Prawdopodobnie takie odczucia stanowiły główne pobudki, które skłoniły Józefa Piłsudskiego do dokonania zamachu stanu i siłowego przejęcia władzy w kraju. Wzrost zagrożenia państwa na arenie międzynarodowej wymagało przyjęcia optymalnego konceptu w polityce zagranicznej. O jej skuteczności w dużej mierze mogła decydować konsekwencja i stabilność przyjętego algorytmu postępowania. Nieskuteczność i polityczna impotencja polskiego systemu parlamentarnego nie dawała wówczas podstaw pozwalających snuć optymistyczne wizje realizacji takich przedsięwzięć. Po doko-

²⁸ W. Balcerak, *Polityka zagraniczna Polski w dobie Locarno*, Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 25-26.

²⁹ W. Balcerak, *Chronologia stosunków międzynarodowych Polski 1924-1926*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1958, s. 146.

³⁰ 24.4.1926 r., *Berlin. Traktat między Niemcami a ZSRR*, [w:] S. Sierpowski, op. cit., s. 549-552.

nany w maju 1926 roku puczu, podmiotem kreującym wymiar polskiej polityki zagranicznej stał się sam Piłsudski³¹.

Druga połowa lat dwudziestych powojennej Europy bynajmniej nie wskazywała, że Niemcy w dążeniach do zrzucenia dyktatu wersalskiego narażone były na stagnację w osiągnięciu planowanych zamiarów. Działania podejmowane w tym względzie przez niemiecką dyplomację trafiały na podatny grunt wśród opinii międzynarodowej. Wymiernym tego przykładem było uzyskanie przez Niemcy podczas konferencji w Hadze w 1929 roku statusu bezwarunkowego zakończenia okupacji Nadrenii. Szef polskiego resortu spraw zagranicznych w osobie Augusta Zalewskiego obserwując pobłażliwość Francji i Wielkiej Brytanii wobec Berlina, zdecydował się w tej sytuacji uzyskać chociaż minimalną rekompensatę ze strony zachodnich sojuszników. Za taką uznawał ich poparcie dla planów uzyskania ze strony Niemiec gwarancji nienaruszalności granicy z Polską. Zabiegi te zostały jednak zniweczone, polska delegacja na konferencji haskiej praktycznie została pominięta, a Paryż potwierdził swoim stanowiskiem jedynie podejrzenia polskich władz, co do niepewności tego bilateralnego sojuszu. Skłaniało to polskie władze do rozważenia realizacji koncepcji ułożenia stosunków z Niemcami bez odwoływania się do pośrednictwa międzynarodowego. Pod koniec lat dwudziestych dało się nawet odczuć pewne symptomy wskazujące na owocną perspektywę normalizacji takich stosunków. Ku takiej refleksji skłaniało chociażby parafowanie polsko-niemieckiej umowy, której przedmiotem było uregulowanie części obopólnych roszczeń finansowych, czy podjęcie negocjacji na temat traktatu handlowego³². Nadzieję na uzyskanie gwarancji międzynarodowych nienaruszalności granicy polsko-niemieckiej Warszawa wiązała jeszcze z pozytywnym wydzwieniem Europy na przedstawiony projekt paktu wiślanego. Koncept ten zakładał zawarcie umowy z Niemcami, w którym strony wyrzekłyby się w stosunku do siebie aktu agresji. Nadzieje chociaż płonne, okazały się jednak nierealne. Namiastką rekompensującą ten niedostatek dla polskich kół rządowych zdawało się jedynie zauważalne na początku lat trzydziestych pogorszenie niemiecko-sowieckich relacji, które jednak wobec postępującego zbliżenia Niemiec z Europą Zachodnią nadal kwestię bezpieczeństwa międzynarodowego II Rzeczypospolitej stawiały pod znakiem zapytania³³. Determinacja polskich władz w zakresie unormowania sto-

³¹ M. Wołos, *Szkic o polskiej polityce zagranicznej w międzywojennym dwudziestoleciu*, [w:] *Polski Wiek XX*, t. 1, red. K. Persak, P. Machcewicz, Wydawca Bellona i Muzeum Historii Polski, s. 239. Szerzej na temat przewrotu majowego w 1926 roku w Polsce patrz: M. Rybczyński, *Wypadki majowe 1926 roku*, Zeszyty Historyczne 1988/86; A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1978; *Majowy zamach stanu w świetle dokumentów wywiadu, dyplomacji i organów bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej*, oprac. P. Kołakowski, A. Peplowski, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2008; A. Czubiński, *Przewrót majowy 1926 r.*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989; A. Ajnekiel, *Zamach majowy i jego następstwa*, „Nowe Drogi”, 1976, nr 5; M. Rybczyński, *Wypadki majowe 1926 r.*, „Zeszyty Historyczne”, 1988, z. 86.

³² Tamże, s. 240, 242. Ostatecznie traktat ten nie doczekał się ratyfikacji ze strony Reichstagu.

³³ A. Rogozińska, *Strategia bezpieczeństwa państwa w polityce obozu piłsudczykowskiemu w latach 1926-1935. Zarys problematyki*, „Polityka i Bezpieczeństwo” t. 1, 2010, s. 14.

sunków ze swym niemieckim i radzieckim sąsiadem nie malała. Do statusu racji stanu Piłsudski sprowadzał realizację tego przedsięwzięcia, któremu w jego ocenie towarzyszyć miała również umiejętność unikania związania się sojuszem z którąkolwiek ze stron tych relacji, zwłaszcza gdyby jego treść wskazywała, że pakt ten jest wymierzony w któreś z nich. Zasady te stały się podstawą realizacji strategii w polityce zagranicznej, określanej mianem „polityki równych odległości”³⁴.

Zasadniczym problemem, utrudniającym realizację tak przyjętego algorytmu w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej było uzyskanie punktu zaczepnego, który pozwoliłby określić stosunki z tymi państwami jako optymalne. Deklaracja pacyfistycznych intencji mogłaby stanowić krok milowy w osiągnięciu tego celu. Takie oferty ze strony sowieckiego sąsiada pojawiły się już w 1924 roku. Atmosfera towarzysząca kulisom negocjacji tekstu porozumienia budziła jednak nastrój podejrzeń, co do szczerości deklarowanych intencji. Proponowane przez stronę polską zapisy, dotyczące stosowanych w projektowanej umowie formuł prawnych nie spotykały się z akceptacją ze strony Moskwy. Radziecki opór wobec odwoływania się przez Polskę do mechanizmów arbitrażu i innych praktyk szeroko stosowanych przez państwa zrzeszone w Lidze Narodów powodował, że rozmowy napotykały na impas. Negatywnie strona sowiecka reagowała również na tendencję Polski, wskazującą na przyjęcie przez nią roli przedstawiciela interesów innych państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej. Tak odczytywano w Moskwie polskie sugestie, co do konieczności zawarcia analogicznych umów z Łotwą, Estonią, Rumunią i Finlandią. Stagnację taką można było obserwować aż do 1928 roku, kiedy sowiecka dyplomacja wystąpiła z propozycją parafowania postanowień paktu Brianda-Kelloga z Polską i Litwą oraz resztą zachodnich państw graniczących z ZSRR. Oferta ta zdawała się na tyle kusząca, że już w lutym następnego roku stronie polskiej udało się ją zrealizować³⁵. Apetyt polskiej dyplomacji w zakresie uregulowania stosunków ze swym wschodnim sąsiadem rósł i w lipcu 1932 roku został zaspokojony, czego wymiernym efektem było podpisanie dwustronnego paktu o nieagresji³⁶. Plan polityki „równych odległości” zdawał się w tym momencie trafiać na punkt zaczepienia. Analogicznych okazji polskie władze poczęły intensywnie doszukiwać się i projektować na przeciwnym – zachodnim krańcu – tego odcinka.

³⁴ Tamże, s. 12. Zamiennie spotykanym terminem, określającym taki algorytm postępowania w polityce zagranicznej doby II Rzeczypospolitej jest pojęcie „polityka równowagi”.

³⁵ M. Wołos, op. cit., s. 244. W pakcie Brianda-Kelloga z 1928 roku po raz pierwszy uznano wojnę za nielegalny środek w stosunkach międzypaństwowych i się jej wyrzekano. J. Golianek, *Rozwój prawa konfliktów zbrojnych w XX wieku*, „Przegląd naukowo-metodyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa” 2009, nr 1, s. 122. Pakt spełniał istotne znaczenie w kontekście uzasadniania wyroków wobec zbrodniarzy wojennych m.in. w procesie norymberskim. R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005, s. 383. Szerzej na ten temat patrz: J. Łaptos, *Pakt Brianda – Kelloga. Stanowisko państw europejskich wobec zagadnienia rezygnacji z wojny napastniczej w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków 1988.

³⁶ Tamże, s. 245.

Postępująca ustępliwość i naiwność wobec Niemiec ze strony państw Europy Zachodniej narażała bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej. Determinacja Republiki Weimarskiej w dążeniach do wyzbycia się narzuconych na nią wersalskich obostrzeń i ograniczeń zaowocowała uzyskaniem równouprawnienia w zakresie zbrojeń. W 1932 roku zostało to przypieczętowane międzynarodową deklaracją zawartą w Genewie. Jednocześnie niemoc Ligi Narodów w zakresie zapewnienia międzynarodowego pokoju była coraz bardziej zauważalna, a jej nieskuteczność w zakresie zażegnania japońskiego ataku w Mandżurii stanowiła tego najlepszy przykład. W Warszawie odbierane było to jako ostatni dzwonek do podjęcia prób bilateralnego ułożenia się ze swym zachodnim sąsiadem. Pomimo zmiany na fotelu kanclerza Niemiec, na którym zasiadł Adolf Hitler, powierzona posłowi Alfredowi Wysockiemu a potem Jozefowi Lipskiemu misja nakłonienia go do podjęcia takich rokowań zakończyła się nieoczekiwanym sukcesem, który został sfinalizowany już na początku 1934 roku. Owocem tego stała się obustronna deklaracja o niestosowaniu przemocy. Za złożoną deklaracją szły również czyny, o czym świadczy zakończenie wojny celnej z Niemcami i zaprzestanie działalności propagandy wymierzonej w Polskę. Być może szerzące się pogłoski o montażu przez Polskę planu „wojny prewencyjnej”, którą miałyby ona prowadzić wspólnie z Francją przeciw Niemcom, stanowiły element, który skłonił Hitlera do podjęcia decyzji o zawarciu tego porozumienia w stosunkowo krótkim czasie³⁷. Polska dyplomacja zapisała to sobie jako znaczący sukces, tym bardziej, że argumentów potwierdzających postępujące wychodzenie Niemiec z izolacji politycznej, z każdym dniem przybywało. Włoska propozycja stworzenia paktu czterech mocarstw, które miałyby być decydentami w ważnych kwestiach dotyczących innych, mniejszych państw w Europie była tego wyraźnym przykładem. Fakt, że już w 1933 roku do tego wąskiego grona zaliczać miałyby się między innymi Niemcy, stał się proroczą wizją wskazującą na niechybny wzrost znaczenia Niemiec na mapie politycznej Europy³⁸. Rok później podobne tendencje można było zauważyć w odniesieniu do ZSRR, który wszedł w skład państw członkowskich Ligi Narodów³⁹. Koncept polityki „równych odległości” zyskał w tym momencie drugi punkt zaczepienia. Powodzenie jej realizacji zależęć miało od tamtej pory, od skuteczności polskiej dyplomacji w zakresie umiejętnego lawirowania pomiędzy próbami wciągnięcia jej jako narzędzie w meandry planów polityki zagranicznej przez Niemcy i ZSRR, a asertywnością w zakresie własnych działań przy zachowaniu dobrych stosunków ze swym niemieckim i radzieckim sąsiadem.

Prób wciągnięcia Polski przez swego zachodniego i wschodniego sąsiada w sojusze wymierzone przeciwko nim nie brakowało. Wtórowały przy takich pro-

³⁷ Tamże, s. 247-248. Prawdopodobnie pogłoski takie ze strony Polski celowo rozpowszechniano w kularach forów międzynarodowych, żeby skłonność Hitlera do zawarcia paktu o nieagresji z Polską była większa.

³⁸ Tamże, s. 248-249. Zaproprowany przez Benito Mussoliniego projekt stworzenia takiego sojuszu państw ostatecznie nie został zrealizowany.

³⁹ Tamże, s. 252.

pozycjach także oferty z państw zachodnich. W 1934 roku do przystąpienia Polski to tzw. paktu wschodniego wymierzonego przeciwko Niemcom namawiała stronę polską sama Francja. Sojusz zakładał zawarcie multilateralnego paktu o wzajemnej pomocy pomiędzy Niemcami, ZSRR, Polską, Litwą, Łotwą, Estonią i Finlandią i bilateralnej umowy pomiędzy Francją a ZSRR. W efekcie gwarantem niemiecko-francuskiej granicy stałby się ZSRR, a Francja miałaby gwarantować pakt wielostronny. Strona polska negatywnie odniosła się do tej oferty, mimo że była ona w modyfikowanych wersjach przedstawiana jeszcze kilkakrotnie. Umiejętności taktu i sprytu wymagało również zajęcie przez Polskę optymalnego stanowiska wobec zajęcia przez Niemcy wiosną 1936 roku zdemilitaryzowanego obszaru Nadrenii. Józef Beck zapewnił wówczas stronę francuską za pośrednictwem jej ambasadora, że w sytuacji krytycznej, gdyby pojawiła się taka konieczność, Polska wypełni swoje zobowiązania wynikające z wiążącego ją z Francją sojuszu wojskowego. Jednocześnie w oficjalnych komunikatach wskazywał jako winowajcę za sprawę nadreńską paryski ośrodek władzy. W efekcie kierując się pragmatyzmem, polska dyplomacja jednocześnie potwierdziła francuskiemu rządowi gwarancje dla łączącego państwa paktu, nie narażając się na pogorszenie stosunków polsko-niemieckich⁴⁰.

Wiosną 1939 roku wydawało się, że dalsze prowadzenie przez Polskę polityki balansowania pomiędzy Berlinem a Moskwą nie będzie dalej możliwe. Świadczyła o tym chociażby coraz bardziej zacieśniająca się niemiecko-radziecka współpraca. W tym samym roku zauważalne było ponadto złamanie przez dyplomację polską linii w obranym kursie „polityki równowagi”. Wymiernym tego przykładem jest przyjęcie przez Warszawę propozycji gwarancji niepodległości Polski udzielanych ze strony Wielkiej Brytanii. Ówczesny minister polskiego resortu spraw zagranicznych – Józef Beck – poszedł w składanych projekcjach jeszcze dalej, doprowadzając do zawarcia umowy gwarancyjnej z Londynem o charakterze dwustronnym. Na ochłodzenie w stosunkach z Niemcami nie trzeba było długo czekać, ponieważ w kwietniu 1939 roku wypowiedziały one Polsce zawartą pięć lat wcześniej deklarację o niestosowaniu przemocy. Warszawa nie pozostała dłużna tym deklaracjom, czego wymiernym przykładem była publiczna wypowiedź szefa ministerstwa spraw zagranicznych o tym, że Polska nie da się odepchnąć od Morza Bałtyckiego i, że nie zna ona pojęcia honoru za wszelką cenę⁴¹. „Polityka równych odległości” zdawała się być odporna na próbę czasu, aż do chwili, gdy niemiecko-radzieckie rozbieżności zostały rozwiane. Pakt Ribbentrop-Mołotow z sierpnia 1939 roku położył ostatecznie kres wszelkim nadziejom na skuteczne lawirowanie Polski pomiędzy dwoma podmiotami stosunków międzynarodowych, których połączył wspólny cel – obalenie ładu wersalsko-waszyngtońskiego⁴².

⁴⁰ Tamże, s. 253-254.

⁴¹ Tamże, s. 265.

⁴² M. Kornat, *Polska polityka zagraniczna 1932-1939*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2009, s. 45.

5.4. „Polityka równych odległości” – próba oceny

Zdobycze w postaci paktów o nieagresji z ZSRR i III Rzeszą przez władze II Rzeczypospolitej traktowane były jako istotne narzędzie umożliwiające prowadzenie wobec tych podmiotów polityki dystansu. Sam pomysłodawca tego konceptu nie zmagał się z wątpliwościami, co do realizmu i skuteczności takich działań w polityce zagranicznej. Od samego początku wyrażał jednak niemalże pewność, że sztuka balansowania między Berlinem a Moskwą nie będzie mogła trwać długo. Bezpieczeństwo Polski uzależniał przy tym od konieczności przewidzenia, który z partnerów bilateralnego paktu szybciej wykaże skłonność do jego złamania⁴³. Spośród tych dwóch sąsiadujących państw, zdecydowanie jako mniej skłonne do agresji uznawał Niemcy. Argumenty, które go o tym przekonywały, to przede wszystkim rygorystyczne obostrzenia odnoszące się do potencjału militarnego, jakie wobec nich stawiał traktat wersalski⁴⁴. Postępujące wychodzenie powojennych Niemiec z izolacji politycznej i stopniowe zrzucanie dyktatu wersalskiego nakażywało w tej sytuacji dokonanie ponownego namysłu w zakresie przewidywanych zamiarów niemieckich władz. Paradoksalnie, ocieplenie wzajemnych stosunków nastąpiło po objęciu jej przez Adolfa Hitlera⁴⁵. Każde takie zbliżenie odczytywano w Moskwie jako działania wymierzone przeciwko niej i zmierzające do montowania antyradzieckiego sojuszu. Zaniedbanie relacji ze wschodnim sąsiadem Polska starała się nadrobić jeszcze w 1939 roku, czego wymiernym efektem było parafowanie umowy handlowej. Działanie polskich władz zostało wówczas niekorzystnie odczytane przez stronę niemiecką⁴⁶. Dopóki antagonizm niemiecko-radziecki trwał, „polityka równych odległości” zdawała się mieć rację bytu. W miarę jak ZSRR i Niemcy wykazywały swą nieustępliwość w zakresie dążeń do wyjścia z izolacji politycznej i rewizji powojennego ładu wersalsko-waszyngtońskiego, balansowanie Warszawy pomiędzy Moskwą a Berlinem skazywało tę sztukę akrobacji politycznej na niepowodzenie. Niemiecko-radzieckie zbliżenie w sierpniu 1939 roku, którego celem było zaspokojenie ekspansywnych apetytów terytorialnych okazało się punktem krytycznym dla przyszłości bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej. Szczyty możliwości dalszej realizacji przyjętej koncepcji polityki równego dystansu zdawały się już osiągnięte i należało spodziewać się jej rychłego upadku. O zawodności mechanizmu lawirowania polskiej dyplomacji pomiędzy jej wschodnim i zachodnim sąsiadem świadczyły tragiczne w swych konsekwencjach losy Polski we wrześniu 1939 roku.

⁴³ Por. M. Ostrowski, *Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej jako próba odnalezienia się odrodzonego państwa w europejskim systemie równowagi sił*, [w:] *Globalizacja vs. Glocalizacja. Europa i Polska w czasach nowożytnych i najnowszych*, pod red. S. Osojca-Kozłowskiej, Wydawnictwo Naukowe Archae Graph, Łódź-Kielce, 2001, s. 113.

⁴⁴ A. Rogozińska, op. cit., s. 13.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ M.K. Kamiński, M.J. Zacharias, *Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1987, s. 256.

„Polityka równych odległości” wydawała się skutecznym narzędziem w realizacji strategii bezpieczeństwa Polski do momentu, gdy realizm zbrojnej agresji wydawał się znikomy. Słabość powojennego międzynarodowego systemu bezpieczeństwa zbiorowego wizję tą jedynie potęgował. Pomimo pacyfistycznych nastrojów, które zdominowały Europę doby powojennej, nadal jedynym skutecznym narzędziem realizacji polityki zagranicznej okazała się siła argumentów w postaci potencjału militarnego i groźby jego użycia⁴⁷. Optymalnej alternatywy dla strategii „równych odległości” w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej doszukiwać się jest niezwykle trudno. W sytuacji, gdy dalsze balansowanie pomiędzy Berlinem a Moskwą okazywało się już niemożliwe, Polska mogła wybrać stronę, po której się opowiedzieć. Skorzystanie z oferty i umożliwienie wciągnięcia w montowany pakt z ZSRR wymierzony przeciwko Niemcom dawałby szansę na przeciwstawienie się w przyszłości okupacji ze strony III Rzeszy. Stwarzałoby to nadzieję na uniknięcie strat terytorialnych na jej rzecz i suwerenności państwowej. Taki scenariusz miałby okazję się wypełnić tylko w sytuacji, gdyby przyszły konflikt radziecko-niemiecki zakończyłby się zwycięstwem ZSRR. Bilans zysków i strat w takim wypadku z pewnością nie napawałby jednak nadmiernym optymizmem. Bliższe związanie się ze wschodnim sąsiadem wprawdzie stwarzałoby możliwości uniknięcia cesji terytorialnych zachodniej części Polski, ale jednocześnie otwierałoby drogę do takich ubytków w jej wschodniej części. Niewykluczone, że konsekwencją takich działań byłaby stopniowa wasalizacja polityczna Polski od radzieckiego ośrodka decyzyjnego. Analogiczne zagrożenia wynikałyby z bliższego związania się paktem sojuszniczym z Niemcami. Perspektywa uniknięcia strat terytorialnych na rzecz ZSRR w takim przypadku zapewne wiązałyby się z takim uszczerbkiem w odniesieniu do Pomorza, Wielkopolski i Górnego Śląska na rzecz III Rzeszy. Polityczne uzależnienie Polski od niemieckiego sojusznika stanowiłoby zapewne również niechybny efekt tak obranej drogi w polityce zagranicznej. Bez względu na wybór projektowanego scenariusza, Polska skazana byłaby na stan wojny z którymś z wymienionych państw sąsiedzkich. W każdym z omawianych przypadków II Rzeczypospolita narażona byłaby na realną wizję utraty swej podmiotowości i suwerenności⁴⁸.

W samej realizacji „polityki równych odległości” doszukać się można wielu argumentów przemawiających o niekonsekwencji działań polskiej dyplomacji. Świadczyć o tym może chociażby podniesienie do rangi ambasad poselstw w Tokio i Warszawie, co ZSRR odczytywał, jako jawną demonstrację i nieprzyjazne zamiary wobec niego. Zacieśnienie relacji polsko-japońskich jedynie potęgowało w Moskwie poczucie nieufności wobec Warszawy⁴⁹. Incydent, do którego doszło

⁴⁷ A. Rogozińska, op. cit., s. 15.

⁴⁸ M. Wołos, op. cit., s. 269-270.

⁴⁹ Roman Dmowski upatrywał w Japonii ważny podmiot w stosunkach międzynarodowych, przede wszystkim przez pryzmat, że mogłaby stanowić najbardziej niebezpiecznego z sąsiadów ZSRR. Patrz: M. Nowak-Kiełbikowa, *Japonia i Chiny w dyplomacji II Rzeczypospolitej (Próba zarysu)*, „Dzieje Najnowsze” R. 13, z. 1-2, 1981.

na polsko-radzieckiej granicy w 1937 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległy dwa wagony pasażerskie własności ZSRR z pewnością nie wpływał na niwelowanie takich prognoz⁵⁰. Analogicznie władze radzieckie mogły potraktować działania Polski, jakie ta podjęła wobec kryzysu czechosłowackiego we wrześniu 1938 roku⁵¹. Wystosowanie do rządu Czechosłowacji ultimatum z żądaniem zwrotu Śląska Zaolziańskiego w sytuacji, gdy państwo to znalazło się w obliczu widma agresji niemieckiej w opinii międzynarodowej odczytywane było, jako opowiedzenie się po stronie Berlina w jego akcji wymierzonej wobec Czechosłowacji⁵². Złamaniu zasad przyjętej strategii w polityce zewnętrznej dopatrywać można się również w przyjęciu w kwietniu 1939 roku przez Józefa Becka brytyjskiej propozycji udzielenia gwarancji niepodległości Polski. W chwili przemianowania sojuszu na gwarancje dwustronne, pakt ten został jednoznacznie odczytany w Berlinie jako opowiedzenie się II Rzeczypospolitej przeciwko jej związkowi z nim. Wydaje się jednak, że również w tym przypadku możliwości lawirowania polskiej dyplomacji były ograniczone⁵³. Odmowa włączenia Gdańska do Niemiec, brak zgody na budowę eksterytorialnej autostrady wiodącej przez Pomorze, zanegowanie konceptu prowadzenia wspólnej strategii w przedmiocie migracji ludności żydowskiej z terenów polskich, jedynie utwierdzał III Rzeszę co do polskich intencji. Odmowa akcesu do Paktu Antykominternowskiego przesądziła o oddaleniu w polsko-niemieckich relacjach⁵⁴.

„Polityka równych odległości” winna być traktowana przez polskie władze jako tymczasowe narzędzie umożliwiający kształtowanie stanu bezpieczeństwa Polski na arenie międzynarodowej. W dłuższej perspektywie strategia lawirowania pomiędzy Berlinem a Moskwą skazana była na niepowodzenie. Być może koncepcja ta miałaby rację bytu, gdyby na arenie międzynarodowej pojawił się jeszcze jeden gracz, mogący stanowić alternatywę, na której mogłaby się oprzeć taktyka polskiej dyplomacji. Przez pewien czas do takiego miana pretendowała Wielka Brytania i Francja. Pochłonięte rywalizacją o hegemonię w powojennej Europie, nie były w stanie przyjąć na siebie roli strażnika pokoju. Nadzieje pokładane w tym względzie w Lidze Narodów okazały się równie złudne. Poszukiwanie sojuszu z partnerem spoza Starego Kontynentu mogłoby nie doczekać się finalizacji. Zainteresowanie Polską ze strony USA było znikome. Potwierdzeniem tego są zabiegi dyplomatyczne prezydenta Franklina Roosevelta z kwietnia 1939 roku, którego zamiarem było zobligowanie Adolfa Hitlera do złożenia deklaracji, że nie dokona zbrojnej napaści na państwa wskazane przez niego w dyplomatycznej

⁵⁰ A. Albert, op. cit., s. 260. Chodzi o wydarzenie, do którego doszło w listopadzie 1937 r. pod Zdobunowem. Okoliczności, w których doszło do splotu wagonów pozostawały wówczas niewyjaśnione.

⁵¹ D. Telep, *Zagrożenie bezpieczeństwa Polski w okresie międzywojennym*, „Zarządzanie innowacyjne w gospodarce i biznesie”, nr 1, 2013, s. 151-152.

⁵² A. Albert, op. cit., s. 263-264.

⁵³ M. Wołos, op. cit., s. 264-265. Z pewnością w opinii publicznej umowa ta była odczytywana jako ogromny sukces polskiej dyplomacji.

⁵⁴ A. Albert, op. cit., s. 263.

nocie. Z jej treści wynikało, że Polska w hierarchii państw istotnych dla USA zajmuje dopiero 18 miejsce⁵⁵.

5.5. Zakończenie

Powstała w 1918 roku II Rzeczypospolita od samego początku skazana została na nierówną walkę o swoje bezpieczeństwo w wymiarze międzynarodowym. Dysproporcje te wynikały przede wszystkim z odmiennej percepcji równowagi sił w powojennej Europie przez poszczególne podmioty w jej stosunkach międzypaństwowych. Brak konsekwencji w zakresie polityki wobec Niemiec ze strony Wielkiej Brytanii i Francji oraz nieporadność Ligi Narodów, jako strażniczki pokoju międzynarodowego zmuszały władze Polskie do poszukiwania alternatywnych narzędzi w kształtowaniu optymalnego stanu, który mógłby zapewnić jej bezpieczeństwo i suwerenność. Przyjęty przez Józefa Piłsudskiego, a realizowany przez Józefa Becka koncept oparcia bezpieczeństwa bytu państwowego o bilateralne umowy ze swym zachodnim i wschodnim sąsiadem stanowił odpowiedź na zmieniającą się rzeczywistość stosunków międzynarodowych. Od umiejętności balansowania pomiędzy poprawnymi stosunkami z Niemcami a ZSRR, a także unikaniem zawierania sojuszy wymierzonych w którekolwiek z nich zależęć miała skuteczność implementowania założeń „polityki równych odległości” w realiach polskiej strategii zagranicznej. Wydarzenia września 1939 roku jednoznacznie potwierdzały, że wątpliwość Piłsudskiego co do trwałości skuteczności takiej taktyki działań była uzasadniona.

Bibliografia

- [1] Achmatowicz A., *Traktat ryski w kontekście polsko-rosyjskiego konfliktu i jego znaczenie dziejowe*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, pod red. M. Wojciechowskiego, Wydawnictwo UMK, Toruń 1998.
- [2] Ajnekiel A., *Zamach majowy i jego następstwa*, „Nowe Drogi”, 1976, nr 5.
- [3] Albert A., *Najnowsza Historia Polski 1918-1980*, Wydawnictwo Puls, Londyn 1991.
- [4] Balcerak W., *Chronologia stosunków międzynarodowych Polski 1924-1926*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1958.
- [5] Balcerak W., *Polityka zagraniczna Polski w dobie Locarna*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- [6] Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001.
- [7] Bierzanek B., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005.
- [8] Brzoza Cz., Sowa A., *Historia Polski 1918-1945*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- [9] Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001.

⁵⁵ D. Telep, op. cit., s. 157.

- [10] Czubiński A., *Przewrót majowy 1926 r.*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989.
- [11] Fudelej K., *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej przed 1933 rokiem – fakty a mity polskiej historiografii*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XLIX, 2017, 1.
- [12] Garlicki A., *Historia 1815-2004. Polska i świat*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005.
- [13] Garlicki A., *Przewrót majowy*, Warszawa 1978, *Majowy zamach stanu w świetle dokumentów wywiadu, dyplomacji i organów bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej*, oprac. P. Kołakowski, A. Peplowski, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2008.
- [14] Kornat M., *Polska polityka zagraniczna 1932-1939*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2009.
- [15] Krasuski J., *Tragiczna niepodległość Polski 1918-1947*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- [16] Krasuski J., *Historia Niemiec*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998.
- [17] Świętek R., *W sprawie wizyty Józefa Piłsudskiego we Francji w 1921 roku*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. LXXIV, nr 4.
- [18] Krasuski J., *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932 roku)*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989.
- [19] Krasuski J., *Polska-Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań 2003.
- [20] Lewandowski J., *Estonia*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2001.
- [21] Lewandowski J., *Imperializm słabości. Kształtowanie się koncepcji polityki wschodniej piłsudczyków 1921-1926*, PWN, Warszawa 1967.
- [22] Łaptos J., *Pakt Brianda – Kelloga. Stanowisko państw europejskich wobec zagadnienia rezygnacji z wojny napastniczej w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków 1988.
- [23] Mikulicz S., *Od Genui do Rapallo*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1966.
- [24] Nowak-Kiełbikowa M., *Japonia i Chiny w dyplomacji II Rzeczypospolitej (Próba zarysu)*, „Dzieje Najnowsze” R. 13, z. 1-2.
- [25] Ostrowski M., *Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej jako próba odnalezienia się odrodzonego państwa w europejskim systemie równowagi sił*, [w:] *Globalizacja vs. Glokalizacja. Europa i Polska w czasach nowożytnych i najnowszych*, pod red. S. Osojca-Kozłowskiej, Wydawnictwo Archae Graph, Łódź- Kielce, 2001.
- [26] Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski, T. 2. 1914-1939*, Wydawnictwo Graf, Gdańsk 1990.
- [27] Rogozińska A., *Strategia bezpieczeństwa państwa w polityce obozu piłsudczyckiego w latach 1926-1935. Zarys problematyki*, „Polityka i Bezpieczeństwo” t. 1, 2010.
- [29] Rybczyński M., *Wypadki majowe 1926 roku*, Zeszyty Historyczne 1988/86.
- [30] Sierpowski S., *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1989.
- [31] Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Łódź 2000.
- [32] Sobolewski M., *Od Drugiego cesarstwa do piątej republiki. Z dziejów politycznych Francji 1870-1958*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1963.

- [33] Telep D., *Zagrożenie bezpieczeństwa Polski w okresie międzywojennym*, „Zarządzanie innowacyjne w gospodarce i biznesie”, nr 1, 2013.
- [34] Wapiński R., *Traktat ryski a polskie oczekiwania*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, pod red. M. Wojciechowskiego, Wydawnictwo UMK, Toruń 1998.
- [35] Wapiński R., *Władysław Sikorski*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1978.
- [36] Wojna R., *Uwarunkowania geopolityczne Polski między I a II wojną światową*, [w:] *Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918-1945*, pod red. A. Koryna, Wydawnictwo PAN, Warszawa 1996.
- [37] Wołos M., *Szkic o polskiej polityce zagranicznej w międzywojennym dwudziestoleciu*, [w:] *Polski wiek XX*, t. 1, red. Persak K., P. Machcewicz, Wydawca Bellona i Muzeum Historii Polski, Warszawa 2009.
- [38] Zaremba P., *Historia Dwudziestolecia (1918-1939)*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991.
- [39] *Zarys dziejów wojskowości polskiej (1864-1939)*, red. P. Staweckiego, Wydawnictwo MON, Warszawa 1990.

MEANDERS OF THE INTERNATIONAL SECURITY STRATEGY OF THE SECOND REPUBLIC OF POLAND IN CASE OF “EQUAL DISTANCES POLICY”

The international security of the Second Republic was conditioned by the entire spectrum of geopolitical factors that were taking shape in post-war Europe. The decisive determinant was becoming the concept of international order created after the Great War, which was to ensure peace and security for this region of the world. The pacifist vision of the Old Continent, composed of states renouncing all violence in international relations, for which military aggression is a phenomenon that has become a thing of the past, seemed to find fertile ground in public opinion at the time. The experience of the atrocities of total world conflict was an argument strongly in favor of implementing such solutions. The need to remodel the rules governing international relations therefore seemed essential. The concept of creating an institutional and legal framework in the form of the Versailles-Washington system became a tangible example of this. The emergence of mechanisms for settling international disputes by consensus became the basis for the functioning of the League of Nations. The preservation of the balance of power in post-war Europe was intended to complement the system of international security. Attempts by Britain and France to break this balance in their favor had a destabilizing effect on this state of affairs. The effectiveness of German efforts to break out of political isolation, and later the German-Soviet rapprochement, indicated the weak foundations of the post-war European security system and visions of its imminent revision. Faced with these realities, the diplomacy of the Second Republic took new foreign policy guidelines. The adopted strategy of the "policy of equal distances" towards Berlin and Moscow was to be a new determinant of the international security of the Second Republic.

Keywords: national security, international security, international relations.

CZĘŚĆ CZWARTA
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE JAKO ELEMENT
BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

Rozdział 6.

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE W WYBRANYCH PAŃSTWACH

Celem artykułu jest przybliżenie różnych rozwiązań w zakresie konfiguracji systemów zarządzania kryzysowego na poziomie państwa. Pierwszy przykład zarządzania kryzysowego pochodzi z naszego kraju. Kolejna analiza odnosi się do Republiki Federalnej Niemiec. Trzecie rozwiązanie z zakresu bezpieczeństwa cywilnego i zarządzania kryzysowego dotyczy Republiki Francuskiej. Natomiast źródło ostatniego stanowi nasz sąsiad, którym jest Republika Czeska.

Słowa kluczowe: zarządzanie kryzysowe, podział administracyjny, ustawa o zarządzaniu kryzysowym, sztab kryzysowy.

6.1. Wprowadzenie

Zarządzanie kryzysowe jest szczególną formą zarządzania organizacją, instytucją, a także państwem (społeczeństwem) pod presją czasu i gwałtownych wyzwań sytuacyjnych, godzących bezpośrednio w uznane standardy bezpieczeństwa tej organizacji. Choć w większości przypadków organizacje, instytucje i poszczególne jednostki ludzkie sprawnie radzą sobie z bieżącymi wyzwaniami w ramach rutynowych działań, to w sytuacjach trudnych i kryzysowych zwłaszcza w obszarze administracji publicznej potrzebne są działania nierutynowe, oparte na specjalnych procedurach antykryzysowych.

W odczuciu powszechnym sformalizowane zarządzanie kryzysowe jest odnoszone głównie do sektora publicznego, w tym państwowego (rządowego i samorządowego), stąd często jest lokowane w obszarze bezpieczeństwa narodowego. Nadrzędnym celem zarządzania kryzysowego jest skuteczne przeciwdziałanie sytuacjom kryzysowym, poczynając od prognozowania potencjalnych zagrożeń poprzez planowanie przeciwdziałania, przygotowanie niezbędnej potencjału, organizację i prowadzenie działań operacyjnych, na przywróceniu stanu początkowego kończąc.

¹ dr inż. Wojciech Sokołowski, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademia Marynarki Wojennej, 81-127 Gdynia, ul. Śmidowicza 69, tel. 261262754, w.sokolowski@amw.gdynia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5377-4961>.

Tym samym, można postawić tezę, że obowiązek budowy systemu zapewniającego ochronę przed skutkami sytuacji kryzysowych (wywołane np. przez klęski żywiołowe czy katastrofy techniczne) pozostaje w odpowiedzialności państwa. Ostatnie, co raz liczniejsze i bardziej tragiczne w skutkach klęski żywiołowe, powodowane głównie przez anomalie pogodowe, determinują budowę krajowych, odpowiednio skonfigurowanych systemów zapewniających ochronę życia i zdrowia obywateli oraz majątków narodowych. Wynika z tego główny cel niniejszego referatu, którym jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie w jaki sposób wybrane kraje zapewniają bezpieczeństwo powszechne w ramach systemów zarządzania kryzysowego? Znalezienie odpowiedzi wymagało dokonania analizy systemów zarządzania kryzysowego w wybranych państwach. Oparto ją głównie na literaturze przedmiotu, informacjach udostępnianych na rządowych stronach internetowych oraz regulacjach formalno-prawnych obowiązujących w poszczególnych państwach.

6.2. Zarządzanie kryzysowe w Polsce

Budowę polskiego systemu zarządzania kryzysowego (SZK) określa ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym². Jest to system wieloszczeblowy, a każdy jego poziom odpowiada za określony obszar państwa. Elementy tworzące SZK są wzajemnie komplementarne, a ich głównym przeznaczeniem jest reagowanie na określoną sytuację kryzysową, na administrowanym terenie. Hierarchia współpracy i zakres odpowiedzialności poszczególnych szczebli wynika wprost z procedury planowania zarządzania kryzysowego.

System zarządzania kryzysowego jest tworzony przez władze publiczne na wszystkich poziomach. Dodatkowo jego stałymi elementami są sami obywatele oraz wyspecjalizowane instytucje sektora publicznego i prywatnego. Poszczególne szczeble systemu zarządzania kryzysowego związane są z podziałem administracyjnym kraju: centralny, wojewódzki, powiatowy oraz gminny.

Na szczeblu centralnym występuje Rada Ministrów, przy czym w sytuacjach niecierpiących zwłoki zarządzanie kryzysowe sprawuje minister właściwy do spraw wewnętrznych, informując niezwłocznie o podjętych działaniach Prezesa Rady Ministrów.

Przy Radzie Ministrów funkcjonuje Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego (RZZK), który jest organem opiniodawczo-doradczym w sprawach inicjowania i koordynowania działań podejmowanych w zakresie zarządzania kryzysowego. W skład tego zespołu wchodzi Prezes Rady Ministrów jako przewodniczący zespołu; Minister Obrony Narodowej, minister właściwy do spraw wewnętrznych jako zastępca przewodniczącego; minister właściwy do spraw administracji publicznej, Minister Spraw Zagranicznych oraz jeżeli został powołany także Minister Koordynator Służb Specjalnych, ich udział ma charakter stały.

² Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, art. 3 (Dz.U. 2007, Nr 89, poz. 590 z późn. zm.).

Oprócz wymienionych osób w posiedzeniach zespołu, na prawach członka, mogą wziąć udział inne wyznaczone przez przewodniczącego (stosownie do potrzeb) organy administracji³.

Prezesowi Rady Ministrów podlega także Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB). Zapewnia ono obsługę Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów, RZZK w sprawie zarządzania kryzysowego oraz pełni funkcję krajowego centrum zarządzania kryzysowego. Należy także wspomnieć o tym, że Dyrektor RCB jest jednocześnie sekretarzem RZZK.

Na szczeblu centralnym ministrowie kierujący działami administracji rządowej oraz kierownicy urzędów centralnych na potrzeby realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego tworzą zespoły zarządzania kryzysowego.

Z kolei ministrowie i centralne organy administracji rządowej, do których zakresu działania należą sprawy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa narodowego, w tym ochrony ludności lub gospodarczych podstaw bezpieczeństwa tworzą centra zarządzania kryzysowego.

Na kolejnym szczeblu systemu, tj. poziomie województwa, organem właściwym w sprawach zarządzania kryzysowego jest wojewoda. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym stawia wojewodzie szereg zadań w tym zakresie, np. kierowanie monitorowaniem, planowaniem, reagowaniem i usuwaniem skutków zagrożeń na terenie województwa. Określone uprawnienia w obszarze zarządzania kryzysowego nadaje mu także ustawa z dnia 23 stycznia 2009 roku o wojewodzie i administracji rządowej w województwie⁴. W gestii wojewody znajduje się także obszar związany z zapewnieniem pomocy każdej osobie w stanie nagłego zagrożenia zdrowia lub życia, co jest typowe dla większości sytuacji kryzysowych⁵.

Ustawa o zarządzaniu kryzysowym nakłada obowiązek utworzenia w urzędzie wojewódzkim komórki organizacyjnej właściwej w sprawach zarządzania kryzysowego. Obecnie są to Wydziały Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego.

Wojewoda powołuje, jako organ pomocniczy w zapewnieniu wykonywania zadań zarządzania kryzysowego, wojewódzki zespół zarządzania kryzysowego (WZZK), określając jego organizację, siedzibę oraz tryb pracy. Podobnie jak w przypadku RZZK w jego skład wchodzi członkowie stali oraz członkowie kierowani do prac zgodnie z aktualnymi potrzebami.

³ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, art. 3 (Dz.U. 2007, Nr 89, poz. 590 z późn. zm.).

⁴ Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 roku o wojewodzie i administracji rządowej (Dz.U. 2009, Nr 31, poz. 206), art. 60.

⁵ Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego (Dz.U. 2013, poz. 1635) oraz ustawa z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. z 2006, Nr 191, poz. 1410).

Ustawodawca nakłada także obowiązek utworzenia wojewódzkich centrów zarządzania kryzysowego (WCZK), których obsługę zapewniają Wydziały Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w urzędach wojewódzkich oraz stawia im jednocześnie szereg zadań.

Natomiast na poziomie powiatu, organem właściwym w sprawach zarządzania kryzysowego jest starosta jako przewodniczący zarządu powiatu. W przedmiotowym zakresie jest zobowiązany do realizacji wielu zadań, np. kierowanie monitorowaniem, planowaniem, reagowaniem i usuwaniem skutków zagrożeń na terenie powiatu czy opracowywanie i przedkładanie wojewodzie do zatwierdzenia powiatowego planu zarządzania kryzysowego.

Do realizacji zadań zarządzania kryzysowego starosta wykorzystuje powiatową administrację zespoloną i jednostki organizacyjne powiatu. Dodatkowo, starosta zobowiązany jest do powołania, określenia składu, sposobu organizacji i trybu pracy powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego (PZZK) oraz powiatowego centrum zarządzania kryzysowego (PCZK). Przy czym w miejscowościach będących jednocześnie siedzibami powiatów i miast na prawach powiatu może być tworzone wspólne centrum zarządzania kryzysowego, które będzie obejmowało zasięgiem działania obszar obu jednostek samorządu terytorialnego.

Powiatowy zespół zarządzania kryzysowego realizuje na terenie powiatu dokładnie takie same zadania co wojewódzki zespół zarządzania kryzysowego na obszarze województwa. Pracami tego zespołu kieruje starosta. W jego skład wchodzi osoba zatrudniona w starostwie powiatowym, powiatowych jednostkach organizacyjnych lub jednostkach organizacyjnych stanowiących aparat pomocniczy kierowników zespolonych służb, inspekcji i straży powiatowych (pracownicy urzędu starostwa, komend powiatowych PSP i Policji, powiatowych inspektoratów weterynarii, inspekcji sanitarnej, nadzoru budowlanego), przedstawiciele społecznych organizacji ratowniczych oraz inne osoby zaproszone przez starostę w zależności od zaistniałej sytuacji kryzysowej.

Podobnie jak w przypadku PZZK, powiatowe centra zarządzania kryzysowego realizują zadania określone dla wojewódzkich centrów zarządzania kryzysowego. Dodatkowo są zobowiązane do całodobowego alarmowania członków zespołu zarządzania kryzysowego oraz zapewnienia całodobowego obiegu informacji w sytuacjach kryzysowych.

Oprócz organów dotychczas wymienionych, starosta w celu realizacji zadań w zakresie zwierzchnictwa nad powiatowymi służbami, inspekcjami i strażami oraz zadań określonych w ustawach w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli ma również do dyspozycji Komisję bezpieczeństwa i porządku⁶. Co istotne, prezydent miasta na prawach powiatu i starosta powiatu graniczącego z takim miastem mogą w drodze porozumienia utworzyć jedną, wspólną komisję bezpieczeństwa i porządku dla miasta na prawach powiatu oraz powiatu graniczącego z takim miastem⁷.

⁶ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. 1998 Nr 91 poz. 578), art. 38.

⁷ Tamże.

Na najniższym poziomie SZK (gmina), ale z drugiej strony tym znajdującym się najbliżej obywatela, właściwym w sprawach zarządzania kryzysowego jest wójt (burmistrz lub prezydent miasta). Nałożone zadania wójt (burmistrz, prezydent miasta) wykonuje przy wsparciu komórki organizacyjnej urzędu gminy (miasta) właściwej w sprawach zarządzania kryzysowego. Dodatkowo, ustawa o zarządzaniu kryzysowym nakłada na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) również zadania, które w powiecie realizuje PCZK⁸.

Wójt (burmistrz, prezydent miasta) jest także zobowiązany do powołania gminnego (miejskiego) zespołu zarządzania kryzysowego (G(M)ZZK), określając jego skład, sposób organizacji, siedzibę oraz tryb pracy. Zadania tego zespołu są tożsame z zadaniami określonymi w ustawie o zarządzaniu kryzysowym dla zespołu wojewódzkiego. Jeżeli chodzi o skład GZZK to na jego czele stoi wójt (burmistrz, prezydent miasta), poza nim do zespołu wchodzi osoby powołane z grupy osób zatrudnionych w urzędzie gminy, gminnych jednostkach organizacyjnych lub jednostkach pomocniczych, pracowników zespoleń służb, inspekcji i straży, skierowanych przez przełożonych do wykonywania zadań w tym zespole na wniosek wójta, burmistrza, prezydenta miasta oraz przedstawiciele społecznych organizacji ratowniczych. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) ma także prawo zapraszać do udziału w pracach zespołu inne osoby.

Wójt (burmistrz, prezydent miasta) może w celu realizacji nałożonych na niego zadań (zadania realizowane przez PCZK) tworzyć gminne (miejskie) centra zarządzania kryzysowego (G(M)CZK). W przypadku ich utworzenia wykonuje zadania określone w art. 22 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. – Prawo o zgromadzeniach⁹.

6.3. Zarządzanie kryzysowe w Republice Federalnej Niemiec

Republika Federalna Niemiec jest państwem federacyjnym, składającym się z 16 landów, charakteryzujących się dosyć dużą autonomią. Ma to oczywisty wpływ na jej podział administracyjny. W tym kontekście kraj jest podzielony na trzy poziomy administracyjne, są to: szczebel federalny (dwuizbowy parlament, Kanclerz Federalny, Prezydent Federacji, Federalna Izba Obrachunkowa, Federalny Trybunał Konstytucyjny), związkowy (parlament krajowy, rząd krajowy) i samorządowy (powiaty ziemskie, powiaty grodzkie, gminy, wydzielone terytoria, Rada Gminy, Rada Miasta, burmistrz)¹⁰.

Na obecną strukturę niemieckiego systemu zarządzania kryzysowego wpływ miały między innymi ataki terrorystyczne z 11 września 2001 r. w USA oraz fala powodziowa na Łabie w sierpniu 2002 r. 8 listopada 2001 r. Stała Konferencja

⁸ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. 2007, nr 89, poz. 590).

⁹ Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. – Prawo o zgromadzeniach (Dz.U. 2015, poz. 1485, t.j. Dz.U. 2022, poz. 1389).

¹⁰ P. Mickiewicz, *System bezpieczeństwa narodowego w rozwiązaniach ustrojowych wybranych państw*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012, s. 166-170.

Ministrów Spraw Wewnętrznych i Senatorów krajów związkowych krytycznie wypowiedziała się o funkcjonowaniu systemu pomocy w Niemczech. Dlatego też zlecono opracowanie głównych elementów „Nowej Strategii Ochrony Ludności”. Propozycje opracowanej koncepcji zostały przyjęte na Stałej Konferencji Ministrów Spraw Wewnętrznych i Senatorów krajów związkowych 6 grudnia 2002 r. Warto też wspomnieć leżący u podstaw zarządzania kryzysowego paradygmat bezpieczeństwa, określony w Strategii Bezpieczeństwa UE z 2003 r.¹¹ oraz Białej Księdze Bezpieczeństwa RFN i Przyszłości Bundeswehry z 2006 r.¹². Niemcy wyrażały i wyrażają także chęć wspólnego działania zgodnie ze strategią bezpieczeństwa Unii Europejskiej, co wymaga takiego samego lub przynajmniej podobnego postrzegania niebezpieczeństw i zagrożeń oraz polityki bezpieczeństwa ukierunkowanej na prewencję.

Na podstawie art. 73 ust. 1 pkt 1 Ustawy Zasadniczej rząd federalny odpowiada za obronę, w tym ochronę ludności cywilnej przed zagrożeniami wojennymi¹³. W ramach tej obrony rozróżnia się obronę wojskową i cywilną. Obrona cywilna obejmuje utrzymanie władzy państwowej i rządowej, ochronę ludności oraz zaopatrzenie i wsparcie sił zbrojnych. Ustawa Zasadnicza umożliwia także zastosowanie tak zwanych przepisów nadzwyczajnych w przypadku wystąpienia określonych zagrożeń i konieczności obrony. Obejmują one wszystkie przepisy prawne, które zostały wydane w przypadku zaistnienia sytuacji nadzwyczajnej (zagrożenia bezpieczeństwa i porządku zewnętrznego lub wewnętrznego państwa) i mają na celu umożliwienie podjęcia szybkich i skutecznych działań rządowych w celu ochrony ludności oraz porządku konstytucyjnego.

W celu przeciwdziałania, mogącym się pojawić w czasie klęsk żywiołowych, zakłóceń w łańcuchach dostaw uchwalono przepisy zapobiegawcze, które można stosować w sytuacjach kryzysowych i które obowiązują w większej części terytorium federalnego (ustawa o profilaktyce żywieniowej¹⁴ i ustawa o usługach transportowych¹⁵). Przepisy te uzupełniają art. 35 Ustawy Zasadniczej. Poza tym kraje związkowe mogą w przypadku klęsk żywiołowych i szczególnie poważnych wypadków wykorzystać dodatkowe siły policyjne z innych landów oraz siły

¹¹ *A secure Europe in a better world – the European Security Strategy*, approved by the European Council, held in Brussels on 12 december 2003 and drafted under the responsibilities of the EU High Representative Javier Solana, <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsupload/031208essiide.pdf>.

¹² *Weißbuch 2006 zur Sicherheitspolitik Deutschlands und zur Zukunft der Bundeswehr*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwj4nLeYpO72AhWEAhAIHRETCcoQFnoECAUQAQ&url=http%3A%2F%2Farchives.livreblancdefenseetsecurite.gouv.fr%2F2008%2FIMG%2Fpdf%2Fweissbuch_2006.pdf&usq=AOvVaw3T0HBLz1negRVCD3-8zOK [2022.11.05].

¹³ *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, <https://www.gesetze-im-internet.de/gg/BJNR000010949.html> [2022.11.05].

¹⁴ *Ernährungsvorsorgegesetz (EVG)*, <https://www.buzer.de/gesetz/5081/index.htm> [2022.11.05].

¹⁵ *Verkehrsleistungsgesetz – VerkLG*, <http://www.gesetze-im-internet.de/verklg/>

i środki pochodzące z różnych instytucji, np. Agencji Pomocy Technicznej (THW)¹⁶, Policji Federalnej (BPOL) czy Sił Zbrojnych.

W zależności od konkretnej sytuacji kryzysowej na poziomie federalnym za zarządzanie kryzysowe odpowiada resort, w którego kompetencjach leży przeciwdziałanie określonemu zagrożeniu. W poszczególnych resortach podjęto działania (przygotowania organizacyjne, techniczne, wydanie odpowiednich przepisów itp.), które zapewniają w krótkim czasie uruchomienie sztabów kryzysowych. Przejmują one wszelkie obowiązki koordynacyjne na poziomie rządu federalnego oraz landów dotkniętych sytuacją kryzysową. Dodatkowo do sztabów tych mogą być kierowani tzw. oficerowie łącznikowi z innych resortów. Powołany sztab kryzysowy stanowi swego rodzaju punkt konsultacyjny dla landów dotkniętych zagrożeniem¹⁷.

Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odgrywa szczególną rolę w zarządzaniu kryzysowym w Niemczech. W przypadku poważnych zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych może zostać wezwane do zajęcia się sytuacjami szczególnymi. Do jego zadań należy koordynacja działań w samym ministerstwie, pomiędzy resortami a krajami związkowymi oraz doradzanie na poziomie politycznym. Odpowiada za to Centrum Sytuacyjne Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Federalne Ministerstwo Środowiska, Ochrony Przyrody, Budownictwa i Bezpieczeństwa Jądrowego wypracowały ogólnokrajowe podejście do sytuacji kryzysowych, które angażują różne resorty federalne w przypadku poważnego zagrożenia lub szkód spowodowanych użyciem substancji promieniotwórczych oraz Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Federalnego Ministerstwa Zdrowia w przypadku pandemii i bioterroryzmu. Skutkuje to utworzeniem wspólnych sztabów kryzysowych.

W procesie planowania wewnętrznego i międzyresortowej koordynacji zarządzania kryzysowego uczestniczą tzw. osoby kontaktowe ds. zarządzania kryzysowego i zwalczania terroryzmu, które są jednocześnie członkami „Krajowej Grupy Departamentów Zarządzania Kryzysowego”¹⁸.

Natomiast wspólnym organem koordynacyjnym rządu federalnego i krajów związkowych jest Międzyresortowa Grupa Koordynacyjna Rządu Federalnego i Krajów Związkowych (Interministerielle Koordinierungs-gruppe des Bundes und der Länder – IntMinKoGr). Pełni ważną funkcję uzupełniającą dla istniejącego systemu zarządzania kryzysowego na szczeblu federalnym i krajów związkowych w poważnych sytuacjach zagrożenia (np. awarie w elektrowniach jądrowych w Niemczech i za granicą, pandemii, klęski żywiołowej znacznej wielkości).

¹⁶ Technische Hilfswerk (THW), https://www.thw.de/DE/Startseite/startseite_node.html [2022.11.06].

¹⁷ *System des Krisenmanagements in Deutschland*, Bundesministerium des Innern, Stand: Dezember 2015, s. 10.

¹⁸ Tamże, s. 13.

W takich przypadkach IntMinKoGr koncentruje się na potrzebie koordynacji i doradztwa¹⁹.

Stworzony w ostatnich latach system zarządzania kryzysowego na szczeblu federalnym zapewnia koordynację sytuacyjną resortów rządu federalnego oraz koordynację z krajami związkowymi poprzez sztab kryzysowy wiodącego departamentu federalnego. Dodatkowo od 2004 r. co dwa lata prowadzone są międzyresortowe i międzykrajowe (landy) ćwiczenia zarządzania kryzysowego (LÜKEX)²⁰ oraz spotkania Międzyresortowej Grupy Koordynacyjnej. Regularne ćwiczenia w obszarze zarządzania kryzysowego organizują także poszczególne resorty z własnymi sztabami kryzysowymi.

Z kolei kraje związkowe na podstawie konstytucji uchwały własne ustawy w zakresie swoich kompetencji ustawodawczych dotyczące policyjnych służb bezpieczeństwa i ratownictwa, ochrony przeciwpożarowej i kontroli katastrof. Autonomia poszczególnych landów powoduje jednak dosyć dużą rozbieżność w określaniu samych sytuacji kryzysowych jak i metod im przeciwdziałania w poszczególnych krajach związkowych. Dlatego też kraje związkowe podjęły decyzję o ujednoczeniu struktur kierowania w procesie zarządzania kryzysowego oraz wprowadzeniu określonych aktów prawnych obowiązujących w więcej niż jednym landzie, np. *Stražacki regulamin służbowy 100* (niem. Feuerwehr-Dienstvorschrift 100)²¹ czy *Wskazania administracyjno-organizacyjne do tworzenia sztabów zarządzania kryzysami* (niem. Hinweise zur Bildung von Stäben der administrativ-organisatorischen Komponente)²².

Na poziomie krajów związkowych powoływane są sztaby kryzysowe we właściwych merytorycznie ministerstwach kraju związkowego. Systemem zarządzania kryzysowego kieruje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które opracowuje plan działań antykryzysowych, a podstawowym ogniwem wykonawczym jest określony szef władzy wykonawczej na poziomie powiatu, jego ujednoczone określenie, ze względu na istniejące różnice instytucjonalne między poszczególnymi landami, to „osoba kierująca”. Działania powiatu wspierane są przez tzw. szefów grup specjalistycznych (rozpoznanie, zaopatrzenie, planowanie operacyjne), organizacje pozarządowe czy innych specjalistów posiadających kompetencje w konkretnym rodzaju sytuacji kryzysowej. Natomiast za bezpośrednie zwalczanie zagrożeń odpowiadają służby ratownicze²³.

¹⁹ Strukturen im Bevölkerungsschutz, <https://www.johanniter.de/johanniter-unfall-hilfe/mission-bevoelkerungsschutz/bevoelkerungsschutz/strukturen-im-bevoelkerungsschutz/> [2022.11.06].

²⁰ Szerzej: *Krisen-übung für den Bevölkerungsschutz*, https://www.bbk.bund.de/DE/Themen/Krisenmanagement/LUEKEX/luekex_node.html [2022.11.06].

²¹ Feuerwehr-Dienstvorschrift 100, „Führung und Leitung im Einsatz“, Stand 10. März 1999.

²² Beschluss der 173. Sitzung der Ständigen Konferenz der Innenminister und – senatoren der Länder vom 21. November 2003 in Jena.

²³ P. Mickiewicz, *System...*, op. cit., s. 191-193.

6.4. Zarządzanie kryzysowe w Republice Francuskiej

W Republice Francuskiej na poziomie centralnym instytucją odpowiedzialną za bezpieczeństwo cywilne i koordynującą zarządzanie kryzysowe jest Generalna Dyrekcja Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego (DGSCGC, franc. direction générale de la sécurité civile et de la gestion des crises). Funkcjonuje ona przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a powstała 7 września 2011 r., zastępując wcześniejszą Dyrekcję Obrony i Bezpieczeństwa Cywilnego (DDSC). Sposób organizacji i funkcjonowania DGSCGC określa Zarządzenie z dnia 18 czerwca 2018 r. w sprawie organizacji i uprawnień Dyrekcji Generalnej ds. Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego²⁴.

Zgodnie z tym aktem prawnym Dyrekcją kieruje dyrektor generalny wspomagany przez zastępcę i własny Gabinet. Pracownicy Gabinetu pomagają Dyrektorowi Generalnemu w koordynowaniu polityk interdyscyplinarnych oraz monitorowaniu pracy wszystkich departamentów Dyrekcji Generalnej ds. Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego. Gabinet odpowiada za utrzymywanie kontaktów instytucjonalnych, odpowiedzi na zapytania poselskie, korespondencję, komunikację wewnętrzną i zewnętrzną Dyrekcji Generalnej, zarządzanie ekspertami, doradcami i kierownikami projektów, wdrażanie polityki bezpieczeństwa systemów informatycznych i ochrony informacji niejawnych. W skład Gabinetu wchodzi biuro gabinetu, biuro komunikacji i biuro ochrony informacji. Znajdują się tam także doradcy ds. zdrowia, obrony i bezpieczeństwa wewnętrznego oraz kierownicy projektów podlegli dyrektorowi generalnemu ds. bezpieczeństwa cywilnego i zarządzania kryzysowego.

W strukturze organizacyjnej Dyrekcji Generalnej występują następujące komórki wewnętrzne²⁵:

- Generalny Inspektorat Obrony Cywilnej,
- Dyrekcja Służb Pożarnych,
- Dział Planowania i Zarządzania Kryzysowego,
- Poddyrekcja ds. Międzynarodowych, Zasobów i Strategii.

Generalny Inspektorat Obrony Cywilnej odpowiada za ogólny nadzór, kontrolę, audyt, doradztwo i ocenę służb ratowniczo-gaśniczych, cywilnych i wojskowych oraz narodowych środków bezpieczeństwa cywilnego. Uczestniczy on w ogólnej ocenie reagowania przez podmioty publiczne i prywatne na sytuacje kryzysowe. Prowadząc audyty i wydając określone publikacje identyfikuje i implementuje najlepsze rozwiązania, dobre praktyki wpływające na właściwy dobór efektywnych instrumentów polityki bezpieczeństwa cywilnego. Dyrektor Generalny może powierzyć i nadać uprawnienia Inspektoratowi w zakresie określania wszystkich kwestii związanych z bezpieczeństwem cywilnym i zarządzaniem kryzysowym. Na wniosek organów zarządzających Inspektorat może prowadzić misje

²⁴ Arrêté du 18 juin 2018 portant organisation et attributions de la direction générale de la sécurité civile et de la gestion des crises, JORF n° 0141 du 21 juin 2018.

²⁵ Tamże.

doradcze lub pomocnicze dla straży pożarnej, służb ratowniczych, stowarzyszeń i innych instytucji funkcjonujących w sferze bezpieczeństwa cywilnego. Upoważniony jest także do prowadzenia postępowań wyjaśniających (dochodzeń) wypadki. Ma dosyć szerokie kompetencje w zakresie dochodzeniowo-kontrolnym w obszarze bezpieczeństwa cywilnego, łącznie z możliwością stosowania określonych środków dyscyplinarnych. Wspiera także ministerialną misję audytu wewnętrznego.

Z kolei Dyrekcja Służb Pożarnych zapewnia spójność krajowego systemu bezpieczeństwa cywilnego głównie poprzez wpływanie na ramy prawne określające funkcjonowanie służb pożarniczych i ratowniczych, nadzorowanie ich funkcjonowania na różnych poziomach organizacyjnych, opracowywanie doktryn i sekwencji działań operacyjnych, szkolenie i kierowanie podmiotami systemu bezpieczeństwa cywilnego. Oprócz tego Dyrekcja zobowiązana jest do prowadzenia dialogu społecznego ze związkami zawodowymi strażaków, opracowywania przepisów dotyczących zapobiegania zagrożeniom pożarowym oraz strategii zarządzania kapitałem ludzkim, w tym wykorzystania wiedzy i umiejętności doświadczonych strażaków. W skład Dyrekcji wchodzi następujące komórki wewnętrzne:

- Poddyrekcja Doktryn i Zasobów Ludzkich,
- Poddyrekcja Straży Pożarnych i Ratowników.

Trzecia komórka wewnętrzna, którą stanowi Dział Planowania i Zarządzania Kryzysowego, odpowiada za monitorowanie zdarzeń, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo cywilne: duże zgromadzenia, wypadki, katastrofy czy klęski żywiołowe. W tym celu na stałe organizuje centrum operacyjne międzyresortowego zarządzania kryzysowego (COGIC), które:

- kieruje i koordynuje monitorowanie bezpieczeństwa cywilnego we współpracy z kwaterą główną, z innymi krajowymi centrami operacyjnymi oraz Centrum Koordynacji Reagowania Kryzysowego Komisji Europejskiej,
- zapewnia przygotowanie krajowej odpowiedzi na zagrożenia poprzez rozmieszczenie zasobów krajowych będących w dyspozycji Dyrekcji Generalnej ds. Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego lub poprzez mobilizację odpowiednich zasobów publicznych oraz prywatnych,
- rozpatruje wnioski o pomoc wystosowane przez podmioty krajowe oraz przez inne państwa, zarówno dwustronnie, jak i za pośrednictwem właściwych organizacji międzynarodowych.

W zakresie zarządzania kryzysowego Dział Planowania koordynuje również międzyresortowe zarządzanie kryzysowe w ramach międzyresortowego centrum kryzysowego (CIC), gdy jest ono uruchamiane przez Prezesa Rady Ministrów i jego utworzenie powierzył on Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Ostatni organ, tj. Poddyrekcja do Spraw Międzynarodowych, Zasobów i Strategii (SDAIRS) odpowiada za przygotowanie i wykonanie budżetu przeznaczanego na zapewnienie bezpieczeństwa cywilnego, doradztwo służbom prawnym oraz zapewnienie zarządzania zasobami ludzkimi przydzielonymi do wykonywania zadań Dyrekcji. W grupie pozostałych zadań można wyróżnić następujące:

- zarządzanie ogólnymi zasobami centrali Generalnej Dyrekcji Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego,
- realizacja współpracy wielostronnej i transgranicznej Dyrekcji Generalnej z innymi podmiotami, w tym z firmami francuskimi biorącymi udział w ochronie ludności,
- rozwijanie zdolności predykcyjnych Dyrekcji Generalnej,
- identyfikowanie zmian społecznych i środowiskowych, które mogą stanowić implikacje dla zadań realizowanych przez Dyrekcję Generalną,
- ocena przydatności dostępnych rozwiązań technologicznych w obszarze bezpieczeństwa cywilnego i zarządzania kryzysowego,
- nawiązywanie współpracy partnerskiej Dyrekcji Generalnej Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego z uczelniami wyższymi i ośrodkami badawczymi.

6.5. Zarządzanie kryzysowe w Republice Czeskiej

Zarządzanie kryzysowe, z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa Republiki Czeskiej, rozumiane jest jako kierowanie systemem zarządzania kryzysowego (przez rząd, ministerstwa i inne centralne organy administracyjne, Narodowy Bank Czeski, władze regionalne i inne organy działające w regionach, władze gmin o rozszerzonych kompetencjach oraz władze gmin) skupiające się na analizie i ocenie zagrożeń, planowaniu, organizowaniu, realizacji i kontroli działań podejmowanych w ramach przygotowań do sytuacji kryzysowych i im przeciwdziałania, w tym ochrony infrastruktury krytycznej. W Czechach oddziela się wyraźnie sytuacje kryzysowe na te związane z zapewnieniem Obrony Republiki Czeskiej przed atakiem zewnętrznym lub te nie mające z nim nic wspólnego²⁶.

Sposób funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego, w tym prawa i obowiązki osób prawnych i fizycznych przygotowujących się do sytuacji kryzysowych i realizujących określone zadania w czasie ich wystąpienia reguluje ustawa nr 240/2000 o zarządzaniu kryzysowym z późniejszymi zmianami²⁷.

W przypadku wystąpienia poważnych sytuacji kryzysowych Rząd Czeski może ogłosić stan wyjątkowy dla całego kraju lub jego części. Natomiast w przypadku zagrożenia suwerenności lub integralności terytorialnej lub demokratycznych zasad funkcjonowania państwa oraz jeżeli jest to konieczne do wypełnienia zobowiązań międzynarodowych dotyczących wspólnej obrony przed agresją, Parlament Republiki Czeskiej może ogłosić stan wojny.

Z kolei zgodnie z ustawą o zarządzaniu kryzysowym Komisarz Regionalny (w Pradze burmistrz miasta stołecznego Pragi) może ogłosić stan zagrożenia dla całego Regionu lub jego części. Odbywa się to w sytuacji zagrożenia życia, zdrowia, mienia, środowiska, przy czym poziom tego zagrożenia nie jest znaczny

²⁶ <https://www.hzscr.cz/hasicien/article/crisis-management-in-the-czech-republic.aspx?q=Y2hudW09Mg%3d%3d> [2022.11.10].

²⁷ <http://www.hzscr.cz/hasicien/file/crisis-management-act-n-240-2000-coll-pdf.aspx> [2022.11.10].

i normalnym działaniem organów administracyjnych, władz regionalnych i gminnych, przez elementy zintegrowanego systemu ratownictwa oraz przez podmioty infrastruktury krytycznej nie można jemu zapobiec. Jego wprowadzenie wymaga podania przyczyn, a decyzja o ogłoszeniu musi wskazywać środki kryzysowe i zakres ich stosowania. Stan zagrożenia może być ogłoszony na okres nieprzekraczający 30 dni, a o jego wprowadzeniu należy niezwłocznie zawiadomić Rząd i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Okres 30 dni za zgodą Rządu może zostać przedłużony, a w sytuacji, w której nie ma możliwości uniknięcia zagrożenia (zagrożeń), Komisarz Regionalny zwraca się do Rządu z wnioskiem o ogłoszenie stanu wyjątkowego.

Rząd Czeski zapewnia gotowość Republiki Czeskiej do zwalczania sytuacji kryzysowych, w tym ochrony infrastruktury krytycznej. Ma m.in. prawo stawiania zadań organom zarządzania kryzysowego, zarządza i kontroluje ich wykonanie. Powołuje także Centralny Sztab Kryzysowy jako własny organ roboczy do rozwiązywania sytuacji kryzysowych oraz podejmuje decyzje w zakresie infrastruktury krytycznej oraz europejskiej infrastruktury krytycznej, które są zarządzane przez jednostki organizacyjne państwa.

Ministerstwa i inne centralne organy administracji są gotowe do rozwiązywania sytuacji kryzysowych mieszczących się w ramach ich jurysdykcji. Wychodząc temu naprzeciw ustanawiają miejsca pracy zarządzania kryzysowego, opracowują plany kryzysowe, powołują własne Sztaby Kryzysowe jako organy robocze ds. przygotowania do sytuacji kryzysowych i ich rozwiązywania, czy też zajmują się ochroną infrastruktury krytycznej znajdującą się w ich kompetencjach. Podobnie jak w przypadku Polski wiodącym ministerstwem jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Obok ministerstw istotną rolę pełni także Czeski Bank Narodowy. W czasie przygotowania do sytuacji kryzysowej i jej zwalczania bank ten m.in. powołuje sztab kryzysowy, dokonuje analizy i przeglądu potencjalnych źródeł zagrożeń usuwając jednocześnie wszelkie niedociągnięcia, omawia z rządem środki kryzysowe mające wpływ na funkcjonowanie banku oraz opracowuje plan awaryjny.

Na poziomie regionalnym funkcjonuje wcześniej wspomniany Komisarz Regionalny. Zapewnia on przygotowanie określonego Regionu do rozwiązania sytuacji kryzysowych, w procesie tym uczestniczą także inne władze regionalne. Komisarz kieruje i kontroluje czynności przygotowawcze, czynności zmierzające do rozwiązania sytuacji kryzysowych i łagodzenia ich skutków na obszarze, który znajduje się w jego jurysdykcji.

Z kolei Burmistrz Gminy z rozszerzonymi uprawnieniami zapewnia przygotowanie gminy do rozwiązywania sytuacji kryzysowych. Podobnie jak w przypadku krajów samorządowych w przygotowaniu tym uczestniczą inne władze gminy o rozszerzonych kompetencjach. Burmistrz zarządza i kontroluje działania przygotowawcze, mające na celu rozwiązanie sytuacji kryzysowej i łagodzenie jej skutków.

Natomiast Burmistrz Gminy wraz z innymi gminnymi organami władzy, podobnie jak wcześniej wspomniane podmioty, przygotowuje gminę do rozwiązania sytuacji kryzysowych. Może powołać Sztab Kryzysowy, reaguje w sytuacjach kryzysowych wykorzystując w tym celu posiadane siły i środki oraz realizuje zadania stawiane przez Burmistrza Gminy z rozszerzonymi kompetencjami oraz organy zarządzania kryzysowego. Burmistrz Gminy ostrzega także osoby przebywające na terenie gminy o grożącym niebezpieczeństwie oraz zarządza i organizuje ewakuację osób z zagrożonego terenu gminy.

6.6. Zakończenie

Tytułem podsumowania można stwierdzić, że wszystkie z analizowanych państw posiadają dosyć rozbudowane systemy zarządzania kryzysowego, co może potwierdzać tylko to, że zwraca się w nich uwagę na kwestie bezpieczeństwa powszechnego, a dokładniej ochrony życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia. Są to systemy wieloszczeblowe, których struktura organizacyjna wykazuje silną korelację z podziałem administracyjnym danego kraju. Odnosząc się do wskazanych wątków historycznych można także zwrócić uwagę na fakt, że SZK są stale doskonalone i dostosowywane do zmian zachodzących w ich otoczeniu, chodzi tu głównie o pojawianie się nowych zagrożeń lub zmiany wpływu dotychczas zidentyfikowanych.

Wykazują one także wiele cech wspólnych. Jest to na przykład istnienie starych zespołów/komórek uczestniczących w procesie zarządzania kryzysowego oraz elementów powoływanych doraźnie. Inną cechą jest występujący wszędzie proces planowania kryzysowego, na wyjściu którego znajdują się plany zarządzania kryzysowego lub plany awaryjne. Powtarza się także kluczowa rola ministerstwa ds. wewnętrznych w zarządzaniu kryzysowym. Co do zasady proces ten zorganizowany jest tak, że działania, szczególnie na etapie reagowania, prowadzone są od szczebla najniższego. Natomiast gdy posiadane siły i środki są niewystarczające i skuteczne reagowanie na zaistniałą sytuację kryzysową niemożliwe, wówczas zaangażowane są odpowiednie podmioty szczebla wyższego. Na podobnych zasadach wykorzystuje się także posiadany potencjał obronny. Dotychczas dużo uwagi poświęcono podmiotom kierującym/koordynującym, przy czym niezwykle ważni są także wykonawcy poszczególnych zadań, szczególnie w czasie reagowania i odbudowy. Praktycznie w każdym kraju szczególnie istotną rolę odgrywa straż pożarna oraz system ratownictwa medycznego, dodatkowo wykorzystuje się wszystkie inne instytucje, które posiadają możliwości zwalczania i usuwania skutków sytuacji kryzysowych, mogą to być różnego rodzaju agencje, służby, organizacje (również pozarządowe) oraz siły zbrojne uruchamiane na określonych zasadach. Należy także zwrócić uwagę na stronę formalno-prawną. Sposoby funkcjonowania systemów zarządzania kryzysowego regulowane są wieloma przepisami prawa o zasięgu krajowym oraz lokalnym, od rangi ustawy, poprzez umowy

międzynarodowe, rozporządzenia czy decyzje określonych ministrów lub przedstawicieli władz samorządowych.

Powyższa, syntetyczna analiza wspólnych cech poszczególnych systemów, pozwala stwierdzić, że polskie rozwiązania w zakresie zarządzania kryzysowego nie odbiegają zasadniczo od tych stosowanych w pozostałych państwach. SZK podlegają stałej procedurze doskonalenia i modernizacji, co daje jednoznaczną odpowiedź na postawione na wstępie pytanie. W każdym z nich można wyróżnić cztery klasyczne elementy zarządzania, które wprost przekładają się na etapy zarządzania kryzysowego (zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowa). Materializuje się to m.in. w postaci sformułowania celu lub celów, opracowania określonych procedur i planów, implementacją zasad kierowania i koordynowania, identyfikacją zagrożeń (prawdopodobieństwo i skutki) oraz budową adekwatnego potencjału obronnego i odbudowy.

Bibliografia

- [1] *A secure Europe in a better world – the European Security Strategy*, approved by the European Council, held in Brussels on 12 december 2003 and draft ed under the responsibilities of the EU High Representative Javier Solana.
- [2] Arrêté du 18 juin 2018 portant organisation et attributions de la direction générale de la sécurité civile et de la gestion des crises, JORF n° 0141 du 21 juin 2018.
- [3] Beschluss der 173. Sitzung der Ständigen Konferenz der Innenminister und – senatoren der Länder vom 21. November 2003 in Jena.
- [4] Feuerwehr-Dienstvorschrift 100, *Führung und Leitung im Einsatz*, Stand 10. März 1999.
- [5] Mickiewicz P., *System bezpieczeństwa narodowego w rozwiązaniach ustrojowych wybranych państw*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012.
- [6] *System des Krisenmanagements in Deutschland*, Bundesministerium des Innern, Stand: Dezember 2015.
- [7] Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego (Dz.U. 2013, poz. 1635).
- [8] Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 roku o wojewodzie i administracji rządowej (Dz.U. 2009, Nr 31, poz. 206).
- [9] Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. – Prawo o zgromadzeniach (Dz.U. 2015, poz. 1485, t.j. Dz.U. 2022, poz. 1389).
- [10] Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, art. 3 (Dz.U. 2007, Nr 89, poz. 590 z późn. zm.).
- [11] Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. 1998, Nr 91, poz. 578).
- [12] Ustawa z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. z 2006, Nr 191, poz. 1410).
- [13] *Weißbuch 2006 zur Sicherheitspolitik Deutschlands und zur Zukunft der Bundeswehr*.
- [14] <http://www.gesetze-im-internet.de/verklg/>.
- [15] <http://www.hzscr.cz/hasicien/file/crisis-management-act-n-240-2000-coll-pdf.aspx>.
- [16] https://www.bbk.bund.de/DE/Themen/Krisenmanagement/LUEKEX/luekex_node.html.
- [17] <https://www.buzer.de/gesetz/5081/index.htm>.

- [18] <https://www.hzscr.cz/hasicien/article/crisis-management-in-the-czech-republic.aspx?q=Y2hudW09Mg%3d%3d>.
- [19] <https://www.johanniter.de/johanniter-unfall-hilfe/mission-bevoelkerungsschutz/bevoelkerungsschutz/strukturen-im-bevoelkerungsschutz/>.
- [20] https://www.thw.de/DE/Startseite/startseite_node.html.

CRISIS MANAGEMENT IN SELECTED COUNTRIES

The aim of the article is to present various solutions in the field of configuration of crisis management systems at the state level. The first example of crisis management comes from our country. Another analysis refers to the Federal Republic of Germany. The third solution in the field of civil security and crisis management concerns the French Republic. However, the source of the last one is our neighbor, which is the Czech Republic.

Keywords: crisis management, administrative division, the law on crisis management, crisis management.

CZĘŚĆ PIĄTA
TECHNOLOGIE INFORMACYJNE
A BEZPIECZEŃSTWO

*„Wszystko ma swoją cenę.
A informacja to jeden z najdroższych
towarów na świecie”
Paulo Coelho*

Rozdział 7.

WPŁYW ROZWOJU TECHNOLOGII INFORMACYJNEJ NA BEZPIECZEŃSTWO – SZANSE, WYZWANIA, ZAGROŻENIA

Artykuł porusza zagadnienia związane z rozwojem technologii w środkach masowego przekazu i wpływem na kształtowanie bezpieczeństwa. Bez wątpienia współczesne społeczeństwo jest uzależnione od informacji. Powszechność i dostępność środków masowego przekazu spowodowały, że informacja dociera do odbiorców praktycznie w czasie rzeczywistym. Nieustanny postęp technologiczny, który wkroczył również w mass media, doprowadził do sytuacji, w której nadawcy i odbiorcy pozostają praktycznie w nierzerwalnej relacji. Kreowanie informacji, docieranie do rzeszy odbiorców oraz badanie efektów przekazu, bez wątpienia umożliwia dzisiaj zaawansowana technologia, która dodatkowo w stosunku do końca ubiegłego wieku stała się ogólnodostępna. Ta sama technologia spowodowała, że przekaz informacji stał się elementem kształtującym bezpieczeństwo. Wykorzystując najnowocześniejsze osiągnięcia naukowo-technologiczne zarówno koncerty medialne, jak i indywidualni nadawcy mogą obecnie wpływać na kształtowanie nastrojów społecznych, a nawet stosunków międzynarodowych. Postęp technologiczny w środkach masowego przekazu podobnie jak w każdej innej dziedzinie niesie za sobą szereg szans, wyzwań oraz zagrożeń, które pośrednio jak i bezpośrednio wpływają na nasze bezpieczeństwo.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, postęp technologiczny, technologia informacyjna, środki masowego przekazu.

7.1. Wprowadzenie

Współczesna technologia informacyjna jest złożonym fenomenem, który we współczesnym świecie przekłada się na obszar szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Przekaz rzetelnej informacji, przy jednoczesnym zapewnieniu jej ochrony

¹ kmdr por. dr Tomasz Kostecki, adiunkt, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, ul. inż. J. Śmidowicza 69, 81-127 Gdynia, e-mail: t.kostecki@amw.gdynia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1118-0778>.

przed zdeformowaniem lub naruszeniem formy i treści w dobie wojen medialnych, cybernetycznych i informacyjnych staje się nie lada wyzwaniem. Dlatego też w niniejszym opracowaniu podjęto selektywną próbę przedstawienia współczesnych technologii informacyjnych, które odpowiadają za dystrybucję i propagowanie informacji w przestrzeni publicznej ze szczególnym uwzględnieniem wpływu jaki wywierają na bezpieczeństwo. Informacja, która de facto funkcjonuje w postaci niematerialnej od zawsze kształtowała wszystkie sfery funkcjonowania człowieka. Przez setki lat, jej funkcja nie uległa zdewaluowaniu. Podobnie jak setki lat temu, tak również i obecnie informacja odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu przestrzeni społecznej, a przede wszystkim w kreowaniu jej bezpieczeństwa. W czasach, w których żyjemy dostęp do informacji przyjął charakter masowy. Tym samym, niemal każdy uczestnik społeczności zarówno tej lokalnej jak i globalnej może nie tylko odbierać, ale również generować pakiety informacji i dystrybuować je niemal bez ograniczeń. Nowoczesne technologie wykorzystywane w procesie przekazywania informacji przeniosły ją na wymiar globalny. Informacja od zawsze kreowała poziom bezpieczeństwa i to w każdym jego wymiarze. Jednak obecnie jej wpływ został spotęgowany przez technologię, która umożliwia transfer danych niemal w czasie rzeczywistym do nieograniczonej liczby odbiorców. Z punktu postrzegania bezpieczeństwa taki stan rzeczy ma niezaprzeczalnie pozytywny wpływ na zapewnienie niezakłóconej egzystencji społeczeństwa.

Niestety, wszędzie gdzie pojawiają się korzyści, występują również zagrożenia. Tak długo jak istnieje informacja, tak długo towarzyszy jej dezinformacja – czyli główny oponent rzetelnego przekazu. Niestety zarówno prawdziwe i te zafałszowane informacje korzystają z tych samych narzędzi do dystrybucji i „przedstawiania” się do szeroko rozumianych odbiorców.

W prezentowanym opracowaniu zwrócono uwagę na potęgę dezinformacji oraz skutki jej niezakłócanego rozpowszechniania. Wskazano również, że świat nie przyjął biernej postawy w dobie zagrożeń informacyjnych i podejmuje wszelkie możliwe środki, wykorzystując do tego nawet osiągnięcia w dziedzinie sztucznej inteligencji, aby informacja stanowiła funkcję stabilizującą w obszarze bezpieczeństwa.

Poruszony obszar dotyczący wpływu technologii informacyjnej na bezpieczeństwo jest niezwykle obszerny. Jego prawidłowa identyfikacja wymaga prowadzenia ciągłych i wnikliwych badań. Poniższy materiał ma na celu jedynie zasygnalizowanie kluczowych kwestii dotyczących bezpieczeństwa przez pryzmat technologii informacyjnej oraz zainteresowania i skłonienia odbiorcy do dalszego zgłębiania przedmiotowego obszaru.

7.2. Współczesne technologie informacyjne

Postępujący w XXI wieku rozwój technologiczny zrewolucjonizował obszary odpowiedzialne za przekazywanie informacji. W efekcie wprowadzania i udostępniania nowoczesnych rozwiązań technologicznych w ostatnim dziesięcioleciu nastąpił wręcz gwałtowny progres w zakresie dystrybucji wszelkiego rodzaju danych mających wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa. Niewątpliwie za taki stan rzeczy odpowiedzialny jest Internet, a raczej jego powszechność, która w ostatnich latach zdominowała niemal cały świat. Wynalezione w osiemdziesiątych latach ubiegłego stulecia, to najpopularniejsze współcześnie medium, poprzez ewolucję systemową i sprzętową urosło do rangi przestrzeni społecznej, w której zachodzą niemal te same procesy co w świecie rzeczywistym. Użytkownicy Internetu poprzez funkcjonujące tam portale, fora, czaty, oraz strony internetowe czy aplikacje i programy zyskali możliwość realizacji swoich potrzeb zarówno indywidualnych jak i grupowych. Zdecydowana większość z nich korzysta również z funkcjonalności, umożliwiającej przenoszenie części sfery realnej egzystencji do cyberświata. O ile początkowo komunikacja w Internecie opierała się na znakach, ikonach czy też obrazach, które zastępowały słowa, to współcześnie rozwój technologii cyfrowej umożliwia większości użytkowników porozumiewanie się w czasie rzeczywistym z jednoczesnym wykorzystaniem przekazu zarówno audio jak i wideo.

Oczywiście trudno byłoby mówić o powszechnej dostępności do Internetu gdyby jego użytkownicy nie mieli narzędzi do korzystania czy też obsługi tego medium. Ogromny postęp na rynku urządzeń mobilnych, który nastąpił w drugiej dekadzie XXI wieku sprawił, że nie tylko zaczęto produkować na masową skalę urządzenia umożliwiające dostęp do Internetu, ale także zapewnił ich ogólnodostępność.

Popularyzacja Internetu oraz urządzeń – zwłaszcza tych mobilnych – do jego obsługi spowodowały wykreowanie nowej dziedziny technologii jaką jest technologia informacyjna. Technologia informacyjna (IT ang. *Information Technology*) powiązana również z technologią informacyjno-komunikacyjną (ICT ang. *Information and Communication Technology*) obejmuje bardzo szeroki obszar pojęciowy. Zawiera w sobie między innymi takie dziedziny jak informatyka, telekomunikacja, matematyka oraz inne – skorelowane z narzędziami i technologiami do przetwarzania informacji.

Technologia informacyjna postrzegana jest jako całokształt zagadnień, metod, środków i działań związanych z przetwarzaniem informacji przy wykorzystaniu technologii cyfrowej. Obejmuje ona sprzęt komputerowy oraz oprogramowanie, a także narzędzia i inne technologie związane ze zbieraniem, przetwarzaniem, przesyłaniem, przechowywaniem, zabezpieczaniem i prezentowaniem informacji. Technologia informacyjna określana jest również jako jedna z dziedzin informatyki, która łączy w sobie telekomunikację, narzędzia i technologie powiązane z informacją. Jej zadaniem jest dostarczenie użytkownikowi narzędzi za pomocą,

których może on pozyskiwać, analizować, dokonywać selekcji, zarządzać oraz przekazywać informację innym użytkownikom Internetu. Ponadto ten całkiem nowy rodzaj technologii obejmuje zagadnienia dotyczące tworzenia i generowania komunikatów w różnego rodzaju mediach jak również oddziaływanie na odbiorcę we wszystkich obszarach jego funkcjonowania. Zajmuje się też analizą i syntezą różnego rodzaju informacji, a także wykorzystywaniem sprzętu komputerowego do przechowywania i prezentowania informacji. Technologia ta bez wątpienia zapewnia komunikację w społeczeństwie.

Analizując literaturę przedmiotu w zakresie prób definiowania terminu technologii informacyjnej trudno jest wskazać jednoznacznie najbardziej celną i optymalną definicję przedmiotowego pojęcia. Większość z nich, pomimo różnic w podejściu naukowym autorów jak również czasu kiedy opracowywano definicje skupia się praktycznie na tych samych elementach, które są wykorzystywane do opisu przedmiotu badań. Na potwierdzenie tego stanu rzeczy można wskazać definicję z 1996 r. autorstwa H. Batorowskiej, która przedstawiła technologię informacyjną jako kształtującą się nową specjalizację w nauce o informacji, zajmującą się technicznymi sposobami gromadzenia, przetwarzania, przechowywania i wyszukiwania informacji w celu jej praktycznego wykorzystania w różnych dziedzinach działalności człowieka². Sześć lat później z kolei S. Juszczak zdefiniował ten sam termin jako całokształt metod i narzędzi przetwarzania informacji, obejmujący metody poszukiwania i selekcji informacji, jej gromadzenia, zapisywania, przechowywania, przetwarzania, a wreszcie jej przesyłania lub usuwania. Wskazał przy tym, że technologia informacyjna to całokształt działań technicznych związanych ze sposobami projektowania architektury oraz wytwarzania technicznych środków informatyki³.

Podczas analizowania szeregu definicji określających IT, nie sposób było nie zwrócić uwagi na jedną z najbardziej syntetycznych opisów tego terminu, który pochodzi z 1999 roku i określa technologię informacyjną jako szereg procesów zaangażowanych w pozyskiwanie, gromadzenie, przetwarzanie i dystrybuowanie informacji przez sprzęty elektroniczne, takie jak komputer, telefon, radio czy telewizja⁴.

Pomimo różnic w doborze słownictwa do opisania i przedstawienia pojęcia technologii informacyjnej można bezsprzecznie wskazać, że bez względu na autora jak i czas w jakim powstały poszczególne definicje, idea technologii informacyjnej skupia się przede wszystkim na informacji oraz technologii, która służy do jej zbierania, gromadzenia, przetwarzania i dystrybucji.

² H. Batorowska, *Wybrane zagadnienia nauki o informacji i technologii informacyjnej*, WN WSP, Warszawa 1996, s. 13.

³ S. Juszczak, *Edukacja na odległość. Kodyfikacja pojęć, reguł i procesów*, Multimedialna Biblioteka Pedagogiczna, Toruń 2002.

⁴ S.M.H. Collin, C. Głowiński, *Słownik komputerów i internetu*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1999, s. 179.

Obserwowany w XXI wieku postęp technologiczny jest głównym czynnikiem determinującym rozwój technologii informacyjnej. Zakładając stałą wartość informacji, ponieważ jako taka funkcjonowała od zarania ludzkości, można jednoznacznie stwierdzić, że w ujęciu technologii informacyjnej głównym wyznacznikiem jest technologia, a dokładnie jej rozwój i to on będzie determinował ewolucję współczesnej IT.

Na początku trzeciej dekady XXI wieku można odnieść wrażenie, że istniejący podział w zakresie urządzeń wykorzystywanych m.in. do przetwarzania, przekazywania czy też gromadzenia informacji uległ rozmyciu. Obecnie różnice pomiędzy komputerem, telefonem a chociażby telewizorem w zakresie dostępnych funkcji zostały zatarte. Współczesne telewizory posiadają funkcje obsługi Internetu, są nie tylko odbiornikami, ale umożliwiają nam komunikację z innymi użytkownikami sieci. Podobnie smartfony, tablety czy komputery przenośne, mogą być wykorzystywane jako odbiorniki stacji telewizyjnych, których sygnały przesyłane są drogą cyfrową.

Współczesna technologia informacyjna umożliwia nam przekazywanie informacji w czasie rzeczywistym praktycznie bez ograniczeń. To, co jeszcze kilkanaście lat temu było dla wielu ludzi trudne do wyobrażenia, jak chociażby niemal nieograniczony dostęp do Internetu, dzisiaj stało się faktem, a nawet czymś zupełnie normalnym, bez czego trudno byłoby nam funkcjonować.

Prowadząc rozważania na temat współczesnych technologii informacyjnych nie sposób nie wskazać, że obecnie jedynym czynnikiem, który stanowi barierę dla technologii związanej z przekazywaniem informacji jest transmisja danych, a dokładnie jej brak. W praktyce to właśnie zasięg sygnału gwarantuje możliwość odbierania czy też wysłania danych, a co za tym idzie ich analizowania, przetwarzania i magazynowania. Rozwijająca się z roku na rok magistrala sieci światłowodowych, a także infrastruktura stacji łączności bezprzewodowej poszczególnych dostawców usług telekomunikacyjnych, skutecznie minimalizuje obszary gdzie transfer danych czy to do urządzeń stacjonarnych czy też mobilnych nie dociera.

O dynamice postępu w zakresie rozwoju zasięgu usług telekomunikacyjnych może świadczyć fakt, że jeden z największych w Polsce operatorów sieci komórkowych od 2017 roku rozbudowywał sieć światłowodową, obejmując rocznie ok. 800 tys. gospodarstw domowych. Ten sam operator odnotował w okresie 2017 do 2020 r. dziewięciokrotny wzrost przesyłu danych w sieci oraz wzrost o 2.4 przesyłu danych na klienta sieci mobilnej⁵.

Powszechność urządzeń mobilnych jak i stacjonarnych, nowoczesne i coraz bardziej wydajne urządzenia i systemy do przekazywania i przetwarzania danych sprawiają, że społeczeństwo zyskuje coraz większe możliwości w zakresie komunikowania, ale także przekazywanie i odbierania różnego rodzaju informacji.

⁵ Opracowano na podstawie: M. Zagańczyk, *Orange w 2020 roku: rekordowe transfery danych* <https://www.telepolis.pl/wiadomosci/prawo-finanse-statystyki/orange-w-2020-roku-rekordowe-transfery-danych>.

Technologia informacyjna rozwija się wraz z postępem technologicznym i w perspektywie zapowiedzi kolejnych nowinek technologicznych ten progres wydaje się nie mieć wyznaczonej granicy.

7.3. Przekaz informacji jako determinant bezpieczeństwa

Współczesny świat to era informacji. Niemal w każdym obszarze naszego życia stykamy się nieustannie z coraz to nowymi wiadomościami, które bezpośrednio lub pośrednio wpływają na naszą egzystencję. Można pokusić się o stwierdzenie, że świat posiada niezliczoną ilość informacji, które odpowiednio odebrane, przetworzone i przeanalizowane mogą nie tylko nieść za sobą korzyści w wymiarze materialnym, ale również pozytywnie wpłynąć na nasze bezpieczeństwo.

W naukowym podejściu informacja, która określa nam właściwości pewnych obiektów lub relacje jakie zachodzą między elementami zbiorów pewnych obiektów, której istotą jest zmniejszanie niepewności czy też nieokreśloności⁶. Natomiast potocznie informację określamy w ujęciu przedmiotowym jako wiadomość, komunikat, lub w ujęciu czynnościowym jako powiadomienie, zakomunikowanie lub przekazanie wiadomości szeroko pojętemu odbiorcy.

Wskazując na wagę informacji we współczesnym świecie, człowiek stara się pozyskać wszelkie możliwe dane z otaczającego go świata, które pozwolą mu nie tylko zrozumieć procesy zachodzące w jego otoczeniu, ale przede wszystkim po to aby zapewnić sobie bezpieczeństwo. Rozwój technologii w zakresie wytwarzania urządzeń do wykrywania sygnałów i zjawisk, których człowiek samodzielnie nie byłby w stanie zidentyfikować, przenosi proces zbierania informacji na wymiar sprzętowy. Tym samym dzięki wykorzystaniu nowych rozwiązań naukowo-technologicznych możemy wcześniej wykrywać niekorzystne, jak i niebezpieczne dla nas zjawiska i tym samym szybciej na nie reagować. Aby jednak można było podjąć jakiegokolwiek działania w oparciu o wygenerowaną informację, musi ona zostać odpowiednio przetworzona, przekazana i odebrana przez właściwego adresata.

Pozyskane czy też zbierane informacje, zwłaszcza w systemach bezpieczeństwa są przekazywane poprzez określony system lub kanał komunikacyjny. Sam proces przekazywania informacji jest niezwykle skomplikowany i uzależniony od narzędzi, a dokładnie od sprzętu jakim dysponujemy oraz oprogramowania, które mają za zadanie zapewnić zrozumienie przekazywanej informacji w relacji nadawca – odbiorca.

W procesie przekazywania informacji dotyczących szeroko pojętego bezpieczeństwa niezwykle istotne są następujące parametry:

- dostępność,
- aktualność,
- rzetelność,

⁶ G. Lissowski, hasło „Informacja”, w: *Wielka encyklopedia powszechna*, Warszawa 2002, s. 126.

- kompletność,
- jednoznaczność.

Dostępność informacji jest niezwykle ważną cechą ze względu na możliwość jej pozyskania jak i przekazania. Przy tym parametrze kluczową rolę odgrywa czas, który determinuje wszelkie działania w obszarze bezpieczeństwa. W przypadkach kiedy w grę wchodzi bezpieczeństwo, lub zdrowie czy też życie, dostępność informacji o zagrożeniu czy też, konieczności udzielenia pomocy jest wręcz kluczowa.

Aktualność przekazu ma z kolei istotny wpływ na właściwą reakcję ze strony odbiorcy. Przekaz zdevaluowany, lub przedawniony nie będzie stanowił wartości w procesie decyzyjnym, a w newralgicznych sytuacjach związanych z zapewnieniem szeroko rozumianego bezpieczeństwa może wprowadzać jedynie zakłócenia i uniemożliwiać prawidłową reakcję na konkretne zagrożenie. Nieaktualna informacja, w sytuacjach gdzie wymagane jest natychmiastowe podejmowanie decyzji lub dynamika eskalacji zagrożenia diametralnie wpływa na zmianę teatru wydarzeń, staje się po prostu bezwartościowa.

Parametr rzetelności ma również olbrzymią wagę w kontekście formułowania jak i przekazu informacji. Otrzymanie informacji, która idealnie odzwierciedla daną sytuację, zjawisko, przedmiot, jego cechę itp. przekłada się bezpośrednio na wiarygodność źródła. W praktyce rzetelność postrzegana jest jako cecha oznaczająca powtarzalność. Tym samym w przekazie informacji, rzetelność będzie nam charakteryzowała pewność źródła, które je generuje jak również całego systemu jej dystrybucji.

Kryterium kompletności powiązane jest poniekąd z fazą zbierania czy też pozyskiwania informacji. Istotą detekcji sygnałów, a tym samym gromadzenia informacji jest, aby były one jak najbardziej wyczerpujące. Identyfikując zagrożenie, dążymy zawsze do optymalnego sprecyzowania czasu, miejsca, czy też rodzaju zagrożenia. Ten sam układ należy również zapewnić przy przekazywaniu informacji. Brak kompletnej informacji na temat danego zagrożenia, będzie generował trudności w wypracowaniu decyzji w fazie reagowania, wymusi na odbiorcy konieczność zdobycia dodatkowych informacji w zakresie otrzymanego zdarzenia, a to z kolei może spowodować zwłokę czasową przy podjęciu dalszych działań. W praktyce trudno byłoby podjąć skuteczne działania dowiadując się np. o pożarze, nie wiedząc przy tym gdzie i co się pali.

Jednoznaczność przekazu informacji oznacza zarówno precyzyjność, gwarantując przy tym jej klarowność, zrozumiałość zarówno dla nadawcy, a w szczególności dla optymalnej liczby odbiorców. Jednoznaczność przekazu narzuca wręcz konieczność wykluczenia z informacji treści mogących ją deformować lub czynić niezrozumiałą, zapewniając tym samym możliwość odebrania tego przekazu w sposób jednoznaczny, wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości co do jego treści.

Jednym z przykładów skutecznego przekazywania informacji może być sytuacja kiedy na Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR) jest przywożony przez zespół ratowników medycznych pacjent. Dochodzi wówczas do procedury przekazania

pacjenta personelowi szpitala. W procesie komunikacji między dwoma zespołami liczy się zarówno czas w jakim informacja jest przekazywana, jej kompletność oraz co istotne stosowana terminologia, którą zna zarówno zespół ratowników jak i personel SOR.

Przekazywanie informacji o różnego rodzaju zagrożeniach czy też o zdarzeniach, gdzie w grę wchodzi życie lub zdrowie człowieka, a także bezpieczeństwo mienia zarówno prywatnego jak i publicznego bez wątpienia wpływa na stan bezpieczeństwa społecznego. Współczesne technologie umożliwiają przekazywanie danych o zagrożeniach niemal w czasie rzeczywistym. Ogólnodostępna łączność z numerem alarmowym 112 pozwala powiadomić służby ratunkowe w przypadku jakiegokolwiek, realnego zagrożenia.

Przywołując ponownie parametr dostępności informacji, należy podkreślić, że jednym z kluczowych determinantów podejmowanych działań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa szczególnie w sytuacjach kryzysowych, kiedy zagrożone jest zdrowie lub życie człowieka jest czas. Dla uargumentowania istoty tego parametru w procesie przekazywania informacji może posłużyć przykład umownego terminu stosowanego w ratownictwie medycznym jakim jest „złota godzina”.

Złota godzina⁷ to pojęcie, wprowadzone w 1961 roku przez R. Adamsa Cowleya⁷, które funkcjonujące w ratownictwie medycznym, określające czas, w jakim osoba w stanie zagrożenia życia powinna znaleźć się w szpitalu lub w innej placówce, w której możliwe jest udzielenie jej fachowej pomocy. Czas ten liczy się od momentu wystąpienia zdarzenia do chwili, w której możliwe jest udzielenie jej fachowej pomocy. Im wcześniej zostaną wdrożone odpowiednie czynności ratunkowe, tym większa jest szansa na przeżycie poszkodowanego. Mimo, iż definicja mówi o złotej godzinie, w rzeczywistości jest to czas umowny i nie trwa dokładnie godziny. Mierzy się go tempem zmian zachodzących w organizmie w wyniku urazu, jego rozległości, czy szybkości rozwoju wstrząsu. Schemat złotej godziny zakłada, że poszkodowany powinien trafić do szpitala w maksymalnie 60 minut od zdarzenia, ale co warto podkreślić - liczy się każda minuta. Schemat złotej godziny określa prawdopodobieństwo przeżycia poszkodowanego z niemal 90-100% prawdopodobieństwem w warunkach idealnych, gdy trafia on natychmiast na stół operacyjny (co jest sytuacją raczej niemożliwą). Natomiast wskaźnik ten spada do około 50% po 30 minutach, a po 60 minutach wynosi maksymalnie 10%.

Pomimo, że pojęcie złotej godziny funkcjonuje tylko w ratownictwie medycznym, to oddaje istotę czasu również w zakresie przekazu informacji. Można nawet wskazać nadrzędność przekazu informacji nad dalszymi działaniami zarówno w zakresie ratownictwa medycznego jak i podejmowania działań mających wpływ na bezpieczeństwo, ponieważ w każdym przypadku to odpowiednio szybkie

⁷ R Adams Cowley (1917-1991), amerykański chirurg uważany za pioniera medycyny ratunkowej i leczenia urazów szokowych. Twórca „Złotej godziny” – koncepcji okresu 60 minut lub mniej po urazie, kiedy natychmiastowa i ostateczna opieka ma kluczowe znaczenie dla przeżycia pacjenta urazowego – https://en.wikipedia.org/wiki/R_Adams_Cowley

i sprawne przekazanie informacji – informacji rzetelnej, kompletnej, a co najważniejsze jednoznacznej będzie determinowało podjęcie dalszych działań, szczególnie tych ratujących życie i zdrowie człowieka.

Przekaz informacji bez wątpienia determinuje poziom bezpieczeństwa. Pomimo, że podmiotem w procesie przekazu jest niezmiennie informacja, to mimo wszystko istotą przekazu nadal pozostaje to, jak szybko i w jakiej formie paczka naszych danych zostanie dostarczona do właściwego odbiorcy.

7.4. Nowoczesne technologie w walce z dezinformacją

Postępująca dynamika wydarzeń na scenie współczesnego świata uświadomiła jak wielkie zagrożeniem dla bezpieczeństwa nie tylko lokalnego, ale i globalnego niesie dezinformacja. Pandemia COVID-19, a także wojna w Ukrainie pokazały, że im większa jest skala wydarzeń, tym bardziej jesteśmy narażeni na zafałszowany przekaz relacjonowanych wydarzeń. Domeną fałszywego przekazu jest kreowanie radykalnych, a nawet agresywnych postaw. Może on mieć istotny wpływ na media, a co za tym idzie opinię publiczną, biznes, a nawet struktury polityczne i państwowe. Walka z dezinformacją jest o tyle trudna, że do jej propagowania wykorzystuje się identycznie jak w przypadku przekazywania informacji, coraz to bardziej udoskonalone technologicznie narzędzia. We współczesnym środowisku informacyjnym to jednak nie narzędzia stanowią główny oręż w walce z dezinformacją. Według A. Mierzyńskiej, kluczem do tego, żeby przeciwdziałać szerzeniu się dezinformacji, nie są platformy społecznościowe, a wyrobienie właściwych nawyków wśród użytkowników mediów społecznościowych.

Czym w takim razie jest dezinformacja, że stanowi aż tak ogromne zagrożenie we współczesnym świecie...?

Otóż według byłego szefa Służby Wywiadu Wojskowego gen. R. Kujawy, dezinformacja to zorganizowane kłamstwo, przygotowana i spreparowana informacja, której celem jest wprowadzenie w błąd całych grup społecznych bądź konkretnego odbiorcy. Jest bardzo niebezpiecznym narzędziem w przestrzeni publicznej, w procesie podejmowania decyzji. Ten instrument jest tym groźniejszy, że mamy coraz bardziej zaawansowane techniki przygotowania, dedykowania oraz rozpropagowywania treści o charakterze dezinformacyjnym⁸.

Z kolei zdaniem I. Lipowicz, dezinformacja to nowe i fundamentalne zagrożenie dla demokracji. Chodzi o zniszczenie prawdy i wprowadzenie w tę pustą przestrzeń fałszywych wiadomości, a najlepiej mieszanki prawdziwych i fałszywych wiadomości. Wówczas można wpływać na wszelkie fundamentalne wybory człowieka, a do nich należą też wybory polityczne i proces wyborczy⁹.

Współczesna dezinformacja kryje się pod wieloma formami. Możemy ją identyfikować jako działania dywersyjne, szerzenie wrogiej ideologii, propagandę,

⁸ M. Zawislak, *Narzędzia dezinformacji są coraz bardziej zaawansowane*, <https://www.signs.pl/narzedzia-dezinformacji-sa-coraz-bardziej-zaawansowane,398333,artykul.html>

⁹ Tamże.

rozprzestrzeniający się wręcz na masową skalę trolling, czy wykorzystywane w mediach społecznościowych złośliwe moderowanie dyskusji. Zarówno metoda jak i wykorzystywane narzędzia w procesie szerzenia dezinformacji są odpowiednio dobierane, a wręcz dostosowywane do specyfiki odbiorców czyli konkretnych grup docelowych, społeczeństw, a nawet całych państw. Głównym celem takiego działania jest kreowanie przekazu, który nie tylko wypaczy rzeczywisty obraz wydarzeń, ale przede wszystkim pozwoli zasiać wątpliwości, spowodować nieufność wśród odbiorców, wywołać, niezadowolenie, lęk, a nawet panikę.

Fałszywy przekaz może kształtować nie tylko relacje międzyludzkie, biznes, struktury państwa, a nawet stosunki międzynarodowe. Według raportu NASK¹⁰, bezrefleksyjnie przyjmowana dezinformacja może sparaliżować proces decyzyjny, poróżnić państwa, spowodować strategiczny rozłam między sojusznikami, albo zdyskredytować instytucje, które odgrywają znaczącą rolę w kontynentalnej, a nawet globalnej sferze gospodarczej i architekturze bezpieczeństwa. Doskonałym tego przykładem jest wojna w Ukrainie, podczas której poza tradycyjną jej formą prowadzona jest równoległe wojna informacyjna. Ta druga, choć relatywnie tańsza od tej opartej na działaniach militarnych, prowadzona jest na zdecydowanie większą skalę. W ramach wojny, w której główny oręż stanowi informacja dystrybuowane są nieprawdziwe i zmanipulowane treści, przekazujące fałszywy kontekst wydarzeń, a także wymaginowane dane. To między innymi takimi działaniami usiłuje się wpłynąć na odbiorców, na ich zachowania i decyzje.

Skoro dezinformacja jest tak niebezpieczna, należy postawić pytanie, czy i jeżeli tak, to jakie posiadamy narzędzia do jej zwalczania lub chociażby ograniczania.

Według cytowanego już wcześniej gen. R. Kujawy, dezinformację w wymiarze społecznym może skutecznie zwalczać tylko wiarygodna władza, wiarygodne instytucje publiczne. Przy czym autor wypowiedzi kładzie akcent na słowo „wiarygodność”, ponieważ ich opinia jest brana pod uwagę tylko wtedy, kiedy one wzbudzają zaufanie.

Stąd też przeciwdziałanie dezinformacji staje się priorytetem dla nie tylko dla rządów, ale również i dla instytucji, a także organizacji międzynarodowych. Unia Europejska dostrzegła ten problem w 2015 roku, a w czerwcu 2022 r. został opublikowany udoskonalony Kodeks postępowania w zakresie zwalczania dezinformacji. Komisja Europejska wskazuje, że wraz z aktem o usługach cyfrowych (DSA) będzie on tworzył unijny zestaw narzędzi do przeciwdziałania dezinformacji w Internecie. Współcześnie, coraz więcej państw wykorzystuje media społecznościowe do działań dezinformacyjnych i kształtowania zarówno swojej wewnętrznej polityki, jak i wywierania wpływu zarówno na społeczeństwo lokalne jak i podmioty państwowe.

Specjaliści zajmujący się walką z szeroko pojętą dezinformacją podkreślają, że aby ich działania były efektywne potrzebne są różne narzędzia, w tym m.in.

¹⁰ Raport NASK, *Zjawisko dezinformacji w dobie rewolucji cyfrowej*, <https://www.cyberpolicy.nask.pl>

odpowiednie regulacje prawa dotyczące mediów, współpraca między wieloma różnymi podmiotami oraz zaangażowanie i edukacja opinii publicznej.

Aby zastosować nowoczesne rozwiązania technologiczne do walki z dezinformacją warto jest poznać charakterystyczne cechy w jakie wyposaża się tego typu przekaz. Zmanipulowaną informację często charakteryzują:

- krzykliwy tytuł i bulwersujący nagłówek, obiecujący sensację, której nie ma, jego celem jest przyciągnięcie kliknięć przekładających się na przychody z reklam strony, na której są publikowane,
- emocjonalny język i zdjęcia, obliczone na wzbudzenie zwykle negatywnych emocji czytelników,
- brak źródła podawanych informacji, powołanie się na kompletnie nieznane źródło lub takie, które cieszy się ugruntowaną opinią wylęgarni fake newsów,
- błędy językowe, ortograficzne, lub liczne kalki językowe,
- brak autora, informacji o autorze i redakcji.

Chcąc uwiarygodnić informację, lub przekonać się, że przekazywane dane są prawdziwe dobrze jest:

- sprawdzić źródło skąd pochodzi przekaz, a w przypadku możliwości skontaktować się z autorem przekazu,
- przeanalizować cytowane źródła lub wypowiedzi ekspertów, sprawdzając jednocześnie czy cytowani eksperci rzeczywiście istnieją,
- sprawdzić, czy tekst sam sobie nie zaprzecza,
- dokonać analizy, czy tekst sam sobie nie zaprzecza,
- zweryfikować zgodność faktów, czy nie nastąpiły pomyłki w liczbach, datach i godzinach, czy imiona i nazwiska osób oraz nazwy podane w tekście są dobrze zapisane, czy dobrze przypisane są funkcje i stanowiska, czy nie ma pomyłki w cytacie,
- sprawdzić, czy zgadzają się fakty,
- poszukać informacji na ten sam temat w innych źródłach.

Przy weryfikowaniu informacji szczególnie przydatne mogą okazać się następujące internetowe narzędzia:

- **agregatory treści**, czyli czytniki RSS (Rich Site Summary), także: RSS Reader, News Reader, News Aggregator – służą one do zasysania treści z wybranych portali informacyjnych, blogów, a także np. kont twitterowych. Pozwalają nie tylko być na bieżąco, ale też sprawdzać, w jakich kanałach żyje dana informacja. Popularnością cieszy się też Google News, chociaż jego wadą jest, że to sam Google wybiera, z jakich portali będzie zaciągał informacje,
- **zaawansowane opcje wyszukiwarek internetowych**, które pozwalają na wyszukiwanie całej frazy, pliku o wskazanym formacie, informacji zamieszczonych w sieci w określonym czasie. Inne opcje ułatwiają np. znalezienie dokumentu ukrytego na stronie instytucji publicznej, która sama

nie ma zaawansowanej wyszukiwarki. Narzędzia te są dostępne zarówno w otwartych wyszukiwarkach, np. StartPage czy DuckDuckGo, jak i w komercyjnej Google Search,

- **wyspecjalizowane wyszukiwarki tekstów naukowych** (m.in. Academia.edu, ResearchGate, SSRN czy Google Scholar), pomagające zweryfikować dorobek domniemanego eksperta wypowiadającego się w materiale, którego rzetelność należałoby sprawdzić, a także znalezieniu artykułów naukowych na wybrany temat.

W przypadku wątpliwości z pomocą mogą nam przyjść również osiągnięcia technologiczne wykorzystujące sztuczną inteligencję. Jednymi z takich narzędzi są generatory tekstów jak chociażby OpenAI, które mogą być skuteczne w zwalczaniu fake newsów. Co prawda generatory tekstów można też przyrównać do środka stosowanego w metodzie „czym się zatrąłeś tym się lecz”, ponieważ nie tylko potrafią wykrywać teksty uznane za nieprawdziwe, ale również samodzielnie je tworzyć. Ryzyko, że tego typu narzędzia staną się skutecznym instrumentem w tworzeniu fake newsów sprawiło, że w przypadku OpenAI, zwlekano z ujawnieniem jego pełnej wersji. Aktualnie OpenAI jest dostępny na rynku w formie otwartej licencji, nie mniej jednak eksperci twierdzą, że firma udostępniła zaledwie fragment jego faktycznych możliwości.

W praktyce wykrywaniem fake newsów zajmują się głównie ludzie, tzw. fact checkerzy (ang. fact-checkers) wykorzystując zarówno te tradycyjne – psychologiczne metody rozpoznawania nieprawdziwych informacji jak również korzystając z nowości jakie oferuje współczesna technologia. Możliwość wsparcia ich działań przez sztuczną inteligencję mogłaby nie tylko zwiększyć skuteczność podejmowanych działań, ale również przenieść ich na nowy poziom interakcji w sieci – bardziej rzeczywisty i prawdziwy. W efekcie takiego supportu, otrzymaliby narzędzie, przy pomocy którego, w krótkim czasie mogliby wyszukiwać nieprawdziwe informacje i zarazem blokować ich zasięg. Jednak aby osiągnąć taki poziom niezbędne jest przeprowadzenie szeregu badań, z jednej strony, nad dynamiką rozprzestrzeniania dezinformacji, a z drugiej, nad jej wpływem na szeroko rozumianych odbiorców, uwzględniające przy tym wymiar etyczny i społeczno-kulturowy tego zjawiska.

Pomocne w tym procesie okazują się algorytmy sztucznej inteligencji wykrywające cechy fake newsów czy określające poziom przewidywalności tekstów, jak chociażby GLTR (ang. Giant Language Model Test Room), wielowymiarowe repozytoria danych jak np. FakeNewsNet, stanowiące podstawę wielu badań czy technologie uwierzytelniania, instalowane na urządzeniach rejestrujących obraz. Warto również wspomnieć o pojawiających się coraz liczniej platformach, jak chociażby Deep Fake Detection Challenge czy Grover (ang. Generating aRTicles by Only Viewing Metadata Records) pracujących nad stworzeniem narzędzi pozwalających na skuteczne rozpoznawanie fake newsów i ich zwalczanie. W tego typu działania angażują się również naukowcy czy agencje prasowe, które już dzisiaj

wykorzystują sztuczną inteligencję jako wsparcie przy opracowaniu profesjonalnych tekstów¹¹.

Jednym z ostatnich osiągnięć wykorzystującym sztuczną inteligencję do zwalczania fake newsów dezinformacją jest projekt polskiej firmy MIM Solutions oparty na głębokich sieciach neuronowych pozwalający na automatyczne wyszukiwanie rosyjskich trolli w sieci i walkę z dezinformacją. Projekt firmy ma charakter rozwojowy. Zakłada się, że wkrótce będzie on też oceniał i przewidywał, a także podpowiadał skuteczną formę biznesowych publikacji na serwisach społecznościowych

Stworzone przez Polaków algorytmy wykorzystujące głębokie uczenie maszynowe już działają na Twitterze i rozpoznają z bardzo wysoką skutecznością rosyjskich trolli. Codziennie specjalny model sztucznej inteligencji czytuje dane dostępne na Twitterze w poszukiwaniu postów i profili „zajmujących się” dezinformacją, wychytując je i oznaczając jednocześnie. Co jest najbardziej innowacyjne to fakt, że polska firma, aby „złapać” rosyjskiego trolla, potrzebuje tylko 50 przykładów takich profili i tweetów, zamiast tysięcy przeanalizowanych zbiorów danych, jak to miało miejsce w przypadku algorytmów sztucznej inteligencji do tej pory. Skuteczność modelu szacowana jest na poziomie powyżej 95% co oznacza, że jeśli w systemie wytypuje 20 profili, to tylko jeden „strzał” jest niecelny. Na tym etapie wydaje się, że tak wysoka skuteczność pozwoli odsiać z Internetu większość niebezpiecznego trollingu. Z kolei w przypadku tweetów ta skuteczność jest nieco niższa, na poziomie 80-90%, ale trzeba brać pod uwagę, że wiele kont poza fake newsami czy trollingiem publikuje także tweety o neutralnym, lub zbliżonym do neutralnego poziomie. Produkt firmy MIM Solutions cały czas się uczy, i jest w stanie analizować ewentualne zmiany działania systemu dezinformacji stosowanego przez konkretne państwa, firmy czy osoby. Dlatego firma będzie oferować za pomocą stworzonego modelu konkretne produkty, dzięki którym klient za pomocą prostego interfejsu będzie mógł obsługiwać sieci społecznościowe, reagować na wszelkiego rodzaju publikacje, ale także sam przygotowywać odpowiednie kampanie pod użytkowników sieci¹².

Sztuczna inteligencja nie wyręczy człowieka w krytycznym myśleniu, analizowaniu i filtrowaniu konsumowanych treści. Może mu jednak pomóc w walce z dezinformacją. Według futurologów technologia ta może być lepsza od nas w wielu obszarach aktywności już w ciągu najbliższych 20 lat. W perspektywie kolejnych lat sztuczna inteligencja może okazać się bardziej skuteczna również w procesie rozpoznawania fake newsów czy ich eliminacji. Niewątpliwie, patrząc na jej możliwości, już dzisiaj wydaje się, że pretenduje do miana jednego z najbardziej intrygujących efektów ewolucji człowieka.

¹¹ <https://brief.pl/czy-sztuczna-inteligencja-moze-nam-pomoc-w-walce-z-terrorem-fake-newsow/>

¹² T. Jurczak, *Sztuczna inteligencja będzie walczyć z dezinformacją na Twitterze*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/nowe-technologie/artykuly/8388881,sztuczna-inteligencja-walka-z-dezinformacja-na-twitterze.html>

7.5. Zakończenie

Zaawansowane technologie informacyjne pozwalają tworzyć dzisiaj coraz bardziej przekonujące odbiorców treści, montażę zdjęć, filmów a nawet wypowiedzi. Oparte na zyskach z reklam modele biznesowe współczesnych portali informacyjnych starają się gonić za nowymi wydarzeniami, prześcigając się w formach i metodach dostarczenia informacji do odbiorcy. W dostarczaniu wiadomości, zwłaszcza jeżeli mamy do czynienia z newsami, stawia się dzisiaj na szybkość przekazu, ograniczając tym samym maksymalnie czas potrzebny na przekazanie, ale również na weryfikację przekazywanych treści. Nadpodaż informacji, to jeden z powodów popularności mass mediów, które nieustannie są wspierane i napędzane przez rozwój technologii.

Spragnieni coraz to nowszych wiadomości członkowie światowego społeczeństwa informacyjnego, sami napędzają tę olbrzymią maszynę informacyjną, która nieustannie generuje, przetwarza i przekazuje potężne paczki danych. Niestety w tym całym szumie informacyjnym, który nieustannie nam towarzyszy, trudno jest dokonywać skutecznej selekcji i odseparować się zarówno od informacji zbędnych, jak i tych nieprawdziwych, a nawet szkodliwych. Dbając każdego dnia o własne bezpieczeństwo, staramy się optymalnie wykorzystywać zarówno dostępne informacje jak i technologię, która służy do ich pozyskiwania, przetwarzania i przekazywania. Współczesna informacja wspierana dorobkiem naukowo-technologicznym ludzkości, może być z jednej strony wsparciem, ochroną jak i obroną przed całym spektrum potencjalnych zagrożeń. Jednak ta sama informacja, czasem zmodyfikowana lub zafałszowana, może również stać się zagrożeniem i to zagrożeniem potężnej skali rażenia.

Rzeczywisty rozwój technologii informacyjnej jest obecnie determinowany nie tyle skutecznością przekazu, co jego rzetelnością. Szanse jakie pojawiły się wraz z postępem technologicznym sprawiły, że informacja stała się poważnym orężem w rękach człowieka. Sposób w jaki człowiek wykorzystuje pozyskany potencjał informacyjny może generować zarówno korzyści jak i zagrożenia.

Inżynierowie i naukowcy odpowiedzialni za wdrażanie nowych rozwiązań w technologii informacyjnej nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Ich celem jest wyeliminowanie fałszywego przekazu z przestrzeni informacyjnej. Czy to wyzwanie przetrze się w sukces, to pokażą nam kolejne lata, w których sami odbiorcy będą mogli ocenić wykorzystanie myśli naukowo-technicznej dla wsparcia rzetelnego i niezafałszowanego przekazu informacji.

Bibliografia

- [1] Batorowska H., *Wybrane zagadnienia nauki o informacji i technologii informacyjnej*, WN WSP, Warszawa 1996.
- [2] Głowiński C., Collin SMH, *Słownik komputerów i internetu*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1999.

- [3] <https://brief.pl/czy-sztuczna-inteligencja-moze-nam-pomoc-w-walce-z-terrorem-fake-newsow/>
- [4] Jurczak T., *Sztuczna inteligencja będzie walczyć z dezinformacją na Twitterze*, <https://serwis.gazetaprawna.pl/nowe-technologie/artykuly/8388881,sztuczna-inteligencja-walka-z-dezinformacja-na-twitterze.html>
- [5] Juszczyk S., *Edukacja na odległość. Kodyfikacja pojęć, reguł i procesów*, Multimedialna Biblioteka Pedagogiczna, Toruń 2002.
- [6] Raport NASK, *Zjawisko dezinformacji w dobie rewolucji cyfrowej*, <https://www.cyberpolicy.nask.pl>
- [7] Zagańczyk M., *Orange w 2020 roku: rekordowe transfery danych*, <https://www.telepolis.pl/wiadomosci/prawo-finanse-statystyki/orange-w-2020-roku-rekordowe-transfery-danych>
- [8] Zawiślak M., *Narzędzia dezinformacji są coraz bardziej zaawansowane*, <https://www.signs.pl/narzedzia-dezinformacji-sa-coraz-bardziej-zaawansowane,398333,artykul.html>
- [9] *Wielka encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 2002.

IMPACT OF INFORMATION TECHNOLOGY DEVELOPMENT ON SECURITY – OPPORTUNITIES, CHALLENGES, THREATS

The article discusses issues related to the development of technology in the mass media and its impact on security. There is no doubt that modern society is dependent on information. The universality and accessibility of the mass media meant that information reaches the recipients practically in real time. Constant technological progress, which has also entered the mass media, has led to a situation in which senders and recipients are practically inseparable. Creating information, reaching the masses of recipients and examining the effects of the message is undoubtedly possible today thanks to advanced technology, which in addition to the end of the last century has become generally available. The same technology has made the transfer of information has become an element of security. Using the latest scientific and technological achievements, both media concerns and individual broadcasters can now influence the shaping of social moods and even international relations. Technological progress in the mass media, as in any other field, brings a number of opportunities, challenges and threats that directly and indirectly affect our security.

Keywords: security, technological progress, information technology, mass media.

ZAKOŃCZENIE

Monografia: „Funkcje bezpieczeństwa. Część druga”, wydana przez Oficynę Wydawniczą Politechniki Rzeszowskiej ma charakter recenzowanej monografii naukowej. Monografia jest publikacją w otwartym dostępie, co stanowi o jej dodatkowym walorze.

Założeniem redaktorów naukowych niniejszego opracowania było przede wszystkim przybliżenie wiedzy z szeroko rozumianego bezpieczeństwa nie tylko studentom, ale również praktykom noszącym mundur, urzędnikom administracji rządowej i samorządowej a także pasjonatom tej dynamicznie rozwijającej się nauki. Ze względu na charakter monografii przedstawiono tylko pewną część wybranych zagadnień, które same w sobie przedstawiają spektrum interdyscyplinarnej wiedzy z bezpieczeństwa. Świadomość istnienia zagrożeń budzi chęć w jednostce i społeczeństwie do przeciwdziałania nie tylko samym skutkom doraźnie uciążliwym, ale również wypracowania modelu zmian społeczno-ekonomicznych i politycznych w celu zapobieżenia sytuacji kryzysowej. Społeczne i narodowe postrzeganie bezpieczeństwa jako układu dynamicznego podatnego na zakłócenia zewnętrzne i wewnętrzne, które pełnią jednocześnie rolę stymulanty i destymulanty, uniemożliwiają opisanie wzorca za pomocą kilku parametrów. Dlatego zebrane treści w rozdziałach mogą stać się dobrym fundamentem do prowadzenia szerokiego dyskursu. Spojrzenie na współczesne problemy okiem: socjologa, historyka, politologa i służb mundurowych, spowodowało, że bezpieczeństwo zostało ocenione również przez pryzmat analizy o charakterze historycznym i geopolitycznym. Zawarty w monografii kolaż artykułów pozwala na sformułowanie wniosków ogólnych.

Migracje nie są domeną współczesności. Jak sięgnąć w pisaną cywilizację ludzkości zawsze towarzyszyła ona człowiekowi. Pierwsze migracje związane były z wyczerpaniem naturalnych zasobów w siedlisku, co zmuszało człowieka do opuszczenia dotychczas zajmowanej przez niego biocenozy. W pierwotnych czasach, kiedy nie istniały restrykcyjne granice człowiek mógł przemieszczać się bezkonfliktowo. Powstanie pierwszych państw odnotowano już w starożytności i proces ten był pochodną rozwoju społeczeństwa i kształtowania się relacji międzyludzkich. Już Arystoteles pisał: „Państwo należy do twórców natury, że człowiek jest z natury stworzony do życia w państwie, taki zaś, który z natury, a nie przez przypadek żyje poza państwem, jest albo nędznikiem, albo nieludzką istotą (...)”.

Dopiero po powstaniu państw problem migracji został zauważony. Dzisiejszy świat a dokładniej bogate i zasobne kraje zmagają się z tym procesem.

Autorzy rozdziałów (1,2,3,4) na podstawie przeprowadzonych badań i analiz wskazują na:

- rolę kompetencji funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej w procedurach przekraczania granicy państwowej,
- potrzebę szkolenia z odmienności kulturowej emigrantów,
- znaczenie relacji jednostki z grupą społeczną w aspekcie jej wyalienowania w społeczeństwie, w którym następuje samowykluczenie ze względu na różne czynniki (zdrowotne, cyfrowe, ekonomiczne) gdzie zasadniczego znaczenia nabiera proces aktywności,
- rolę administracji rządowej i samorządowej w kontekście wykluczonych społecznie poprzez właściwe przygotowanie urzędników,
- system prawny, który zawsze jest „pół kroku” za innowacyjnymi rozwiązaniami technicznymi i organizacyjnymi,
- rolę czynników przyczyniających się do ewolucji zachowań przestępnych w obszarze przestępczości zorganizowanej, a zwłaszcza pozyskiwania i doskonalenia narzędzi umożliwiających realizację działań naruszających prawo.

Mądrość narodu i państwa to elementy wzajemnie się przenikające. Perspektywa patrzenia dalekowzrocznie nakazuje korzystać z doświadczeń przeszłości. Myślenie o bezpiecznej przyszłości powinno stać się egzystencjonalną potrzebą każdego z nas, w celu nie tylko podniesienia poziomu naszej wiedzy w tym obszarze, ale przede wszystkim zwiększenia umiejętności korzystania z niej, w prowadzeniu racjonalnych badań (analizy, oceny, diagnozy), a więc umiejętności wyciągania odpowiednio uzasadnionych wniosków z przeszłości w kontekście „budowania” bezpieczeństwa przyszłości.

Autorzy rozdziałów (5,6,7) na podstawie przeprowadzonych badań i analiz wskazują na:

- znaczenie doświadczenia historycznego, które jest istotnym elementem przy rozwiązywaniu współczesnych problemów,
- stecniczowany świat i otoczenie człowieka, które może być i jest przyczyną zdarzeń destrukcyjnych jakie mogą wywołać siły natury i nieszety człowiek. Stąd tak istotna jest rola procedur przeciwdziałających takim zdarzeniom,
- rolę i znaczenie procedur zarządzania kryzysowego, jako elementu bezpieczeństwa państwa,
- nowe technologie informacyjne umożliwiające środkom masowego przekazu uczestniczenie w odbiorze informacji w czasie rzeczywistym,
- nowoczesny przekaz informacji, który stał się elementem kształtującym bezpieczeństwo,
- coraz większe uzależnianie się społeczeństw w pierwszej kolejności od nowych technologii w dalszej od treści, które przedstawiają.

Treści rozdziałów monografii opisują potrzeby, zjawiska i zachowania jednostki i społeczeństwa na tyle aby zdiagnozować problem. Autorzy sygnalizują potencjalną ewaluację opisanych zagadnień i stwierdzają, że rozwiązanie narastających problemów jest możliwe z zachowaniem kultury bezpieczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że istnieje zależność pomiędzy postępującymi w czasie i przestrzeni procesami globalizacyjnymi a bezpieczeństwem.

Podjęcie przez autorów analizy różnych aspektów bezpieczeństwa umożliwia ogłód prezentowanej problematyki z wielu perspektyw, stanowi także przyczynek do dyskusji na temat wyzwań współczesności i działań edukacyjnych na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że szeroko rozumiane bezpieczeństwo na początku XXI wieku kształtowane będzie w oparciu o wspólny wysiłek państw i systemów międzynarodowych w ramach koncepcji zaprezentowanych w niniejszej publikacji.

Postawiony cel monografii został osiągnięty.

*Jacek Fabisiak
Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski*

CONCLUSION

Monograph: "Security functions. Part two", published by the Publishing House of the Rzeszów University of Technology, is a reviewed scientific monograph. The monograph is an open access publication, which is its additional value.

The premise of the scientific editors of this study was, above all, to bring knowledge of broadly understood security not only to students, but also to practitioners in uniforms, government and local government officials as well as enthusiasts of this dynamically developing science. Due to the nature of the monograph, only a certain part of selected issues are presented, which in themselves represent the spectrum of interdisciplinary security knowledge. Awareness of the threats existence awakens the willingness in the individual and society to counteract not only the temporary onerous effects, but also to develop a model of socio-economic and political changes in order to prevent a crisis situation. The social and national perception of security as a dynamic system susceptible to external and internal disturbances, which act simultaneously as stimulants and destimulants, makes it impossible to describe the pattern using several parameters. Therefore, the content collected in the chapters can become a good foundation for broad discourse conducting. A look at contemporary problems with the eyes of a sociologist, historian, political scientist and uniformed services, caused that the security was also assessed through the prism of historical and geopolitical analysis. The collage of articles contained in the monograph allows for the formulation of general conclusions.

Migrations are not the domain of the contemporary times. As far as the written civilization of mankind goes, it has always accompanied man. The first migrations were related to the depletion of natural resources in the habitat, which forced man to leave the biocenosis he had previously occupied. In primitive times, when there were no restrictive borders, man could move without conflict. The emergence of the first states was recorded in antiquity and this process was a derivative of the development of a society and the formation of interpersonal relations. Already Aristotle wrote: "The state belongs to the creations of nature, that man is by nature created to live in the state, and he who by nature and not by chance lives outside the state is either a wretch or an inhuman being (...)" .

Only after the emergence of the countries the migration problem was noticed. Today's world, more precisely, rich and wealthy countries are struggling with this process.

The authors of chapters (1,2,3,4) based on the conducted research and analysis indicate:

- the role of competences of Police and Border Guard officers in the procedures of crossing the state border,
- the need for training on the cultural diversity of emigrants,
- the importance of the individual's relationship with a social group in terms of its alienation in a society in which self-exclusion take place due to various factors (health, digital, economic) where the process of activity becomes essential,
- the role of central and local government administration in the context of socially excluded through proper preparation of officials,
- a legal system that is always "half a step" behind innovative technical and organizational solutions,
- the role of factors contributing to the evolution of criminal behaviour in the area of organized crime, and in particular the acquisition and improvement of tools enabling the implementation of activities that violate the law.

The wisdom of the nation and the state are interpenetrating elements. The perspective of looking far-sighted requires the use of past experience. Thinking about a safe future should become an existential need of each of us, in order not only to raise the level of our knowledge in this area, but above all to increase the ability to use it, to conduct rational research (analysis, assessment, diagnosis), and thus the ability to draw properly justified conclusions from the past in the context of "building" the security of the future.

The authors of chapters (5,6,7) indicate on the basis of the conducted research and analysis:

- the importance of historical experience, which is an important element in solving contemporary problems,
- the technical world and the human environment, which can be and is the cause of destructive events that can be caused by the forces of nature and, unfortunately, by humans. Hence, the role of procedures preventing such events is so important,
- the role and importance of crisis management procedures as an element of state security,
- new information technologies enabling the mass media to participate in the information reception in real time,
- modern information transfer, which has become an element shaping security,
- the growing dependence of societies on new technologies in the first place and then on the content they present.

The content of monograph's chapters describes the needs, phenomena and behaviour of the individual and society enough to diagnose the problem. The authors signal a potential evaluation of the described issues and state that solving

the growing problems is possible while maintaining the security culture. There is no doubt that there is a relationship between the globalization processes that are progressing in time and space and security.

The analysis of various aspects of security by the authors makes it possible to view the presented issues from many perspectives, it also contributes to the discussion on the challenges of the present day and educational activities in the interest of improving security. It is highly likely that the broadly understood security at the beginning of the 21st century will be shaped on the basis of a joint effort of states and international systems within the framework of the concepts presented in this publication.

The aim of the monograph has been achieved.

Jacek Fabisiak
Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski

NOTY O AUTORACH

Adam Czarnecki – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia – specjalista w zakresie historii gospodarczej Polski i stosunków międzynarodowych. Dorobek naukowy obejmuje kilkanaście publikacji naukowych w tym artykuły w recenzowanych czasopismach naukowych i rozdziały monografii, a także kilkanaście wystąpień i odczytów na międzynarodowych i ogólnopolskich konferencjach naukowych. Interdyscyplinarny dorobek naukowy obejmuje obszar nauk społecznych i humanistycznych w tym dziedzinę nauk o bezpieczeństwie. Laureat Narody Naukowej Stowarzyszenia Archiwistów Polskich im. Z. Pustuły na najlepszą pracę doktorską z zakresu historii gospodarczej.

Sławomir Stanisław Dębski – doktor nauk o polityce i administracji. Wykładowca w Pomorskiej Szkole Wyższej w Starogardzie Gdańskim. Absolwent: Uniwersytetu Warszawskiego – doktorat Nauki o polityce i administracji; Uniwersytetu Gdańskiego – studia magisterskie w zakresie polityki publicznej i Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku – studia magisterskie z pedagogiki, absolwent Licencjat Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Absolwent kilku studiów podyplomowych, w tym zarządzanie. Autor lub współautor 75 opracowań naukowych, w tym m.in.: 73 wydań książkowych, monografii naukowych, wydań skryptowych oraz opracowań cyfrowych i ponad 60 artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach polskich i międzynarodowych. Badacz w zakresie nauk społecznych, humanistycznych, ścisłych oraz przyrodniczych, medycznych i o zdrowiu. Inicjator i współorganizator ponad 100 seminariów, konferencji krajowych oraz międzynarodowych. Promotor 300 prac dyplomowych. Członek i założyciel kilku Rad Naukowych i Towarzystw Naukowych w Polsce oraz za granicą, inicjator, członek i założyciel kilku redakcji czasopism naukowych, a także aktywny działacz społeczny. Posiadacz wielu certyfikatów i uprawnień.

Jacek Fabisiak – dr hab. inż. profesor Akademii Marynarki Wojennej. Absolwent Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. W roku 2007 uzyskał stopień naukowy doktora nauk chemicznych, a w 2019 roku stopień doktora habilitowanego nauk społecznych w zakresie nauki o bezpieczeństwie. Specjalizuje się w obszarze bezpieczeństwa ekologicznego, w szczególności środowiska morskiego. Główne jego zainteresowania badawcze ukierunkowane są na substancje toksyczne i niebezpieczne w środowisku morskim, w szczególności zatopioną broń chemiczną i konwencjonalną, skażenie promieniotwórcze i ochronę radiologiczną, ochronę przed skażeniami bojowymi środkami trującymi oraz broń masowego rażenia. W ramach działalności

naukowej dotychczas uczestniczył w ponad 20 projektach badawczych i badawczo-rozwojowych, zarówno krajowych jak i międzynarodowych, pełniąc w kilku funkcje kierownika. Jest autorem lub współautorem ponad 50 artykułów naukowych, z których kilkanaście opublikowano w renomowanych czasopiśmie zagranicznych. Jest także autorem lub współautorem kilku monografii naukowych, a także szeregu ekspertyz naukowych. Jest członkiem wielu grup roboczych i eksperckich krajowych i międzynarodowych, głównie rozwiązujących problemy zagrożeń środowiska morskiego.

Dariusz Hybś – doktor nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. Stopień naukowy doktora uzyskał na Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, gdzie uzyskał tytuł magistra psychopedagogiki. Ukończył również podyplomowe studium doktoranckie w Pedagogium Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie w zakresie doskonalenia kompetencji naukowo-badawczych w pedagogice. Wykształcenie wzbogacił kończąc studia podyplomowe w Wyższej Szkole Nauk Pedagogicznych w Warszawie na kierunku Bezpieczeństwo narodowe i zarządzanie kryzysowe. Absolwent Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Członek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Związku Miast Polskich. Autor kilkunastu artykułów naukowych. Organizator i uczestnik konferencji naukowych i szkoleniowych. W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się tematyka z zakresu bezpieczeństwa publicznego, profilaktyki uzależnień, resocjalizacji, psychologii i pedagogiki. Współpracuje z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Wydziałem Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu.

Tomasz Kostecki – kmdr por. dr – adiunkt na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni. Absolwent Wojskowej Akademii Technicznej. Ukończył również studia podyplomowe na Politechnice Gdańskiej na kierunku prawno-menadżerskim oraz na Akademii Obrony Narodowej z zakresu bezpieczeństwa państwa. Stopień naukowy doktora uzyskał na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni. Główny obszar zainteresowań to nauki o bezpieczeństwie, zarządzanie kryzysowe oraz gromadzenie i szkolenie rezerw osobowych na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Irena Malinowska – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce – ekspert w dziedzinie bezpieczeństwa państwa. Pełnomocnik Rektora ds. umiędzynarodowienia Wyższej Szkoły Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu. Oficer Policji w stanie spoczynku – służba w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, Centrum Dowodzenia Operacji Policyjnych w Legionowie oraz w Centralnym Biurze Śledczym Policji. Wieloletni

wykładowca akademicki, prowadzone przedmioty: administracja publiczna, systemy i instytucje bezpieczeństwa wewnętrznego, zarządzanie bezpieczeństwem publicznym w Polsce i na świecie, taktyka zwalczania przestępczości gospodarczej i kryminalnej, taktyki i techniki mediacji i negocjacji, audyt i kontrola w bezpieczeństwie, bezpieczeństwo wewnętrzne w UE, metodologia badań o bezpieczeństwie, wiktymologia i kryminologia. Autorka ponad 100 publikacji naukowych, w tym monografii w obszarach: bezpieczeństwa państwa, kryminologii, zorganizowanej przestępczości kryminalnej, migracji ludności, handlu ludźmi, wspólnych zespołów dochodzeniowo-śledczych (JIT), tożsamości kulturowej.

Jarosław Michalak – dr hab. w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie. Jest pracownikiem naukowym Katedry Bezpieczeństwa Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni zatrudnionym na stanowisku profesora uczelni. W 1992 ukończył studia wojskowe w Akademii Marynarki Wojennej. Po dwuletniej służbie na okrętach rozpoczął pracę naukową w Akademii Marynarki Wojennej. W 2006 uzyskał stopień naukowy doktora, a w roku 2019 stopień doktora habilitowanego. Od ponad 25 lat zajmuje się problematyką powojennej amunicji chemicznej zatopionej w Morzu Bałtyckim, instytucjami odpowiedzialnymi za reagowanie w sytuacjach kryzysowych, wsparciem ich procesów decyzyjnych, modelowaniem samego procesu podejmowania decyzji, a także problematyką obrony cywilnej i ochrony ludności. Jest konsultantem PSP w Gdyni ds. broni chemicznej zatopionej w Morzu Bałtyckim. Jest autorem i współautorem monografii, artykułów i książek popularno-naukowych, których problematyka ukierunkowana jest głównie na wyzwania jakie dla bezpieczeństwa morskiego państwa niesie zatopienie amunicji chemicznej oraz na ochronę ludności cywilnej w sytuacjach kryzysowych i zagrożeniach militarnych. Ponadto jest uczestnikiem międzynarodowych projektów badawczych poświęconych zatopionej amunicji chemicznej oraz krajowych projektów z zakresu bezpieczeństwa ludności.

Piotr Mickiewicz – prof. zw. dr hab., politolog i historyk dziejów najnowszych. Kierownik Zakładu Polityk Publicznych i Administracji w Instytucie Politologii UG oraz przewodniczący Rady Dyscypliny Nauk o Polityce i Administracji UG. W przeszłości pracownik Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej, Dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych w Dolnośląskiej Szkole Wyższej oraz wiceprezes ds. naukowych Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, szef wojewódzkiego komitetu organizującego Olimpiadę Wiedzy o Polsce i świecie współczesnym dla uczniów szkół średnich. Absolwent Akademii Marynarki Wojennej i Uniwersytetu Gdańskiego. Redaktor naczelny „Rocznika Bezpieczeństwa Międzynarodowego” oraz członek Rad Naukowych kilku czasopism naukowych. W przeszłości. Główne zainteresowania badawcze to problematyka kreowania polityki bezpieczeństwa państwa, wykorzystywania potencjału militarnego w polityce państw, polityczno-militarnego oddziaływania państw i aktorów niepaństwowych na akwenach morskich,

zwłaszcza w odniesieniu do Morza Bałtyckiego oraz rosyjska polityka energetyczna postrzegana jako instrument ekspansji polityczno-gospodarczej. W ostatnim okresie autor i współautor monografii: *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych. Organizacja systemu i projektowanie działań*, *Morska szachownica. Geopolityczne znaczenie akwenów morskich*, *Rosyjska myśl strategiczna i potencjał militarny w XXI wieku*, *Rosyjska wizja mocarstwa energetycznego w XXI wieku* i *Morze Bałtyckie w polityce bezpieczeństwa Rosji*. W przeszłości pomysłodawca i współredaktor poradników dla nauczycieli: *Bezpieczeństwo w szkole* i *Edukacja dla bezpieczeństwa* zawierających praktyczne rozwiązania odnoszące się do sytuacji kryzysowych w okresie kształcenia podstawowego i ponadpodstawowego oraz projektu edukacyjnego *Bezpieczna Młodzież* prowadzonego w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu.

Dariusz Palacz – doktor nauk humanistycznych z zakresu historii, oficer Policji w stanie spoczynku. Wykładowca akademicki - adiunkt na Wydziale Prawa i Bezpieczeństwa Akademii Nauk Stosowanych im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach. Autor około 40 artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach poświęconych tematyce: bezpieczeństwa państwa, zorganizowanej przestępczości ekonomicznej, historii organów bezpieczeństwa publicznego oraz instytucji wymiaru sprawiedliwości. Współautor 8 monografii naukowych. Uczestnik i prelegent licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych. Pomysłodawca oraz organizator międzynarodowych konferencji naukowych. W kręgu zainteresowań naukowo-badawczych znajdują się: historia wymiaru sprawiedliwości w II RP oraz PRL-u, historia organów policyjnych oraz praktyczne aspekty kształtujące bezpieczeństwo państwa.

Wojciech Sokołowski – doktor nauk społecznych z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Absolwent Wydziału Mechanicznego Wojskowej Akademii Technicznej i Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Marynarki Wojennej. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach wieloautorских oraz opracowań w ramach projektów i grantów badawczych. Współorganizator, uczestnik i prelegent podczas licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych kongresów i sympozjów naukowych. Obecnie prodziekan ds. kształcenia, studenckich i doktorantów Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej. W kręgu zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się problematyka z obszaru nauk o bezpieczeństwie, szczególnie cyberbezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe oraz nauk o zarządzaniu i jakości, tj. szeroko rozumiana logistyka rynkowa i wojskowa.

Hanna Sommer – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii (socjologia organizacji i zarządzania). Stopień naukowy doktora uzyskany na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Ukończone studia podyplomowe w zakresie *Public relations w badaniach naukowych*. Pracownik naukowo-dydaktyczny na

Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Autorka około 80 artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach oraz monografii opublikowanych w kraju i za granicą. Uczestniczka i prelegentka licznych konferencji ogólnopolskich, międzynarodowych, zagranicznych oraz kongresów i sympozjów naukowych. W kręgu zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się socjologia organizacji i zarządzania, komunikacja społeczna, techniki negocjacyjne, Public Relations. Od kilku lat specjalizuje się w szeroko rozumianym bezpieczeństwie. Kierunek badań naukowych to kultura bezpieczeństwa (materialna i niematerialna) w siedlisku (naturalnym i utęchnionym).

Grzegorz Zakrzewski – kmdr w st. spocz., dr inż. profesor Pomorskiej Szkoły Wyższej. Stopień naukowy doktora nauk rolniczych w dyscyplinie kształtowanie środowiska uzyskał na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej we Wrocławiu w 1998r. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera nawigacji w 1980 roku. Wykształcenie wzbogacił, kończąc 1991 r. Akademię Rolniczo-Techniczną w Olsztynie na Wydziale Geodezji i Urządzeń Rolnych uzyskując tytuł magistra inżyniera geodezji i urządzeń rolnych. Studia podyplomowe ukończył w 1993 r. w Akademii Techniczno-Rolniczej im. J.J. Śniadeckich w Bydgoszczy na Wydziale Budownictwa. Jest autorem i współautorem ponad 40 artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach oraz monografii z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa, członek komitetów naukowych i organizacyjnych kongresów, międzynarodowych i ogólnopolskich konferencji naukowych. W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajdują się; nadzorowanie i koordynowanie wykonawstwa, badań i prac związanych z oddziaływaniem czynnika ludzkiego na środowisko pracy człowieka, monitorowanie i analizowanie potrzeb możliwości i rozwoju zaplecza techniczno-logistycznego, w aspekcie planowej działalności gospodarczej i nieplanowanych działań destrukcyjnych, jakie mogą wywołać siły natury i człowiek.

NOTY O KONSULTANTACH

Edyta Łońska – dr, absolwentka oceanografii na Wydziale Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego. W roku 2008 uzyskała stopień doktora nauk o Ziemi w zakresie oceanologii. Dysertacja doktorska była zwięźczeniem pracy nad „Specyfiką funkcjonowania *Copepoda* w nerytycznych rejonach Antarktyki (Zatoce Admiralicji), ze szczególnym uwzględnieniem rodziny *Clausocalanidae*”. Od 20 lat zatrudniona jest w Akademii Marynarki Wojennej. W latach 2016-2019 kierownik Zakładu Ochrony Środowiska i Obrony przed Bronią Masowego Rażenia na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej. Od 2019 roku kierownik Zakładu Bezpieczeństwa Państwa na WDiOM AMW. Główne jej zainteresowania badawcze ukierunkowane są na zagrożenia ekologiczne Morza Bałtyckiego oraz bezpieczeństwo ekologiczne państwa, ponadto zajmuje się również zagrożeniami wynikającymi z obecności substancji toksycznych i trucizn w amunicji chemicznej zatopionej w środowisku morskim. W ramach działalności naukowej dotychczas uczestniczyła w ponad 10 projektach badawczych i badawczo-rozwojowych, zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Dr Edyta Łońska jest autorem kilkunastu artykułów naukowych których kilka zostało opublikowanych w wysoko punktowanych czasopismach międzynarodowych. Jest też autorem lub współautorem rozdziałów w monografiach wieloautorских oraz opracowań w ramach projektów i grantów badawczych. Jest też promotorem licznych prac magisterskich i licencjackich oraz promotorem pomocniczym prac doktorskich. Współorganizatorka i uczestniczka konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych. Brała udział w pracach grupy roboczej HELCOM Submerged, była też członkiem zespołów badawczych oceniających zagrożenia wynikające z obecności zatopionej w morzu amunicji chemicznej i konwencjonalnej oraz badających procesy korozyjne zatopionej amunicji w ramach projektów DAIMON (Decision Aid for Marine Munitions) oraz DAIMON 2 (Decision Aid for Marine Munitions: Practical Application), finansowanych w ramach programów INTERREG Baltic Sea Region. Członek Rady Dyscypliny Naukowej nauki o bezpieczeństwie Akademii Marynarki Wojennej. Członek Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego. W 2020 roku została wyróżniona zespołową nagrodą rektora I stopnia za osiągnięcia w działalności naukowej w dziedzinie nauk społecznych.

Bartłomiej Pączek – kmdr dr hab., Dziekan Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Jego działalność naukowa koncentruje się wokół roli sił morskich w systemie bezpieczeństwa państwa oraz

teorii i praktyki dowodzenia tymi siłami. W roku 2011 obronił rozprawę doktorską, a w roku 2019 uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. Dorobek naukowy to szereg artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach, redakcji naukowych monografii wieloautorskich, artykułów popularnonaukowych, referatów konferencyjnych, i prac naukowo-badawczych. Jest organizatorem konferencji naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym, poświęconych problematyce bezpieczeństwa i obronności na kontynencie europejskim oraz w rejonie Bliskiego Wschodu. Jest także uczestnikiem projektów badawczych o zasięgu międzynarodowym. Kierował m.in. międzynarodowym zespołem naukowców w ramach realizacji projektu CHEMSEA – Chemical Munitions Search and Assessment (projekt realizowany w ramach Baltic Sea Region Strategy, współfinansowany z programu Baltic Sea Region Programme 2007-2013), gdzie pełnił funkcję lidera pakietu zadaniowego (Workpackage Leader), oraz członka Komitetu Sterującego. Kierował także pracami zespołu międzynarodowego w projekcie DAIMON – Decision Aid for Munitions Management (projekt realizowany w ramach programu Interreg Baltic Sea Region 2014-2020). Jest popularyzatorem tematyki bezpieczeństwa morskiego i bezpieczeństwa morskiego państwa, pełniąc funkcję redaktora naukowego zeszytów naukowych Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich – „Rocznika Bezpieczeństwa Morskiego”, a także działając na forum organizacji społecznych: Ligi Morskiej i Rzecznej oraz Polskiego Towarzystwa Nautologicznego.

Wojciech Sokółowski – dr inż., jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej i Akademii Marynarki Wojennej. Ukończył także studia podyplomowe z zakresu Zarządzania logistyką w Akademii Marynarki Wojennej oraz Technologii systemów bezpieczeństwa przemysłowego w Akademii Morskiej w Gdyni. Stopień doktora nauk o bezpieczeństwie uzyskał w AMW, w której aktualnie kontynuuje swoją karierę zawodową pełniąc funkcję prodziekana ds. kształcenia, studenckich i doktorantów. Przez wiele lat był także zatrudniony jako wykładowca w Katedrze Logistyki Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach wieloautorskich oraz opracowań w ramach projektów i grantów badawczych. Współorganizator, uczestnik i prelegent podczas licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych kongresów i sympozjów naukowych. W kręgu zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się problematyka z obszaru nauk o bezpieczeństwie, szczególnie zarządzanie kryzysowe, cyberbezpieczeństwo oraz bezpieczeństwo energetyczne. Przedmiotem naukowych pasji są także systemy komputerowego modelowania i symulacji procesów oraz nowoczesne technologie.

Jarosław Teska – dr hab. prof. AMW, (ur. 22.12.1967 r. w Iławie) Absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich oraz Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Ukończył studia podyplomowe Zamówienia publiczne

w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej, Zarządzanie projektem badawczym w Wyższej Szkole Bankowej oraz Zamówienia publiczne na Uniwersytecie Gdańskim. W 1999 roku uzyskał tytuł doktora, w Akademii Obrony Narodowej, w dyscyplinie nauk wojskowych. W 2014 roku obronił rozprawę habilitacyjną, na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej, uzyskując tytuł doktora habilitowanego nauk o bezpieczeństwie. W latach 1992-1996 był szefem zaopatrzenia żywnościowego w 41 pułku lotnictwa myśliwskiego w Malborku. Następnie pełnił służbę na różnych stanowiskach począwszy od adiunkta w Akademii Marynarki Wojennej, poprzez dyrektora Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego i Dziekana Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich aż do Prorektora ds. Kształcenia i Studenckich. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Naukowo zajmuje się ekonomią sektora publicznego, w szczególności bezpieczeństwem ekonomicznym państwa oraz wydatkami publicznymi. Jest autorem około 100 publikacji naukowych, popularno-naukowych i opinii. Wielokrotnie wyróżniany i odznaczony, m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2011). Krzyżem Morskim (2019), oraz wieloma medalami resortowymi, okolicznościowymi oraz nagrodami Rektora II stopnia za osiągnięcia naukowe.

Z wydawniczej półki poleca: prof. zw. dr hab. Piotr Mickiewicz
Instytut Politologii
Uniwersytet Gdański

Rekomendacja książki autorstwa Jacka Fabisiaka
pt.
ZATOPIONA BRONĀ CHEMICZNA
A BEZPIECZEŃSTWO EKOLOGICZNE MORZA BAŁTYCKIEGO

Rekomendując Czytelnikom zapoznanie się z powyższą publikacją wskazać należy na dwie determinanty uzasadniające taką propozycję. Po pierwsze jest kompletną, uwzględniającą różne niuanse prezentacją problemu zatopionej amunicji. W jej treści odnaleźć można odpowiedzi na różnorodne pytania jakie zadają publicyści podnoszący co jakiś czas kwestię zagrożenia jakie ta amunicja kreuje w zlewisu Morza Bałtyckiego jak i rzeczową polemikę mniej lub bardziej udanymi analizami o charakterze popularno-naukowym i – niekiedy niestety – paranaukowym. Oczywiście nie jest to polemika czyniona wprost – Jacek Fabisiak, kompetentnie, krok po kroku ukazuje gamę problemów jakie wynikają z faktu zatopienia amunicji na dnie Morza Bałtyckiego i wskazuje na możliwości ograniczenia skutków jakie niesie za sobą powolne niszczenie jej „obudów” czyli pojemników oraz korpusów amunicji bojowej. Po drugie, co Autor – raczej niepotrzebnie – ukrywa, że jest członkiem międzynarodowego zespołu ekspertów prowadzących badania nad tą problematyką. W przypadku rekomendowanej monografii mówić więc należy zarówno o eksperckiej wiedzy jej Autora jak i wykorzystaniu do prezentacji jej treści wyników wieloletnich badań prowadzonych właśnie na Bałtyku. Monografia dra hab. Jacka Fabisiaka jest więc kompetentnym opisem zagrożeń bezpieczeństwa ekologicznego, jakie mogą wystąpić na akwenu Morza Bałtyckiego w konsekwencji zdarzeń wynikających z faktu zatopienia na tym akwenu znacznej ilości broni chemicznej. Istotną zaletą tej publikacji jest sposób podejścia do tytułowego zagadnienia skoncentrowanym nie tylko na prezentacji gamy potencjalnych i realnych konsekwencji dla środowiska morskiego. Jej istotną częścią jest bowiem szerokie omówienie kompleksowych projektów przedsięwzięć mających na celu niwelowanie tytułowego zagrożenia. Jest nie tylko rzetelnym opisem stanu rzeczy, porządkującym stan wiedzy na temat zatopionej amunicji – jakże istotnym w zalewie różnorodnych informacji i niekompetentnych analiz. Stanowi także – co warto podkreślić – zbiór autorskich, opartych na przeprowadzonych badaniach, rozwiązań umożliwiających bezpieczną remediację zatopionej broni chemicznej. W tym miejscu podkreślić należy właśnie walor ekspercki tej publikacji. Jacek Fabisiak prezentuje własne opinie, ale do ich konstrukcji wykorzystuje w stopniu

ponadprzeciętnym istniejący materiał badawczy. Autor odniósł się w zasadzie do wszystkich dostępnych dokumentów, raportów z badań oraz publikacji. Szkoda, że powołując się na raporty z badań nie wyodrębnił w procesie ich tworzenia swojej roli, jako członka zespołów badawczych.

Pomimo, że jest to praca naukowa, książkę czyta się bardzo dobrze, jest napisana żywym językiem, a treści prezentowane są w sposób przejrzysty. Autor kompetentnie prezentuje kolejne kwestie, nie zostawiając czytelnikowi szans na podjęcie polemiki czy też wskazanie błędów logicznych. Odnosząc się do poszczególnych części książki wskazać należy na wyeksponowanie społeczno-ekonomicznego znaczenia ochrony środowiska morskiego. To novum w polskiej literaturze, jakże istotny dla kształtowania postaw proekologicznych. Autor stawia i przekonująco broni nieoczywistej dla znacznej części polskiego społeczeństwa tezy, iż jakkolwiek katastrofa ekologiczna na akwenie Morza Bałtyckiego bezpośrednio lub pośrednio, a nade wszystko w długim wymiarze czasu, wpłynie na sposób życia ludności zamieszkującej pas wybrzeża, niekiedy nie dając szans na prowadzenie działalności gospodarczej. Udowadnia także, że w tym zakresie niezbędna jest nie tylko proekologiczna postawa ludności ale szerokie działania władz państwowych. Podejmowanych i prowadzonych w układzie ponadnarodowym. Równie ważką rolę, głównie ze względu na obalenie powstałych „mitów” dotyczących zatopionej na dnie Bałtyku amunicji i broni chemicznej, odgrywa sposób prezentacji procesu wytworzenia i niszczenia broni chemicznej w kontekście historycznym. Obydwa fragmenty są swoistym wprowadzeniem do zasadniczej części książki, jaką jest ukazanie potrzeby rozwiązania problemu zatopionej amunicji oraz uwarunkowań jakie stwarza jej stan obecny. Jacek Fabisiak odnosi się do tej – w sumie skomplikowanej – materii w sposób przejrzysty dla Czytelnika. Wskazując na istniejący problem (np. istniejące regulacje prawne czy ograniczenia wynikające z zasad suwerennych praw państwa na określonych akwenach morskich) prezentuje także własne, autorskie wnioski i proponuje konkretne rozwiązania. Jest to szczególnie widoczne w części pracy omawiającej autorską koncepcję budowy systemu umożliwiającego bezpieczną remediację zatopionej w Bałtyku broni chemicznej w miejscu jej wydobywania. Proponuje także konkretne zmiany w prawie międzynarodowym, które umożliwią prowadzenia takich działań.

Rekomendowana przeze mnie książka jest interesującym opracowaniem kompetentnie i bardzo szeroko prezentującym tytułowy problem. Formalnie jest to książka naukowa, ale sposób prezentacji treści pozwala na zrozumienie poruszonego problemu przez szerokie grono Czytelników. A nade wszystko porusza temat istotny, ważny społecznie i prezentuje go w sposób kompetentny. Zachęcam do zapoznania się z tymi poglądami Autora.



ZATOPIONA BRÓŃ CHEMICZNA
A BEZPIECZEŃSTWO EKologiczne
MORZA BAŁTYCKIEGO

Jacek Fabisiak

Gdynia 2019

Z wydawniczej półki poleca: dr hab. Jarosław Michalak

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy

Po raz kolejny mam nieskrywaną przyjemność zachęcenia Was do lektury kolejnej monografii naukowej publikowanej pod intrygującym tytułem: „Zwierciadła bezpieczeństwa”. Opracowanie wydane nakładem Oficyny Wydawniczej Politechniki Rzeszowskiej jest trzecią z rzędu publikacją, w której głównym, pierwszoplanowym bohaterem jest bezpieczeństwo. Publikacja powstała pod redakcją naukową Hanny Sommer, Grzegorza Zakrzewskiego i Henryka Karwana. Redaktorom udało się zachęcić do współpracy naukowców zatrudnionych w 8 ośrodkach naukowych i eksplorujących naukowo różne aspekty bezpieczeństwa. Takie podejście redaktorów pozwoliło na stworzenie monografii składającej się z 10. rozdziałów stanowiących różne spojrzenia na problemy bezpieczeństwa, które ze względu na swój naukowy charakter ujęte zostały w czterech, osobno zatytułowanych częściach. Publikacja stanowi dla czytelnika doskonałe źródło informacji z zakresu: przemian społeczno-kulturowych wobec współczesnych wyzwań bezpieczeństwa, bezpieczeństwa społecznego i porządku publicznego, terroryzmu w kontekście bezpieczeństwa globalnego, prawa humanitarnego oraz bezpieczeństwa w systemach logistycznych, które z powodzeniem mogą zostać wykorzystane przez teoretyków i praktyków bezpieczeństwa, a także w procesie dydaktycznym.

Część pierwsza składa się z 2 rozdziałów. W rozdziale pierwszym pt.: „Kultura bezpieczeństwa” autorka Hanna Sommer analizuje istotę kultury bezpieczeństwa starając się zwrócić uwagę czytelnika na fakt, że jest ona wyrazem stosunku danej społeczności do ryzyka, zagrożeń i bezpieczeństwa. Istotnym, z naukowego punktu widzenia jest fakt, że w rozdziale oprócz rozważań teoretycznych zaprezentowano również wyniki badań empirycznych przeprowadzonych wśród studentów uczelni technicznej. Autorka mocno akcentuje, że tylko niektóre elementy kultury bezpieczeństwa da się zmierzyć i opisać, natomiast kultura bezpieczeństwa w ujęciu całościowym jest niemożliwa do skwantyfikowania, a także stawia cenną tezę mówiącą, że kultura bezpieczeństwa nie należy traktować jako osobnego tworu, ale jako integralną część kultury organizacyjnej. We wnioskach Autorka trafnie zauważa, że kultura bezpieczeństwa ma silne związki z kulturą osobistą ludzi, którzy poprzez swoją postawę i zachowania wywierają ogromny wpływ na jej kształtowanie.

Autorem drugiego rozdziału zatytułowanego „Bezpieczeństwo i kultura rekreacji na akwenach i drogach wodnych w Gdańsku” jest Grzegorz Zakrzewski. Treści prezentowane w tym rozdziale to swoiste sprawozdanie z badań, których celem było zapoznanie się oraz ocena kultury rekreacji na akwenach w Gdańsku przez losowo wybranych turystów. Dzięki treściom tego rozdziału czytelnik może dowiedzieć się między innymi o utrudnieniach związanych z brakiem jednolitych zasad uprawiania żeglugi na akwenach i drogach wodnych w Gdańsku. Autor

zwraca jednocześnie uwagę na zbyt swobodne interpretowanie i przestrzeganie obowiązujących przepisów przez organizatorów i usługodawców, co ostatecznie wpływa na kulturę pływania turystów korzystających z wypożyczonego sprzętu wodnego.

Kolejne cztery rozdziały stanowią treści drugiej części publikacji zatytułowanej: „Bezpieczeństwo społeczne i porządek publiczny państwa”. Autorką trzeciego rozdziału pt.: „Radykalizmy społeczno-polityczne III RP w kontekście współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa jest Judyta Bielanowska. W rozdziale dokonano przeglądu i charakterystyki najbardziej symptomatycznych zachowań społecznych, noszących znamiona buntu wobec zastanej rzeczywistości społeczno-politycznej oraz niejednokrotnie przybierających formę niebezpiecznych, z punktu widzenia niezakłóconej egzystencji państwa i pokojowego współżycia społecznego, radykalizmów. Podjęto także prośbę poznania genezy zachowań radykalnych, czynników sprzyjających ich eskalacji, a także możliwości ich wyeliminowania z przestrzeni publicznej, przy jednoczesnym poszanowaniu dla niezbywalnych praw człowieka w kontekście wolności słowa, myśli i sumienia. We wnioskach autorka słusznie zauważa, że bez konkretnych rozwiązań instytucjonalnych oraz systemowych w tym zakresie rzeczywista walka z ekstremizmem społeczno-politycznym skazana jest na niepowodzenie. Wiele do życzenia pozostawia także stan świadomości społecznej, która zdaje się być niepodatna na zmiany w kierunku poszanowania godności, praw i wolności drugiego człowieka, bez względu na to jak bardzo różni się on od nas samych. Sam fakt istnienia w przestrzeni publicznej ekstremizmów politycznych związanych ze skrajną prawicą jednoznacznie dowodzi, że w tej materii pozostaje jeszcze bardzo wiele do naprawy.

Autorem kolejnego rozdziału zatytułowanego: „Informacja jako kluczowy element zarządzania kryzysowego” jest Tomasz Kostecki. Podstawowym celem jest zwrócenie uwagi czytelnika na znaczenie informacji jako kluczowego elementu zarządzania kryzysowego. Autor zwraca uwagę, że postępująca globalizacja, rozwój technologiczny, a także towarzyszące im zmiany gospodarcze, polityczne i społeczne generują nowe zagrożenia zarówno dla pojedynczego człowieka jak i całej społeczności. Zdaniem autora środowisko, w którym funkcjonujemy, niemal na bieżąco wymaga od nas podejmowania działań mających na celu reagowanie, zapobieganie i przygotowywanie się na okoliczność wystąpienia niepożądanego incydentów, a do tego potrzebna jest nam rzeczywista informacja. We wnioskach autor mocno podkreśla wagę informacji oraz to, że stanowi ona element napędowy całej maszyny jaką jest system zarządzania kryzysowego akcentując fakt, że od jakości informacji, a przede wszystkim rzetelności będą uzależnione nie tylko działania, ale i ich skuteczność.

„Strategie działań perswazyjno-odstraszających w zwalczaniu dopalaczy” to tytuł piątego rozdziału, a jego autorem jest Dariusz Hybś. Autor przedstawia w nim problematykę działań w obszarze bezpieczeństwa społecznego, a za główny cel autor postawił sobie wykazanie, iż wywołanie negatywnych emocji może przyczynić się do powstania pozytywnej refleksji. W rozdziale znajdziemy rzetelną,

ogólną analizę używania nowych substancji psychoaktywnych oraz charakterystykę strategii działań jakie są i mogą być podejmowane w celu zmniejszenia skali zagrożenia. Autor mocno akcentuje, że wiedza na temat nowych substancji psychoaktywnych powinna zostać zdekspirowana, zwłaszcza pod kątem ich szkoldliwości, a wszystkie działania informacyjne powinny być przygotowane w sposób komunikatywny, wyrazisty i prosty w odbiorze. Istotnym wnioskiem jest stwierdzenie, że wykorzystanie materiałów multimedialnych może okazać się jednym z efektywniejszych narzędzi wykorzystywanych w określonej strategii działań zapobiegawczych, zwłaszcza wtedy, gdy prezentowane treści wzbudzać będą szok i strach.

Autorem kolejnego rozdziału zatytułowanego: „Wybrane obszary funkcjonowania polskiej Policji – perspektywy zmian” jest Katarzyna Amrozy. Głównym celem naukowej eksploracji autorki była analiza funkcjonowania systemu Policji w Polsce z uwzględnieniem determinant wewnętrznych i zewnętrznych i na tej podstawie wskazanie obszarów, które wymagają zmian. W badaniach autorka skupiła się na wyselekcjonowaniu następujących kwestii oddziaływania na stan formacji: rekrutacja do służby, czynniki wpływające na mniejsze zainteresowanie wstępowaniem w jej szeregi, organizacja szkolnictwa, wakaty, policyjny budżet, relacje ze światem polityki, a także przyczyny niezadowolenia ze służby, gdyż jej zdaniem omawiane kwestie mają najważniejszy wpływ na to, w jaki sposób odbierana jest Policja i sami funkcjonariusze oraz co wpływa na ten wizerunek. We wnioskach autorka zwraca uwagę na fakt, że nie brakuje pomysłów na naprawę zdiagnozowanych niedociągnięć natomiast brakuje woli politycznej, aby te pomysły wdrożyć.

Trzecia część monografii pt.: „Terroryzm a bezpieczeństwo globalne i prawo humanitarne” składa się z dwóch rozdziałów. Autorem pierwszego zatytułowanego: „Zagrożenia geopolityczne i militarne polski w XXI wieku – część druga” jest Henryk Mirosław Karwan. Jak wskazuje nazwa materiał stanowi drugą część rozważań autora, w których za cel postawiono zidentyfikowanie zależności pomiędzy zagrożeniem wynikającym z geograficznego położenia Polski, a wzrastającymi zagrożeniami geopolitycznymi i militarnymi państwa. W omawianym rozdziale znajdziecie Państwo analizę dzisiejszych zagrożeń w odniesieniu do fundamentów polskiego bezpieczeństwa, tj. członkostwa w NATO, Unii Europejskiej i obecności wojsk USA na naszym terytorium. W swoich rozważaniach autor słusznie zauważa, że położenie geograficzne Polski na przesmyku bałtycko-karpackim stanowiło łakomy kąsek dla wszystkich sąsiadów, którzy mieli zapędy hegemoniczne w tej części świata, a także zwraca uwagę na fakt, jak ważne dla losów naszego kraju było jego położenie w Europie.

W rozdziale ósmym pt.: „Bezpieczeństwo osób biorących udział w konfliktach zbrojnych w świetle uaktualnionego komentarza do III Konwencji Genewskiej z 1949 roku”, głównym celem było dokonanie przeglądu interpretacji zapisów zawartych w artykule 4 pkt A III KG, zaproponowanych przez autorów Uaktualnionego Komentarza do tej konwencji oraz innych ekspertów z zakresu prawa

międzynarodowego i problematyki bezpieczeństwa. Prezentowane treści rozdziału skupiły się w głównej mierze na analizie zapisów przywoływanej konwencji z uwzględnieniem zapisów uaktualnionego komentarza. Autor Jarosław Kroplewski skierowuje uwagę czytelnika na to, że międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, w obliczu wysokiego prawdopodobieństwa pojawienia się działań zbrojnych, a także zmiany ich charakteru, nieustannie stara się określać i rozszerzać kategorie osób, którym powinny przysługiwać gwarancje bezpieczeństwa.

Czwarta część publikacji poświęcona została problemom bezpieczeństwa w systemach logistycznych i składają się na nią dwa rozdziały napisane wspólnie przez Panów Wojciecha Sokołowskiego i Marcina Zięcinę. W dziewiątym rozdziale autorzy poddali naukowym rozważaniom problematykę zagrożeń zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych łańcuchów dostaw oraz zyskującego na popularności rozwiązania jakim są wieże kontroli łańcuchów dostaw i ich rola w zapewnieniu bezpieczeństwa funkcjonowania łańcuchów dostaw. W konkluzjach autorzy po stronie plusów wymieniają: zintegrowanie informacji w scentralizowanym hubie dzięki czemu możliwa jest koordynacja reakcji współpracujących przedsiębiorstw wobec negatywnych zdarzeń jakie mogą mieć miejsce. Autorzy dostrzegają również pewne ograniczenia, do których zaliczyć można m.in. nieodporność przeprowadzenia znacznych inwestycji w zakresie IT, problemy z integracją różnych systemów wykorzystywanych w łańcuchach dostaw, konieczność budowania złożonych narzędzi analitycznych, czy też ryzyko związane z udostępnianiem informacji innym uczestnikom łańcuchów dostaw.

Natomiast rozdział dziesiąty porusza problematykę standaryzacji, znakowania i automatycznej identyfikacji kontenerów jako podstawę bezpieczeństwa międzynarodowego obrotu towarów. We wstępie do rozdziału autorzy stawiają bardzo mocną tezę, że kontenery obok komputerów w XX wieku stały się głównym stimulatorem kolejnej rewolucji technologicznej w gospodarce światowej i znacząco przyczyniły się do rozwoju globalizacji w jej wymiarze gospodarczo-ekonomicznym. Autorzy podkreślają, że kontenery zdynamizowały międzynarodową wymianę towarową, przynajmniej w zakresie ładunków drobnicowych, a także w połączeniu z paletyzacją znakomicie usprawniły procesy transportowo-magazynowe. Podążające za tym trendem sukcesywnie wdrażane systemy standaryzacyjne, klasyfikacyjne i identyfikacyjne oparte na technologii komputerowej znakomicie usprawniły transport kontenerowy w skali całego świata.

W podsumowaniu stwierdzam, że Publikacja stanowi doskonałe źródło informacji i wiedzy przydatnej dla badaczy problematyki ogólnie pojętego bezpieczeństwa i z dużym powodzeniem może być wykorzystywana przez studentów zajmujących się problematyką bezpieczeństwa.

Życzę przyjemnej lektury
dr. hab. Jarosław Michalak
prof. AMW

ZWIERCIADŁA BEZPIECZEŃSTWA



**POLITECHNIKA
RZESZOWSKA**
im. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA

Rzeszów 2022

Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski
Henryk Karwan
redakcja naukowa

DOCUMENT
CREATED
WITH



PDF
COMBINER

PDF Combiner is a free application that you can use to combine multiple PDF documents into one.

Three simple steps are needed to merge several PDF documents. First, we must add files to the program. This can be done using the Add files button or by dragging files to the list via the Drag and Drop mechanism. Then you need to adjust the order of files if list order is not suitable. The last step is joining files. To do this, click button Combine PDFs.

Main features:

secure PDF merging - everything is done on your computer and documents are not sent anywhere

simplicity - you need to follow three steps to merge documents

possibility to rearrange document - change the order of merged documents and page selection

reliability - application is not modifying a content of merged documents.

Visit the homepage to download the application:

www.jankowskimichal.pl/pdf-combiner

To remove this page from your document, please donate a project.